

Radosław Fiedler

Iran

a reżim nieprolifracji broni jądrowej.

Dylematy i wyzwania

**Wydawnictwo Naukowe WNPiD UAM
Poznań 2013**



Książka jest finansowana w ramach projektu Narodowego Centrum Nauki
(grant NN 116694140)

Recenzent:

Prof. UAM dr hab. Artur Wejksznier

Dr Przemysław Osiewicz

© Copyright by Wydawnictwo Naukowe
Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
ul. Umultowska 89A, 61-614 Poznań, tel. (61) 829 65 08

ISBN 978-83-62907-49-6

Skład komputerowy – „MRS”

60-408 Poznań, ul. P. Żołotowa 23, tel. 61 843 09 39

Druk i oprawa – Zakład Graficzny UAM – 61-712 Poznań, ul. H. Wieniawskiego 1

SPIS TREŚCI

Wykaz najważniejszych skrótów	5
Wstęp	7
Rozdział 1. Proliferacja broni jądrowej w wybranych koncepcjach teorii stosunków międzynarodowych	11
1.1. Broń jądrowa i jej proliferacja w świetle koncepcji realizmu	11
1.2. Broń jądrowa i jej proliferacja w ujęciu neorealizmu	19
1.3. Proliferacja w ujęciu konstruktywistycznym	25
1.4. Reżimy w teorii stosunków międzynarodowych	30
1.5. Motywy państwa przemawiające za proliferacją	40
Rozdział 2. Reżim nieproliferaacji broni jądrowej. Możliwości i ograniczenia	43
2.1. Geneza reżimu nieproliferaacji broni jądrowej	43
2.2. Reżim nieproliferaacji broni jądrowej i jego komponenty	51
2.3. Przyczyny skuteczności reżimu nieproliferaacji broni jądrowej	59
2.4. Wyzwania dla skuteczności reżimu nieproliferaacji broni jądrowej	64
2.5. Poza reżimem nieproliferaacji – przypadek Indii, Pakistanu, Korei Północnej oraz Izraela	68
2.5.1. Indie i Pakistan poza Układem NPT	68
2.5.2. Korea Północna – nuklearny parasol dla utrzymania totalitarnego reżimu	71
2.5.3. Izraelski utajniony potencjał nuklearny	75
Rozdział 3. Uwarunkowania wewnętrzne związane z irańskim programem atomowym	79
3.1. Geneza irańskiego programu atomowego	79
3.2. Irański program atomowy po roku 1979	80
3.3. Irański program rakietowy	86
3.4. Uwarunkowania wewnętrzne w procesie decyzyjnym w Iranie	92
3.5. Program i aspiracje atomowe z perspektywy Iranu	97

Rozdział 4. Irański program atomowy: raporty MAEA, negocjacje, sankcje oraz inne rozważane warianty rozwiązania kryzysu	106
4.1. Narastający kryzys wokół irańskiego programu atomowego: raporty MAEA na temat programu atomowego i sankcje Rady Bezpieczeństwa ONZ	106
4.2. Sankcje w polityce USA i UE wobec irańskiego programu atomowego	126
4.3. Między porozumieniem i jego brakiem. Szanse i wyzwania dla wariantu dyplomatycznego	137
4.4. Od sabotażu do opcji militarnej	141
Zakończenie	146
Spis tabel, schematów i map	153
Bibliografia	155

WYKAZ NAJWAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

ABM	– Anti-Ballistic Missiles (Treaty) ¹
AEA	– Atomic Energy Act
AEOI	– Atomic Energy Organization of Iran
CISADA	– Comprehensive Iran Sanctions, Accountability and Divestment Act
CTBT	– Comprehensive Nuclear-Test Ban Treaty
CTBTO	– Comprehensive Nuclear-Test Ban Treaty Organization
DAP	– Denuclearization Action Plan
ICBM	– Intercontinental Ballistic Missile
IEEPA	– International Emergency Economic Powers Act
INF	– Intermediate Nuclear Forces
ILSA	– Iran and Libya Sanctions Act
LTBT	– Limited Nuclear Test Ban Treaty
MAD	– Mutual Assured Destruction
MAEA	– Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej
MRBM	– Medium Range Ballistic Missile
MTS	– Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości
NDAA	– National Defence Authorisation Act
NWS	– Non-nuclear Weapons States
NWFZ	– Nuclear Weapons Free Zone
NWS	– Nuclear Weapons States
NPT	– Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons
RNO	– Rozszerzone Nuklearne Odstraszanie
SALT	– Strategic Arms Limitation Talks
SDI	– Strategic Defense Initiative
SRBM	– Short Range Ballistic Missile
START	– Treaty on the Reduction and Limitation of Strategic Offensive Arms
SWIFT	– Society for Worldwide International Financial Transfers
THS	– Teoria Hegemonicznej Stabilności

¹ Autor świadomie rezygnuje z tłumaczenia na język polski przy niektórych skrótach.

WSTĘP

Broń jądrowa od prawie siedmiu dekad towarzyszy ludzkości. Jak dotąd nie udało się poza sporadycznymi deklaracjami wyeliminować tej broni. Zrzucenie 6 sierpnia 1945 r. bomby uranowej „Little Boy” o sile wybuchu 20 kiloton trotylu nad Hiroszimą było bezpośrednią przyczyną śmierci około 66 tys. osób i ran u 70 tys. W tych rachunkach nie uwzględnia się liczby zmarłych z powodu ran i choroby popromiennej. Ważącą zaledwie 64 kg bomba doprowadziła do śmiertelnośnego spustoszenia, nie dając szans na przeżycie przy epicentrum wybuchu¹.

W amerykańskim filmie z 1983 r. pod tytułem „Nazajutrz” (*Day After*) w bardzo sugestywny sposób ukazano skutki amerykańsko-radzieckiej nuklearnej konfrontacji. W 1962 r. w szczycie kryzysu karaibskiego, oba supermocarstwa znalazły się na krawędzi konfrontacji nuklearnej.

W cieniu broni jądrowej i wyścigu zbrojeń kształtowały się stosunki pomiędzy dwoma supermocarstwami. Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Związek Radziecki unikały, ze względu na arsenały broni jądrowej, bezpośredniej konfrontacji². Z czasem zaakceptowano doktrynę zagwarantowanego wzajemnego zniszczenia (*Mutual Assured Destruction* – MAD). Mimo, iż po roku 1945 wybuchały liczne konflikty na różnych kontynentach, żadne z supermocarstw nie użyło broni jądrowej. Obecnie jest dziewięć państw posiadających broń jądrową: USA, Rosja, Chiny, Francja oraz Wielka Brytania należące do tzw. „klubu atomowego”, które również były sygnatariuszami reżimu nieprolifracji broni jądrowej w 1968 r. oraz cztery państwa, które znajdują się poza nim: Izrael, Indie, Pakistan oraz Korea Północna.

Nie oznacza to jednak, że nie udało się całkowicie wyeliminować ryzyka związanego z tą bronią oraz programami nuklearnymi przeznaczonymi na potrzeby energetyki nuklearnej. Z powodu pomyłki ludzkiej, awarii technicznej, prowokacji, konfliktu czy aktu terroryzmu może dojść do skażenia radioaktywnego, użycia broni jądrowej, a także „brudnej bomby”.

Obawy związane z groźbą nuklearnej zagłady osłabły nieco po zakończeniu zimnej wojny. Przez kilka lat wydawać się mogło, że broń ta jeśli nawet nie trafi

¹ Porównując podobną skalę zniszczenia jak w Hiroszimie, w 1943 r. lotnictwo alianckie w ramach operacji Gomora z 1943 r. nad Hamburgiem musiało zrzucić aż 9 tys. ton materiałów wybuchających i zapalających i przez 10 dni wykonać 3095 lotów, w których stracono 86 samolotów i 174 uszkodzono; R. Smith, *Przydatność siły militarnej. Sztuka wojenna we współczesnym świecie*, przekł. A. i J. Maziarscy, Warszawa 2010, s. 184–185.

² J. Gaddis, *The Long Peace: Inquiries into the History of the Cold War*, New York 1987, s. 215–45; por. R. Jervis, *The Meaning of the Nuclear Revolution*, Ithaca, New York 1989.

do lamusa związanego z zimną wojną, to zostanie zmarginalizowana i nie będzie już takim zagrożeniem jak to było jeszcze w latach 80-tych XX w. Jak się okazało oczekiwania takie były przedwczesne. W 1998 r. Indie i Pakistan przeprowadziły testy atomowe, w następnej dekadzie podobne próby przeprowadziła Korea Północna. Optymistycznym przesłaniem może być fakt, że kilka państw po zimnej wojnie zrezygnowało z programów, a nawet broni jądrowej. Do pesymistycznej refleksji skłania natomiast to, że niektóre państwa pomimo olbrzymich nakładów finansowych i ryzyka (szczególnie Indie, Pakistan czy Korea Północna), zdecydowały się na wojskowy program atomowy i budowę własnego arsenału nuklearnego. Istotnym wyzwaniem może być nawet w niedalekiej przyszłości sięgnięcie do materiałów rozszczepialnych przez aktorów niepaństwowych³.

W zaprezentowanym ujęciu przeanalizowany został problem związany z irańskim programem nuklearnym jako wyzwanie dla reżimu nieprolifracji broni jądrowej. Monografia jest efektem badań oraz wyjazdów studyjnych odbytych w latach 2011–2013, które realizowane były w ramach projektu na badania własne przyznanego i finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki (grant N N116 694140).

We wrześniu 2011 r. przeprowadziłem konsultacje z profesorem Robertem Jerwisem, na Columbia University, a rok później odbyłem wizytę badawczą w siedzibie Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) w Wiedniu. W maju 2013 r. uczestniczyłem w Teheranie w seminarium naukowym *Poland and the Middle East UAM-IMESS* w *Institute for Middle East Strategic Studies*⁴. W czasie spotkań z naukowcami irańskimi udało się lepiej zrozumieć ich punkt widzenia na program nuklearny i problemy relacji Iranu z państwami zachodnimi.

Analizie zostały także poddane następujące zagadnienia: proliferacja broni jądrowej w świetle teorii stosunków międzynarodowych, motywy proliferacji, reżim nieprolifracji i jego komponenty, irański program atomowy, spojrzenie na aspiracje nuklearne z perspektywy Iranu. Ponadto przedstawiono narodowy program atomowy Iranu oraz jego rozwój odnotowany w raportach Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA) i problemy w negocjacjach z Iranem. Przeanalizowane zostało także zagadnienie skuteczności reżimu sankcji zarówno wprowadzonych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, jak i Stany Zjednoczone oraz Unię Europejską.

W badaniu wpływu irańskiego programu atomowego na reżim nieprolifracji połączono trzy podejścia teoretyczne: 1) ujęcie konstruktywistyczne w ukazaniu uwarunkowań wewnętrznych w Iranie, przede wszystkim pod kątem idei, norm czy wartości mających wpływ na irański system polityczny i proces decyzyjny. Istotne jest to w zrozumieniu irańskiej strategii nuklearnej; 2) teorii reżimów międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem teorii hegemonicznej sta-

³ Szerz. M. Levi, *On Nuclear Terrorism*, London 2007.

⁴ W grupie badaczy z Wydziału Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM na seminariach naukowych w IMESS oraz Uniwersytecie Teherańskim wzięli udział: Tadeusz Wallas, Przemysław Osiewicz, Jacek Raubo oraz Radosław Fiedler; *IMESS-AMU Joint Seminar on Iran, Poland and the Middle East*, <http://en.merc.ir/default.aspx?tabid=98&ArticleId=558> (30.09.2013).

bilności, w ujęciu wpływu USA na funkcjonowanie reżimu nieprolifracji broni jądrowej i poprzez wywieraną przez to państwo presję na Iran, aby doprowadzić do przyjęcia przez Teheran Protokołu Dodatkowego do Układu NPT; 3) podejście neorealistyczne wykorzystane zostanie w ukazaniu problemu proliferacji na Bliskim Wschodzie w opracowaniu prognozy rozwoju sytuacji po pozyskaniu przez Iran broni jądrowej.

Z jednej strony irański program atomowy stanowi odpowiedź wobec zagrożeń dla przetrwania Islamskiej Republiki Iranu po roku 1979, a z drugiej jest coraz większym obciążeniem, dla tego państwa ze względu na nałożone przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, USA oraz UE sankcje.

W związku z prezentowaną problematyką przeanalizowane zostaną następujące problemy badawcze.

Pytania ogólne:

1. Jakie są główne przeszkody we współpracy Iranu z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej?
2. Jakie są mechanizmy kontrolne wobec irańskiego programu atomowego?

Pytania szczegółowe:

1. Jakie są motywy Iranu przemawiające za rozwijaniem programu nuklearnego?
2. Na ile sankcje są skutecznym instrumentem nacisku na Iran?
3. Jakie elementy irańskiego programu nuklearnego mają wojskowy charakter?
4. Jaki jest wpływ USA na rozwiązanie kryzysu wokół irańskiego programu atomowego?
5. Jaka jest rola grupy P 5+1 (USA, Chiny, Rosja, Francja, Wielka Brytania oraz Niemcy) w negocjacjach na temat programu nuklearnego Iranu?
6. W jakich obszarach możliwe jest porozumienie z Iranem?
7. Jakie są obszary porozumienia i współpracy z Iranem także poza kwestiami nuklearnymi?
8. Jaka jest rola i wpływ USA na funkcjonowanie reżimu nieprolifracji broni jądrowej?
9. Jakie mogą być konsekwencje nuklearyzacji Iranu dla sytuacji w regionie?
10. Jaki wpływ będzie miał Iran z bronią jądrową na funkcjonowanie reżimu nieprolifracji?

Problematyka dotycząca irańskich aspiracji nuklearnych doczekała się licznych publikacji. Wielu autorów omawia genezę programu atomowego, politykę zagraniczną Iranu czy trudne relacje amerykańsko-irańskie. W ujęciach tych, dosyć ogólnie potraktowano zagadnienie reżimu nieprolifracji broni jądrowej w kontekście irańskiego programu atomowego oraz motywy Iranu związane z proliferacją pod względem kosztów i korzyści wynikających z realizacji tego programu przez Teheran.

W zagranicznej literaturze badawczej tematyka irańskiego programu atomowego doczekała się licznych monografii i artykułów, jednak problematyka związana z efektywnością funkcjonowania reżimu NPT w odniesieniu do irańskiego programu atomowego nie jest już tak dobrze rozpoznana. Wśród zagranicznych publikacji na uwagę zasługują: *Checking Iran's Nuclear Ambitions*, (red.) H. Sokolski,

P. Clawson, Strategic Studies Institute, January 2004 czy *Reviewing the Nuclear Nonproliferation Treaty (NPT)*, (red.) Henry Sokolski, The Strategic Studies Institute 2010. Interesujące ujęciem wojskowo-politologicznym: *Iran's Ballistic Missile and Space Programs*, (red.) Steven Wietman, New York 2013 czy *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, (red.) Jungmin Kang, New York 2013.

Problematyka zaproponowana w takim ujęciu, nie doczekała się w polskiej literaturze politologicznej wyczerpującej monografii. Jak dotąd w Polsce ukazał się przekład książki *Nuklearny sfinks. Iran Mahmuda Ahmadineżada*, autorstwa Meira Javedanfara oraz Yossiego Melmana. W tej publikacji autorzy skupili się głównie na analizie prezydentury Ahmadineżada w kontekście irańskiego programu atomowego. Ważną monografią na temat funkcjonowania reżimu nieproliferyacji broni jądrowej jest praca Jolanty Bryły pt. *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieproliferyacji broni jądrowej* (Warszawa 2006) oraz artykuł autorstwa Marka Pietrasia pt. *Koncepcje i realia reżimów międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe” 2002, nr 1–2, s. 79–106. Zaprezentowane powyżej publikacje wnoszą istotny wkład do zrozumienia mechanizmów związanych funkcjonowaniem reżimów międzynarodowych. W monografii J. Bryły reżim NPT omówiony był w analizie porównawczej z innymi reżimami międzynarodowymi, a problematyka NPT wobec irańskich aspiracji nuklearnych, ze względu na szeroki zakres poruszonych zagadnień w powyższej monografii, omówiona została m.in. od 72 do 74 strony. W artykule Tomasza Otłowskiego pt. *Wpływ irańskiego programu nuklearnego na środowisko*, w: *Iran – 30 lat po rewolucji*, Biblioteka „Bezpieczeństwa Narodowego” BBN, t. 12, marzec 2009, s. 91–101 – irański program nuklearny został omówiony w kontekście uwarunkowań regionalnych, ale bez szczegółowej analizy np. dotyczącej rozprzestrzeniania broni jądrowej na Bliskim Wschodzie. Wreszcie zagadnienia związane z irańskim programem nuklearnym omawiane są w „Biuletynach PISM” (Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych), poświęconych temu zagadnieniu, wiele z nich autorstwa Łukasza Kulesy, w „Rocznikach strategicznych” z lat 2005–2013 oraz na portalach internetowych, takich jak; psz.pl, stosunkimiedzynarodowe.pl.

Zaproponowane ujęcie w zamyśle autora, ma nie tylko za zadanie uzupełnienia istniejącej luki w badaniach dotyczących wpływu aspiracji nuklearnych Iranu na funkcjonowanie reżimu nieproliferyacji broni jądrowej, lecz przede wszystkim ukazuje diagnozę tego problemu wraz z omówieniem możliwych płaszczyzn dyplomatycznego rozwiązania tego kryzysu, wykraczających również poza zagadnienia narodowego irańskiego programu atomowego.

Chciałbym podziękować za pomoc, cierpliwość i wyrozumiałość mojej żonie Annie i dzieciom Frankowi, Zojce i Ewie, które często, w czasie pracy nad książką, widziały zamknięte drzwi od mojego pokoju, za naukowe wskazówki i zachętę do dalszych badań profesorowi Robertowi Jervisowi oraz inspirujące i częste dyskusje, uwagi oraz sugestie prof. UAM Arturowi Wejksznerowi oraz doktorowi Przemysławowi Osiewiczowi.

Poznań, 20 października 2013 r.

Rozdział 1

PROLIFERACJA BRONI JĄDROWEJ W WYBRANYCH KONCEPCJACH TEORII STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

1.1. BROŃ JĄDROWA I JEJ PROLIFERACJA W ŚWIECIE KONCEPCJI REALIZMU

„Uwolniona potęga atomu zmieniła wszystko oprócz sposobu, w jaki myślimy” – słowa te wypowiedział Einstein zanim na dobre rozpoczęła się era nuklearna¹. „Atom” miał poddać poważnej weryfikacji dotychczasowe koncepcje na temat: bezpieczeństwa, geopolityki czy wojny. Od samego początku, broń jądrowa wielorako wpływa na stosunki międzynarodowe zarówno na politykę zagraniczną, strategię, pojęcie bezpieczeństwa czy wykorzystywanie czynnika odstraszania nuklearnego w strategii państw. Ma także wpływ na politykę wewnętrzną państwa. Zagadnienie broni jądrowej wywarło istotny wpływ na ukształtowanie się różnych teoretycznych podejść od realizmu po konstruktywizm, nie mówiąc o teorii reżimów międzynarodowych w kontekście reżimu nieprolifacji.

Podejście realistyczne jako ogólna teoria, obejmuje swym zasięgiem zarówno politykę poszczególnych państw, jak i funkcjonowanie systemu międzynarodowego. W centrum zainteresowania realizmu znajdują się państwa. W tym ujęciu, dążeniem państw w systemie samo-pomocy, bez światowego rządu, jest poprawienie swojego bezpieczeństwa. Państwa jako racjonalni aktorzy, rywalizują pomiędzy sobą o zwiększenie swojego bezpieczeństwa. Dylemat bezpieczeństwa pojawia się wówczas, gdy jedno państwo zwiększa zakres swojego bezpieczeństwa kosztem innych².

Realistyczny ogląd świata jest dość pesymistyczny, chociaż uczestnicy stosunków międzynarodowych chcieliby stabilizacji, niestety nie unikną rywalizacji ani wojny. Polityka siły jest niezmienną cechą występującą w relacjach pomiędzy państwami, której nie można uniknąć. Skupiając się na konflikcie pomiędzy państwami i pewnej jego cykliczności, realisci starają się zbudować model, za pomocą którego można byłoby wyjaśnić przyczyny konfliktów w stosunkach między

¹ W. Isaacson, *Einstein. Jego życie, jego wszechświat*, Warszawa 2012, s. 470.

² R. Jervis, *Cooperation under the security dilemma*, „World Politics” 1978, Vol. 30, s. 167–214.

państwami. Wykładając główne zasady realizmu politycznego, Hans Morgenthau podkreślił, że źródło praw polityki stanowi niezmienna natura ludzka. Nieuwzględnienie tej prawidłowości poprzez badanie jedynie faktów, nie dostarczyłoby rzeczywistego obrazu polityki zagranicznej państwa. Ponadto, w skomplikowanym układzie polityki międzynarodowej, istotną kwestią na którą należy zwrócić szczególną uwagę, jest pojęcie interesu zdefiniowanego w kategoriach potęgi. I to właśnie ta kategoria jest nadrzędną wobec innych motywów czy preferencji ideologicznych³. Będąc suwerennymi aktorami (zachowanie państw jest racjonalne) dążą do osiągnięcia siły, zdefiniowanej jako interes. Co prawda interesy państw nie są dane raz na zawsze, zmieniają się w zależności od uwarunkowań politycznych i kulturowych, takim zmianom podlega również siła. Na nią składa się zarówno położenie geograficzne, bogactwa naturalne, liczba ludności, gospodarka, potencjał militarny, jak i takie, których nie da się tak łatwo ująć – jak typ przywództwa politycznego czy uwarunkowania kulturowe narodu⁴.

Realizm stanowi próbę całościowej konceptualizacji polityki międzynarodowej. W tym podejściu podkreślony jest fakt, że największy wpływ na system międzynarodowy posiadają mocarstwa. O ile państwa jako najważniejszy obiekt zainteresowania realizmu można podzielić na mniejsze czy większe, posiadające konkretne atrybuty takie jak suwerenność, granice, siły zbrojne, rząd i określony ustroj polityczny, o tyle nie można tego powiedzieć o systemie międzynarodowym. Ukazany on został jako anarchiczny, bez nadrzędnej władzy będącej w stanie regulować zachowania państw narodowych⁵. Suwerenność z jednej strony oraz prymat doktryny nieinterwencji z drugiej, występują ponad prawem „społeczności międzynarodowej” do interwencji w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw⁶.

W ramach realizmu używane są następujące określenia: ład, stabilność, odstraszanie czy równowaga sił, występują w tym ujęciu jako atrybuty państw. Dynamizm stosunków międzynarodowych obrazuje zmiany w polityce państw, które oscylują pomiędzy dążeniem do zachowania *status quo* a jego zmianą, niekiedy przybierając formę bardziej „agresywnej” polityki.

Problem proliferacji broni jądrowej najwcześniej został podjęty właśnie przez szkołę realistyczną, przyjmującą główne założenie realizmu, że państwa jako jednolici aktorzy nieustannie dążą do maksymalizacji potęgi. Dlatego by przetrwać w anarchicznym, pełnym rywalizacji środowisku międzynarodowym, pod wpływem presji zewnętrznej decydują się na broń jądrową. Mając takie uzasadnienie,

³ H. J. Morgenthau, *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010, s. 21–33.

⁴ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 79.

⁵ Nie oznacza to, że wszyscy realisci postrzegali system międzynarodowy w taki sposób, przykładowo Hans J. Morgenthau nie wykluczał, że zaistnieje potrzeba wypracowania jakiejś formy globalnych rządów.

⁶ S. Burchill, R. Devetak, A. Linklater, M. Paterson, Ch. Reus-Smit, J. True, *Teorie stosunków międzynarodowych*, przeł. za P. Frankowskim, Warszawa 2006, s. 115.

klasyczni realiści uważają, że rywalizacja, trudne sąsiedztwo z innymi państwami, dylemat bezpieczeństwa stanowią jeden z ważniejszych motywów proliferacji broni jądrowej. Podział na państwa atomowe i nieatomowe wprowadza dodatkowe rozróżnienie w systemie międzynarodowym. W toczącej się rywalizacji o potęgę, państwa atomowe mają uprzywilejowaną pozycję. Inne, które jeszcze takiej broni nie mają, próbują zniwelować tę dysproporcję, decydując się na własny program atomowy. Tak ujęta proliferacja może być traktowana jako element równoważenia jednej potęgi atomowej przez drugą. Przykładowo w odpowiedzi na amerykańską broń jądrową, Związek Radziecki pozyskał ją w 1949 r., podobnie z Indiami, które zdecydowały się na bardzo kosztowny program atomowy ze względu na zagrożenie ze strony Chin, które z kolei przeprowadziły test nuklearny w 1964 r., wreszcie Indie sprowokowały do rozwijania swojego programu Pakistan. Na tym przykładzie, państwo, decydując się na militarny program nuklearny, może oczywiście sprowokować swoich sąsiadów do intensyfikacji prac nad wzbogaceniem uranu czy pozyskaniem plutonu. Zrzucając odpowiedzialność na „anarchiczność” systemu międzynarodowego, realiści uważają, iż państwo decydując się na „atom”, wkalkulowuje podwyższone ryzyko proliferacji u sąsiadów nieposiadających jeszcze tej broni.

Najważniejszym uzasadnieniem takiej decyzji jest przetrwanie państwa, a owa „broń absolutna” umożliwia je nawet we wrogim otoczeniu, szczególnie jeśli gwarancje sojusznicze nie są dostatecznym zabezpieczeniem, a przecież idealnych gwarancji bezpieczeństwa nie ma⁷. Przykładem tego typu argumentów na temat zapewnienia przetrwania państwa we wrogim otoczeniu, był izraelski program atomowy. W kalkulacji władz tego państwa, bezpieczeństwo i przetrwanie Izraela ważniejsze były od ryzyka, że jego program atomowy może sprowokować do podobnych działań arabskich sąsiadów oraz pozyskania broni jądrowej przez Turcję oraz Iran.

Teoria realizmu pozwala wyjaśnić pewne aspekty związane z proliferacją broni jądrowej, jednak zbyt upraszczając jej dynamikę oraz „spłaszczając” motywy państw decydujących się na broń jądrową. Jeśli w rzeczywistości przewidywania realistów potwierdziłyby się, to od 1945 r. do chwili obecnej, państw posiadających tę broń byłoby znacznie więcej, aniżeli jest ich w istocie. Nie należy jednak bagatelizować tzw. państw „progowych” (mogących w stosunkowo krótkim czasie przekształcić atomowy program cywilny na militarny), których jest więcej, w porównaniu z posiadającymi broń jądrową⁸. W tym kontekście, realizm ma pewien problem z wyjaśnieniem kwestii dlaczego państwa „progowe” nie zdecydowały się pójść o te parę koków dalej? Jeszcze innym przykładem pewnych ograniczeń związanych z podejściem realistycznym są państwa, które dobrowolnie zakończyły dalsze rozwijanie programów atomowych, jak np.: Argentyna

⁷ J. E. C. Hymans, *Theories on Nuclear Proliferation. The State of the Field*, „The Nonproliferation Review” 2006, Vol. 13, Issue 3, Special Issue: *Nuclear Weapons Proliferation: 2016*, s. 456.

⁸ R. Powell, *Absolute and Relative Gains in International Relations Theory*, „American Political Science Review”, Vol. 85, December 1991, s. 1303–1320.

oraz Brazylia, nie mówiąc już o takich państwach jak: Białoruś, Ukraina czy Kazachstan, które wręcz zrezygnowały z posiadanych dość znacznych arsenałów broni, czy jeszcze przykład Republiki Południowej Afryki, która zdecydowała się na likwidację posiadanej przez siebie broni jądrowej. W ostatnich latach Niemcy zamierzają wycofać się z energetyki jądrowej, dochodząc do wniosku, że więcej powoduje ona zagrożeń, aniżeli daje korzyści. Niemcy jako jedno z pierwszych państw przestają utożsamiać energetykę jądrową z postępem, wręcz przeciwnie, traktują ją jako niepotrzebne zagrożenie dla bezpieczeństwa ekologicznego.

W koncepcjach realizmu, reżim nieprolifracji broni jądrowej przejawia pewną skuteczność jedynie z powodu postępu technologicznego w możliwościach kontrolnych oraz zaangażowania USA w jego podtrzymywanie. Bez tego wsparcia i technologii, w ocenie realistów, reżim ten byłby jedynie fasadą. Realizm nie dostrzega zmiany nastawienia niektórych państw wobec broni jądrowej, a nawet energetyki jądrowej. Państwa takie jak Niemcy nawet w cywilnym programie atomowym dostrzegają zagrożenie dla środowiska.

W prezentowanym poglądzie klasycznych realistów, reżimy międzynarodowe nie są w stanie złagodzić anarchiczności systemu międzynarodowego⁹. Edward H. Carr podważał przekonanie, że prawo międzynarodowe ureguluje stosunki między państwami. Nieskuteczne instytucje międzynarodowe, takie jak np. Liga Narodów, mogą wręcz ułatwić agresję państwa, chcącego podważyć istniejący porządek międzynarodowy¹⁰. Państwa nieustannie dążą do zwiększenia własnej potęgi albo przez sojusze z innymi państwami bądź przez zredukowanie potęgi adwersarza. W ramach realizmu, reżimy międzynarodowe mogą skutecznie przez jakiś czas funkcjonować, tylko wówczas, jeśli państwa uznają uczestniczenie w nich jako zgodny z ich interesem bezpieczeństwa. Współpraca ta jednak kończy się, gdy państwo odnosi z uczestnictwa w takim reżimie mniej korzyści od swoich rywali. W ujęciu uzależnienia reżimów od zaangażowania i interesów państw, określa się je w tej sytuacji jako epifenomeny (zjawiska wtórne), które nie mają wpływu na anarchiczność stosunków międzynarodowych¹¹.

Dla realistów ważne miejsce zajmuje koncepcja równowagi sił, ponieważ w systemie międzynarodowym: a) bezpieczeństwo państw jest współzależne; b) państwa są racjonalne, zarazem egoistyczne, obok przetrwania liczy się także powiększenie stanu posiadania; c) w sferze bezpieczeństwa państwa same zdane są na siebie, w stosunkach międzynarodowych liczy się polityka siły; d) państwa dążą do równowagi sił, albo za pomocą równoważenia wewnętrznego, poprzez

⁹ Z. S. Davis, *The Realist Nuclear Regime*, „Security Studies” 1993, Vol. 2, Spring/Summer, s. 79–99.

¹⁰ M. Cox, *Hans J. Morgenthau, realism, and the rise and fall of the Cold War*, w: *Realism Reconsidered The Legacy of Hans Morgenthau in International Relations*, ed. M. C. Williams, Oxford 2007, s. 172.

¹¹ J. Bryła, *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieprolifracji broni jądrowej*, Warszawa 2006, s. 25.

zwiększanie swojego potencjału militarnego, albo równoważenia zewnętrznego, poprzez zawieranie sojuszy albo koalicji z innymi państwami¹².

W realizmie, za pomocą umiejętnego użycia równowagi sił, państwa mogą ograniczyć konflikt, co według tego podejścia w znaczący sposób redukuje niebezpieczeństwo wojny. Hans J. Morgenthau wskazał na różne metody osiągania równowagi sił: dziel i rządź, rekompensaty, zbrojenia, sojusze, sojusze a dominacja światowa, sojusze i kontr sojusze czy języczka u wagi¹³. Broń nuklearna może być uznana jako instrument osiągania równowagi sił. Nuklearny wyścig zbrojeń wiąże się z całym szeregiem wyzwań: kosztów i rosnących obciążeń dla budżetów państw; podważa bezpieczeństwo i wzbudza strach.

U progu ery nuklearnej, Bernard Brodie zauważył: „(...) dawniej głównym celem dowódców wojskowych było wygrywanie wojen. W erze atomowej stało się za wszelką cenę ich unikanie”¹⁴. Atak za pomocą broni nuklearnej, jak podkreśla Brodie, niósł ze sobą znacznie poważniejsze ziszczenia i straty w porównaniu z bronią konwencjonalną. Jako jeden z pierwszych zauważył, że w ataku za pomocą broni jądrowej należy zwrócić uwagę na cztery kwestie, które nie miały aż takiego znaczenia w przypadku broni konwencjonalnej, a mianowicie: 1) brak ostrzeżenia i czasu na ewakuację, chyba że podana zostanie informacja o takim ataku z wyprzedzeniem; 2) czas ataku znacznie krótszy; 3) mieszkańcy w zasięgu fali uderzeniowej praktycznie nie mają szans na przeżycie; 4) pozostali, którzy nie znajdowali się w zasięgu fali uderzeniowej, mogą zginąć z powodu fali promieniowania radioaktywnego¹⁵.

Mimo niszczyielskiej siły broni jądrowej, zarówno ZSRR, jak i USA weszły na trwającą przez dekady ścieżkę nuklearnego wyścigu zbrojeń, licząc na zdobycie przewagi nad rywalem. W rozwoju broni jądrowej, kolejnym przełomem była detonacja bomby wodorowej, o znacznie większej mocy, od bomb zrzuconych na Hiroszimę i Nagasaki. Strategia odstraszenia jako kluczowego elementu doktryny nuklearnej, zminimalizowała znaczenie innych elementów potęgi państwa takich jak liczba ludności, wielkość gospodarki, zasoby naturalne, terytorium. Miały one znaczenie – jeśli służyły zwiększeniu potencjału nuklearnego. Era atomowa ograniczyła manewr w polityce supermocarstw. Równowaga sił pomiędzy nimi miała kluczowe znaczenie. Już na początku lat 60 XX w. decydenci amerykańscy zdawali sobie sprawę, że nawet jeśli w potencjale nuklearnym i środkach przenoszenia broni masowej zagłady (BMZ) przewaga była po stronie USA, to i tak Związek Radziecki dysponował wystarczającymi możliwościami odwetowymi, aby zadać dotkliwe ciosy USA i amerykańskim sojusznikom. Jeszcze w pierwszej połowie lat 50-tych XX w. administracja Dwighta Eisenhowera zastrzegła sobie

¹² J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 70.

¹³ Szerz. o tych metodach zob. H. J. Morgenthau, *Polityka między...*, op. cit., s. 198–218.

¹⁴ Cyt. za: B. Brodie, *The Atomic Bomb and American Security*, „Yale Institute of International Studies, Occasional Paper”, No. 18, Fall 1945.

¹⁵ B. Brodie, *Strategy in the Missile Age*, Rand 1959, January 15, s. 158.

prawo do użycia wszelkich możliwych środków w doktrynie zmasowanego odwetu (*massive retaliation*), łącznie z bronią nuklearną w przypadku zagrożenia dla bezpieczeństwa USA. Podejście to było odzwierciedleniem amerykańskiej przewagi strategiczno-jądrowej wobec ZSRR¹⁶. W pierwszych latach po uzyskaniu statusu nuklearnego, władze radzieckie deklarowały, że broń którą dysponują, miała na celu odstraszenie amerykańskiego ataku nuklearnego. Następnie przez wiele lat, strona radziecka dążyła do uzyskania przewagi w potencjale nuklearnym i środkach jej przenoszenia. Kalkulowano, że w ewentualnym konflikcie jądrowym, ZSRR uzyska możliwość zadania Amerykanom i ich sojusznikom decydującego ciosu, licząc na zwycięstwo, nawet przy własnych olbrzymich stratach. Radzieckie kierownictwo w rywalizacji o potęgę, kalkulowało, że era nuklearna otwiera przed ZSRR możliwość zachwiania równowagi sił na jego korzyść, pod względem rozbudowywanego potencjału nuklearnego. Od końca lat 50-tych XX w. zaczęto w ZSRR wyposażać arsenał nuklearny w głowice balistyczne. Olbrzymie terytorium radzieckiego państwa, postęp technologiczny, wystrzelenie Sputnika w kosmos mogło świadczyć, że ZSRR przejmując prowadzenie w wyścigu nuklearnym. Jak podkreśla Roman Kuźniar: „podstawowa różnica między strategiami zachodnimi a sowiecką strategią nuklearną polegała na tym, iż o ile celem pierwszych było odstraszenie, o tyle celem drugiej zwycięstwo w wojnie nuklearnej (...). W myśli sowieckiej można wyróżnić dwa centralne założenia: po pierwsze, sprawą zasadniczą jest pierwsze uderzenie, które powinno rozstrzygnąć o losach konfliktu; po drugie wojna nuklearna jest wojną totalną, której wynik będzie znany w kilkadziesiąt minut po jej rozpoczęciu”¹⁷. Nie oznaczało to jednak zaślepienia przywódców radzieckich na konfrontację nuklearną z USA. Decydenci radzieccy zdawali sobie jednak sprawę, że wojna nuklearna przyniesie katastrofę nie tylko wrogowi. W okresie rządów Chruszczowa, rozwijano nuklearną broń ofensywną, w ramach intensywnego rozmieszczania jej na raketach międzykontynentalnych (ICBM). Radziecka broń była także istotnym instrumentem w strategii mającej podważyć spójność NATO i doprowadzić do osłabienia więzi pomiędzy państwami Europy Zachodniej a USA. Broń ta była także przejawem równorzędności ZSRR wobec USA, a zarazem miała ukazać rosnącą potęgę radziecką, co nie pozostawało bez wpływu na promowanie komunizmu w Afryce i Azji¹⁸.

W amerykańskiej myśli strategicznej została określona doktryna MAD – *Mutual Assured Destruction* – zagwarantowanego wzajemnego zniszczenia¹⁹. Wywołanie wojny nuklearnej nie tylko nie dawało zwycięstwa, lecz zapewniało zniszczenie obu adwersarzy i ich sojuszników. Doktryna MAD, w znaczący sposób wpłynęła na amerykańską strategię, a z czasem została zaakceptowana przez

¹⁶ R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Warszawa 2005, s. 149.

¹⁷ Cyt. za: ibidem, s. 156.

¹⁸ V. M. Zubok, H. M. Harrison, *The Nuclear Education of Nikita Khrushchev*, w: *Cold War Statesmen*, ed. J. L. Gaddis, Washington 1995, s. 141–168.

¹⁹ J. M. Siracusa, *Nuclear Weapons. A Very Short Introduction*, Oxford 2008, s. 68.

Związek Radziecki. Zdecydowany przełom w radzieckiej strategii nuklearnej nastąpił dopiero w latach 80-tych. Miało na to wpływ kilka czynników, wśród nich zapowiedź administracji Reagana stworzenia inicjatywy obrony strategicznej (*Strategic Defense Initiative*) oraz plan tzw. „gwiezdnych wojen” – ZSRR zagrożony w coraz poważniejszym kryzysie gospodarczym nie był w stanie podjąć wyzwania i wejść w kolejną fazę kosztownego wyścigu zbrojeń. Nie bez znaczenia była także katastrofa w Czernobylu w kwietniu 1986 r. ukazująca z całą mocą zagrożenie, jakie niesie ze sobą radioaktywne skażenie. Pod wpływem tych doświadczeń, przywódcy radzieccy zaczęli po raz pierwszy deklarować, że należałoby zlikwidować broń nuklearną na świecie, a przynajmniej ją znacznie zredukować.

Nuklearne odstraszenie w czasie zimnej wojny nie tylko ograniczało się do obu supermocarstw. Zostało ono także rozszerzone na ich sojuszników. Wyrazem tzw. rozszerzonego nuklearnego odstraszenia (RNO) były dodatkowe zobowiązania USA w ramach NATO, czyli m.in. rozmieszczenie na terytorium Europy Zachodniej dodatkowych rakiet z głowicami nuklearnymi (w latach 80-tych XX w. było 7 tysięcy sztuk taktycznej broni jądrowej na terytorium Europy Zachodniej, obecnie jest plan modernizacji amerykańskiego arsenału nuklearnego w bazach USA w Niemczech)²⁰. RNO było i nadal jest elementem polityki bezpieczeństwa USA w Azji Wschodniej wobec Korei Południowej czy Japonii. W radzieckiej strefie wpływów, rolę RNO odgrywał Układ Warszawski. Związek Radziecki próbował także RNO wykorzystać w przypadku Kuby w 1962 r.²¹ Zaakceptowanie nuklearnego statusu Kuby, mimo że formalnie wyrzutnie znajdowałyby się w gestii dowództwa radzieckiego, było poważnym wyzwaniem dla pozycji USA w Ameryce Łacińskiej. Nuklearny status Kuby, rakiety balistyczne znajdujące się blisko i wycelowane w główne miasta w USA, zwiększyłyby w społeczeństwie amerykańskim poczucie zagrożenia atakiem nuklearnym. Ponadto sytuacja taka osłabiłaby prestiż USA na półkuli zachodniej. W porozumieniu kończącym kryzys, wycofanie rakiet radzieckich z Kuby, zostało odwzajemnione przez USA wycofaniem, przestarzałych rakiet typu *Jupiter* z Turcji. Jednak amerykańska decyzja została negatywnie odczytana przez Ankarę jako osłabienie RNO w stosunku do tego państwa i doprowadziło do pierwszego poważnego kryzysu z Waszyngtonem. *Casus* kryzysu karaibskiego ukazuje, że RNO wpisywało się w strategię równowagi sił w erze atomowej, rozszerzanie czy osłabienie zobowiązań supermocarstwa atomowego mogło już wpływać na układ sił i strefę wpływów obu supermocarstw i wpływać także na jakość relacji z sojusznikami.

Trudne, a nawet niewyobrażalne, było w przypadku konfliktu pomiędzy państwami, ze względu na konsekwencje, choćby częściowe w takiej wojnie wykorzystanie broni nuklearnej, w łączonej strategii z użyciem sił konwencjonalnych i atomowych. Na tę kwestię zwrócił uwagę Hans J. Morgenthau: „(...) Ograniczo-

²⁰ T. Delpech, *Deterrence In the XXI St Century. Lessons from the Cold War to a New Era of Strategic Piracy*, RAND Corporation, Santa Monica 2012, s. 42.

²¹ O kryzysie karaibskim szerz. A. Schlesinger, *A Thousand Days: John F. Kennedy in the White House*, Boston 1965.

ne wykorzystywanie broni nuklearnej to sprzeczność sama w sobie, skoro jest ona instrumentem niekontrolowanego i potencjalnie nieograniczonego zniszczenia wykorzystywanym do obrony pierwszorzędnych celów”²². Broń jądrowa uczyniła niemal bezużytecznymi takie strategie jak: szantaż, zastraszenie, wymuszenie wobec innych atomowych państw. Teoretycznie szantaż, zastraszenie czy wymuszenie mogły być nadal wykorzystywane przez państwo posiadające broń nuklearną wobec tych, którzy jej nie mają, ale tego typu strategia atomowych państw bardzo szybko przyczyniłaby się do proliferacji.

Przez długie dekady najbardziej skuteczną strategią okazało się nuklearne odstraszenie, nie tyle jako przewidywana konsekwencja konfliktu z użyciem broni jądrowej, lecz jako skuteczna zaporą wobec takiej możliwości. O ile, w realizmie wojna stanowi ostateczną formę rywalizacji państw o potęgę, o tyle, jeśli miałyby dojść do konfliktu atomowego konsekwencje stawały się nie do zaakceptowania. Na interesujący aspekt posiadania broni nuklearnej zwrócił uwagę Henry Kissinger – jako świadome samoograniczenie. Według niego, świadomość konsekwencji, śmierć milionów cywilów, zniszczenia nie tylko w infrastrukturze militarnej, skażenie radioaktywne były wystarczającymi argumentami przeciwko użyciu tej broni skierowanej nawet w państwo jej nieposiadające. Kissinger określił to jako „auto-odstraszenie” państwa atomowego, które musiało być nadal zdane w konfliktach z państwami nieatomowymi na siły konwencjonalne i jak się okazało na przykładzie konfliktu w Indochinach, USA dysponując olbrzymim arsenałem broni nuklearnej nie były w stanie narzucić swojej woli Wietnamowi Północnemu, a ZSRR Afganistanowi²³.

W takim ujęciu broń jądrowa narzucała więcej ograniczeń, aniżeli korzyści. Nie dość, że państwa atomowe mogły się wzajemnie zniszczyć, to jeszcze broń ta była bezużyteczna wobec państw, które jej nie miały. Dotyczyło to zarówno USA, jak i ZSRR. Jednak tak samo jak Kenneth Waltz uważał, że uzyskanie statusu nuklearnego przez Francję, Wielką Brytanię czy Chiny, nie było w stanie zmienić bipolarnego układu sił, ale przez ich nierozważną politykę i błędną kalkulację wywołać mogły nuklearną wojnę pomiędzy supermocarstwami.

Na co jednak zwraca uwagę H. Kissinger. W czasie zimnej wojny, w optyce wielu państw, proliferacja broni nuklearnej mogła wpływać bardziej na zmiany w równowadze sił, aniżeli zdobycze terytorialne z przeszłości²⁴. Z perspektywy Francji i początkowo Wielkiej Brytanii, zapewnić ich bezpieczeństwo mogła jedynie własna broń jądrowa. Francuskie siły nuklearne wprowadzone zostały nie tylko, aby potwierdzić jej mocarstwowy status, który w rzeczywistości był nie do utrzymania w dwubiegunowym systemie, lecz także z obawy, iż w razie ataku radzieckiego na Europę Zachodnią, amerykański sojusznik nie byłby skłonny do działań odwetowych²⁵.

²² Cyt. za: H. J. Morghentau, *Polityka między...*, op. cit., s. 286.

²³ H. Kissinger, *The White House Years*, Boston 1979, s. 66–67.

²⁴ H. Kissinger, *Dyplomacja*, tłumcz. S. Głąbiński, G. Woźniak, I. Zych, Warszawa 1996, s. 667.

²⁵ Szerz. o francuskiej strategii odstraszenia: R. Kuźniar, *Polityka i siła...*, op. cit., s. 155.

W ocenie Paryża, ważnym przesłaniem było posiadanie chociaż częściowego wpływu na podejmowane decyzje w ewentualnej wojnie nuklearnej, a nie zostawianie jej jedynie w gestii Waszyngtonu. Biorąc pod uwagę realistyczne ujęcie rozkładu potęgi nuklearnej, francuskie *Force de Frappe* nie mogły nawet odgrywać roli przysłowiowego „języczka u wagi”. Nie były także przekonujące w budowaniu alternatywnego sojuszu polityczno-militarnego pod egidą Francji w Europie Zachodniej.

System bipolarny według Morgenthaua miał znacznie solidniejszą podstawę od wielobiegunowego. Ten ostatni podatny był znacznie bardziej na zmiany. Rola pojedynczego państwa mogła być na tyle istotna, że zmiana bądź wycofanie się jego z sojuszu mogło wpływać na zmianę układu sił²⁶. Z kolei w systemie dwubiegunowym, rola mniejszych państw została mocno zredukowana. Nie były one w stanie wpłynąć w zasadniczy sposób na rozkład sił pomiędzy supermocarstwami. Jak podkreślał Morgenthau – supermocarstwa nie pozostawiły praktycznie zbyt dużego marginesu na manewr nawet własnym sojusznikom, którzy byli niekiedy nimi wbrew własnej woli²⁷. Przykład Chin, Francji czy Wielkiej Brytanii, które zyskały status nuklearny, co jednak nie wpłynęło na równowagę sił pomiędzy USA a ZSRR, ani nie doprowadziło do powstania wielobiegunowego systemu w czasie zimnej wojny. Biorąc pod uwagę okres już pozimnowojenny, w którym system międzynarodowy ewoluuje w stronę wielobiegunowości, broń nuklearna może być istotnym atrybutem potęgi państwa, jakim nie była w okresie bipolarnej rywalizacji. Jednak jak dotąd, przez ponad dwie dekady po zimnej wojnie, nie spełniły się przewidywania realistów, że w starym-nowym wielobiegunowym systemie dojdzie do niespotykanej wcześniej proliferacji broni nuklearnej.

Podjęcie realistyczne wraz z jego różnymi nurtami stanowi próbę opisu reguł rządzących polityką międzynarodową, ale omija już takie zagadnienia jak: rolę instytucji międzynarodowych oraz nie analizuje głębiej współpracy między państwami, także w ramach reżimów międzynarodowych, uwarunkowań polityki wewnętrznej czy wreszcie nie bada roli ideologii w stosunkach międzynarodowych.

1.2. BROŃ JĄDROWA I JEJ PROLIFERACJA W UJĘCIU NEOREALIZMU

W tym ujęciu teoretycznym w centrum uwagi znajduje się struktura systemu międzynarodowego. Według podejścia neorealistycznego: 1) anarchiczność sys-

²⁶ Zob. szerz. analizę koncepcji Morgenthaua na temat równowagi sił w: R. Little, *The balance of power in Politics Among Nations*, w: *Realism Reconsidered The Legacy of Hans Morgenthau in International Relations*, ed. M. C. Williams, Oxford 2007, s. 162–164.

²⁷ H. J. Morgenthau, *Politics Among Nations: The Struggle for Power and Peace*, New York 1973, s. 341–343.

temu międzynarodowego prowadzi do powtarzalności wojny; 2) wojna częściej występuje w anarchicznym wielobiegunowym systemie międzynarodowym, rzadziej w dwubiegunowym²⁸.

Według neorealistów takie atrybuty wewnętrzne państwa jak przywództwo, system polityczny czy ideologia nie uzasadniają w należyty sposób zachowania państw na arenie międzynarodowej. Kenneth N. Waltz w kluczowej dla tego nurtu książce *Theory of International Politics* podzielił teorię stosunków międzynarodowych na podejście systemowe i redukcjonistyczne. Zarzutem wobec teorii redukcjonistycznej w badaniach polityki międzynarodowej jest ograniczenie w analizie jedynie do elementów składowych systemu. Jak podkreśla Waltz: „Polityki światowej nie sposób zrozumieć na podstawie obserwacji państw. Jeśli skupimy uwagę wyłącznie – lub choćby w dużym stopniu – na celach, polityce lub działaniach państw, chcąc nie chcąc wrócimy na poziom opisu; a z prostego opisu nie sposób logicznie wyprowadzić zasadnych generalizacji”²⁹. Badacz ten zajmuje stanowisko, że najważniejszą płaszczyzną analizy są teorie systemowe. Na politykę państw i ich zachowania nie wpływają ich wewnętrzne atrybuty, lecz struktura systemu międzynarodowego³⁰. Te z państw, które zastosują się do warunków narzuconych przez strukturę znajdują się w lepszej sytuacji od tych, które zachowują się wbrew niej³¹. Główną strategią państw w systemie międzynarodowym jest zapewnienie sobie przetrwania nie tyle poprzez maksymalizację swojej potęgi, co bardziej zawieranie równoważących się wzajemnie koalicji.

W ocenie Waltza system dwubiegunowy jest bardziej stabilny i przewidywalny, a zatem bezpieczniejszy dla uczestników. Oba supermocarstwa upodabniają się do siebie w polityce międzynarodowej. Natomiast w systemie wielobiegunowym źródłem zagrożeń może być błędna ocena przez jedno, bądź przez wszystkie mocarstwa. Zagrożenia są rozproszone, odpowiedzialność niejasna, a interesy poszczególnych mocarstw ulegają rozmyciu. Natomiast w systemie dwubiegunowym zagrożeń jest mniej, choć nie można ich wykluczyć. Takim błędem może być przesadzona reakcja na działania adwersarza. Zarówno ZSRR, jak i USA musiały rzucić sobie wyzwanie, ponieważ nie mogły liczyć na swoich sojuszników, gdyż ci byli niewiele znaczący. Akcja-opór przykładowo: działalność partyzantki w Grecji oraz groźba skomunizowania Turcji – doktryna Trumana, ostateczne utworzenie przez ZSRR strefy wpływów w Europie Wschodniej wywołało plan Marshalla i powstanie NATO, co z kolei po stronie radzieckiej doprowadziło do powstania Biura Informacyjnego i Układu Warszawskiego itd. Według Waltza

²⁸ R. H. Wagner, *War and the State. The Theory of International Politics*, The University of Michigan Press 2007, s. 36.

²⁹ Cyt. za: K. N. Waltz, *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010, s. 68.

³⁰ Zmieniła się płaszczyzna analizy, o ile przed publikacją Waltza, badacze stosunków międzynarodowych skupieni byli głównie na temat równej/nierównej dystrybucji potęgi pomiędzy państwami, po tej publikacji większość badaczy zaczęła analizować politykę międzynarodową z perspektywy systemu: jedno-, dwu- i wielobiegunowego.

³¹ K. N. Waltz, *Theory of International Politics*, New York 1979, s. 126.

działania dostosowawcze USA względem ZSRR i na odwrót, przyczyniały się do stabilniejszej równowagi dwubiegunowej³².

Teoria równowagi sił, kluczowa zarówno w realizmie, jak i neorealizmie, została uzupełniona przez Stephena Walta o teorię równowagi zagrożenia (*balance-of-threat theory*). Zgodnie z klasyczną teorią równowagi sił, państwa powinny połączyć siły, bądź przyłączyć się do słabszego mocarstwa, aby zrównoważyć potęgę najsilniejszego. Natomiast w teorii równowagi zagrożenia, państwa wybierają taką strategię ze względu na: 1) agregację potęgi; 2) geograficzną bliskość; 3) ofensywne możliwości; 4) ofensywne intencje³³. Walt posłużył się przykładem państw Europy Zachodniej, które zdecydowały się na trwanie w sojuszu z potężniejszymi Stanami Zjednoczonymi, a nie ze Związkiem Radzieckim. Jak dowodził, przede wszystkim wynikało to bardziej z obaw przed zagrożeniem ze strony ZSRR, zarówno w wymiarze konwencjonalnym, jak i nuklearnym, aniżeli z rzeczywistej kalkulacji związanej z aktualną dystrybucją potęgi.

Dla Waltza broń nuklearna nie może przysłonić reguł rządzących systemem międzynarodowym. Nie tyle broń nuklearna, co bardziej odwieczne siły polityczne mają wpływ na zachowania państw i tak było także w czasie zimnej wojny³⁴. Broń nuklearna nie była w stanie zrównać państw. Jak zauważył, programy atomowe wymagają wręcz olbrzymich nakładów finansowych, na które stać przede wszystkim supermocarstwa. Inne państwa atomowe w czasie zimnej wojny nie były w stanie nawet się zbliżyć do amerykańskiego czy radzieckiego poziomu wydatków na zbrojenia i rozbudowywanych arsenałów broni jądrowej³⁵.

Natomiast w perspektywie Johna Mearsheimera, długotrwały pokój w czasie zimnej wojny był wynikiem trzech czynników: dwubiegunowego rozkładu potęgi militarnej w Europie, dynamicznej równowagi potęgi USA i ZSRR oraz odstraszającym efekcie broni nuklearnej, zmuszającej obu adversarzy do unikania bezpośredniej konfrontacji³⁶.

W podejściu neorealistycznym podkreśla się wagę teorii racjonalnego odstraszania, opierającej się na trzech założeniach: wiarygodnym potencjale, jednoznacznie wyartykułowanej groźbie i wreszcie gotowości do jej wykonania³⁷.

³² K. N. Waltz, *Struktura teorii...*, op. cit., s. 174.

³³ S. Walt, *Alliance Formation and the Balance of World Power*, w: *The Perils of Anarchy: Contemporary Realism and International Security*, eds. M. E. Brown, S. M. Lynn-Jones, S. E. Miller, MIT Press, Cambridge 1995, s. 214–242.

³⁴ Ibidem, s. 176.

³⁵ Ibidem, s. 184.

³⁶ J. Mearsheimer, *Back to the Future: Instability in Europe After the Cold War*, „International Security” Summer 1990, Vol. 15, No. 1, s. 6–7; por. Ch. Layne, *The Unipolar Illusion: Why New Great Powers Will Rise*, M. E. Brown, S. M. Lynn-Jones, & S. E. Miller, eds., *The Perils of Anarchy: Contemporary Realism and International Security*, Cambridge, 1995, p. 132.

³⁷ Szerz. na temat teorii nuklearnego odstraszania: R. Jervis, *Deterrence Theory Revisited*, „World Politics”, vol. 31, no. 2, January 1979, s. 289–324; A. L. George i R. Smoke, *Deterrence in American Foreign Policy: Theory and Practice*, New York 1974), s. 9–103; P. Stern, R. Axelrod, R. Jervis, R. Radnor, eds., *Perspectives on Deterrence*, New York 1988.

W tym ujęciu nuklearne odstraszenie pomiędzy dwoma supermocarstwami pełniło stabilizującą rolę dla całego systemu międzynarodowego.

Fakt upadku ZSRR i wraz z nim załamanie się jednego z supermocarstw, został przyjęty przez neorealistów z pewnym niepokojem. Jak zauważył Waltz: „w polityce międzynarodowej nierównoważona potęga powoduje zagrożenie, nawet jeśli jest to potęga amerykańska, nie mająca przeciwwagi”³⁸. Według jego przewidywań – zbyt duża potęga jednego państwa, bądź koalicji państw – zmusi pozostałych do działania równoważącego. Waltz był przekonany, że „jednobiegunowość” związana z hegemonią USA stanowi jedynie stan przejściowy w drodze do wielobiegunowego systemu międzynarodowego³⁹.

W 1990 r., pesymistyczną wizję co do bezpieczeństwa dla pozimnowojennej Europy Wschodniej przedstawił Mearsheimer, uznał że bez broni jądrowej państwa tego regionu mogą być narażone na atomowy szantaż ze strony Rosji i byłych republik radzieckich oraz ze strony Niemiec, które zdecydują się na taką broń, co jak uważał miało być nieuniknione ze względu na logikę nuklearnego odstraszenia. W debacie z początku lat 90. XX wieku na temat posiadanej przez Ukrainę broni jądrowej, utrzymywał że państwo to nie powinno się jej pozbyć, by móc zachować zdolność nuklearnego odstraszenia wobec Rosji⁴⁰. W jego prognozie, załamanie się dwubiegunowości przyspieszy procesy proliferacji, do tej pory trzymanej w ryzach, przez rywalizujące ze sobą supermocarstwa, w których interesie było jej ograniczanie⁴¹. Według Mearsheimera, państwa bez broni jądrowej są narażone na szantaż nuklearny i dlatego, aby uniknąć takiej sytuacji, powinny rozwinąć swój własny arsenał. Po upływie ponad dwudziestu lat, przewidywania Mearsheimera nie spełniły się, w Europie nadal Niemcy nie mają nawet planów związanych z własnym arsenałem atomowym, a wręcz przeciwnie, chcą nawet zrezygnować z energetyki nuklearnej.

Waltz przyjął podobną perspektywę na rolę broni jądrowej i jej proliferacji po zimnej wojnie. Zajął zdecydowane stanowisko, że rozprzestrzenianie broni atomowej umożliwia osiągnięcie przez system międzynarodowy stabilizacji, dzięki efektowi nuklearnego odstraszenia. Jak utrzymywał, z powodu bardzo wysokich kosztów nuklearnego konfliktu, niepewności co do skutków odwetu, a wreszcie stabilnej równowadze utrzymywanej w ramach nuklearnego odstraszenia, czynią wojnę zajęciem bezprzedmiotowym. Zatem korzyści z proliferacji przewyższają zdecydowanie nad ryzykiem wojny nuklearnej i konwencjonalnej, która przerozdzić się może w nuklearną. Wykładając swoje argumenty w artykule *The Spread of Nuclear Weapons: More May Be Better*, Waltz prezentuje najważniejsze założenia szkoły optymistycznej w neorealizmie na temat proliferacji:

³⁸ Cyt. za: S. Burchill, R. Devetak, A. Linklater, M. Paterson, Ch. Reus-Smit, J. True, *Teorie stosunków* ...op. cit., s. 132.

³⁹ K. Waltz, *Structural Realism after the Cold War*, „International Security”, Vol. 25, No. 1, 2000, s. 27.

⁴⁰ J. Mearsheimer, *Back to the...*, op. cit., s. 36.

⁴¹ J. J. Mearsheimer, *The Case for a Ukrainian Nuclear Deterrent*, „Foreign Affairs”, Vol. 72, No. 3 (Summer 1993), s. 61.

- 1) dopóki nie ma w anarchicznym środowisku międzynarodowym żadnej nadrzędnej władzy, państwa w wyjaśnianiu rozbieżności między sobą mogą polegać na przemocy;
- 2) wojna jest przez państwa brana pod uwagę, jeśli spodziewane korzyści przeważają nad ewentualnymi stratami, nawet jeśli w rzeczywistości może być inaczej;
- 3) broń jądrowa nie zrewolucjonizowała systemu międzynarodowego, w którym wyeliminowana zostałaby wojna – w jej przypadku główną rolę odgrywa przede wszystkim strach przed katastroficznymi skutkami wojny nuklearnej;
- 4) państwa jako unitarni aktorzy zachowują się na tyle racjonalnie, że unikać będą nuklearnej konfrontacji, oznaczającej dla nich unicestwienie;
5. broń jądrowa wyposaża słabsze państwa w dodatkowy atrybut, w tym wypadku nuklearne odstraszenie zadziała wobec potencjalnych agresorów;
6. osiągnięcie zdolności obronnych za pomocą broni nuklearnej, nie będzie generować dodatkowych wydatków na broń konwencjonalną, co w konsekwencji umożliwi państwu skupienie uwagi na ekonomii oraz konkurencji gospodarczej, a nie wyścigu zbrojeń z innymi państwami;
- 7) zatrzymanie proliferacji, jak i jej zbyt gwałtowny przebieg, wpływać będzie destabilizująco na system międzynarodowy;
- 8) wyeliminowanie broni jądrowej, zdejmie z państw odium strachu i obudzi uspięne konflikty z okresu sprzed „nuklearnego pokoju”⁴².

Neorealistyczne podejście wobec proliferacji broni jądrowej nie jest podzielane przez wielu badaczy, spotkało się z krytyką z różnych stron⁴³. W tabeli poniżej ukazana została systematyzacja głównych poglądów na temat kierunków proliferacji zaprezentowanych przez przedstawicieli szkoły neorealistycznej.

Tabela 1

Koncepcje neorealistów wobec rozprzestrzeniania się broni nuklearnej

Autor	Rok	Argument/region
1	2	3
Kenneth N. Waltz	1981	Broń nuklearna bez względu na region doprowadzi do ustabilizowania całego systemu
Bruce Bueno de Mesquita William Riker	1982	Broń nuklearną należy rozprzestrzenić tam, gdzie państwa nienuklearne mają nuklearnych przeciwników
Shai Feldman	1982	Rozprzestrzenienie broni nuklearnej na Bliski Wschód ustabilizuje konflikt bliskowschodni

⁴² K. N. Waltz, *The Spread of Nuclear Weapons: More Be Better*, „Adelphi Paper” 1981, No. 171; por. z innym artykułem Waltza, *Nuclear Myths and Political Realities*, „The American Political Science Review”, Vol. 84, No. 3, September 1990, s. 731–745.

⁴³ Szerz. o argumentach optymistów i pesymistów w sprawie proliferacji broni jądrowej zob. R. Fiedler, *Pesymiści i optymiści. Dwa podejścia wobec problemu proliferacji broni jądrowej po zimnej wojnie*, „Przegląd Strategiczny” 2011, nr 2, s. 43–58, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/2411/1/5.FIEDLER.pdf> (21.11.2012).

1	2	3
John Mearsheimer	1990	Europa Wschodnia powinna stać się strefą znuklearyzowaną
Stephen Van Evera	1990	Broń nuklearną powinny posiadać Niemcy, by móc odstraszyć Rosję
Barry Posen	1993	Ukraina powinna posiadać broń nuklearną dla odstraszenia Rosji
Peter Lavoy	1994	Broń nuklearna w Azji Południowej zapobiegnie przyszłym konfliktom pomiędzy Indiami a Pakistanem

Źródło: J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 200.

Z optymistyczną koncepcją Waltza – im więcej państw posiada broń jądrową, tym większa stabilność systemu międzynarodowego – podjął polemikę Scott Sagan. Według niego wbrew temu pogładowi, państwa wcale nie muszą być racjonalnymi aktorami. Badacz ten koncentruje się w swej analizie na systemie politycznym państwa (teoria organizacji). Uwzględniając fakt, że państwa różnią się pod wieloma względami od systemów politycznych po ideologiczne, Sagan doszedł do następujących wniosków: 1) organizacja militarna danego państwa nie poddana należytej kontroli cywilnej, nie bacząc na nuklearne odstraszenie, może zaryzykować konflikt pomiędzy państwami atomowymi; 2) spośród przyszłych nuklearnych państw przeważać będą te, których władze często zdominowane są przez wojskowych (wzmocnionych militarnym programem atomowym), bez kontroli przez sektor cywilny. Kontrolowanie broni nuklearnej przez wojskowych, nie pozostanie bez wpływu na politykę i strategię nuklearną danego państwa. „Militaryści” będą określać swoje subiektywne, niekoniecznie racjonalne cele. Mogą błędnie zinterpretować nuklearne odstraszenie, a nawet je w swych kalkulacjach pominąć; 3) państwa decydując się na program atomowy narażone są na wojnę prewencyjną, a nawet jeśli osiągną status nuklearny będą zmuszone do rozwijania potencjału, aby móc uzyskać możliwości odpowiedzi w ramach drugiego uderzenia i wreszcie nie należy wykluczyć błędów ludzkich oraz usterek technicznych związanych z przypadkowym użyciem broni jądrowej⁴⁴; 4) rosnące wydatki związane z nieustannie rozwijanym potencjałem nuklearnym oraz utrzymaniem istniejącego, odbywać się będzie kosztem gospodarki i społeczeństwa.

Do tak pesymistycznych konkluzji Sagan doszedł także na podstawie analizy konfliktu indyjsko-pakistańskiego, w którym modelowo wręcz nakładają się te cztery zasygnalizowane przez niego problemy. Nuklearyzacja Indii i Pakistanu zamiast wyeliminować ryzyko konfliktu między nimi, wprowadziła jeszcze dodatkowe ryzyko – wykorzystania przez strony broni jądrowej.

Koncepcja rozprzestrzeniania broni nuklearnej wpływającej na stabilność systemu międzynarodowego, dowodzi zawężonego spojrzenia neorealistów na realia po zimnej wojnie. Neorealizm, proponując systemowe podejsście, wyrastał z do-

⁴⁴ Szerz. S. Sagan, K. N. Waltz, *The Spread of Nuclear Weapons: A Debate*, New York 1995.

świadczeń zimnej wojny. Badacze tego nurtu, transponując reguły nuklearnego odstraszania z dwubiegunowej rywalizacji do świata wielobiegunowego, pomijają wiele czynników, które rzucają nowe światło na nuklearne odstraszanie i proliferację broni jądrowej, także wykraczające poza krytykę Sagana. Spośród nich należy uwzględnić: 1) położenie państwa i jego sąsiedztwo: czynnik geopolityczny, jak i geostrategiczny; 2) sytuację wewnętrzną państwa – pod kątem zagrożeń dla jego stabilności zarówno w wymiarze politycznym, jak i gospodarczym; 3) aktorów niepaństwowych takich jak „sieć Khana” i różne grupy terrorystyczne; 4) państwa o różnym potencjale i możliwościach wpływania na system międzynarodowy.

Zdecydowanie więcej badaczy i teoretyków stosunków międzynarodowych uważa, że proliferacja broni jądrowej doprowadzi do destabilizacji, a nie oczekiwanego „nuklearnego pokoju”. Neorealiści, idealizując zimnowojenną rywalizację, zdają się nie doceniać istoty kryzysu karaibskiego, w którym oba supermocarstwa znalazły się na krawędzi wojny nuklearnej.

Różne neorealistyczne podejścia świadczą o zainteresowaniu badaczy rozwijaniem tego nurtu⁴⁵. Doświadczenia tej szkoły wynikają przede wszystkim z obserwacji zimnowojennego układu stosunków międzynarodowych, szczególnie w kontekście broni jądrowej. W tym przypadku Waltz jeden z głównych przedstawicieli tej szkoły, pomijając wiele różnych innych czynników, wspominał o stabilizacyjnym efekcie systemu międzynarodowego, jaką ma dawać stopniowa proliferacja broni jądrowej.

1.3. PROLIFERACJA W UJĘCIU KONSTRUKTYWISTYCZNYM

Konstruktywiści utrzymują, że rzeczywistość społeczna tworzy się w wyniku debaty wokół idei i wartości⁴⁶. Role, idee, wartości, reguły i normy w percepcji

⁴⁵ Na neorealizm składa się wiele nurtów i podejść, do których zaliczyć można realizm defensywny, ofensywny czy zależny. W realizmie defensywnym przyjmuje się założenie, że system międzynarodowy wpływa na ostrożne i racjonalne zachowanie państw, które dążyć będą do utrzymania równowagi sił, a nie do zdobycia jak największej potęgi. W realizmie ofensywnym przyjmuje się założenie, że państwa powinny być nastawione na osiągnięcie jak największej potęgi, która daje gwarancje bezpieczeństwa w sytuacji, gdy pojawi się np. mocarstwo rewizjonistyczne. Państwa w tym ujęciu są egoistyczne i zarazem niechętnie nastawione do współpracy międzynarodowej. W realizmie defensywnym, współpraca jest możliwa i jest to uzależnione od sytuacji. Współpraca rozwija się w przypadku strategii państw na zachowanie *status quo*, a jest mocno ograniczona w sytuacji państw gdy jedno z nich jest mocarstwem rewizjonistycznym. W realizmie zależnym zachowanie analizowane jest w kontekście ich zdolności militarnych. Współpraca albo rywalizacja są uzależnione od konkretnej sytuacji. Bezpieczeństwo państw zależne jest nie tylko od okoliczności występujących w danym momencie, ale przede wszystkim od relacji pomiędzy siłami ofensywnymi i defensywnymi danego państwa. Jeśli relacja pomiędzy nimi jest nierozróżnialna, państwa mogą wybrać wyścig zbrojeń lub kontrolę zbrojeń. W przypadku, gdy jest rozróżnialna, państwa bardziej skłonne są do wyboru kontroli zbrojeń, mogącej przynieść wymierne korzyści w postaci ograniczenia ofensywnych rodzajów broni. J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, op. cit., s. 199; por. Ch. Glaser, *Structural Realism in a More Complex World*, „Review of International Studies” 2003, vol. 29.

⁴⁶ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, op. cit., s. 293.

intersubiektywnej mają istotne znaczenie w rozumieniu stosunków międzynarodowych. Aktorzy nieustannie konstruują bądź rekonstruują swoje tożsamości, interesy czy interakcje, co ma z kolei wpływ na ich tożsamość i zachowanie oraz dokonywane wybory. W tym podejściu, fakty w stosunkach międzynarodowych nie tyle odzwierciedlają obiektywną rzeczywistość materialną, co bardziej kształtowane są w procesie intersubiektywnego postrzegania rzeczywistości społecznej. Konstruktywiści utrzymują, że: „zasoby materialne nabierają znaczenia dla ludzkich działań tylko poprzez strukturę wspólnej wiedzy, w której są osadzone”⁴⁷. Przedstawiciele tej szkoły koncentrują swoją uwagę na społecznych determinantach działania politycznego i społecznego. Jak podkreśla Jacek Czaputowicz: „Konstruktywizm jest pod względem ontologii idealistyczny, głosi bowiem, że rzeczywistość jest konstrukcją społeczną, a idee – bytem. W podejściu konstruktywistycznym, tzw. uniwersalne normy, jak np. prawo międzynarodowe, rozumiane jest jako tzw. społeczny konstrukt. Jednym z przykładów jest prawo międzynarodowe, jak się okazuje wiele społecznych konstruktów ukształtowano w ramach dominującej kultury zachodniej. Okazuje się, że dany konstrukt społeczny będący wytworem, a przez to funkcjonujący i akceptowany w obrębie jednej kultury, może być z trudem przyjmowany, a wręcz odrzucany przez inną kulturę. (...) Stosowana przez konstruktywistów metodologia uwzględnia kontekst historyczny i kulturowy, a zarazem dopuszcza możliwość wystąpienia przypadkowości”⁴⁸.

Tabela 2

**Różnice w postrzeganiu struktury międzynarodowej
pomiędzy konstruktywizmem, neorealizmem i neoliberalizmem**

Konstruktywizm	Neoliberalizm	Neorealizm
Rozkład idei	Materialne możliwości oraz instytucje	Rozkład sił

Źródło: Opracowanie na podstawie A. Wendt, *Spoleczna teoria stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2008, s. 14.

Idee i tożsamości powstają w ramach powtarzającego się działania, interakcji, ale przede wszystkim wpływ ma na nie kultura dominująca w danej społeczności. Idee są wyrażone w wartościach, normach, zasadach czy regułach charakteryzujących działania poszczególnych aktorów i tworzą rzeczywistość społeczną. W konstruktywizmie idee i tożsamości pełnią ważniejszą rolę aniżeli siły materialne. Tożsamości mają wpływ na określenie interesów. Normy występują w roli konstytutywnej i regulacyjnej, legitymizują cele, które wytyczyli przed sobą aktorzy. Jedne normy

⁴⁷ Cyt. za: S. Burchill, R. Devetak, A. Linklater, M. Paterson, Ch. Reus-Smit, J. True, *Teorie stosunków...*, op. cit., s. 279.

⁴⁸ J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Warszawa 2012, s. 165.

zostają, a inne nie. Wpływ na siłę oddziaływania norm mają dwa czynniki: 1) powszechność, obejmujące znaczną część społeczności międzynarodowej oraz 2) szczegółowość pod względem odróżnienia w normach zachowania właściwego od niewłaściwego⁴⁹. Jak podkreśla Alexander Wendt: „Idee determinują znaczenie i treść potęgi oraz strategie, za pomocą których państwa realizują swoje interesy”⁵⁰. Struktury społeczne poczynając od państwa, a skończywszy na systemie międzynarodowym są dystrybucją idei, niektóre z nich są podzielane, a inne nie. Wendt odrzuca pogląd, że systemy anarchiczne nie mają struktury ani logiki. Według niego są funkcją struktur społecznych, w których można wyodrębnić co najmniej trzy odrębne kultury anarchizmu (hobbesowską, locke’owską i kantowską). Zatem opierają się na odmiennych stosunkach ról: wrogości, rywalizacji czy przyjaźni⁵¹. Państwa są samoorganizującymi się jednostkami i z interakcji pomiędzy nimi wyłania się system międzynarodowy. Państwa są ontologicznie bytami wcześniejszymi niż system międzynarodowy. Indywidualność państw jest ukształtowana przez wewnętrzne społeczne struktury. Wendt ukazuje państwo z perspektywy ich trzech tożsamości (*identities*): korporacyjnej (*corporate identity*) odwołującej się do wewnętrznych cech państwa jak normy, przekonania czy zasoby; społecznej (*social identity*), na którą składa się zbiór znaczeń jakie państwo sobie przypisuje oraz kolektywnej (*collective identity*) – pojawia się wówczas, gdy społeczna tożsamość generuje wspólne interesy⁵². Za pośrednictwem idei państwa odnoszą się wzajemnie wobec siebie. W idealistycznym ujęciu, według Wendta tożsamość państwa jest wtórna wobec „kultury systemu państw”.

W konstruktywizmie występuje wiele różnych podejść. Istotnym elementem tego nurtu jest analiza wpływu idei, dyskursów oraz zachowań elit politycznych w przyjmowanych strategiach wobec różnych istotnych zagadnień.

Tabela 3

Różne nurty w ramach konstruktywizmu

Systemowy (Alexander Wendt, David Dessler)	Kulturowy (Friedrich Kratochwil, Nicholas Onuf, John Meyer)	„Miękkiego racjonalizmu” (Peter Katzenstein, Emanuel Adler, Peter Haas)
Wpływ tożsamości aktorów na ich interesy	Wpływ uwarunkowań kulturowych na kształtowanie interesów	Interesy występują zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz państw

Źródło: Opracowanie na podstawie J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 304.

⁴⁹ J. Legro, *Which Norms Matter? Revisiting the „Failure” of Internationalism*, „International Organization”, No. 4, Autumn 1998, s. 887–918; za: J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, op. cit., s. 315.

⁵⁰ Cyt. za: A. Wendt, *Spoleczna teoria stosunków międzynarodowych*, przekł. W. Derczyński, Warszawa 2008, s. 285.

⁵¹ Ibidem, s. 285.

⁵² Ibidem, s. 190–220.

Wykorzystując konstruktywistyczną perspektywę można przeanalizować wpływ struktur społecznych danego aktora na jego stosunek wobec reżimu nieprolifracji. Analiza tego zagadnienia jedynie z perspektywy funkcjonowania reżimów międzynarodowych, neorealizmu czy realizmu jest dość ograniczonym narzędziem eksplanacyjnym. Wpływ tożsamości aktora, rozkład idei, dyskurs wokół programu atomowego daje pełniejszy obraz związany ze zrozumieniem jego podejścia wobec proliferacji czy nie-prolifracji broni jądrowej. W przypadku Islamskiej Republiki Iranu, struktury społeczne, idee oraz ustrój teokratyczny wraz z nakreśloną tożsamością, na którą miała przeważający wpływ jedna z doktryn fundamentalizmu szyickiego, ujęcie konstruktywistyczne umożliwia „odczytanie” stanowiska tego państwa wobec programu atomowego i podejścia wobec USA. Z jednej strony Iran określony został przez prezydenta G. W. Busha jako państwo z „osi zła” (Iran, Irak Korea Północna), a teokratyczne władze w Teheranie od dekad wobec USA używają terminu „wielki szatan”. Elity polityczne obu państw za pomocą tego typu terminologii konstruują rzeczywistość, której podłożem są głęboko osadzone wzajemne urazy i uprzedzenia, co nie pozostaje bez wpływu na pogłębienie kryzysu wokół irańskiego programu atomowego i trudności w wypracowaniu porozumienia.

W konstruktywistycznym podejściu do broni nuklearnej oraz problemu jej proliferacji, największy wpływ miało doświadczenie Hiroszimy i Nagasaki. Ludzkość wówczas zmierzyła się z destrukcyjnością „nowej” broni niespotykanej w dziejach wojen. Miało to przemożny wpływ na świadomość decydentów politycznych, wojskowych oraz społeczeństw. Odczytując wystąpienie japońskiego premiera Junichiro Koizumi, konstruktywiści widzą w nim określone przesłanie: „Jako jedyny naród (tożsamość) w historii ludzkości dotknięty skutkami ataku bombą atomową (rzeczywistość), Japonia wypełnia swoją pokojową konstytucję i zdecydowanie wspiera zasady nieprolifracji (normy) z silnym przekonaniem, aby tragedia Hiroszimy i Nagasaki nigdy się nie powtórzyła (znaczenie). Japonia utrzyma swoje stanowisko, by doprowadzić do całkowitego rozbrojenia nuklearnego (działanie)”⁵³.

Od 1945 r. broń nuklearna zrewolucjonizowała podejście do wojny w społecznej historii stosunków międzynarodowych. Przez wieki wszelkie technologiczne innowacje związane z prowadzeniem wojny, które nierzadko przyczyniały się też do rozwoju cywilizacji, wykorzystywano w działaniach wojennych. Od ponad sześciu dekad, innowacje technologiczne i informatyczne wprzęgane są w działania militarne. Broń jądrowa została użyta w 1945 r. przeciwko Japonii i potem, pomimo rozwoju arsenału nuklearnego, a zwłaszcza zwiększeniu siły rażenia, ze względu na skutki, nie zamierzano jej ponownie użyć⁵⁴.

⁵³ Cyt. za: J. van Wyk, L. Kinghorn, H. Hepburn, C. Payne, Ch. Sham, *The International Politics of Nuclear Weapons: A Constructivist Analysis*, (tłum. R. F.) „African Journal of Military Studies” 2007, Vol. 35, No. 1, s. 25.

⁵⁴ Broń nuklearna nie wykluczyła wojny jako takiej. W kulturze strategicznej, jak zauważył Andrzej Gałanek: „konwencjonalne wojny zostały zrewolucjonizowane przez coraz bardziej zaawansowaną elektronikę, która zwiększała zarówno koszt, jak i możliwości systemów broni. Rewolucyjny postęp w technologii precyzyjnego naprowadzania rakiet i elektronicznego przetwarzania

W wyjaśnianiu politycznych rezultatów działań w realizmie kładzie się nacisk na rolę materialnej siły oraz interesów w strukturze anarchicznego systemu międzynarodowego. Na tym założeniu opiera się doktryna odstraszania, w której normy odgrywają drugorzędną rolę. Z takim ujęciem podjęła polemikę Nina Tannenwald w książce *The Nuclear Taboo: The United States and the Non-Use of Nuclear Weapons Since 1945*. Według Tannenwald doktryna odstraszania nie wystarczy do wyjaśnienia powodów niewykorzystania broni jądrowej. Tannenwald nie przekreśla całkowicie neorealistycznej koncepcji nuklearnego odstraszania. Uważa jednak, że powinna ona zostać uzupełniona uwzględnieniem wpływu idei, kultury strategicznej czy norm kształtujących tożsamości aktorów wobec zagadnienia, nie sięgania (*non use*) przez państwa po broń jądrową. Odpowiedzią dla czego przez dziesiątki lat po Hiroszimie i Nagasaki nie użyły broni jądrowej jest koncepcja „tabu”. Normatywny charakter „tabu” przeciwko użyciu broni nuklearnej stał się niepisaną zasadą w stosunkach międzynarodowych. „Tabu” doprowadziło do stygmatyzacji broni jądrowej, nazywaniu jej także bronią masowej zagłady⁵⁵. Takie podejście spowodowało, że przestano postrzegać broń jądrową jako element polityki presji czy zastraszania w relacjach między państwami. „Nuklearne tabu” jak dowodzi Tannenwald zyskało autonomiczny charakter w badaniach na broń jądrową⁵⁶.

W innym konstruktywistycznym ujęciu, Matthew Woods utrzymuje, że od początku „ery nuklearnej”, przywódcy państw byli przekonani o nieuniknionej proliferacji broni nuklearnej na szeroką skalę. Tak ujmowana najbliższa przyszłość i wiążące się z nią zagrożenia, według Woodsa były podzielane powszechnie przez wiele państw. Paradoksalnie to pesymistyczne podejście, pozytywnie wpłynęło na większość państw w świadomym odrzuceniu zbrojeń nuklearnych, kładąc w ten sposób fundamenty pod powstanie reżimu nieprolifracji⁵⁷.

Konstruktywistyczne analizowanie wpływu wiedzy, idei, kultury, ideologii oraz języka pozwalają lepiej zrozumieć strategie nuklearne poszczególnych państw. Struktury społeczne mają wpływ na kulturę strategiczną⁵⁸. Jednym z pierwszych badaczy, który podjął zagadnienie kultury strategicznej był Jack L. Snyder, w swojej analizie *The Soviet Strategic Culture: Implications for Limited Nuclear*, wydanej w 1977 r. przez RAND Corporation. Snyder rozprawił się z neorealistycznym podejściem mówiącym o upodabnianiu się dwóch supermocarstw w swoich działaniach i zachowaniach, a wręcz z oczekiwaniem, że przeciwnicy

informacji obiecywał możliwość zastąpienia broni nuklearnej w planowaniu współczesnej wojny”; cyt. za: A. Gałganek, *Maszyny wojny. Technologia militarna w społecznej historii stosunków międzynarodowych*, „Przegląd Strategiczny” 2011, nr 2, s. 38.

⁵⁵ N. Tannenwald, *The Nuclear Taboo: The United States and the Non-Use of Nuclear Weapons Since 1945*, New York 2007, s. 2–4.

⁵⁶ Ibidem, s. 4.

⁵⁷ Szerz. M. Woods, *Inventing Proliferation: The Creation and Preservation of the Inevitable Spread of Nuclear Weapons*, „The Review of International Affairs”, Vol. 3, No. 3, Spring 2004, s. 416–442.

⁵⁸ C. S. Gray, *Modern Strategy*, Oxford 1999, s. 28.

w ramach „lustrzanego odbicia”, posługują się podobnymi założeniami i logiką. Odnosił się także krytycznie do teorii gier i koncepcji uniwersalnej racjonalności, które dominowały w amerykańskiej strategii nuklearnej wobec ZSRR. Przyjęcie aksjomatu, że ZSRR zachowywać się będzie podobnie do USA było poważnym błędem amerykańskich strategów. Według niego wpływ na strategię nuklearną miały przede wszystkim odmienne doświadczenia historyczne, społeczne oraz kulturowe i to one miały przemożny wpływ na strategię nuklearną danego państwa⁵⁹.

Tabela 4

Kultury strategiczne USA i ZSRR a broń jądrowa

USA	ZSRR
Użycie siły uzasadniane mesjanizmem wynikającym z właściwości i przesłania republiki amerykańskiej dla świata. Wojna jądrowa doprowadzi do zniszczenia świata.	Nastawienie na ofensywne działania oraz uprzedzające uderzenia. Wpływ autokratycznego ustroju oraz historii ekspansji, ale także obrony przed najeźdźcami na rosyjską/radziecką kulturę strategiczną.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: A. I. Johnston, *Thinking on Strategic Culture*, „International Security”, Vol. 19, No. 4, Spring 1995, s. 32–64.

Uwzględniając odmienne kultury strategiczne, okazuje się, że amerykańska doktryna MAD nie była podzielana w takim stopniu przez stronę radziecką, przede wszystkim dlatego, iż rosyjsko/radziecka kultura strategiczna powstała na długo przed rewolucją nuklearną. Wynika stąd wniosek, że na strategię nuklearną danego państwa wpływ mają uwarunkowania historyczne, społeczne i kontekst kulturowy. Nie da się stworzyć modelu, w którym państwa posiadające broń jądrową będą miały podobne strategię nuklearne. Problem proliferacji należy badać z perspektywy państwa z uwzględnieniem jego specyfiki, ale także najbliższego otoczenia, co też ma odzwierciedlenie w jego kulturze strategicznej, a ta z kolei została historycznie ukształtowana i jest składnikiem tożsamości państwa.

1.4. REŻIMY W TEORII STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

W neorealizmie, tak jak w realizmie, reżimy międzynarodowe nie znalazły się na pierwszym planie. Szczególnie podejście szkoły neorealistycznej koncentruje

⁵⁹ J. L. Snyder, *The Soviet Strategic Culture: Implications for Limited Nuclear Operations*, RAND Corporation, 1977, s. 4–7, <http://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/reports/2005/R2154.pdf>. Por. R. Wiśniewski, *Kultura strategiczna, czyli o kulturowych uwarunkowaniach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, „Przegląd Strategiczny” 2012, nr 1, s. 166–167.

się na uwarunkowaniach systemu. Mimo, iż to podejście nie wyklucza funkcjonowania w określonych okolicznościach reżimów międzynarodowych i nawet zakłada trwalsze formy współpracy między państwami, to jednak najpewniejszą strategią dla państw jest opieranie się na samo-pomocy, mniejsi aktorzy mają utrudnione zadanie, ze względu na skromniejsze możliwości. Neorealizm traktuje reżimy międzynarodowe jako odbicie głównych aktorów-państw i praktycznie nie podejmuje tematu ich trwałości, procedur decyzyjnych zasad, weryfikacji czy skuteczności.

Neoliberalny instytucjonalizm, jak i realizm oraz neorealizm łączy przekonanie, że państwa są racjonalnymi aktorami. Neoliberalni instytucjoniści są przekonani, że w anarchicznym systemie międzynarodowym jest także spory potencjał dla współpracy pomiędzy państwami, w przeciwieństwie do neorealistów, którzy uznawali że jest jedynie możliwa pod określonymi warunkami. Jak podkreśla Jolanta Bryła: „Instytucjonalizm zakłada, że stosunki międzynarodowe to gra o sumie dodatniej (realizm zakłada, że jest to gra o sumie zerowej), państwa działając wspólnie, mogą osiągać więcej niż w pojedynkę. (...) Dlatego kooperacja i porozumienie powinny przeważać w działaniach państw”⁶⁰. W instytucjonalizmie istotną rolę odrywają reżimy międzynarodowe, tak jak inne formy organizacji stosunków między państwami, mają one na celu przezwyciężenie trudności mogących zakłócić współpracę pomiędzy nimi. Robert Keohane i Joseph Nye opisując system międzynarodowy użyli sformułowania „kompleksowej współzależności” (*complex interdependence*)⁶¹. Wszechobecna współzależność ogranicza tradycyjnie pojmowaną władzę państwa. Na relacje między państwami wpływają takie czynniki jak czułość i podatność na współzależność. W tym kontekście stosunków międzynarodowych nie powinno się traktować jako systemu zderzających się kul bilardowych (realizm), ale jak „pajęczynę relacji, politycznych, ekonomicznych” w której występują w kompleksowej współzależności zarówno podmioty państwowe, jak i niepaństwowe⁶². Według nich w świecie „kompleksowej współzależności”, istotnymi komponentami dla państwa, obok tradycyjnych zasobów jak gospodarka czy siła militarna, jest także wiedza, technologia informacyjna czy innowacyjność. Keohane i Nye są jednak ostrożni w podtrzymaniu tezy, że we współczesnym wysoce współzależnym świecie, siła militarna w ogóle nie ma znaczenia. Nadal może mieć zastosowanie w konkretnych obszarach stosunków międzynarodowych⁶³. Jak podkreślają, globalizacja i rewolucja informatyczna zmieniły dotychczasowe wzorce komunikacji. W dynamicznym rozwoju nowych kanałów komunikacyjnych, obok państw, instytucji czy korporacji, mogą również uczestniczyć jednostki. „Kompleksowa współzależność” oznacza, że coraz wię-

⁶⁰ Cyt. za: J. Bryła, *Rozwój i znaczenie reżimów...*, op. cit., s. 27.

⁶¹ R. Keohane, J. Nye, *Power and Interdependence*, s. 23–24.

⁶² S. Burchill, R. Devetak, A. Linklater, M. Paterson, Ch. Reus-Smit, J. True, *Teorie stosunków...*, op. cit., s. 270.

⁶³ R. O. Keohane, J. Nye, *Power and Interdependence in the Information Age*, „Foreign Affairs” September/October 1998, s. 83–85.

cej spraw zarządzanych jest z poziomu reżimów międzynarodowych. Taka sytuacja prowadzi do mniejszej roli państwa, które decyduje się na przekazanie części swoich uprawnień (suwerenności) różnym ponadnarodowym instytucjom, w tym reżimom międzynarodowym⁶⁴.

Roman Kuźniar te procesy określił dezagregacją państwa, polegającą na tym, że jego poszczególne segmenty stają się częściami różnych reżimów międzynarodowych – uniwersalnych bądź regionalnych⁶⁵. Współzależność stała się istotnym elementem stosunków międzynarodowych, lecz również wpłynęła na zmianę w sposobie myślenia. Jednowymiarowe wynikające z realizmu politycznego podejście mówiące o rywalizacji o potęgę i znaczeniu równowagi sił, już nie wystarcza jako narzędzie eksplanacyjne w analizie bardziej złożonego, bo pełnego współzależności, pozimnowojennego systemu międzynarodowego.

W świecie ciągłych interakcji, państwa funkcjonują w obrębie wypracowanych wzorców zachowań. Ich regularność przyczynia się do ich powtarzalności, co wpływa na wzmocnienie tych współzależnych relacji. Postępująca internacjonalizacja, a wraz z nią wzrost współzależności przyczynia się do rozwoju instytucjonalizacji stosunków międzynarodowych, obejmujących kolejne dziedziny. Do różnych form instytucjonalizacji stosunków międzynarodowych można zaliczyć: a) formalne międzyrządowe i pozarządowe organizacje międzynarodowe; b) reżimy międzynarodowe w charakterze wynegocjowanych przez jego uczestników określonych zasad, norm czy procedur; c) zwyczaje międzynarodowe jako niesformalizowane i nieuhierarchizowane instytucje międzynarodowe⁶⁶.

By powtarzalność określonych wzorców zachowań tworzących reżim była uzasadniona, państwa powinny unikać rozstrzygania sporów za pomocą siły, dotrzymywać umów oraz wyrazić gotowość do uczestniczenia w negocjacjach międzynarodowych. Zatem powinny być skłonne do współpracy i zawierania kompromisu, uwzględniającego interesy wszystkich zainteresowanych państw. Reżimy stanowią efektywne narzędzie służące rozwojowi współpracy między państwami. Uczestniczenie w reżimie poprzez usprawnienie i zintensyfikowanie współpracy przynosi więcej korzyści, aniżeli pozostawanie poza nim.

⁶⁴ R. O. Keohane, J. S. Nye, *Governance in Globalizing...*, op. cit., w: *Power and Governance...*, op. cit., s. 16. Włodzimierz Malendowski, odnosząc się do rosnącej współzależności, zauważył że co prawda: „równość praw i dobrowolne zaciąganie zobowiązań ogranicza suwerenność, ale jej nie narusza (...). Dobrowolność zaciągania przez państwa zobowiązań wynika z zasady wzajemności i obopólnych korzyści. Państwa rezygnują z pewnego zakresu swobód w podejmowaniu decyzji, uzyskując w zamian określone uprawnienia, a zarazem korzyści. Z tego zdaje się wynikać, że suwerenność i współzależność są uzupełniającymi się przymiotami państw, a nie przeciwnymi czy znoszącymi się wzajemnie”; cyt. za: W. Malendowski, *Wpływ procesów globalizacji na suwerenność państwa*, w: *Wpływ globalizacji...*, op. cit., s. 33.

⁶⁵ R. Kuźniar, *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Warszawa 2005, s. 267.

⁶⁶ M. Pietraś, *Reżimy międzynarodowe*, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, pod red. M. Pietrasia, Lublin 2006, s. 187.

Klasyfikacja reżimów

Klasyfikacja uwzględniająca sposób powstania reżimu	
Spontaniczne	Nie wymagają świadomej koordynacji i są odporne na wszelkie próby kierowania nimi. Nie ma wymogu zgody na jego powstanie.
Wynegocjowane	Wynegocjowane warunki oraz jawna zgoda ze strony uczestników oraz formalny wyraz rezultatów. Różne formy wynegocjowanych reżimów: umowy konstytucjonalne oraz układy prawodawcze.
Narzucone	Wspierane przez mocarstwo bądź grupę państw. Zwykle brak zgody ze strony podporządkowanych aktorów.
Klasyfikacja ze względu na pełnione funkcje	
Specyficzne	Regulują jedną dziedzinę.
Rozproszone	Wielopłaszczyznowe obejmujące wiele dziedzin.
Klasyfikacja ze względu na stopień formalizacji	
Formalne	Stopień sformalizowania; narzucone przez organizacje międzynarodowe, utrzymywane przez rady, zgromadzenia i inne instytucje. Monitorowanie przez biurokrację międzynarodową.
Nieformalne	Tworzone przez rezultat zbieżności co do celów, realizowane przez wzajemne korzyści własne i <i>gentlemen's agreements</i> monitorowane przez wzajemną kontrolę.

Źródło: Opracowanie na podstawie J. Bryła, *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieprolifracji broni jądrowej*, Warszawa 2006, s. 29–33.

W podejściu neoliberalno-instytucjonalnym reżimy oraz współpraca międzynarodowa łagodzą anarchiczność systemu międzynarodowego. Poprzez utrwalony wzorzec regularności i powtarzalności przyczyniają się do przewidywalności w stosunkach międzynarodowych. W tym ujęciu reżimy są trwale zakorzenione w systemie międzynarodowym i wpływają na praktykę międzynarodową. Na przeszkodzie zmiany tego stanu rzeczy znajdują się instytucje, podnoszące koszty jednostronnej decyzji państwa wyjścia z niego. Reżimy nie tylko ułatwiają współpracę w warunkach anarchii, ale także obniżają koszty transakcji, podwyższają natomiast koszt jednostronnego wyjścia czy „oszukiwania”, wreszcie przyczyniają się do poprawienia przepływu informacji pomiędzy państwami. W tym podejściu, reżimy międzynarodowe są bardziej niezależne i stabilne, wpływają one na zachowanie państw, a nie na odwrót. Współpraca jest możliwa, także bez obecności hegemonu⁶⁷.

Barry Buzan, uwzględniając podejście neorealistyczne do reżimów międzynarodowych, dowodzi, że na skutek nacisków systemowych, istotnym działaniem państw jest rozwijanie zasad, norm i form wzajemnego uznania, komunikacji

⁶⁷ Ibidem.

i współpracy na coraz to wyższym poziomie⁶⁸. Reżimy międzynarodowe mogą mieć trwały charakter, wszakże pod warunkiem, że nie wpływają negatywnie na bezpieczeństwo ich uczestników.

John Mersheimer nie podzielał stanowiska Buzana w kwestii trwałości i funkcjonalności reżimów międzynarodowych. Według niego, instytucje i reżimy międzynarodowe mają niewielki wpływ na zachowanie państw i nadal pełnią rolę obietnicy bardziej efektywnego oraz niezależnego funkcjonowania od decydentów państwowych⁶⁹.

W ujęciu Waltza, także reżimy międzynarodowe, nie mają takiego znaczenia, wobec podstawowego faktu, że system międzynarodowy składa się z państw różniących się pomiędzy sobą możliwościami (*capabilities*) w osiąganiu swoich interesów. Chociaż państwa występują w roli samodzielnych aktorów zachowujących się w sposób racjonalny, nie przysłania to jednak faktu, iż dystrybucja możliwości pomiędzy nimi nie jest równomierna. Przede wszystkim państwa znajdują jedyne oparcie w samo-pomocy (*self-help*), czyli swoich możliwościach i ze względu na wymogi systemowe, cele państw ułożone są hierarchicznie. Najważniejszy z nich stanowi przetrwanie w anarchicznym systemie międzynarodowym, a jest to skorelowane z jego możliwościami wyrażonymi w potęgze ekonomiczno-militarnej⁷⁰.

Tabela 6

Stosunek neorealizmu i neoliberalizmu wobec reżimów międzynarodowych

Wyszczególnienie	Neorealizm	Neoliberalizm
Powstanie	Istotnym czynnikiem tworzenia i trwania reżimów jest zgodność siły i interesów.	Reżimy powstają, gdy państwa przeciwdziałają nieadekwatności własnych zasobów.
Wpływ na współpracę	Umożliwiają bardziej koordynację, a nie współpracę.	Umożliwiają współpracę.
Wpływ na rezultaty	Generują zróżnicowane korzyści dla państw.	Promują wspólne dobro.
Zmiana reżimu	W przypadku niezgodności rozkładu siły i wywieranego wpływu.	Zmianę utrudniają instytucje, które podnoszą jej koszty.

Źródło: J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008, s. 235.

W ujęciu neorealistycznym na temat genezy reżimów międzynarodowych, są one tworzone przez największych uczestników systemu międzynarodowego, jak np. hegemon, mającego wpływ powstanie reżimu i wpłynięcie na uczestniczenie

⁶⁸ B. Buzan, *From International System to International Society: Structural Realism and Regime Theory Meet at the English School*, „International Organization”, Vol. 47, No. 3, Summer 1993, s. 352.

⁶⁹ Szerz. J. Mersheimer, *The False Promise of International Institutions*, „International Security”, Vol. 15, No. 2, Fall 1990, s. 5–49.

⁷⁰ K. Waltz, *Theory of International...*, op. cit., s. 107.

w nim innych państw⁷¹. Hegemon inicjujący różne działania opisany został w teorii hegemonicznej stabilności (Theory of Hegemonic Stability THS). Zwolennicy tego podejścia, uważają iż obecność hegemonicznego mocarstwa sprzyja rozwojowi wolnego handlu, a co za tym idzie gospodarki światowej. Tego typu rozwiązanie jest korzystne zarówno dla mocarstwa, jak i mniejszych państw, które korzystają z udogodnień wynikających z zasad wymiany, współpracy w ramach instytucji międzynarodowych, których podwaliny położył hegemon. Słabnięcie hegemonu będzie miało destabilizujący wpływ na cały system. Charles P. Kindleberger, uważał, że brak hegemonicznego przywództwa pogłębił i przedłużył Wielki Kryzys z lat trzydziestych. Obecność hegemonu zatem nie tylko wpływa na stabilność systemu międzynarodowego, lecz także przyczynia się do rozwoju gospodarki światowej⁷².

Keohane i Nye jako jedni z pierwszych badaczy powiązali wpływ kondycji hegemonu na efektywność reżimów międzynarodowych⁷³. Z kolei George Modelski przedstawił warunki dla skutecznego przywództwa hegemonicznego, do których zaliczył: 1) korzystne położenie geograficzne; 2) zintegrowane a zarazem otwarte społeczeństwo; 3) dynamiczna i przodująca gospodarka; 4) polityczno-strategiczna organizacja o globalnym zasięgu⁷⁴. W zaprezentowanej przez G. Modelskiego teorii długich cykli, mocarstwo wyłania się w wyniku wojny hegemonicznej i to ono kształtuje jakość systemu międzynarodowego⁷⁵.

⁷¹ W ujęciu historycznym o hegemonie pisał Tukidydes. Termin hegemonia w starożytności określał alians polityczny i militarny Aten z innymi greckimi polis, który był wymierzony przeciwko Persji. W tym rozumieniu hegemonia miała oznaczać „umiejętność” połączenia i zorganizowania sił greckich polis pod patronatem Aten, celem podjęcia wspólnego wysiłku. Hegemonia Aten nie miała charakteru trwałego i nie zabezpieczała jej przewagi i zwierzchnictwa nad pozostałymi polis; P. K. O'Brien, *The Pax Britannica and American Hegemony: Precedent, Antecedent or Just Another History*, w: *Two Hegemonies. Britain 1846–1914 and the United States 1941–2001*, eds. P. K. O'Brien, A. Clesse, Ashgate 2002, s. 3; por. S. Perlman, *Hegemony and Arkhe in Greece: Fourth-Century Views*, w: *Hegemonic Rivalry: From Thucydides to the Nuclear Age*, eds. R. Ned Lebow, B. Strauss, Boulder 1991; por. R. Ned Lebow, R. Kelly, *Thucydides and hegemony: Athens and the United States*, „Review of International Studies”, 27/2001, s. 593–609.

⁷² Szerz. Ch. P. Kindleberger, *The World in Depression 1929–1939*, b.m.w. 1986; por. A. Gałganek, *Koncepcje hegemonii w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Przegląd Politologiczny” 2006, nr 1, s. 14–16.

⁷³ R. Keohane, J. Nye, *Power and Interdependence*, s. 50–51.

⁷⁴ G. Modelski, *Long Cycles in World Politics*, Seattle–London 1987, s. 220–225.

⁷⁵ Każdy cykl zawiera w sobie cztery fazy (każda z nich trwa około 30 lat): 1) globalna wojna – w następstwie której jedno z państw staje się mocarstwem światowym; 2) okres apogeum światowego mocarstwa; 3) delegitymizacja, czyli rzucenie wyzwania przez jednego, względnie kilku rywali; 4) dekoncentracja – okres utraty władzy przez mocarstwo światowe w wyniku działań rywala bądź grupy rywali. W ocenie Modelskiego, żaden z dotychczasowych rywali nie zwyciężył w wojnie hegemonicznej, która była równie niszcząca dla obrońcy *status quo*, jak i podważających dotychczasowy porządek. Teoria ta przede wszystkim koncentruje się na dynamice w ramach systemu międzynarodowego. Kładzie nacisk na to, że upadek mocarstwa światowego spowodowany może być przez działania rywala/rywali. To jednostronne założenie nie uwzględnia sytuacji wewnętrznej mocarstwa światowego, czyli stanu jego instytucji politycznych, ekonomicznych, które też mogą albo wzmacniać, albo doprowadzać do erozji pozycji mocarstwa w światowym systemie; por. G. Modelski, *Long Cycles in World Politics*, London 1987. Andrzej Gałganek, analizując teorię Modelskiego, dochodzi do pesymistycznej konkluzji: „dotychczasowy sposób funkcjonowania systemu między-

Na inną prawidłowość wskazał Robert Gilpin – polega ona na zmianie przywództwa opartego na konsensusie w stronę przymusu⁷⁶. Hegemon wówczas narzuca pozostałym swoją wolę i zmusza ich do określonych zachowań. W modelu THS, pojawia się pewien problem – na ile państwo sprawujące hegemoniczne przywództwo może osłabić, bądź wzmocnić funkcjonowanie reżimu międzynarodowego. Biorąc pod uwagę istotną rolę USA w tworzeniu reżimu nieprolifracji broni nuklearnej, to jednak niektóre działania w polityce USA, wpływają na pewne osłabienie tego reżimu, jak np. nieratyfikowanie przez amerykański senat umowy CTBN w 1999 r., jednostronne wycofanie się z ABM, porozumienie, w którym USA zaakceptowały status nuklearny Indii poza NPT, czy akceptowanie nieformalnego statusu nuklearnego Izraela, także poza NPT czy wreszcie operacja militarna przeciwko Irakowi w 2003 r. z powodu jak się okazało, nieuzasadnionych oskarżeń o posiadanie przez iracki reżim broni masowej zagłady.

USA jako hegemon, po zimnej wojnie, także wpływał na wzmocnienie reżimu nieprolifracji. Jak dotąd sukcesem polityki USA jest poza Izraelem powstrzymanie proliferacji na Bliskim Wschodzie. Przyniosła także pozytywne skutki w Afryce, Republika Południowej Afryki zrezygnowała z własnego arsenału, a Libia przerwała swój nuklearny program w 2003 r. Rola USA we wspieraniu reżimu nieprolifracji jest skuteczna również w Ameryce Łacińskiej, w szczególności w przypadku Argentyny czy Brazylii.

Model THS może zostać wykorzystany jako narzędzie analizy hegemonicznego przywództwa USA i jego wpływu na funkcjonowanie reżimu nieprolifracji broni nuklearnej. Z jednej strony identyfikując się oraz wspierając zasady, normy oraz reguły reżimu nieprolifracji, a z drugiej stosując podwójne standardy, albo wykorzystując instrumentalnie reżim, a nawet go pomijając jak np. w kwestii wojny z Irakiem⁷⁷.

Tabela 7

USA wobec reżimu nieprolifracji w świetle THS

Wzmocnienie reżimu nieprolifracji	Oslabienie reżimu nieprolifracji
1	2
Zwiększenie liczby państw stron NPT.	Podwójne standardy – jednostronna akceptacja statusu nuklearnego Indii czy nieformalnego statusu nuklearnego Izraela.

narodowego doprowadzi do kolejnej wojny hegemonicznej. Jakkolwiek wojna taka nie jest nieunikniona, groźbę jej wybuchu należy poważnie rozważać w końcu fazy dekoncentracji obecnego cyklu”. Cyt. za: A. Gałganek, *Zmiana w globalnym systemie międzynarodowym. Supercykle i wojna hegemoniczna*, Poznań 1992, s. 134.

⁷⁶ R. Gilpin, *The Theory of Hegemonic War*, w: *The Origin and Prevention of Major Wars*, Cambridge 1998, s. 15–25.

⁷⁷ Szerz. por. M. E. Carranza, *Can the NPT Survive? The Theory and Practice of US Nuclear Non-proliferation Policy after September 11*, „Contemporary Security Policy”, Vol. 27, No. 3, December 2006, s. 489–525.

1	2
Dodatkowy Protokół MAEA.	Nieratyfikowanie przez senat USA układu CNTB.
Negocjacje rozbrojeniowe z ZSRR/Rosją.	Jednostronne wycofanie się z ABM.
Wpłynięcie na rezygnację z broni nuklearnej przez RPA, Białoruś, Ukrainę, Kazachstan oraz przerwanie programu atomowego przez Libię.	Zaatakowanie w 2003 r. Iraku bez potwierdzenia, że państwo to posiada broń masowej zagłady. Operacja była przeprowadzona z pominięciem opinii inspektorów MAEA, którzy nie znaleźli w Iraku tajnego programu atomowego.

Źródło: Opracowanie własne.

Analizując reżimy międzynarodowe jako element instytucjonalizacji stosunków międzynarodowych, badacze powołują się na klasyczną już definicję Stephena Krasnera. W jego ujęciu reżim międzynarodowy stanowi zespół zasad, norm i reguł oraz procedur decyzyjnych, wokół których zbiegają się oczekiwania aktorów w danym obszarze stosunków międzynarodowych. Zasady są wspólnymi przekonaniami co do faktów, związków przyczynowo-skutkowych oraz uczciwości w postępowaniu partnerów. Normy to standardy zachowań wyrażonych w kategorii praw i obowiązków. Reguły to określone nakazy i zakazy dotyczące określonych działań i zachowań aktorów. Procedury decyzyjne to w przeważającej mierze praktyki podejmowania i implementacji zasad i reguł wynikających z kolektywnego wyboru⁷⁸.

Międzynarodowy reżim nieprolifracji broni nuklearnej, jak podkreśla Harald Müller, może służyć za ilustrację definicji Krasnera. Reżim ten opiera się na co najmniej czterech zasadach, a mianowicie: 1) wiążącej proliferację broni nuklearnej ze zwiększonym prawdopodobieństwem wybuchu wojny nuklearnej; 2) podkreślającej zgodność międzynarodowej polityki nieprolifracji z kontynuacją, a nawet rozwojem wykorzystywania energii atomowej dla celów pokojowych; 3) wskazującej na związek zarówno między proliferacją wertykalną, jak i horyzontalną, czyli z przekonaniem, iż w dłuższej perspektywie, proliferacja broni nuklearnej może być powstrzymana pod warunkiem, że państwa ją posiadające, zdecydują się na likwidację swoich arsenałów nuklearnych; 4) weryfikującej deklaracje z istniejącym stanem rzeczy⁷⁹.

Normami wyrażonymi w kategorii praw i obowiązków są: zobowiązanie państw nieposiadających broni nuklearnej, że nie będą zainteresowane rozwijaniem militarnego programu atomowego, zobowiązanie, iż wszyscy członkowie układu o nieprolifracji nie będą pomagać w pozyskaniu broni i rozwijaniu militarnego programu atomowego przez państwa nieposiadające broni nuklearnej, zobowiązanie że państwa posiadające broń nuklearną poprzez negocjacje dojdą do po-

⁷⁸ Szerz. S. Krasner, *Sharing Sovereignty*, „International Security”, Vol. 29, No. 2, Fall 2004, s. 85–120.

⁷⁹ H. Müller, *The Internalization of Principles, Norms, and Rules by Governments*, w: *The Case of Security Regimes*, ed. V. Rittberger, 1993, s. 361–88.

rozumienia o całkowitym rozbrojeniu nuklearnym. Natomiast zasada mówiąca o świecie bez broni nuklearnej, jak dotąd nie spotkała się ze szczegółowym uregulowaniem, w którym państwa posiadające tę broń, określiłyby ostateczny termin jej likwidacji. Wreszcie procedury decyzyjne związane integralną częścią reżimu o nieprolifracji, na który składają się także konferencje przeglądowe, co pięć lat od 1970 r., w ramach których dokonuje się bilansu funkcjonowania tego reżimu oraz przyjmuje się dodatkowe uregulowania prawne i normatywne, dzięki którym urzeczywistnione zostaną cele zawarte w układzie o nieprolifracji. Sam układ o nieprolifracji stanowi podstawę reżimu, ale nie może być tylko z nim utożsamiany gdyż jest rozbudowanym systemem dodatkowych porozumień i zabezpieczeń⁸⁰.

Natomiast na przykładzie Światowej Organizacji Handlu w kontekście definicji Krasnera: naczelną zasadą jest przekonanie, że wolny handel przyczynia się do powszechnego dobrobytu, normą jest eliminowanie jego przeszkód w postaci cel i taryf, reguły to przewyższanie sporów poprzez negocjacje oraz określone postępowanie i wreszcie procedury decyzyjne, czyli postanowienia organizacyjne na które składa się m.in. system głosowania i podejmowania decyzji⁸¹.

Marek Pietraś odróżnia reżimy międzynarodowe od innych struktur, które powstały w rezultacie kooperacji państw:

1. Reżimy dotyczące współpracy w odnoszące się do stosunkowo wąskich obszarów stosunków międzynarodowych. Nie zastępują stosunków międzynarodowych, są jedynie ich elementem. Definiują w szczegółowy sposób mechanizmy kooperacyjne w odniesieniu do określonej dziedziny stosunków międzynarodowych.
2. Reżimów nie można utożsamiać z umowami międzynarodowymi. Zdecydowana większość reżimów ma charakter prawnomiędzynarodowy. Ich podstawą są regulacje prawa międzynarodowego, lecz w odróżnieniu od norm tego prawa nie muszą przybierać oficjalnej postaci porozumień, są przede wszystkim wyrazem wynegocjowanej zgody państw na określone zachowania (model kooperacji) w danym obszarze stosunków międzynarodowych.
3. Reżimy nie mogą być traktowane zamiennie z organizacjami międzynarodowymi. Nie posiadają osobowości prawnej. Na ogół reżimy nie posiadają rozbudowanych struktur. Niejednokrotnie reżimy posiadają zaplecze organizacyjne, np. reżim nieprolifracji broni nuklearnej ma wsparcie ze strony Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej.
4. Szczególną cechą reżimów są procedury weryfikacji przyjętych regulacji w ramach okresowych sprawozdań państw stron danego reżimu, konferencji przeglądowych oraz grup roboczych czy komisji⁸².

Skuteczność reżimów międzynarodowych może być analizowana pod względem ich: siły, przyjętej formy organizacyjnej, zasięgu i sposobu alokacji: 1) siła

⁸⁰ Ibidem, s. 362.

⁸¹ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, op. cit., s. 231.

⁸² M. Pietraś, *Koncepcje i realia reżimów międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe” 2002, nr 1–2, s. 88.

mierzona jest poprzez stopień wypełniania zobowiązań wynikających z danego reżimu, zwłaszcza w sytuacji w której dochodzi do „kolizji” interesów państw-stron z regułami obowiązującymi w tym reżimie; 2) forma organizacyjna uzależniona może być od problematyki, którą podejmuje dany reżim. I tak przykładowo niektóre kwestie jak np. regulacje mające zapobiec zanieczyszczeniu środowiska sprzyjają zdecentralizowanej strukturze organizacyjnej, w ramach której państwa w zapobieganiu katastrofie ekologicznej zobowiązane są do współpracy i wymiany informacji pomiędzy sobą. Większość reżimów posiada jednak zaplecze organizacyjne, do zadań którego należy m.in. zbieranie informacji, koordynowanie czy nadzór. Złożoność wynikająca z wielości spraw podejmowanych przez państwa strony reżimu wymagają bardziej rozwiniętej i autonomicznej struktury organizacyjnej; 3) zasięg reżimu związany jest ze sprawami, które obejmuje. W przypadku złożoności i zbyt dużego zasięgu spraw, reżim może być mniej efektywny, ale także zbyt wąsko zdefiniowany zakres może prowadzić do sytuacji, w której w razie sporu trudno w tym zawężonym obszarze wypracować kompromis⁸³. Natomiast Arild Underdal i Oran R. Young uważają, że o efektywności reżimu międzynarodowego świadczy przede wszystkim stopień przestrzegania jego zasad, norm i reguł przez uczestników oraz osiągania stawianych przed nim założeń i celów; 4) sposób alokacji związany jest ze społecznymi mechanizmami podziału środków np. przez rynek albo w ramach odpowiedniej instytucji⁸⁴.

Przyjmując założenie, że wraz z intensyfikacją stosunków pomiędzy podmiotami – rośnie zapotrzebowanie na reżimy międzynarodowe. Robert O. Keohane wyróżnił następujące argumenty potwierdzające taką tezę: 1) reżimy międzynarodowe ułatwiają państwom wypracowanie porozumienia przez dostarczenie drogowskazu w postaci zasad, norm i reguł. Ponadto reżimy umożliwiają państwom na osiąganie ich interesów (np. bezpieczeństwa) w sposób kolektywny; 2) redukują koszty transakcji oraz dostarczają informacji, która poza reżimem mogłaby być trudniej osiągalna; 3) umożliwiają skuteczniejszą reakcję wobec złożoności zagadnień występujących w systemie międzynarodowym⁸⁵.

Z kolei w ujęciu kognitywistycznym podstawą reżimu międzynarodowego jest wiedza i to właśnie ona rodzi na niego zapotrzebowanie. Państwa niekiedy nie są w stanie przewidzieć skutków podjętych przez nie decyzji i działań, co przyczynia się do powstawania reżimów, dostarczających wiedzy na temat zachowania państw. Państwa zachowują się o określony sposób także poprzez socjalizację w ramach reżimu. Mając na uwadze porządek międzynarodowy, państwa przestrzegają reguł ustanowionych w ramach reżimu. Reżimy regulują określone seg-

⁸³ S. Haggard, B. Simmons, *Theory of International Regimes*, „International Organizations” 1987, Vol. 41, No. 3, s. 496–499.

⁸⁴ O. R. Young, *The Effectiveness of International Institutions: Hard Cases and Critical Variables*, w: *Governance Without Government Order and Change in World Politics*, eds. J. N. Rosenau, E.-O. Czempel, 1992, s. 160–94; por. A. Underdal, *The Concept of ‘Regime Effectiveness*, „Cooperation and Conflict”, April 1992, 27, s. 227–40.

⁸⁵ R. O. Keohane, *The demand for international regimes*, „International Organization”, No. 36/2, Spring 1982, s. 325–355.

menty stosunków międzynarodowych. Zmiana przekonań będzie prowadzić do zmiany zachowań państw. Według Mancura Olsona, istnieją dwie kategorie reżimów: nowe i stare. O ile w tych pierwszych dominuje nastawienie na wspólny interes, o tyle te drugie bardziej służą interesom państw najsilniejszych mających wpływ na kształtowanie się reżimu⁸⁶.

Jeszcze z innej perspektywy omówił zapotrzebowanie na reżimy międzynarodowe Robert Jervis: 1) mocarstwa muszą być zainteresowane jego powstaniem. Bez ich zgody reżim nawet jeśli powstanie, będzie nieefektywny; 2) jego uczestnicy wyrażają przekonanie, że pozostałe państwa podzielają wartości dotyczące wzajemnego bezpieczeństwa i współpracy. Jervis odwołując się do doświadczeń historycznych zwrócił uwagę, że reżim bezpieczeństwa zawodził, jeśli agresor przez jego uczestników nie był w taki sposób postrzegany (tak jak było to w przypadku Wielkiej Brytanii czy Francji wobec III Rzeszy w 1938 r.); 3) reżim bezpieczeństwa nie będzie trwały, jeśli któreś z mocarstw postrzegać będzie, że działania ofensywne przynoszą dla niego więcej korzyści; 4) dlatego wszyscy jego uczestnicy muszą postrzegać indywidualne działania w osiąganiu bezpieczeństwa, w tym uciekanie się do wojny jako kosztowne⁸⁷.

Ujęcie Jervisa ma jak najbardziej zastosowanie odnośnie reżimu nieprolifracji. Bez zaangażowania USA, ZSRR a także Wielkiej Brytanii, wyrażonego także we wspólnym interesie, powstanie reżimu nieprolifracji byłoby praktycznie niemożliwe. Ponadto państwa strony tego reżimu uznały, że nierozprzestrzenianie broni nuklearnej jest najważniejszym priorytetem (nieprolifracja jako wspólna wartość) oraz akceptują standardy, mechanizmy gwarancji oraz weryfikację przestrzegania jego zasad, norm i reguł⁸⁸. Uczestnicy tego reżimu zaakceptowali reguły wynikające z międzynarodowej kontroli nad wykorzystaniem energii jądrowej.

1.5. MOTYWY PAŃSTWA PRZEMAWIAJĄCE ZA PROLIFERACJĄ

Obecnie jest dziewięć państw mających broń jądrową. Każde z nich miało swoją indywidualną drogę do jej pozyskania. Kierowały nimi różne motywy, od chęci potwierdzenia statusu mocarstwowego, potęgi politycznej i prestiżu, lecz także jako materialnego dowodu na postęp technologiczny. Liczba dziewięciu państw świadczy o tym, że na blisko 200 państw, ledwie 5% z nich zdecydowało się na własny arsenał nuklearny. W sumie państw posiadających cywilne programy atomowe jest więcej. W 2005 r. było 441 reaktorów pracujących w elektrowniach jądrowych w 31 państwach⁸⁹.

⁸⁶ M. Olson, *The Rise and Decline of Nations*, New Haven 1982 za: J. Czaputowicz, *Teorie stosunków...*, op. cit., s. 233.

⁸⁷ R. Jervis, *Security Regimes*, „International Organization, International Regimes”, Vol. 36, No. 2, Spring, 1982, s. 360–362.

⁸⁸ J. Bryła, *Rozwój i znaczenie...*, op. cit., s. 51.

⁸⁹ A. Froggat, *Zagrożenia związane z reaktorami jądrowymi*, w: *Mity o energii jądrowej*, Berlin 2006, s. 70.

Scott Sagan przedstawił trzy modele, w których omówiono motywacje państw decydujących się na broń jądrową, a mianowicie model: bezpieczeństwa, uwzględniający wymogi polityki wewnętrznej oraz normatywny. Pierwszy z nich, zakłada potrzebę państwa chronienia swojej suwerenności w anarchicznym środowisku międzynarodowym, a taką może dawać nuklearne odstraszenie. W tym ujęciu występuje ryzyko, że proliferacja jednego państwa inicjuje proliferację u drugiego itd., co powoduje, że zamiast zwiększyć swoje bezpieczeństwo, państwa znaleźć się mogą w otoczeniu nuklearnym. W drugim modelu, uwzględniającym wymogi polityki wewnętrznej, Sagan wskazuje na trzy grupy aktorów, którzy mogliby być zainteresowani wyprodukowaniem broni jądrowej. Są nimi: naukowcy związani z cywilnymi programami atomowymi, wojskowi (wyżsi przedstawiciele korpusu oficerskiego) oraz politycy zainteresowani powiększeniem zakresu władzy. Jak w swojej analizie dowodzi, aktorzy wewnętrzni potrafią zbudować silną koalicję potrafiącą wywierać silny wpływ na rząd za wyprodukowaniem broni jądrowej. Na ogół w modelu bezpieczeństwa przyjmuje się, że zagrożenia zewnętrzne popychają państwa w stronę broni jądrowej. Natomiast w polityce wewnętrznej, powołanie się na zagrożenia zewnętrzne, może być dogodnym pretekstem do uzasadnienia decyzji o produkcji broni jądrowej. W trzecim modelu, określonym przez Sagana normatywnym, normy mogą mieć dwojaki charakter i mieć odmienny wpływ na program atomowy. Większość państw deklaruje, że nie będą pozyskiwać broni jądrowej, dopóki funkcjonować będzie reżim nieprolifracji broni jądrowej. Może jednak zaistnieć zupełnie odmienna sytuacja, w której posiadanie broni jądrowej stanie się regułą, wówczas wiele państw raczej nie będzie przeciwstawiać się uruchomieniu własnych programów nuklearnych ukierunkowanych na pozyskanie tej broni⁹⁰.

Jak zauważył Sagan, często nakłada się na siebie kilka czynników, tworząc model wieloprzyczynowy, wpływający na pozyskanie broni jądrowej. Do motywów proliferacji zaliczyć można interesy bezpieczeństwa, równocześnie może być widoczne dążenie państwa do podniesienia swojej rangi i prestiżu w stosunkach międzynarodowych. Znaczenie mogą mieć dodatkowo wpływy różnych wewnętrznych grup interesów, ale także program atomowy i broń jądrowa postrzegane mogą być jako dowód postępu technologicznego i awansu państwa⁹¹.

Tabela 8

Motywy proliferacji broni jądrowej

Motyw	Uzasadnienie
1	2
Interes bezpieczeństwa	Dążenie do samowystarczalności obronnej
Potęga polityczna i prestiż międzynarodowy	Podniesienie rangi oraz jako źródło prestiżu politycznego

⁹⁰ S. Sagan, *Why do states build nuclear weapons?*, „International Security” 1996, 21/3, s. 54.

⁹¹ Ibidem, s. 85–86.

1	2
Naciski decydentów wewnętrznych	Naciski różnych grup interesów, szczególnie lobby naukowo-wojskowego, ale także przemysłowego
Postęp technologiczny	Determinizm technologiczny zakładający, że proliferacja jest nieuchronna
Model normatywny	Posiadanie broni staje się regułą
Model wieloprzyczynowy	Połączenie różnych motywacji prowadzących państwa do pozyskania broni jądrowej

Źródło: Opracowanie na podstawie J. Bryła, *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieprolifracji*, Warszawa 2006, s. 54–66.

Droga państwa decydującego się na pozyskanie broni jądrowej charakteryzować się będzie także motywami, również poza wyżej opisanymi modelami. Mimo, że Sagan przeanalizował dość szerokie spektrum różnych motywów związanych z proliferacją, nie można wykluczyć także innych czynników. Takim motywem może być nie tyle bezpieczeństwo państwa, ale bardziej, że posiadanie broni jądrowej może ułatwić przetrwanie reżimu politycznego. Takim przykładem może być Korea Północna. Broń jądrowa służy jako jeden z solidniejszych fundamentów dla tego reżimu, mając parasol nuklearny, może bez obawy prowadzić swoją politykę wewnętrzną, a przede wszystkim terror wobec własnego społeczeństwa, bez obawy, iż w przypadku ludobójstwa, bądź konfliktu wewnętrznego może się narazić na interwencję humanitarną. W tym kontekście dla niektórych przywódców mogą być pouczające doświadczenia libijskie. Muammar Kaddafi w 2003 r. w ramach ponownego otwarcia Libii na współpracę gospodarczo-handlową z Zachodem, podjął decyzję o zakończeniu programu atomowego⁹². Pozostaje otwarta kwestia, czy libijski dyktator mając do dyspozycji nawet niewielki arsenał nuklearny, uniknąłby w 2011 r. interwencji z zewnątrz?

Motywy państw są wypadkową zarówno percepcji zagrożeń zewnętrznych oraz uwarunkowań polityki wewnętrznej. Program atomowy i plan pozyskania broni jądrowej jest niewątpliwie kosztownym, ale także ryzykownym przedsięwzięciem. Bez poparcia w polityce wewnętrznej trudno o realizację takiego programu, ryzyko natomiast może być związane z sankcjami, izolacją międzynarodową, a w skrajnych przypadkach nawet z interwencją zbrojną, aby zapobiec proliferacji⁹³.

⁹² Szerz. W. Bowen, *Nuclear Rollback: Is there a Libya Model?*, Conference Papers – International Studies Association 2007, Annual Meeting 2007, s. 1–33.

⁹³ R. Betts, *The Osirak Fallacy*, „National Interest”, Spring 2006, s. 22.

Rozdział 2

REŻIM NIEPROLIFERACJI BRONI JĄDROWEJ. MOŻLIWOŚCI I OGRANICZENIA

2.1. GENEZA REŻIMU NIEPROLIFERACJI BRONI JĄDROWEJ

Od samego początku broń jądrowa była postrzegana jako najbardziej destrukcyjna w dziejach ludzkości. Wzrost liczby państw atomowych oraz dynamiczny rozwój ich arsenałów nuklearnych budził niepokój. Prezydent USA John Fitzgerald Kennedy przewidywał, że jeśli proliferacja broni jądrowej będzie nadal postępować w takim tempie, to w ciągu dwudziestu lat może być nawet 20 państw atomowych. Niczym nieograniczaną proliferację zaczęto postrzegać za zagrożenie, nad którym nie da się już zapanować¹.

W anarchicznym środowisku międzynarodowym pozostawienie nieuregulowanego problemu proliferacji broni jądrowej, mogło nie tylko doprowadzić do obciążającego państwa wyścigu zbrojeń, lecz również zwiększyć ryzyko wybuchu wojny nuklearnej. Podział na państwa z bronią jądrową oraz bez niej, stwarzał potencjalnie groźną sytuację. W ramach samopomocy, państwa dążąc do optymalnego zabezpieczania swojej egzystencji mogły zdecydować się na pozyskanie broni jądrowej bez względu na koszty i ewentualny nuklearny wyścig zbrojeń.

Wobec problemu proliferacji wyodrębniły się dwa podejścia: optymistyczne oraz pesymistyczne. Optymiści, których najważniejszym reprezentantem jest Kenneth N. Waltz, zajęli stanowisko, że ubocznym skutkiem proliferacji jest zwiększenie bezpieczeństwa międzynarodowego ze względu na unikanie konfliktu z wiadomych względów pomiędzy państwami posiadającymi broń jądrową. Natomiast pesymiści, jak przykładowo Scott Sagan, zajęli stanowisko, że niekontrolowana „ekspansja” broni jądrowej przyczynia się nie tylko do zwiększonego ryzyka wybuchu konfliktu z użyciem tej broni, lecz także ryzyka przejęcia i wykorzystania jej przez aktorów pozapaństwowych². W tym ujęciu mnogość państw i nie tylko z bronią jądrową zwiększało ryzyko jej użycia.

¹ L. A. Dunn, *Nuclear Proliferation and World Politics*, w: *Nuclear Proliferation: Prospects, Problems and Proposals* ed. J. I. Coffey, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science”, Vol. 430 (March 1977), s. 106.

² Szerz. o argumentach optymistów i pesymistów w sprawie proliferacji broni jądrowej zob. R. Fiedler, *Pesymiści i optymiści. Dwa podejścia wobec problemu proliferacji broni jądrowej po zimnej wojnie*, „Przegląd Strategiczny” 2011, nr 2, s. 43–58, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/2411/1/5.FIEDLER.pdf>. (22.08.2013).

W ocenie skutków proliferacji przeważało w zdecydowany sposób stanowisko zaprezentowane przez „pesymistów”. Jeszcze w trakcie realizacji projektu Manhattan, fizycy jądrowi uważali, że należało jak najszybciej rozpocząć współpracę pomiędzy państwami w kwestii kontroli materiałów rozszczepialnych. Jeszcze przed zakończeniem II wojny światowej, znany fizyk jądrowy i noblista Niels Bohr uważał, że USA powinny rozpocząć negocjacje z ZSRR na temat stworzenia międzynarodowej kontroli obejmującej programy atomowe³. O stworzenie rządu światowego oraz umiędzynarodowienie kontroli zbrojeń nawoływał Albert Einstein⁴.

Plan umiędzynarodowienia kontroli programów atomowych, także wobec tych państw, które były na początku drogi do atomu, mógł spotkać się z zarzutem stosowania podwójnych standardów. Istotnym argumentem przeciwko takiemu umiędzynarodowieniu był monopol USA na broń jądrową. Opór był nie tylko ze strony Związku Radzieckiego, lecz również amerykańskich sojuszników w Europie, którym najwyraźniej nie wystarczały amerykańskie gwarancje bezpieczeństwa. W świecie „ery atomowej”, w percepcji wielu państw rezygnacja z programu atomowego oznaczała ich degradację nie tylko pod względem bezpieczeństwa, ale przede wszystkim technologicznym.

W ciągu dwóch dekad po drugiej wojnie światowej, z jednej strony wiele państw także atomowych uważało, że proliferacja broni jądrowej zwiększa ryzyko konfliktu z jej użyciem, a z drugiej, uwzględniając dylemat bezpieczeństwa oraz chęć potwierdzenia swojego statusu mocarstwowego, władze Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Francji czy Chin zdecydowały się na stworzenie własnych arsenałów nuklearnych. Problem pogodzenia aspiracji, które przeważały nad obawami przez wiele lat praktycznie uniemożliwiał rozpoczęcie działań, które byłyby w stanie skutecznie zahamować rozprzestrzenianie broni jądrowej.

W raporcie Achesona-Lilienthala z marca 1946 r. wyrażono opinię, że system inspekcji w ramach państwa mógł być niewystarczającym mechanizmem zabezpieczającym. Pozostawienie jedynie w gestii państw prac nad programami atomowymi groziło niekontrolowaną proliferacją. Rządy mogłyby dezinformować opinię międzynarodową na temat swoich zamierzeń i planów. Takim skutecznym zabez-

³ Podobną jak Bohra inicjatywę podjęła w 1945 r. grupa uczonych z Laboratorium Metalurgii Uniwersytetu Chicago, którzy w formie raportu dla sekretarza wojny Henry’ego Stimsona opowiadali się za stworzeniem mechanizmów międzynarodowej kontroli nad materiałami rozszczepianymi; szerz. M. J. Sherwin, *A World Destroyed: The Atomic Bomb and the Grand Alliance*, New York 1977, s. 90–98.

⁴ Jak podkreślił w biografii Einsteina Walter Isaacson: „Podobnie jak w przypadku swych osiągnięć naukowych, również na polu polityki Einstein odrzucał zakorzenione przekonania, które inni uważali za prawdę. Suwerenność narodowa i autonomia militarna były przez stulecia fundamentami światowego porządku, tak jak absolutny czas i absolutna przestrzeń były fundamentami porządku kosmicznego. Nawoływanie do zburzenia tych „fundamentów” było pomysłem radykalnym, który mógł się narodzić jedynie w głowie naprawdę śmiałego, nonkonformistycznego myśliciela. Istotnie – wiele idei Einsteina uważano z początku za szalenie radykalne. Dopiero po ich powszechnym zaakceptowaniu traciły jakby na śmiałości”; cyt. W. Isaacson, *Einstein. Jego życie, jego wszechświat*, przekł. J. Skowroński, Warszawa 2012, s. 473.

pieczeniem mogło być dopiero powołanie niezależnej i międzynarodowej instytucji, kontrolującej postępy w ramach poszczególnych programów atomowych⁵. Efektem raportu był Plan Barucha przedłożony przez USA w czerwcu 1946 r. na forum Komisji Energii Atomowej ONZ. Przedstawiono w nim plan powołania niezależnej instytucji międzynarodowej kontrolującej wszelkie materiały rozszczepialne. Przedstawiona w tym planie instytucja miała także zajmować się licencjowaniem oraz inspekcjami obejmującymi wszelką działalność związaną z energią atomową służącą do celów cywilnych, która pozostawała w gestii państw⁶. Istotnym mankamentem planu Barucha było utrzymanie przez USA monopolu atomowego do czasu wypracowania skutecznego mechanizmu międzynarodowej kontroli nad produkcją broni jądrowej. Dla państw nieposiadających broni jądrowej, a w szczególności dla Związku Radzieckiego nie wystarczyła deklaracja, że USA zrezygnuje ze swojego arsenału nuklearnego w momencie wypracowania skutecznego międzynarodowego reżimu kontroli.

Mimo początkowych niepowodzeń, zapoczątkowana została dyskusja o potrzebie stworzenia reżimu nieprolifracji broni jądrowej. Debata ta miała walor przede wszystkim uświadamiający i edukacyjny. Jedynie współpraca pomiędzy państwami mogła powstrzymać proliferację. Badacze A. S. Krass, P. Boskma, B. Elzen, W. A. Smit wskazali na warunki niezbędne do prawidłowego funkcjonowania reżimu:

- 1) państwa powinny jednoznacznie zadeklarować, że nie będą rozwijać programów atomowych wykraczających poza cele cywilne;
- 2) instytucja zarządzająca reżimem powinna skoncentrować się jedynie na pomocy państwom-członkom w rozwijaniu atomowych programów przeznaczonych na cele cywilne;
- 3) traktat powołujący instytucjonalne władze reżimu nie powinien zawierać klauzuli „wyjścia” z niego;
- 4) instytucja zarządzająca reżimem powinna posiadać możliwość nałożenia sankcji wobec państw łamiących jego zasady⁷.

Proponowany model reżimu zamiast zatrzymać niekontrolowaną proliferację mógł ją jeszcze bardziej przyspieszyć. Państwa, które ze względu na restrykcyjny charakter reżimu i cały szereg ograniczeń mogły zdecydować się na rozwijanie programów atomowych poza nim. Reżim w tym ujęciu miał być „superrządem” mocno ingerującym w sprawy wewnętrzne swoich członków.

Jednak nie tyle zbyt duże uprawnienia proponowanego reżimu, co bardziej różnice pomiędzy państwami utrudniały wyjście poza teoretyczne rozważania na temat reżimu nieprolifracji. Po 1945 r. wyłoniła się grupa państw, które nie zamierzały zrezygnować z rozwoju także militarnego programu atomowego. W ob-

⁵ A. S. Krass, P. Boskma, B. Elzen, W. A. Smit, *Uranium Enrichment and Nuclear Weapons Proliferation*, London–New York 1983, s. 78.

⁶ Szerz. o planie Barucha: B. M. Baruch, *United States Atomic Energy Proposals, Address before the United Nations Atomic Energy Commission, 14 June 1946*, „Reader on Nuclear Non-Proliferation, Congressional Research Service”, December 1978, s. 4–9.

⁷ A. S. Krass, P. Boskma, B. Elzen, W. A. Smit, *Uranium Enrichment...*, op. cit., s. 72.

liczu przeszkód znajdujących się przed umiędzynarodowieniem instrumentów kontrolnych, rząd USA kontynuował tajną politykę w sprawie swojego programu atomowego. W 1946 r. przyjęto *Atomic Energy Act* zwany ustawą McMahona, w którym jednoznacznie określono, że wykorzystanie energii jądrowej może być jedynie do celów obronnych. Zastrzeżono również, że program jądrowy nie może znajdować się poza kontrolą rządu⁸. Ustawa McMahona była próbą zachowania atomowego monopolu przez USA. Administracja Trumana przyjęła politykę nieudzielenia informacji (tajności programu) oraz nieudzielania pomocy także sojusznikom w rozwoju ich programów atomowych. W tamtym czasie jeszcze mogło wydawać się, że USA w ramach polityki tajności były w stanie przejąć kontrolę nad pozyskaniem uranu. Odkrycie nowych złóż uranu w Kanadzie i Australii, uniemożliwiły USA utrzymanie kontroli nad materiałami nuklearnymi⁹. Ustawa McMahona nie miała także żadnego wpływu na postępy radzieckiego programu jądrowej i przeprowadzenie we wrześniu 1949 r. pierwszej eksplozji bomby atomowej z wykorzystaniem plutonu. Natomiast w październiku 1952 r. swoją eksplozję bomby atomowej przeprowadziła Wielka Brytania. W odstępie krótkiego czasu USA straciły monopol na posiadanie broni jądrowej, pomimo podjętych działań, aby temu zapobiec – złamana została „tajemnica” związana z produkcją broni jądrowej. Priorytetem w polityce USA nadal było ograniczanie dostępu do technologii i materiałów nuklearnych. W tym celu powołano w 1949 r. Komitet Koordynacyjny ds. Wielostronnej Kontroli Eksportu, którego zadaniem było uniemożliwienie eksportu do bloku wschodniego istotnych dla bezpieczeństwa państw NATO technologii i materiałów. Komitet stał się pierwszym składnikiem przyszłego reżimu nieprolifracji¹⁰.

Kolejną inicjatywą amerykańską był program zapoczątkowany pod koniec 1953 r. „Atomy dla pokoju”, w ramach którego USA oferowały pomoc w rozwijaniu cywilnych programów atomowych w zamian za wyrzeczenie się przez jego odbiorców produkcji własnej broni jądrowej i zgodę na inspekcje oraz monitorowanie obiektów i urządzeń nuklearnych. 8 grudnia 1953 r. przed Zgromadzeniem Ogólnym ONZ prezydent Dwight Eisenhower wystąpił z inicjatywą „Atomy dla Pokoju”. Od tego momentu ruszyły prace nad statutem Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA), który został w październiku 1956 r. jednogłośnie przyjęty przez 81 państw w ZO ONZ¹¹.

Potwierdzeniem nowego podejścia było przyjęcie w 1954 r. ustawy o energii atomowej (*Atomic Energy Act AEA/54*). Zastąpiła ustawę McMahona i legalizowała „transfer” do innych państw nuklearnych urządzeń, materiałów, naukowego

⁸ K. Cohen, *A Re-examination of the McMahon Act*, „Bulletin Of The Atomic Scientists”, 4/1 January 1948, s. 7–10.

⁹ Taka próba monopolizacji dostaw materiałów nuklearnych była podjęta przez USA w ramach umowy pomiędzy Belgią, Kanadą i Wielką Brytanią; J. Bryła, *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieprolifracji broni jądrowej*, Warszawa 2006, s. 80.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ D. Fischer, *History of the International Atomic Energy Agency. The First Forty Years*, Vienna 1997, s. 1.

know-how, pod warunkiem, że przeznaczone były jedynie do rozwijania cywilnego programu atomowego¹². W maju 1955 r. w ramach tej ustawy, USA zawarły porozumienie z Turcją o współpracy nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej. Do końca 1959 r. USA zawarły jeszcze z innymi państwami 42 umowy w ramach tego programu¹³. Stany Zjednoczone wprowadziły zabezpieczenia we współpracy z państwami, które przystąpiły do programu „Atomy dla pokoju”. Ograniczeniem było nieudzielanie informacji, technologii oraz materiałów służących do samodzielnego procesu wzbogacania uranu. Celem programu było uzależnienie uczestników od amerykańskiej pomocy oraz uniemożliwienie samodzielnego wzbogacania uranu.

Podobną politykę wobec bloku wschodniego oraz potencjalnych sojuszników prowadził Związek Radziecki. Do 1968 r. ZSRR zawarł z 26 państwami dwustronne umowy o współpracy związanej z pokojowym wykorzystaniem energii atomowej. Nie było żadnych zabezpieczeń w tych umowach, odbiorcy pomocy radzieckiej musieli jedynie zagwarantować, że nie będą swojego programu atomowego wykorzystywali do celów militarnych¹⁴. Wyjątkiem była współpraca radziecko-chińska związana z „wrażliwą” technologią gazowej dyfuzji w wirówkach. Mimo, iż przez ZSRR współpraca z ChRL została zawieszona, Chińczycy zdołali uzyskać wystarczającą ilość wysoko wzbogaconego uranu i przeprowadzić w 1964 r. test broni jądrowej. Po tym negatywnym doświadczeniu znacznie ograniczono zakres radzieckiej pomocy¹⁵. Amerykanie mieli także swoje negatywne doświadczenia, program „Atomy dla pokoju” nie przekonał Francji do zaniechania jej militarnego programu atomowego¹⁶.

Początkowo Związek Radziecki krytycznie odniósł się do amerykańskiej propozycji „Atomy dla pokoju” wyrażając stanowisko, że program ten doprowadzi do rozprzestrzenienia materiałów rozszczepialnych. Na użytek propagandowy, strona radziecka upierała się że najpierw należy doprowadzić do likwidacji broni jądrowej, by potem móc przejść do etapu współpracy w dziedzinie energii atomowej.

Istotnym krokiem w stronę instytucjonalizacji współpracy nad pokojowym wykorzystaniem energii atomowej była konferencja w Genewie zorganizowana 8–20 sierpnia 1956 r., na której przygotowano projekt statutu Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. O randze wydarzenia i szerokim oddźwięku świadczyło 1500 delegatów oraz ponad 1000 naukowych referatów. Międzyrządowa konferencja przyspieszyła prace nad powołaniem Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Mimo zgłaszanych jeszcze zastrzeżeń i wątpliwości udało się do 1957 r. doprowadzić do przyjęcia statutu MAEA.

¹² H. L. Nierburg, *Nuclear Secrecy and Foreign Policy*, Washington 1964, s. 60.

¹³ D. Fischer, *History...*, op. cit., s. 2–6.

¹⁴ R. Hewlett, J. Holl, *Atoms for Peace and War: 1953–1961, Eisenhower and the Atomic Energy Commission*, Berkeley 1990, s. 327–328.

¹⁵ A. S. Krass, P. Boskma, B. Elzen, W. A. Smit, *Uranium Enrichment...*, op. cit., s. 196.

¹⁶ G. Heiman, *Diverging Goals, The French and Israeli Pursuit of the Bomb, 1958–1962*, „Israel Studies”, 15/2 Summer 2010, s. 104–126.

Powołanie MAEA wiązało się z zaakceptowaniem trzech celów, które miały być realizowane przez tę organizację: rozwijanie współpracy nad pokojowym wykorzystaniem programu nuklearnego, stworzenie systemu gwarancji, że materiały rozszczepialne nie zostaną wykorzystane do celów militarnych oraz zbudowanie systemu wczesnego ostrzegania, na wypadek niepowodzenia w realizacji dwóch poprzednich celów. W zakresie kompetencji MAEA znalazły się następujące działania:

- podejmowanie działań niezbędnych do promocji badań, rozwoju i praktycznego zastosowania energii atomowej do celów pokojowych (Artykuł III A.1);
- dostarczanie materiałów, usług, sprzętu i ułatwień dla badań i rozwoju i praktycznego zastosowania energii atomowej ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb państw słabiej rozwiniętych (Artykuł III A.2);
- wzmocnienie wymiany naukowców i technicznej informacji (Artykuł III A.3);
- wprowadzenie systemu zabezpieczeń w celu zapewnienia, że podjęta za pośrednictwem MAEA współpraca nie zostanie wykorzystana do celów militarnych. Zabezpieczenia mogły być zawierane w razie potrzeby w umowach dwu- i wielostronnych dotyczących pokojowego wykorzystania energii atomowej (Artykuł III A.5);
- wprowadzenie i wykorzystywanie nuklearnych standardów bezpieczeństwa (Artykuł III A.6)¹⁷.

Równoległe do prac nad statutem MAEA było powstanie Europejskiej Agencji Energii Atomowej (EAEA) i zawarcie traktatu powołującego Europejską Wspólnotę Energii Atomowej (Euratom) przez Niemcy, Francję, Belgię, Holandię, Luxemburg oraz Włochy. Utworzona w styczniu 1958 r. agencja nuklearna w ramach Wspólnot Europejskich opierała się na planie Barucha. Europejska agencja uznawała pełne prawo państw członkowskich do posiadanych przez nie materiałów rozszczepialnych i zawierała umowy bezpośrednio z przedsiębiorstwami zajmującymi się cywilnym programem atomowym, a nie z rządami, na których obszarze się znajdowały. Powstanie EAEA uważano początkowo za dublowanie pracy MAEA i podejrzewano, że może dojść do sporów kompetencyjnych. Obawiano się wówczas, że rozproszenie prac dwóch agencji doprowadzi do osłabienia wysiłków związanych z kontrolą cywilnych programów atomowych¹⁸. Jak się okazało obie agencje zaczęły ze sobą bez poważniejszych problemów współpracować, czego sformalizowanym efektem było wejście w życie umowy o obustronnej współpracy zawartej 30 września 1960 r. Natomiast na półkuli zachodniej w ramach Organizacji Państw Amerykańskich utworzono Międzyamerykańską Komisję ds. Energii Atomowej. Wymiana informacji i doświadczeń stały się istot-

¹⁷ D. Fischer, *History of the International...*, op. cit., s. 56–60.

¹⁸ Stany Zjednoczone porozumiały się z Euratomem, że to właśnie europejska agencja, a nie MAEA miała zabezpieczać materiały rozszczepialne jej przekazywane. Uważano, iż tego typu działania zmniejszają uprawnienia kontrolne agencji w Wiedniu; J. Bryła, *Reżim i znaczenie reżimów...*, op. cit., s. 82.

nymi elementami współpracy pomiędzy różnymi agencjami, spośród których najważniejsza była ta znajdująca się w Wiedniu.

Era atomowa, a wraz z nią rozwój programów nuklearnych, wzrost obrotów materiałami rozszczepialnymi i obawy przed niekontrolowaną proliferacją broni jądrowej, zrodziły potrzebę wypracowania międzynarodowych rozwiązań w ramach wielostronnego podejścia do problemu rozprzestrzeniania broni jądrowej. Ten postulat znalazł się w zaproponowanej tzw. irlandzkiej rezolucji z 1959 r., w której była mowa o powołaniu specjalnego komitetu zajmującego się wyzwaniami wynikającymi z proliferacji broni jądrowej. Mimo, iż wysiłki Irlandii nie zatrzymały rozprzestrzeniania się broni jądrowej; wejście w 1960 r. Francji do klubu atomowego i osiągnięcie w 1964 r. przez Chiny statusu atomowego, należy podkreślić, iż rezolucje i aktywność dyplomacji irlandzkiej uwidoczniły problem proliferacji, któremu musi jak najszybciej stawić czoła społeczność międzynarodowa¹⁹. Mimo początkowo krytycznego podejścia ze strony USA i ZSRR wobec irlandzkich rezolucji, oba supermocarstwa zaczęły dostrzegać w powołaniu reżimu coraz więcej korzyści, także związanych z ich potrzebami bezpieczeństwa.

Motyacją dla USA w bardziej wielostronnym przeciwdziałaniu problemowi proliferacji była obawa, że któryś z atomowych sojuszników (Francja i Wielka Brytania) wciągnie to państwo do katastrofalnej konfrontacji z użyciem broni jądrowej. Związek Radziecki miał natomiast negatywne doświadczenia z chińskim programem atomowym. Okazało się, że po przerwaniu współpracy przez ZSRR, Chińczykom udało się wyprodukować broń jądrową. ZSRR także obawiał się, że Chiny mogą swoimi działaniami w Azji sprowokować konflikt nuklearny.

W ramach ONZ początkowo bez powodzenia próbowano wypracować model współpracy w ramach takich organów jak: Komisja Energii Atomowej, Komisja Zbrojeń Zwykłych, Komisja Rozbrojeniowa ONZ wraz z Podkomisją czy Komitet Dziesięciu Państw. W ramach Podkomisji został złożony 10 maja 1955 r. przez ZSRR wniosek o zaprzestaniu doświadczeń z bronią jądrową. Apel ten wówczas nie spotkał się z odzewem. W czasie narady eksperckiej w Genewie od 30 czerwca do 21 sierpnia 1958 r. ośmiu państw (Czechosłowacji, Francji, Kanady, Polski, Rumunii, USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR) zaproponowano utworzenie około 170 posterunków kontrolnych dotyczących testów atomowych²⁰. Problem kontroli był największą przeszkodą w wypracowaniu porozumienia w tej kwestii²¹. Pozytywnym przełomem było powstanie w 1961 roku na XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw w Genewie (od 1962 r.

¹⁹ E. M. Chossudovsky, *The Origins of the Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons: Ireland. Initiative in the United Nations (1958–61)*, „Irish Studies in International Affairs” 1990, Vol. 3, s. 111–35; J. M. Skelly, *Irish Diplomacy at the United Nations, 1945–1965, National Interests and the International Order* Dublin 1997, s. 247–65.

²⁰ J. Kukułka, *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Warszawa 2001, s. 118.

²¹ Por. D. R. Inglis, *Prospects for Stopping Nuclear Tests*, „Bulletin of The Atomic Scientists”, Vol. 13, No. 1, January 1957, s. 19–23.

Konferencja Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw). Do końca lat siedemdziesiątych do Komitetu należało już 40 państw w tym wszystkie posiadające broń jądrową. Wiosną 1961 r. administracja Kennedy'ego wycofała się z żądania kontroli państw posiadających broń jądrową, co było największym problemem w rozmowach z ZSRR. Do najważniejszych zadań Komitetu Rozbrojeniowego było doprowadzenie do całkowitego wyeliminowania broni jądrowej. W zgłoszonym 14 marca 1962 r. do Komitetu przez ZSRR projekcie przewidywano trzy etapy rozbrojenia wraz z wyeliminowaniem broni jądrowej i konwencjonalnej. Natomiast w amerykańskiej propozycji planowano rozbrojenie w ciągu ośmiu lat. Projekty te nie stały się podstawą do poważniejszych negocjacji na temat nuklearnego rozbrojenia. Miały one bardziej propagandowy charakter. Jedną z poważniejszych przeszkód były wzajemne podejrzania, że w przypadku rozbrajania jednego z supermocarstw, to drugie wykorzysta ten fakt wraz ze swoimi sojusznikami.

Decydenci w Moskwie i Waszyngtonie pomimo przeszkód i niewielkich środków zaufania, podjęli pewne działania. Pierwszym takim krokiem prowadzącym do powstania reżimu nieprolifracji, było w 1963 roku przyjęcie Układu o częściowym zakazie prób z bronią jądrową Partial Nuclear-Test Ban Treaty, PTBT (określany też jako Limited Nuclear-Test Ban Treaty LTBT) – pełna nazwa Treaty Banning Nuclear Weapon Tests in the Atmosphere, in Outer Space and Under-Water. Strony tego układu nadal mogły testować broń jądrową pod ziemią²². Nie udało się w tamtym czasie wypracować porozumienia o całkowitym zakazie testów nuklearnych. Traktat o częściowym zakazie nie powstrzymał wysługu zbrojeń, jego rola była istotna dla środowiska, podziemne testy były mniej szkodliwe pod względem radioaktywności²³.

Podsumowując, oba supermocarstwa kierowały się obawą przed wciągnięciem w konflikt, zagrożeniami związanymi z proliferacją, także pojawieniem się nowych mocarstw atomowych, mogących rywalizować z USA i ZSRR i wreszcie chęcią utrzymania *status quo*, czyli zaakceptowanie istnienia pięciu mocarstw atomowych, ale z równoczesną zdecydowaną przewagą amerykańskiego i radzieckiego potencjału atomowego.

Bardziej krytyczne podejście supermocarstw wobec proliferacji, zaczęło działać korzystnie na stopniową ewolucję MAEA poprzez rozwój jej międzynarodowej działalności zabezpieczającej i kontrolnej. Począwszy od 1962 r. USA stopniowo przekazywały MAEA odpowiedzialność za monitorowanie rozwoju cywilnych programów atomowych, natomiast ZSRR także w tamtym czasie opowiadał się za stworzeniem reżimu międzynarodowego umożliwiającego pokojowe wykorzys-

²² Szerz. Na temat problemów z monitorowaniem testów podziemnych zob. P. G. Richards, W. Kim, *Monitoring for Nuclear Explosions*, „Scientific American” 2009, No. 300/3, s. 70–77; por. F. Barnaby, *Nuclear explosions are commonplace*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, April 1980, s. 9–11.

²³ W. Nagan, E. Slemmens, *National Security Policy and Ratification of the Comprehensive Test Ban Treaty*, „Houston Journal Of International Law” 2009, No. 1, s. 1–96.

tanie energii atomowej, który stałby na straży, że nie zostanie ona wykorzystana do celów militarnych²⁴.

2.2. REŻIM NIEPROLIFERACJI BRONI JĄDROWEJ I JEGO KOMPONENTY

Od samego początku ery atomowej niepokój budziła proliferacja pozioma związana z rozprzestrzenianiem się broni jądrowej wśród państw oraz proliferacja pionowa związana rozrastającymi się arsenałami nuklearnymi ZSRR i USA oraz innych państw atomowych. Zbliżenie stanowisk obu supermocarstw umożliwiło bardziej konstruktywne negocjacje, które zwieńczone zostały podpisaniem 1 lipca 1968 r. Traktatu o nieprolifracji broni jądrowej (Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons w skrócie znany jako NPT)²⁵. Traktat wszedł w życie 5 marca 1970 r. na okres 25 lat. Istotną zmianą było jego przedłużenie na czas nieokreślony na konferencji przeglądowej w 1995 r. Do tej pory odbyło się osiem konferencji przeglądowych w latach 1975, 1980, 1985, 1990, 1995, 2000, 2005 i w 2010²⁶. NPT został uzupełniony rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 255 z 19 czerwca 1968 r. w sprawie gwarancji bezpieczeństwa dla nieatomowych sygnatariuszy traktatu o nieprolifracji. Ponadto, 11 kwietnia 1995 r. pięć mocarstw atomowych wydało uzgodnione zobowiązanie (rezolucja RB ONZ nr 984) w stosunku do nieatomowych sygnatariuszy do nieposłużenia się wobec nich bronią jądrową²⁷.

Reżim nieprolifracji jest rozbudowanym systemem składającym się z różnych elementów:

- 1) traktaty m.in.: o częściowym zakazie prób z bronią jądrową;
- 2) traktat o nieprolifracji broni jądrowej;
- 3) instytucjonalny wymiar – MAEA;
- 4) porozumienia na temat powstania stref bezatomowych;
- 5) gwarancje dla sygnatariuszy NPT;
- 6) kontrola eksportu materiałów rozszczepialnych i technologii nuklearnych.

Reżim NPT rozróżnia dwie grupy sygnatariuszy: państwa posiadające broń jądrową (Nuclear Weapons States – NWS) oraz nieposiadające broni jądrowej (Non-nuclear Weapons States – NNWS). Za państwa o statusie atomowym (wyprodukowały i zdetonowały ładunki atomowe przed 1 stycznia 1967 r.) uznano

²⁴ M. Woods, *Inventing Proliferation: The Creation and Preservation of the Inevitable Spread of Nuclear Weapons*, „The Review of International Affairs”, Vol. 3, No. 3, Spring 2004, s. 424–426.

²⁵ Od 1 lipca 1968 r. Traktat o nieprolifracji broni jądrowej czekał na podpisy w Londynie, Moskwie i Waszyngtonie. Pierwszym sygnatariuszem został Fran Aiken minister spraw zagranicznych Irlandii; Ibidem, s. 425.

²⁶ O konferencjach przeglądowych przed 2010 r. szerz. J. Dhanapala, *The management of NPT diplomacy*, *Daedalus*, Winter 2010, s. 59–66.

²⁷ J. Bryła, *Rozwój i znaczenie reżimów...*, op. cit., s. 88.

pięć mocarstw: USA (1945 r.), ZSRR/Federacja Rosyjska (1949 r.), Wielka Brytania (1952 r.), Francja (1960 r.) oraz ChRL (1964 r.). Do drugiej grupy NNWS włączono wszystkie pozostałe państwa. Jedna i druga grupa ma zupełnie odmienny zakres praw i obowiązków.

Tabela 9

**Państwa z bronią jądrową i militarnym programem jądrowym
przed i po 1970 r.**

Państwa atomowe	Programy atomowe zakończone bądź uważane za zakończone po 1970 r.	
Chiny	Argentyna**	Rumunia
Francja	Australia***	Afryka Południowa
Rosja	Białoruś*	Korea Południowa
Wielka Brytania	Brazylia	Hiszpania***
Stany Zjednoczone	Kanada****	Szwajcaria**
Indie	Irak	Tajwan
Pakistan	Kazachstan*	Ukraina*
Izrael	Libia	Jugosławia
Korea Północna		
Państwa podejrzewane również o rozwijanie niecywilnego programu jądrowego	Programy atomowe zakończone bądź uważane za zakończone przed 1970 r.	
Iran	Egipt	Norwegia***
	Włochy***	Szwecja
	Japonia***	Niemcy Zachodnie***

* Broń jądrowa przekazana Rosji po upadku ZSRR.

** Państwa posiadające aktywny program atomowy bez potwierdzenia przekształcenia go do produkcji broni jądrowej.

*** Wojskowy program atomowy był przedmiotem debaty, ale ostatecznie programy w obecnej postaci służą celom cywilnym.

**** Kanada posiada na swoim terytorium pomiędzy 250–450 amerykańskich głowic nuklearnych.

Źródło: J. Cirincione, *Bomb Scare. The History and Future of Nuclear Weapons*, New York 2007, s. 44.

Reżim NPT ma do wypełnienia trzy zasadnicze cele:

- 1) nieprolifерacja i inspekcje;
- 2) redukcje arsenałów broni jądrowej;
- 3) pokojowe wykorzystanie energii jądrowej.

Ad.1. Na podstawie artykułu I układu NPT państwa o statusie atomowym (NWS) zobowiązane są do nieprzekazywania komukolwiek pośrednio i bezpo-

średnio broni jądrowej lub innych urządzeń służących do jej produkcji i kontroli arsenału jądrowego. Ponadto zobowiązanie obejmuje także nieokazywanie pomocy, niezachęcanie i nienakłanianie państw niedysponujących bronią jądrową do jej produkowania lub uzyskania. Natomiast państwa nieposiadające broni jądrowej (NNWS) w artykule II zobowiązały się do nieprzyjmowania od kogokolwiek, bezpośrednio lub pośrednio, broni jądrowej i innych jądrowych urządzeń wybuchowych ani kontroli nad nimi oraz do nieprodukowania i nieuzyskiwania inną drogą broni jądrowej i jądrowych urządzeń wybuchowych, a także nieubiegania się i nieprzyjmowania jakiejkolwiek pomocy w ich produkowaniu.

Ad. 2. Wszyscy sygnatariusze NPT zobowiązali się do prowadzenia w dobrej wierze rokowań w sprawie skutecznych kroków mających na celu zaprzestanie w najbliższym czasie wyścigu zbrojeń jądrowych, w sprawie rozbrojenia jądrowego oraz w sprawie układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową (artykuł VI). Postanowienia NPT nie naruszają prawa jakiejkolwiek grupy państw do zawierania regionalnych układów np. o strefach bezatomowych, mających na celu zapewnienie o całkowitej nieobecności broni jądrowej na ich terytoriach (artykuł VII).

Ad. 3. Artykuł IV NPT stanowi wyraźne potwierdzenie zasady, że pokojowe wykorzystanie energii nie może być ograniczane. Żadne z postanowień NPT nie może być interpretowane jako naruszające nieodłączne prawo wszystkich jego sygnatariuszy do rozwoju badań, produkcji i wykorzystania energii jądrowej do celów pokojowych, bez dyskryminacji i zgodnie z artykułami I i II tego Układu. W celu zapobieżenia przekształcenia energii jądrowej przeznaczonej do celów pokojowych w broń jądrową lub inne jądrowe urządzenia wybuchowe, państwa niedysponujące bronią jądrową zobowiązały się przyjąć środki zabezpieczające (*safeguards*), które mają być ustalone w drodze rokowań pomiędzy tymi państwami a MAEA. System zabezpieczeń ma chronić przed sytuacją, gdy materiały rozszczepialne mogą zostać wykorzystane zarówno dla celów pokojowych, jak i militarnych. Przykładowo wzbogacony uran może być wykorzystany jako paliwo w reaktorach jądrowych, ale po kolejnym wzbogaceniu może zostać wykorzystany jako składnik do produkcji broni jądrowej. Tak samo z użytymi prętami z reaktora, po kolejnym przetworzeniu można z nich uzyskać materiał do wyprodukowania broni jądrowej²⁸.

Instytucjonalna kontrola nad wykonywaniem postanowień Traktatu powierzona została MAEA. W ramach agencji atomowej w Wiedniu utworzono wyspecjalizowany Departament Zabezpieczeń (*Department of Safeguards*), do którego obowiązków należy kontrola wypełniania warunków traktatu NPT przez państwa sygnatariusze pod kątem czy materiały rozszczepialne i deklarowana ich działalność nie zostały wykorzystane do produkcji broni jądrowej. Personel Departamentu

²⁸ Szerz. J. Cirincione, *Bomb Scare. The History and Future of Nuclear Weapons*, New York 2007, s. 6.

mentu liczy około 200 inspektorów, a około 300 osób z nim współpracuje. Istotnym zadaniem reżimu nieprolifracji jest ścisła ewidencja materiałów jądrowych wraz z ich lokalizacją. W wyniku pewnych zmian wprowadzonych do traktatu NPT objęto taką ewidencją także inne materiały radioaktywne, które mogłyby stanowić potencjalne zagrożenie.

MAEA w ramach systemu zabezpieczeń dokonuje inspekcji ośrodków i obiektów nuklearnych w ponad 150 państwach należących do reżimu NPT. W sumie każdego roku MAEA przeprowadza około 2 tysięcy inspekcji w ponad 600 ośrodkach oraz urządzeniach związanych z programem nuklearnym²⁹. Do zakresu obowiązków MAEA obok kontroli i weryfikacji należy także przygotowanie corocznych raportów przedkładanych do Zgromadzenia Ogólnego i do Rady Bezpieczeństwa ONZ w przypadku podejrzenia, że dane państwo nie przestrzegało zasad leżących u podstaw reżimu NPT.

Organami statutowymi MAEA są: Konferencja Ogólna, Rada Gubernatorów oraz Sekretariat (zob. tabela 2).

Tabela 10

Organy statutowe MAEA i zakres ich obowiązków

Organ statutowy MAEA	Najważniejsze funkcje
Konferencja Ogólna	przegląd i nakreślanie ogólnych założeń, omawianie wszelkich kwestii związanych ze statutem MAEA
Rada Gubernatorów	udoskonalanie procedur zabezpieczających i porozumień o zabezpieczeniach. Pełni także ogólny nadzór na działalnością zabezpieczającą MAEA. W przypadku niewypełniania przez państwo porozumienia o zabezpieczeniach, Rada zgłasza taki przypadek do RB ONZ oraz ZO ONZ.
Sekretariat	pracami sekretariatu kieruje Dyrektor Generalny, współpracuje ze: Stałą Grupą Doradczą ds. Pomocy Technicznej i Współpracy, Departamentem Zabezpieczeń.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: J. Bryła, *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieprolifracji broni jądrowej*, Warszawa 2006, s. 80.

Państwa, które przystąpiły do reżimu NPT mogą zawierać z MAEA w ramach NPT jedną z trzech rodzajów umów o zabezpieczeniach oraz Protokół Dodatkowy:

- 1) zabezpieczeniach wszechstronnych (MAEA INFCIRC/153), obejmuje pełną kontrolę materiałów rozszczepialnych w danym państwie by nie zostały przesunięte z przeznaczenia do celów pokojowych do wytwarzania broni jądrowej;

²⁹ B. Frederking, *The United States and the Security Council. Collective Security since the Cold War*, London–New York 2007, s. 107.

- 2) zabezpieczeniach ograniczonych (MAEA INFCIRC/66), obejmuje kontrolą tylko materiały jądrowe lub działania uwzględnione w umowie. Tego typu umowa najczęściej zawierana jest z państwami, które nie przystąpiły do reżimu NPT jak: Indie, Pakistan, Izrael;
- 3) zabezpieczeniach dobrowolnych [Umowy Dobrowolne (*Voluntary Offer Agreement* – VOA)], dotyczą państw posiadających broń jądrową w czasie tworzenia systemu zabezpieczeń, takich jak USA, Rosja, Chiny, Wielka Brytania czy Francja. Państwa te zgodziły się na kontrolę części materiału nuklearnego przez MAEA. Dobrowolny charakter i brak obligatoryjności VOA pokazuje, że państwa atomowe mają możliwość jednostronnego i dobrowolnego przyjęcia zabezpieczeń i to w takim wymiarze, na jaki się te państwa zgodzą. Nie ma wypracowanego modelu współpracy w ramach reżimu, który byłby taki sam dla wszystkich państw posiadających broń jądrową³⁰.
4. Protokół Dodatkowy (INFCIRC/540) – zobowiązuje państwa do zadeklarowania wszystkich posiadanych materiałów nuklearnych i związanych z nimi programów atomowych. Wzmocnione zabezpieczenia w ramach Protokołu Dodatkowego przewidują: niezapowiedziane inspekcje do obiektów atomowych, całkowity dostęp do danych, próbki ze środowiska, zdalny i dodatkowy monitoring³¹.

Najczęściej zawierana jest umowa o zabezpieczeniach wielostronnych (MAEA INFCIRC/153). W jej ramach wszelkie zmiany w programach cywilnych NNWS dotyczące materiałów jądrowych jak np. ilość, lokalizacja, muszą być przed ich dokonaniem raportowane do MAEA.

Ze względu na zagrożenie międzynarodowym terroryzmem, 28 kwietnia 2004 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ przyjęła rezolucję 1540, w sprawie uniemożliwienia proliferacji broni chemicznej, biologicznej oraz jądrowej³². W rezolucji wezwano państwa, by dostosowały swoje systemy prawne, aby można w efektywny sposób przeciwdziałać proliferacji broni masowej zagłady przez grupy terrorystyczne³³.

³⁰ G. E. Andres, *The International Atomic Energy Agency's Safeguard System*, „Revista Colombiana de Derecho Internacional”, May 1, 2008, s. 19–21.

³¹ J. Bryła, *Rozwój i znaczenie...*, op. cit., s. 91.

³² W ramach przeciwdziałania proliferacji broni jądrowej i zapobiegania, by została przejęta przez podmioty niepaństwowe od 1992 r. działa Program kooperatywnej współpracy w redukcji zagrożeń (*Cooperative Threat Reduction Program*), Inicjatywa na rzecz bezpieczeństwa w sprawie proliferacji (*Proliferation Security Initiative*, PSI) z 2003 r., Globalna inicjatywa zwalczania terroryzmu nuklearnego (*Global Initiative to Combat Nuclear Terrorism*) z 2006 r., od 2010 r. Inicjatywa na rzecz nieprolifracji i rozbrojenia (*Non-Proliferation and Disarmament Initiative*, NPDI), a także tzw. Komitet 1540, pomocnicze ciało Rady Bezpieczeństwa ONZ powołane na mocy rezolucji Rady, z sukcesywnie odnawianym mandatem do kwietnia 2021 r.; Z. Lachowski, *Nuklearne rozbrojenie i nieprolifracja: geneza, stan i perspektywy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22/2, s. 81.

³³ W ramach rezolucji powołano specjalny Komitet 1540, którego kadencja została przedłużona o kolejne trzy lata przez rezolucję 1673 RB ONZ w 2006 r. i 1810 w 2008 r. i wreszcie rezolucją 1977 RB ONZ z 2011 r. działalność Komitetu przedłużono o 10 lat do 2021 r. szerz. *1540 Committee*, <http://www.un.org/en/sc/1540/> (5.09.2013).

**Materiały podlegające zabezpieczeniom, mogące być wykorzystane
przez podmioty pozapaństwowe**

Materiały I kategorii³⁴	Materiały II kategorii
Mogą zostać wykorzystane bezpośrednio do wyprodukowania broni jądrowej (Pu, U-233 wysoko wzbogacony uran (U-235>20%).	Mogą być wykorzystane do budowy broni, ale wymaga to skomplikowanego technologicznie przetworzenia.

Źródło: Opracowano na podstawie K. Rzymkowski, *Zagrożenia obiektów jądrowych ze strony organizacji terrorystycznych i stosowane środki bezpieczeństwa*, Warszawa 2009, s. 253.

Wsparciem dla reżimu NPT są zawarte w wielu regionach układy powołujące strefy bez broni jądrowej (NWFZ – Nuclear Weapons Free Zone Treaties). Zgodnie z artykułem VII Układu NPT, NWFZ są środkiem do budowania zaufania w zwalczaniu rozprzestrzeniania broni jądrowej. Państwa tworzące strefy bezatomowe porozumiały się, że nie będą rozprzestrzeniać broni jądrowej na swoim terytorium, wodach terytorialnych i w strefie powietrznej. Zgodziły się, że program atomowy rozwijany będzie tylko do celów cywilnych i pod nadzorem IAEA³⁵. Ponadto państwa tworzące strefy bezatomowe wystąpiły o gwarancje bezpieczeństwa, że te, które posiadają broń jądrową nie doprowadzą do ataku z jej użyciem („negatywne gwarancje bezpieczeństwa”) oraz, że nie będą wspierać proliferacji w jej obrębie. W sumie powstało pięć stref bezatomowych, obejmujących pięć regionów geograficznych (119 państw) oraz Mongolię położoną strategicznie pomiędzy Chinami a Rosją³⁶. Są różne warunki powołania strefy bezatomowej, m.in. dobrowolna zgoda wszystkich zainteresowanych państw oraz, że strefa jest

³⁴ Aby wyjaśnić, czym są wyjściowy i specjalny materiał rozszczepialny należy sięgnąć do Artykułu XX Statutu Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Z treści tego artykułu wynika, iż specjalnymi materiałami rozszczepialnymi są pluton 239, uran 233, uran wzbogacony w izotopy 235 lub 233, wszelkie materiały zawierające jeden lub więcej z wymienionych izotopów oraz wszelkie inne materiały rozszczepialne, które Rada Zarządzających MAEA określa co pewien czas. W zakres tego pojęcia nie wchodzi materiały wyjściowe. Materiałem wyjściowym natomiast, w rozumieniu Statutu, jest uran zawierający mieszaninę izotopów spotykaną w przyrodzie, uran ubogi w izotop 235, tor, każdy z wyżej wymienionych materiałów w postaci metali, stopów, związków chemicznych lub koncentratów, każdy inny materiał zawierający jeden lub więcej spośród wymienionych składników o stopniu koncentracji określonym, co pewien czas przez Radę Zarządzających MAEA oraz wszelkie materiały, które Rada określa, co pewien czas. Zakres tych pojęć jest zatem szeroki i obejmuje materiały kluczowe z punktu widzenia skonstruowania broni jądrowej. Nie wyklucza to jednak trudności, jakie niesie ze sobą charakter samych materiałów rozszczepialnych; J. Kubowski, *Broń jądrowa: fizyka – budowa – działanie – skutki*, Warszawa 2003, s. 17.

³⁵ Szerz. o NWFZ zob. M. Hamel-Green, *Regional Initiatives on Nuclear- and WMD-Free Zones*, United Nations, Geneva 2005.

³⁶ Mongolia jednostronnie ogłosiła się strefą bezatomową w czasie sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1992 r. Zarówno Rosja, jak i Chiny pozytywnie przyjęły deklarację Mongolii. Następnie bezatomowy status tego państwa został oficjalnie potwierdzony przez rezolucję 53/77 D (1998) ZO ONZ. W lutym 2000 r. mongolski parlament przyjął „Law of Mongolia on its Nuclear – Weapon-Free-Status”.

spójną i wyraźnie określoną geograficznie całością. Strefy są wyrazem budowania środków zaufania w przeciwdziałaniu rozprzestrzeniania broni jądrowej.

Tabela 12

Strefy bezatomowe data zawarcia i wejścia w życie

Układ	Data zawarcia i wejście w życie
Tlatelolco (Ameryka Łacińska i Karaiby)	14 lutego 1967 r. 23 października 2002 r.
Rarotonga (Południowy Pacyfik)	6 sierpnia 1985 r. 11 grudnia 1986 r.
Bangkok (Azja Południowo-Wschodnia)	15 grudnia 1995 r. 27 marca 1997 r.
Pelindaba (Afryka)	11 kwietnia 1996 r. 15 lipca 2009 r.
Azja Środkowa	8 września 2006 r. 21 marca 2009 r.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie L. Tabassi, *National Implementation and Enforcement of Nuclear-Weapon-Free-Zone Treaties*, „Nuclear Law Bulletin”, June 2009/83, s. 50.

Tabela 13

Strefy bezatomowe i wybrane ich zadania

Nazwa układu	Wybrane zadania w ramach stref bezatomowych
1	2
Układ z Tlatelolco	– zdefiniowanie po raz pierwszy terminu „broń jądrowa”; – wymaga od państw członkowskich w strefie testowania, używania, wytwarzania, produkcji i przyjmowania broni jądrowej; – nuklearny program do celów pokojowych; – testy jądrowe jedynie do celów pokojowych
Układ z Bangkoku	– obejmuje strefy ekonomiczne i przybrzeżne; – wprowadza specjalne misje do badania rozbieżności; – wymaga rygorystycznej oceny stanu bezpieczeństwa nuklearnego i przestrzegania systemu zabezpieczeń i standardów MAEA przed rozpoczęciem cywilnego programu atomowego; – wymaga zniszczenia albo zmienienia na cele cywilne obiektów i technologii służących wcześniej do produkcji broni jądrowej
Układ z Pelindaby	– zakazuje badań nad nuklearnymi urządzeniami wybuchowymi; – zakazuje ataków zbrojnych na obiekty atomowe (środkami konwencjonalnymi i innymi); – nakłada wymóg fizycznej ochrony i zabezpieczenia materiału nuklearnego, aby nie został wykorzystany do przemytu; – nakłada wymóg całkowitej umowy o zabezpieczeniach z MAEA; – zachęca państwa strony strefy do wykorzystania współpracy z MAEA do wzmocnienia programu w ramach African Regional Cooperation Agreement for Research, Training and Development Related to Nuclear Science and Technology (AFRA)

1	2
Układ z Rarotongi	– definiuje „nuklearne urządzenie wybuchowe” i zakazuje także eksplozji służących do celów pokojowych; – wymaga zabezpieczeń na eksport materiałów nuklearnych do NWS i NNWS; – zakazuje wyrzucania zużytego materiału nuklearnego do morza
Układ z Semipalatinska	– nakłada wymóg na państwa członkowskie zakazu testowania broni i innych urządzeń nuklearnych zgodnie z CTBT; – nakłada wymóg na państwa strony współpracy w oczyszczaniu skażonego radioaktywnie obszaru; – nakłada wymóg na państwa strony wprowadzenia w życie umów o zabezpieczeniach i dodatkowych protokołów w przeciągu 18 miesięcy

Źródło: Opracowane na podstawie L. Tabassi, *National Implementation and Enforcement of Nuclear-Weapon-Free-Zone Treaties*, „Nuclear Law Bulletin”, June 2009/83, s. 50.

Oprócz powyższych pięciu układów o NWFZ i Mongolii, obszarami objętymi strefą bezatomową są Antarktyka (Antarctic Treaty podpisany w Waszyngtonie w 1959 r. wszedł w życie w 1961 r.) i przynależą do niego 44 państwa. Ponadto całkowicie zdenuklearyzowane są: przestrzeń kosmiczna i ciała niebieskie na podstawie układu z 1967 r. obejmującego 97 państw, układ dotyczący zdenuklearyzowania dna mórz i oceanów oraz obszaru pod ich dnem, podpisany w 1971 r., wszedł w życie w 1972 r. należy do niego 95 państw. Łącznie strefy bezatomowe zajmują ponad połowę globu ziemskiego i obejmują ponad dwa miliardy ludzi³⁷. W 1984 r. weszło w życie porozumienie o zdenuklearyzowanej strefie na księżycu, należy do niego 10 państw³⁸.

Nie udało się natomiast powołać strefy bezatomowej na Bliskim Wschodzie. Propozycję o powołaniu NWFZ na Bliskim Wschodzie zainicjował w 1962 r. izraelski komitet denuklearyzacji Bliskiego Wschodu. Niemal równolegle złożony został wniosek przez Egipt w 1963 r. do Zgromadzenia Ogólnego ONZ o powołanie takiej strefy. Inicjatywa ta została podchwycona przez Iran w 1974 r. Oba państwa Egipt i Iran przygotowały wspólnie rezolucję do ZO ONZ wzywającą do powołania NWFZ na Bliskim Wschodzie. Rezolucję poparło 138 państw, wstrzymały się jedynie Birma i Izrael³⁹. Stanowisko Izraela zmieniło się po zawarciu porozumienia pokojowego z Egiptem. Jednak do najważniejszych przeszkód w utworzeniu takiej strefy należy obok nieoficjalnego atomowego statusu Izraela, cały czas nierozwiązany konflikt bliskowschodni. Izrael stoi na stanowis-

³⁷ Jako jedyny Traktat z Tlatelolco dopuszcza na określonych warunkach prób z bronią jądrową. Strefy z przyległymi wodami terytorialnymi dopuszczają możliwość tranzytu broni jądrowej na pokładach okrętów podwodnych; J. Bryła, *Rozwój i znaczenie...*, op. cit., s. 96.

³⁸ P. J. Magnarella, *Attempts to Reduce and Eliminate Nuclear Weapons through the Nuclear Non-Proliferation Treaty and the Creation of Nuclear-Weapon-Free-Zones*, „Peace and Change”, Vol. 33, No. 4, October 2008, s. 514–515.

³⁹ M. K. Said, *Middle East Weapons of Mass Destruction Free Zone: Regional Security and Non-proliferation Issues*, w: *Building a Weapons of Mass Destruction Free Zone in the Middle East: Global Non-proliferation Regimes and Regional Experiences*, Geneva 2004, s. 126.

ku, że dopiero zawarcie traktatów pokojowych także z sąsiadami i wyrzeczenie się agresywnej polityki wobec państwa żydowskiego doprowadzi do powstania stabilnego i bezpiecznego środowiska w myśl zasady „najpierw pokój, potem strefa”. Z kolei państwa arabskie utrzymują, że najpierw Izrael musi pozbyć się broni jądrowej, by podjąć dalsze działania – w myśl zasady „najpierw strefa, potem pokój”⁴⁰. Niewątpliwym jednak sukcesem było podpisanie w 1968 r. przez Egipt Układu o Nieprolifracji Broni Jądrowej i ratyfikowanie go w lutym 1981 r. po zawarciu traktatu pokojowego z Izraelem⁴¹.

W ramach reżimu nieprolifracji funkcjonują także reżimy dostawców nuklearnych, są nimi: Euratom, Komitet Claude’a Zanggera, Grupa Dostawców Nuklearnych, Konwencja o fizycznym zabezpieczeniu materiałów nuklearnych, inicjatywa na rzecz rozprzestrzeniania bezpieczeństwa, reżim kontroli technologii nuklearnych⁴².

2.3. PRZYCZYNY SKUTECZNOŚCI REŻIMU NIEPROLIFERACJI BRONI JĄDROWEJ

Do 2003 r. NPT podpisało i ratyfikowało 188 państw. Łącznie 184 państwa, przystępując do reżimu (określone przez Traktat NPT jako NNWS), dobrowolnie wyrzekły się rozwijania programów atomowych w celu pozyskania broni jądrowej⁴³. Żaden inny reżim międzynarodowy nie był podpisany i ratyfikowany przez

⁴⁰ C. Baumgart, H. Müller, *Nuclear Weapons-Free Zone in the Middle East: A Pie in the Sky?*, „Washington Quarterly”, Vol. 28, No. 1 Winter 2005, s. 45–58.

⁴¹ Gawdat Bahgat zwrócił uwagę na motywy Egiptu wejścia do NPT, pomimo nuklearnego (nieoficjalnego) statusu Izraela, do nich należały m.in. niewielkie postępy w rozwoju cywilnego programu atomowego, rozpoczętego w połowie lat pięćdziesiątych. Innym było nakłonienie Izraela do wejścia do NPT. Władze w Kairze dokonały strategicznego przekalkulowania, decydując się na współpracę z USA i porozumienie pokojowe z Izraelem. Alternatywną mógł być kosztowny program atomowy i co za tym idzie regionalny wyścig zbrojeń i eskalacja napięć. Szerz. G. Bahgat, *Nuclear Arms Race in the Middle East: Myth or Reality?*, „Mediterranean Quarterly”, Vol. 22, No. 1 Winter 2011, s. 32.

⁴² Szerz. Zob. J. Bryła, *Rozwój i znaczenie...*, op. cit., s. 98–108.

⁴³ Broń jądrowa wywołuje spore kontrowersje i była przedmiotem wieloletniej debaty i zaangażowania pacyfistycznych organizacji pozarządowych. Główną osią zainteresowania był temat legalności wykorzystania broni jądrowej. Mimo oporu państw posiadających broń jądrową, w 1996 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ skierowało pytanie do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości czy wykorzystanie broni jądrowej jest legalne w świetle obowiązującego prawa międzynarodowego. MTS w wydanej w 1998 r. opinii doradczej w kwestii legalności wykorzystania broni jądrowej w sytuacji zagrożenia, przedstawił stanowisko, że w prawie międzynarodowym nie ma specjalnego zapisu, który autoryzowałby bądź jednoznacznie zakazywałby użycia broni jądrowej. Wydając orzeczenie MTS powoływał się na artykuły Karty NZ 2 (4) i 51 dotyczące użycia siły i konfliktów zbrojnych. Istotnym problemem dzielącym skład sędziowski MTS była kwestia użycia broni jądrowej niezgodna z obowiązującym prawem humanitarnym w konfliktach zbrojnych. W głosowaniu 15-osobowy skład był podzielony i przeważał dopiero głos prezesa MTS Mohammeda Bedjaoui. MTS zajął stanowisko, że co do zasady użycie lub groźba użycia broni jądrowej jest niezgodna z prawem międzynarodowym. Nie zajął jednak jednoznacznego stanowiska czy użycie takie może zostać uznane za legalne bądź nielegalne w przypadku nadzwyczajnych okoliczności

tak wiele państw, nie wspominając już o tym, iż jest on najskuteczniejszym instrumentem także w porównaniu z innymi umowami rozbrojeniowymi. Ma uniwersalny charakter i globalne znaczenie. Odgrywa pozytywną rolę, nie tylko koncentrując się na rozbrojeniu nuklearnym, lecz również tworząc unikalny w stosunkach międzynarodowych mechanizm bezpieczeństwa zbiorowego⁴⁴. W ramach reżimu NPT wypracowano środki zaufania, prowadzące do stopniowych redukcji arsenałów broni jądrowej. W 1995 r. Układ NPT został przedłużony na czas nieokreślony.

Istotnym osiągnięciem okazało się doprowadzenie do znaczącej redukcji arsenałów broni jądrowej – obecnie do około 19 tysięcy, gdy jeszcze w 1986 r. było jej blisko 70 tysięcy.

Tabela 14

Broń jądrowa na świecie stan na styczeń 2012 r.

Państwo	Data pierwszego testu atomowego	Rozmieszczone głowice	Pozostale	Łącznie
USA	1945	2150	5850	~8000
Rosja	1949	1800	8200	~10000
Wielka Brytania	1952	160	65	225
Francja	1960	290	10	~300
Chiny	1964	–	200	~240
Indie	1974	–	80–100	80–110
Pakistan	1998	–	90–110	90–110
Izrael	–	–	80	80
Korea Północna	2006	–	–	–
Suma		~4400	~1460	~19000

Źródło: SIPRI Yearbook 2012. *Armaments, Disarmament and International Security*, Oxford 2012, s. 308.

związanych z samoobroną w warunkach zagrożenia przetrwania państwa (*survival of a state*). Opinia doradcza MTS okazała się w tym przypadku niejednoznaczna. Mimo wielu różnych zastrzeżeń stawianych wobec reżimu nieprolifracji, że jak dotąd nie doprowadził do powszechnej denuklearyzacji, to jednak nie wypracowano lepszego systemu i jeszcze raz zobrazowały, że najbardziej skutecznym jak dotąd instrumentem jest reżim nieprolifracji broni jądrowej. Reżim okazał się skuteczny w czasie zimnej wojny, jak i po niej. Jak dotąd nie wypracowano i nie wprowadzono w życie nowych instrumentów mogących zastąpić bądź rozwinąć te istniejące w ramach NPT. T. Widłak, *Prawo międzynarodowe a broń nuklearna*, Portal Spraw Zagranicznych, 12 października 2010; *Legality of the Threat or Use of Nuclear Weapons*, Opinia Doradcza z dnia 8 lipca 1996, ILM 19 (1980), s. 1524; R. A. Falk, *Nuclear Weapons, International Law and the World Court: A Historic Encounter*, „The American Journal of International Law”, Vol. 91, No. 1, January 1997, s. 64.

⁴⁴ C. Grand, *The Non-Proliferation Treaty in an era of proliferation crises*, w: *Nuclear Weapons After the 2010 NPR Review Conference*, ed. J. P. Zanders, Chaillot Papers, April 2010, s. 14.

Redukcje mogłyby być większe, ale najważniejszym osiągnięciem reżimu nieprolifracji jest fakt, iż po zakończeniu zimnej wojny nie doszło do niekontrolowanej proliferacji poziomej, czyli wzrostu liczby państw posiadających broń jądrową. Mechanizmy NPT wraz z polityką USA oraz Rosji na rzecz wzmocnienia znaczenia reżimu nieprolifracji doprowadziły do przekazania przez Białoruś, Kazachstan i Ukrainę znajdującego się na ich terytorium arsenału broni jądrowej wywodzącej się jeszcze z czasów radzieckich. Kolejnym sukcesem było zaprzestanie w 1993 r. przez RPA tajnego militarnego programu atomowego, na podobny krok zdecydowała się Libia w 2003 r. Jeszcze wcześniej Argentyna i Brazylia zrezygnowały z rozwijania wojskowego komponentu swoich programów atomowych.

Układ NPT stał się możliwy dzięki odprężeniu i współpracy pomiędzy USA i ZSRR/Rosją. Ważnymi działaniami towarzyszącymi i wzmocniającymi wiarygodność reżimu nieprolifracji były porozumienia ograniczające ofensywną broń jądrową. W 1972 r. dwa supermocarstwa podpisały porozumienie w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych SALT I (*Strategic Arms Limitation Talks*, 1972) oraz SALT II w 1979 r. Założeniem SALT I było zamrożenie na 5 lat stanu posiadania wyrzutni rakiet międzykontynentalnych przez USA i ZSRR⁴⁵. Porozumienie SALT II, mimo iż nie weszło w życie było przestrzegane przez oba supermocarstwa do 1986 r. Zarówno SALT I, jak i II mimo, iż nie redukowały arsenałów nuklearnych, wyznaczyły ich górne pułapy (w tamtym czasie dość wysokie)⁴⁶. Wzrost napięć związanych z rozmieszczeniem przez ZSRR rakiet SS-20 oraz w odpowiedzi umieszczenie w ramach NATO rakiet samosterujących *cruise missiles* i rakiet średniego zasięgu Pershing, doprowadził w 1986 r. do porozumienia INF (*Intermediate Nuclear Forces*) o likwidacji rakiet średniego (1000–5500 km) i krótkiego zasięgu (500–1000 km). Porozumienie weszło w życie w 1987 r.⁴⁷ Poprawa klimatu w negocjacjach rozbrojeniowych między USA a ZSRR/Rosją zaowocowały kolejnymi porozumieniami. Podjęto temat taktycznej broni jądrowej. W rezultacie USA usunęły z Europy wszystkie taktyczne ładunki z wyjątkiem bomb lotniczych z głowicami atomowymi. Natomiast ZSRR/Rosja zobowiązała się do redukcji tego typu broni w różnych rodzajach swoich wojsk od 1/3 i 1/2 stanu. W 1991 r. podpisane zostało porozumienie o ograniczeniu strategicznej broni ofensywnej (*Treaty on the Reduction and Limitation of Strategic Offensive Arms*, START I). Przewidywało ono poważne redukcje arsenałów, jednak nie eliminowało tak jak INF żadnej z kategorii broni jądrowej posiadanych przez oba supermocarstwa. W ramach START I przewidywano w ciągu siedmiu lat redukcje przeprowadzone przez oba supermocarstwa do 1600 wyrzutni z głowicami nuklearnymi oraz do 6 tysięcy głowic atomowych, z czego nie mogło być więcej niż

⁴⁵ Szerz. G. C. Smith, *Strategic Arms Limitation Talks. History*, New York 1980.

⁴⁶ J. L. Roberg, *The Importance of International Treaties, Is Ratification Necessary?*, „World Affairs” 2007, No. 169/4, s. 185.

⁴⁷ *The INF Treaty: Is the INF Treaty Sound?*, „Congressional Digest” 1988, No. 67/4, s. 97–99.

4900 rakiet z głowicami nuklearnymi⁴⁸. Paradoksalnie mimo redukcji, zarówno USA, jak i ZSRR/Rosja mogły posiadać więcej broni aniżeli było to przewidziane w SALT. Kolejnym korkiem było podpisanie w styczniu 1993 r. porozumienia START II – nie został ratyfikowany przez Dumę Federacji Rosyjskiej – oraz deklaracja SORT (*Strategic Offensive Reduction Treaty*), nie była ona jednak wiążącym układem rozbrojeniowym. Nowy rozdział w kontroli nad strategiczną bronią jądrową został otwarty 5 lutego 2011 r., po wejściu w życie nowego START-u. Układ wprowadził nowy reżim weryfikacji realizacji redukcji wynikających z zaciągniętych zobowiązań. Poprzednio taki reżim funkcjonował w ramach START I (układ wygasł w 2009 r.). Weryfikacja w ramach nowego START-u jest znacznie bardziej rozbudowana. Inspektorzy korzystają z szerokiej bazy danych, w której znajdują informacje na temat lokalizacji, informacji o właściwościach technicznych, ilości oraz rodzajów strategicznej broni jądrowej⁴⁹. Dane te są niezbędne do przeprowadzania inspekcji i weryfikacji redukcji wynikających z nowego START-u. Układ obowiązywać będzie przez 10 lat (do 2021 r.) i może zostać automatycznie przedłużony o kolejne pięć lat. Zaplanowano zmniejszenie przez obie strony liczby strategicznych głowic nuklearnych z 2200 do 1550. Ponadto zmniejszona zostałaby liczba wyrzutni raketowych oraz ciężkich bombowców do 700. Nowy START nie tylko odsuwa perspektywę nowego wyścigu nuklearnych zbrojeń, ale jest w ramach reżimu nieprolifracji jednym z najbardziej efektywnych środków budowania zaufania w negocjacjach rozbrojeniowych. Powolne redukcje nie oznaczają całkowitego wyeliminowania broni jądrowej w kilkudziesięcioletniej perspektywie.

Tabela 15

Amerykańsko-rosyjskie układy o redukcji sił nuklearnych

Układ	Data podpisania	Data wejścia w życie	Liczba głowic nuklearnych	Liczba wyrzutni raketowych	Data wygaśnięcia
START	31 lipca 1991 r.	5 grudnia 1994 r.	6000	1600	5 grudnia 2009 r.
SORT	24 maja 2002 r.	1 czerwca 2003 r.	1700–2200	–	Zastąpiony został przez Nowy START
Nowy START	8 kwietnia 2010 r.	5 lutego 2011 r.	1550	700	5 lutego 2021 r.

Źródło: SIPRI Yearbook 2012. *Armaments, Disarmament and International Security*, Oxford 2012, s. 356.

⁴⁸ *Treaty on the Reduction and Limitation of Strategic Offensive Arms*, „International Debates”, October 2010, Vol. 8, Issue 7.

⁴⁹ O inspekcjach weryfikacyjnych zob. szerz. *New START Treaty Inspection Activities*, <http://www.state.gov/t/avc/newstart/c52405.htm> (5.09.2013).

Tabela 16

**Amerykańskie i rosyjskie nuklearne siły strategiczne
stan obecny i przewidywany na 2020 r.**

Rakiety międzykontynentalne ICBM	Lipiec 2009, liczba wyrzutni w ramach START I	Liczba wyrzutni, stan 2010 r.	Liczba wyrzutni przewidywana na 2020 r. w ramach nowego START-u	Liczba głowic jądrowych przewidywana na 2020 r. w ramach nowego START-u
ROSJA				
SS-25	176	171	0	0
SS-27 silo	50	50	60	60
SS-27 road	15	18	27	27
RS-24			85	255
SS-19	120	70	0	0
SS-18	104	59	20	200
Całkowita liczba ICBM	465	367	192	542
SLBMs – wyrzutnie z głowicami umieszczanymi na łodziach podwodnych				
Delta III/SS-N-18	6/96	4/64	0	0
Delta IV/SS-N-23	6/96 4/64 256	4/64 (6/96)	4/64	256
Typhoon/SS-N-20	2/40	0	0	0
Borey/Bulava	2/36	0	4/64	384
Łączna liczba SLBMs	268	128 (164)	128	640
Bombowce				
Tu-160	13	13	13	13
Tu-95MS	63	63	63	63
Całkowita liczba bombowców	76	76	76	76
CAŁOŚĆ	809	571 (603)	396 (396)	1258
STANY ZJEDNOCZONE				
Minute-man III	500	450	350	350
MX	50	0	0	0
Łączna liczba	550	450	350	350
SLBMs – wyrzutnie z głowicami umieszczanymi na łodziach podwodnych				
Trident I/C-4 4/	96	0	0	0
Trident II/D-5	14/336	12/288	14/336	1152
Łączna liczba SLBMs	268	268 (336)	288(336)	1152
Bombowce				
B-2	18	16 (18)	16 (18)	16
B-52	141	44 (93)	32 (93)	32
Łączna liczba bombowców	206	60 (111)	48 (111)	48
CAŁOŚĆ	1188	798 (897)	686 (797)	1550

Źródło: S. J. Cimbala, *Nuclear Arms Reductions after New START: Incremental or Transformative?*, „Journal of Slavic Military Studies” 2011, Vol. 24–25, s. 16.

Bez współpracy ZSRR/Rosji i USA w temacie redukcji arsenałów nuklearnych, skuteczność reżimu nieprolifracji znajdowałaby się pod znakiem zapytania. Przystąpienie średnich mocarstw atomowych takich jak Chiny i Francja także wzmacniało reżim. Największym sukcesem reżimu jest zrezygnowanie przez większość państw z rozwijania wojskowego programu atomowego i uznania przez nie za wiarygodny funkcjonującego systemu zabezpieczeń⁵⁰. Uczestnicy reżimu żywią przekonanie, że koszty wyjścia z niego byłyby za duże, w porównaniu z korzyściami znajdowania się poza nim⁵¹.

2.4. WYZWANIA DLA SKUTECZNOŚCI REŻIMU NIEPROLIFERACJI BRONI JĄDROWEJ

Mimo iż reżim NPT jest najbardziej skuteczny w porównaniu z innymi, należy wspomnieć o kilku wyzwaniach mogących go osłabić:

- brak szerszych uprawnień MAEA oraz utrudnienia polityczno-strukturalne w procesie decyzyjnym w Radzie Bezpieczeństwa ONZ;
- luka w treści traktatu NPT, w którym państwo jako sygnatariusz ma prawo do legalnego uzyskania dostępu do technologii atomowej do celów cywilnych, równocześnie może ją wykorzystać do celów militarnych, powołując się na tzw. klauzulę „nadrzędnego interesu bezpieczeństwa” i może wycofać się z traktatu po okresie trzymiesięcznego wypowiedzenia, używając argumentu o bezpieczeństwie narodowym. Rodzi to paradoks, w którym państwo może uzyskać status atomowy, będąc w reżimie NPT, do którego przystąpiło, by przeciwdziałać przecież proliferacji;
- problem z doprecyzowaniem zabezpieczeń oraz określeniem granicy pomiędzy programem cywilnym a wojskowym – dotyczy to trudnego do wychwycenia momentu, w którym program cywilny służy równolegle do produkcji broni jądrowej; państwo pod przykrywką programu cywilnego może wyprodukować broń jądrową;
- brak uniwersalności traktatu NPT, czego przykładem są:
 - posiadanie przez Izrael tajnego arsenału jądrowego, jako jedyne państwa na Bliskim Wschodzie, które nie przystąpiło do NPT, co też wpływa negatywnie na bliskowschodnią strefę bezatomową;
 - uznanie przez USA nuklearnego statusu Indii, państwa rozwijającego swój militarny program atomowy poza systemem NPT;
 - status nuklearny Pakistanu oraz przyzwolenie ze strony tego państwa na stworzenie czarnorynkowej „sieci A. Khana” związanej z dostawami

⁵⁰ T. Paul, *Systemic Conditions and Security Cooperation: Explaining the Persistence of the Nuclear Non-Proliferation Regime*, „Cambridge Review of International Affairs”, No. 16/1, April 2003, s. 151.

⁵¹ Na temat wydatków USA na broń jądrową i środki przenoszenia w latach 1940–1996 zob. R. Newman, *A U.S. victory, at a cost of \$5.5 trillion*, „U.S. News & World Report” 1998, July 13, s. 38.

materiałów rozszczepialnych, urządzeń, technologii, wiedzy eksperckiej, *know-how* poza systemem;

- podmiotami systemu NPT są głównie państwa, jak pokazuje przykład sieci A. Khana”, w ostatnich dekadach za proliferację mogą być odpowiedzialne korporacje, a nawet przedsiębiorcze jednostki;
- broń jądrowa nadal może być postrzegana jako jeden z najskuteczniejszych instrumentów w strategii odstraszania;
- niewypełnienie przez NWS artykułu VI traktatu NPT, w którym zapisano iż broń jądrowa ma zostać całkowicie wyeliminowana. Jak dotąd mocarstwa atomowe poza ogólnikowymi deklaracjami nie posiadają choćby wstępnego planu, w którym byłby określone bardziej konkretne metody rozbrojenia nuklearnego;
- z jednej strony weryfikacyjne mechanizmy reżimu nieprolifracji zostały podważone przez inwazję amerykańsko-brytyjską przeciwko Irakowi z 2003 r. (główny zarzut to posiadanie przez to państwo broni masowej zagłady⁵²), a z drugiej siłowe odsunięcie reżimu Saddama Husajna przyspieszyło podjęcie decyzji przez a Muamara Kaddafiego zaprzestania libijskiego wojskowego programu atomowego. Kryzys wokół Iraku pokazał również problemy we współpracy pomiędzy służbami wywiadowczymi a MAEA w potwierdzeniu statusu BMZ Iraku;
- niedoprecyzowanie warunków wystąpienia przez państwo z Układu NPT, pozostawiając w gestii państwa występującego odwołanie się na tzw. wyjątkowe okoliczności. Artykuł X mówi o tym, że każda ze stron NPT, zgodnie ze swoją suwerennością państwową, ma prawo wystąpić z Układu, jeśli uzna iż wyjątkowe okoliczności związane z przedmiotem NPT zagroziły jej najwyższym interesom. O wystąpieniu strona powinna zawiadomić na trzy miesiące wcześniej wszystkie inne strony Układu oraz Radę Bezpieczeństwa ONZ ze wskazaniem wyjątkowych okoliczności, na które się powołuje. Właśnie ten brak doprecyzowania warunków wystąpienia był szczególnie widoczny podczas kryzysu wokół programu atomowego Korei Północnej. Jest to jak dotąd jedyny przykład jednostronnego wystąpienia z NPT. Korea Północna nie zastosowała trzymiesięcznego wypowiedzenia Układu NPT. Nie próbowano zaradzić temu kryzysowi także w trakcie konferencji przeglądowych w latach 90-tych XX w., nie potrafiiono wypracować w tej sprawie jednoznacznego stanowiska. W czasie posiedzeń w ramach NPT uniknięto określenia statusu Korei Północnej. Można było zastosować formułę, że Korea Północna czasowo nie wypełnia zasad NPT. Zamiast tego nie zareagowano, ani nie przekazano sprawy do Rady Bezpieczeństwa ONZ, przemilczając w ten sposób wystąpienie Korei Północnej z reżimu

⁵² Hans Blix kierujący UNMOVIC (United Nations Monitoring, Verification and Inspection Commission) złożył raport przed RB ONZ 7 marca 2003 r. oświadczając, iż Irak nie posiadał ruchomych ani także umiejscowionych pod ziemią laboratoriów do produkcji BMZ. Jak określił, choć z początku dość niechętnie, to jednak z czasem Irak coraz bardziej współpracował z inspektorami ONZ; *Rocznik strategiczny 2002/2003. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2003, s. 315.

nieproliferaacji broni jądrowej. Kryzys wokół północnokoreańskiego programu atomowego dobitnie pokazał bierność w reagowaniu wobec niego ze strony członków oraz instytucji reżimu NPT⁵³;

- następca NPT, mający jeszcze bardziej umocnić reżim nieproliferaacji – układ o całkowitym zakazie prób z bronią jądrową (*Comprehensive Nuclear-Test Ban Treaty*, CTBT) – nie wszedł w życie. Układ był przygotowywany w latach 1994–1996 w ramach Genewskiej Konwencji Rozbrojeniowej pod auspicjami ONZ. 10 września 1996 r. układ zaaprobowało Zgromadzenie Ogólne ONZ. CTBT był już praktycznie gotowy do podpisania przez państwa. W ramach deklarowanych celów, obok całkowitego zakazu prób z bronią jądrową, w układzie także zwrócono uwagę na: powstrzymywanie rozwoju oraz jakościowego udoskonalania różnych rodzajów broni jądrowych, zapobieganie proliferacji nuklearnej i doprowadzenie do rozbrojenia. Według artykułu XIV, traktat wejdzie w życie 180 dni od daty złożenia u depozytariuszy dokumentów ratyfikacyjnych przez 44 państwa posiadające broń jądrową lub urządzenia atomowe wymienione w drugim załączniku do traktatu Aneksie 2⁵⁴. Mimo iż CTBT ma już 183 sygnatariuszy i uzyskał już 159 ratyfikacji (sierpień 2013), nadal nie wszedł w życie, bowiem z grupy 44 państw, mimo iż większość ratyfikowała ten traktat, to jednak pozostało kilka, które nie ratyfikowały go, do nich zalicza się: Chiny, Egipt, Iran, Izrael i Stany Zjednoczone. W grupie 44 są jeszcze państwa, które nawet jeszcze nie podpisały tego układu, są nimi: Indie, Korea Północna i Pakistan. Poważnym osłabieniem procesu ratyfikacyjnego CTBT było odrzucenie ratyfikacji przez Senat USA w październiku 1999 r. stosunkiem 48 głosów do 51. Ratyfikowanie CTBT wywoływało w USA sporo kontrowersji, obawiano się, że gdyby w USA przestrzegano tego układu, a w innych państwach nie, doprowadziłoby to do zagrożenia bezpieczeństwa USA⁵⁵;
- wypowiedzenie przez USA układu ABM w 2002 r. (pełna nazwa: *Treaty Between the United States of America and the Union of Soviet Socialist Republic on the Limitation of Anti-Ballistic Missile Systems*). Układ ABM został zawarty przez USA i ZSRR w 1972 r. Celem układu było ograniczenie systemów antybalistycznych do niezbędnego minimum wokół Moskwy i Waszyngtonu oraz uniemożliwienie wprowadzania systemów ABM w USA i ZSRR⁵⁶. Administracja

⁵³ R. Johnson, *Rethinking the NPT's role in security 2010 and Beyond*, „International Affairs” 2010, 86/2, s. 435.

⁵⁴ *Broń masowego rażenia*, Ośrodek Informacji Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) w Warszawie, http://www.un.org.pl/rozbrojenie/bron_masowego_razenia.php (17.08.2013).

⁵⁵ W toczącej się w Senacie USA debacie w październiku 1999 r. krytycy CTBT używali najczęściej trzech argumentów: 1) niedostatecznych narzędzi weryfikacyjnych w ramach CTBT; 2) utrudnione zarządzanie istniejącym arsenałem nuklearnym bez jego testowania; 3) ratyfikacja CTBT przez USA nie przyspieszy procesu ratyfikacyjnego; szerz, *The Comprehensive Test Ban Treaty: An Assessment of the Benefits, Costs, and Risks*. National Institute Press 2011, <http://www.nipp.org/CTBT%203.11.11%20electronic%20version.pdf> (18.08.2013).

⁵⁶ Anti-Ballistic Missile Treaty Texts; <http://www.fas.org/nuke/control/abmt/text/index.html> (19.08.2013).

G. W. Busha, wypowiadając ABM argumentowała, że był on ograniczeniem wobec zagrożenia ze strony grup terrorystycznych i „państw hultajskich”.

Uwzględniając powyższe kwestie osłabiające system NPT, Otfried Nassauer zwraca uwagę na następujące wyzwania, przed którymi znalazł się reżim nieprolifracji broni jądrowej:

- obecne zagrożenia związane z proliferacją broni jądrowej koncentrują się na wzbogacaniu uranu, przetwarzaniu zużytego paliwa i rozdzielania plutonu, produkcji plutonu oraz reaktorów badawczych, w których wykorzystuje się wysoko wzbogacony uran;
- dotychczasowe doświadczenia pokazują, że cywilny program może być doskonałym kamuflażem dla utajnionego programu militarnego i wręcz wsparciem dla sektora militarnego. Rozmycie granicy pomiędzy cywilnym a militarnym programem utrudnia we właściwym czasie ocenienie zamiarów danego państwa;
- dlatego też główny cel NPT ograniczania proliferacji broni jądrowej znajduje się w sprzeczności z koncepcją rozwijania cywilnych programów atomowych. Ta rozbieżność jest coraz bardziej zauważalna i może nawet w niedalekiej przyszłości doprowadzić do kryzysu dotychczasowej formuły NPT;
- międzynarodowe środki zabezpieczeniowo-kontrolne wprowadzone wraz z powstaniem NPT wydają się obecnie niewystarczające. Innym problemem są niezabezpieczone obiekty atomowe, ponieważ powstały przed wprowadzeniem zabezpieczeń bądź MAEA o ich istnieniu nie została poinformowana;
- program atomowy państwa bez względu na jego charakter (cywilny czy wojсковy) daje wysoko wykwalifikowaną kadrę naukową i menadżerską, dzięki której państwo może bez pomocy z zagranicy rozwijać swój program;
- coraz więcej podmiotów niepaństwowych uczestniczy w programach atomowych, co w połączeniu z globalizacją rynku dostawców (sieć A. Khana) umożliwia dotarcie do wykonawców, producentów, dostawców, naukowców czy technologii ukazując słabość systemu, który głównie skoncentrowany jest na państwach⁵⁷. Aktorzy niepaństwowi mogą współpracować z różnymi podmiotami i przez to w obecnych warunkach utrudnione jest przeciwdziałanie temu zjawisku.

Problem aktorów niepaństwowych, tzw. prywatyzacji wojny jest bardzo poważnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa międzynarodowego, szczególnie po doświadczeniach z 11 września 2001 r. Współpraca międzynarodowa w tym zakresie powinna być zdefiniowana, różnego rodzaju instrumenty prawne, ekonomiczne, militarne nadal skoncentrowane są na państwach. Przykładem takiego anachronizmu są państwa przynależące do stref bezatomowych. Bez przełożenia zobowiązań traktatowych wynikających NWFZ do prawa krajowego, państwa doń należące nie mogą skutecznie przeciwdziałać proliferacji ze strony jednostek występujących w imieniu aktorów państwowych bądź niepaństwowych. Jedyny-

⁵⁷ O. Nassauer, *Energia atomowa i rozprzestrzenianie broni jądrowej*, w: *Mity na temat energii jądrowej*, Warszawa 2006, s. 231–232.

mi państwami, które wprowadziły do swojego systemu prawnego zobowiązania wynikające traktatu o NFWZ to Mongolia i Nowa Zelandia⁵⁸.

2.5. POZA REŻIMEM NIEPROLIFERACJI – PRZYPADEK INDII, PAKISTANU, KOREI PÓŁNOCNEJ ORAZ IZRAELA

2.5.1. Indie i Pakistan poza Układem NPT

Cztery państwa znajdują się poza NPT: Indie, Izrael, Korea Północna oraz Pakistan. Z tej grupy jedynie Korea Północna wcześniej była sygnatariuszem Układu NPT, jednostronnie wyszła z niego w 2003 r. Natomiast Izrael oficjalnie nie potwierdził swojego statusu atomowego. Kolejne izraelskie rządy po 1970 r. starały się wykorzystać swój utajniony potencjał atomowy do odstraszenia potencjalnych agresorów. Powyższe państwa uzyskały swój status atomowy po 1967 r., niemniej jednak fakt posiadania przez nie arsenałów broni jądrowej nie może być bez znaczenia na funkcjonowanie reżimu nieprolifracji jądrowej. Państwa te są dowodem na to, że pomimo groźby izolacji na arenie międzynarodowej oraz nakładanych sankcji, zdecydowały się na rozwój programu atomowego w celu pozyskania broni jądrowej. Obecnie najbardziej izolowanym na arenie międzynarodowej państwem jest Korea Północna, natomiast Indie, Pakistan oraz Izrael – ich status atomowy został *de facto* uznany także przez Stany Zjednoczone i inne państwa. Warunkiem przystąpienia przez te państwa do Układu NPT jest zrezygnowanie przez nie ze swojego statusu atomowego, co w obecnych warunkach wydaje się niemożliwe. Każde z nich miało określone motywy wewnętrzne, a sytuacja w ich otoczeniu była dodatkowym argumentem przemawiającym za sięgnięciem po broń jądrową.

Indie i Pakistan stanowią ilustrację proliferacji horyzontalnej, zainicjowanie przez Indie militarnego programu nuklearnego spotkało się z reakcją Pakistanu. Natomiast chiński program atomowy zmotywował Indie do pozyskania broni jądrowej⁵⁹. Obecnie Indie znajdują się w zasięgu około 140 głowic chińskich⁶⁰. Nie był to jedyny powód proliferacji Indii, do nich można zaliczyć uwarunkowania polityki wewnętrznej, jak dojście do władzy partii Bahartyji Janta (indyjskiej partii ludowej) oraz potrzeba wyrazistego potwierdzenia statusu nuklearnego⁶¹. Indyjski program atomowy został zainicjowany w latach 50-tych XX w. Pomimo

⁵⁸ L. Tabassi, *National Implementation and Enforcement of Nuclear-Weapon-Free-Zone Treaties*, „Nuclear Law Bulletin”, June 2009, No. 83, s. 30.

⁵⁹ L. J. Korb, A. Rothman, *No first use: The way to contain nuclear war in South Asia*, „Bulletin of the Atomic Scientists” 2010, Vol. 68, No. 2, s. 55.

⁶⁰ H. M. Kristensen, R. S. Norris, *Chinese Nuclear Forces, 2011*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, Vol. 67, Issue. 6, 2011, s. 81–87.

⁶¹ W. Hu, *New Delhi's Nuclear Bomb: A Systemic Analysis*, „World Affairs”, Vol. 163, No. 1, Summer 2000, s. 28–38.

ograniczeń związanych z brakiem współpracy międzynarodowej, Indiom udało się przeprowadzić dwa testy” w 1974 r. Pokhran-I („pokojoy” test urządzenia atomowego w ramach operacji „uśmiechający się Budda”) oraz Pokhran-II (operacja Shakthi) 11 maja 1998 r.⁶² W czasie Pokhran-II przeprowadzono trzy testy nuklearne, w tym detonację termonuklearną. Pakistan odpowiedział 28 maja 1998 r. pięcioma testami nuklearnymi⁶³.

Tabela 17

Motywy Indii i Pakistanu na rzecz proliferacji

Motywy Indii	Motywy Pakistanu
Kwestie prestiżowe i wzmocnienie pozycji Indii.	Kwestie prestiżowe i wzmocnienie pozycji Pakistanu i pierwsza islamska bomba atomowa.
Umocnienie władz centralnych i instytucji politycznych na arenie wewnętrznej.	Umocnienie władz centralnych i instytucji politycznych na arenie wewnętrznej.
Zagrożenie ze strony Chin.	Zagrożenie ze strony Indii.
Konflikty z Pakistanem.	Wpływ na decydentów ze strony wpływowych naukowców, a zwłaszcza ze strony doktora Abdul Qadeer Khana, który przekazał Pakistanowi schemat technologii wirówki gazowej z europejskiego koncernu URENCO, w którym był zatrudniony.
Wpływ na decydentów ze strony wpływowych naukowców i dowództwa.	Możliwość eksportu technologii jądrowych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie, R. Fiedler, *Beyond the Non-proliferation Treaty. A Case study of India, Pakistan and North Korea*, „Przegląd Strategiczny” 2012, nr 2, s. 33–35.

Program atomowy Pakistanu w ostatnich latach rozwija się coraz szybciej. Na podstawie szacunków na arsenał nuklearny Pakistanu składa się (stan z 2011 r.) od 90 do 110 głowic. Jest to znaczący przyrost w porównaniu z danymi z 2007 r. mówiącymi o przedziale 70–90⁶⁴. Prawdopodobnie pakistański arsenał zbudowany został z wykorzystaniem wzbogaconego uranu, który jak wiele na to wskazuje, że zostanie zastąpiony plutonem⁶⁵. Równolegle do programu atomowego rozwijany jest system raketowy, m.in. aby zrównoważyć przewagę Indii w broni konwencjonalnej⁶⁶. Najwięcej niepokoju wzbudza pakistański program atomowy ze

⁶² G. Monto, *Nuclear India – to be or not to be?*, „Current Science”, vol. 102, No. 7, 10 April 2012, s. 974.

⁶³ Szerz. S. Ahmed, *Pakistan’s Nuclear Weapons Program*, „International Security”, Vol. 23, No. 4, Spring 1999, s. 178–204.

⁶⁴ H. M. Kristensen, R. S. Norris, *Pakistan’s nuclear forces*, „Bulletin of Atomic Scientists” 2011, Vol. 67, No. 4, s. 94.

⁶⁵ *SIPRI Yearbook 2012. Armaments, Disarmament and International Security*, Oxford 2012, s. 337.

⁶⁶ Szerz. R. Jones, *Pakistan’s nuclear posture: Arms race instabilities*, „Asian Affairs: An American Review”, Vol. 25, No. 2, June 1998, s. 71–73.

względu na system zabezpieczeń: 1) rozwój programu to więcej obiektów, infrastruktury oraz materiału rozszczepialnego, które należy zabezpieczyć; 2) Pakistan nie ma jednej spójnej doktryny nuklearnej oraz zdecentralizowanego systemu dowodzenia w armii. Ograniczenia te mogą spowodować odpowiedź nuklearną wobec zagrożenia niekoniecznie zagrażającemu istnieniu państwa; 3) coraz więcej ludzi ma dostęp do wrażliwej technologii oraz kodów zabezpieczających.

Pozostaje nadal otwartą kwestia skuteczności systemów zabezpieczeń i kontroli. Problem ten jest szczególnie widoczny po terrorystycznym ataku w maju 2011 r. na pakistańską bazę morską Mehran. Nie można wykluczyć, że podobny atak zostanie przeprowadzony na obiekty związane z programem atomowym⁶⁷.

Nuklearne programy Indii i Pakistanu poza reżimem nieprolifracji zainicjowały wyścig zbrojeń w Azji Południowo-Wschodniej. Dwa państwa są w niestabilnym otoczeniu ze względu na konflikt o Kaszmir. Stan napięcia, różne grupy interesów, zwłaszcza związane z kręgami wojskowymi i możliwa błędna kalkulacja, zwiększają ryzyko użycia broni jądrowej. W przypadku Indii i Pakistanu bezpośrednie sąsiedztwo wraz z głęboką nieufnością co do intencji jednego jak i drugiego adversarza, odróżnia zimnowojenną rywalizację pomiędzy USA a ZSRR, która przede wszystkim miała miejsce na peryferiach, aniżeli na żywotnym dla bezpieczeństwa supermocarstw obszarze. Rywalizacja pomiędzy Indiami a Pakistanem określona została jako paradoks stabilności/niestabilności, polegający na tym, że z jednej strony Indie i Pakistan, unikając wybuchu konwencjonalnego konfliktu, koncentrują się na utrzymaniu konfliktu o niskiej intensywności, za pomocą wspierania działalności różnych grup paramilitarnych i terrorystycznych w celu osłabienia przeciwnika. Posiadanie broni jądrowej wręcz sprzyja utrzymaniu tego stanu rzeczy, choć istnieje realne zagrożenie, że taki konflikt o niskim natężeniu może spowodować eskalację napięcia, w wyniku której może zostać użyta broń jądrowa⁶⁸. Kolejnym problemem jest ograniczona komunikacja pomiędzy dwoma atomowymi państwami. Nie można wykluczyć ataku terrorystycznego, błędu ludzkiego, awarii i innych okoliczności, które w efekcie mogą doprowadzić do wystrzelenia pocisku balistycznego z głowicą jądrową. Ze względu na niewielki dystans pomiędzy adversarzami, w zasadzie od nuklearnej wojny oddziela ich kilka do kilkunastu minut.

Tabela 18

Przybliżony czas lotu rakiety z głowicą nuklearną

Miejsce wystrzelenia zlokalizowane w Pakistanie	Cel lokalizacja w Indiach	Dystans (km)	Przybliżony czas w minutach
1	2	3	4
Baza lotnicza koło Karaczi	Thiruvananthapuram	2000	13

⁶⁷ Szerz.: Ch. P. Blair, *Fatwas for fission: Assessing the terrorist threat to Pakistan's nuclear assets*, „Bulletin of the Atomic Scientists” 2011, Vol. 67, No. 6, s. 19–33.

⁶⁸ R. Fiedler, *Pesymiści i optymiści...*, op. cit., s. 52.

1	2	3	4
Baza lotnicza Sargodha	Mumbai	1470	11
Baza lotnicza Agra	Karachi	1128	10
Baza lotnicza Agra	Lahore	608	8
Baza lotnicza Sargodha	New Delhi	581	8

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Z. Mian, R. Rajaraman, M. V. Ramana, *Early Warning in South Asia: Constraints and Implications*, „Science and Global Security” 2003, Vol. 11, s. 109–150.

Indyjski i pakistański program atomowy związany jest z następującymi uwarunkowaniami:

- 1) indyjski program atomowy był odpowiedzią na chińską broń jądrową, ale także uwidocznił aspiracje do odgrywania większej roli przez Indie w stosunkach międzynarodowych;
- 2) pakistański program atomowy był odpowiedzią wobec indyjskiego programu atomowego, dodatkowo odegrały znaczącą rolę motywy związane z prestiżem jako jedyne atomowego państwa w świecie muzułmańskim – „islamska broń jądrowa”;
- 3) Indie i Pakistan znajdują się w konflikcie, nuklearne odstraszenie może oddało kolejny konflikt zbrojny, ale zwiększyło zagrożenia asymetryczne związane zwłaszcza z wykorzystywanymi przez Pakistan grupami paramilitarnymi i terrorystycznymi w działaniach przeciwko Indiom;
- 4) oba państwa nie przywiązywały zbytnej uwagi wobec kosztów związanych z posiadaniem broni jądrowej, takich jak utrzymanie budżetu do rozwijania i utrzymania potencjału nuklearnego, proliferacji i wyścigu zbrojeń, ryzyka awarii bądź działalności dywersyjnej i większej aktywności różnych grup paramilitarnych i terrorystycznych;
- 5) Indie i Pakistan budowały swój potencjał nuklearny poza reżimem nieprolifracji. Tworzy to dualność osłabiającą spójność tego reżimu. Dodatkowo komplikującym czynnikiem jest
- 6) uznanie przez USA statusu nuklearnego Indii i Pakistanu.

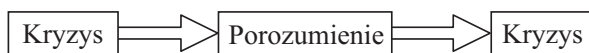
2.5.2. Korea Północna – nuklearny parasol dla utrzymania totalitarnego reżimu

Północnokoreański program atomowy rozpoczęty został w 1952 r., pod wpływem nacisku wywieranego przez ZSRR, Korea Północna przystąpiła do reżimu nieprolifracji w 1985 r. Przez wiele lat pokutował pogląd, że państwo to z powodu zacofania technologicznego nie było w stanie rozwinąć własnego programu atomowego. Ośrodek nuklearny w Jongbjon został poddany po raz pierwszy inspekcji ze strony MAEA w 1992 r. W kolejnych latach 1992–2002 Korea Północna blokowała możliwość przeprowadzenia nadzoru w tym ośrodku. W styczniu

2003 r. jednostronnie wystąpiła z Układu NPT. Wkrótce po wystąpieniu z układu, reżim przeprowadził testy ракет średniego zasięgu nad Morzem Japońskim⁶⁹. Do czynników mogących mieć wpływ na rozwój północnokoreańskiego programu atomowego po zimnej wojnie zaliczyć można: dramatycznie rosnące dysproporcje w wydatkach na obronę pomiędzy Koreą Północną a Koreą Południową, narastająca izolacja międzynarodowa i utrata gwarancji bezpieczeństwa po upadku ZSRR i bloku wschodniego, uznanie i współpraca gospodarcza z Koreą Południową przez Chiny i Rosję, zaprzestanie przez Rosję pomocy dla Korei Północnej⁷⁰.

W przeciwieństwie do Indii i Pakistanu, broń jądrowa nie tyle miała służyć do spełnienia aspiracji mocarstwowych, co bardziej chodziło o umocnienie pozycji negocjacyjnej, zwłaszcza względem USA, ale także wobec Korei Południowej, Chin, Japonii i Rosji. Benjamin Habib zwrócił uwagę na pewną prawidłowość. Według niego, Korea Północna stawiała warunki by wymusić pomoc⁷¹. Bez niej, reżim północnokoreański miałby poważne trudności w zapewnieniu nawet niezbędnego minimum dla swoich obywateli w postaci żywności, lekarstw czy paliwa. Przede wszystkim potrzebuje środków do utrzymania własnej nomenklatury. Jednym z przykładów taktyki negocjacyjnej Korei Północnej było zawarcie porozumienia w lutym 1997 r. tzw. *Denuclearization Action Plan* (DAP). Porozumienie było wynikiem rozmów Korei Północnej z pięcioma stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa i Niemcami (P5 + 1). Korea Północna zobowiązała się do zamknięcia ośrodka w Jongbjon⁷². Jak się okazało, władze północnokoreańskie zdecydowały się na ponowne uruchomienia ośrodka w 2009 r. tak, aby w zamian za kolejne zawieszenie programu, móc znowu negocjować warunki pomocy dla siebie. Jak się okazuje takie działania przynoszą rezultaty. Z perspektywy Pjongjangu, program atomowy okazał się jedynym skutecznym przedmiotem używanym w nuklearnej dyplomacji. Po wygaszeniu reaktora w Jongbjon, ponownie został uruchomiony w drugiej połowie 2013 r.

Wskazać można na pewną cykliczność związaną z kryzysem wokół północnokoreańskiego programu nuklearnego:



⁶⁹ T. Delpach, *Nuclear Deterrence In the 21st Century. Lessons from the Cold War for a new Era of Strategic Piracy*, Rand Corporation 2012, s. 104.

⁷⁰ R. Fiedler, *Beyond the Non-Proliferation treaty. A Case study of India, Pakistan and North Korea*, „Przegląd Strategiczny” 2012, nr 2, s. 36–37; <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/4796/1/5.%20FIEDLER.pdf> (22.09.2013).

⁷¹ B. Habib, *North Korea's nuclear weapons programme and the maintenance of the Songun system*, „The Pacific Review”, Vol. 24, No. 1, March 2011, s. 54.

⁷² *North Korea – Denuclearization Action Plan*, Acronym Institute for Disarmament Policy, 13 February 2007; <http://www.acronym.org.uk/proliferation-challenges/regional-challenges/north-koreadprk/north-korea-denuclearization-action-plan> (dostęp 5.09.2013).

**Od kryzysu do kryzysu: cykliczny wzorzec negocjacji z Koreą Północną (KP)
na temat programu atomowego (1987–2012)**

Prowokacja	Kryzys	Porozumienie	Kryzys
Połowa lat 80-tych XX w. budowa obiektu atomowego w Jongbjon	KP opóźnia przyjęcie zabezpieczeń MAEA, międzykoreański dialog zawieszony	KP akceptuje deklarację o denuklearyzacji, podpisuje porozumienie o zabezpieczeniach, USA zgadzają się na czasowe zawieszenie ćwiczeń z Koreą Południową	Zaniechanie wspólnych inspekcji
KP odmawia przeprowadzenie inspekcji	KP wycofuje się z NPT, oświadczenie o gotowości bojowej. KP nie współpracuje z MAEA	USA-KP wspólne oświadczenia. KP zgadza się na inspekcje w zamian za gwarancje bezpieczeństwa ze strony USA. Ponadto USA zgodziło się wstępnie na dostarczenie dwóch reaktorów na lekką wodę, KP w zamian zgadza się na demontaż części obiektów atomowych.	Reaktor na lekką wodę uruchomiony, normalizacja opóźniona, odmowa przeprowadzenia inspekcji
KP odmawia dostępu inspektorom z MAEA, która przekazuje sprawę do RB ONZ	KP nie oddaje już paliwa i wycofuje się ze współpracy z MAEA. USA rozważa bombardowanie północnokoreańskich obiektów atomowych	Rozpoczęcie rozmów sześciostronnych i wspólne oświadczenie	KP chce reaktora na lekką wodę
KP rozpoczyna wzbogacanie uranu. Administracja G. W. Busha włącza KP do „osi zła”. Zawieszenie w dostawach ropy	Ponowne uruchomienie 5 MW reaktora, wycofanie z NPT, rozważana opcja uderzenia uprzedzającego	Rozmowy sześciostronne i porozumienie	Amerykańskie sankcje finansowe
Test rakiety oraz planowany test urządzenia atomowego, Rezolucja RB ONZ nr 1695.	Atomowy test, rezolucja RB ONZ nr 1718.	Rozmowy sześciostronne i pakiet porozumień	Utrudnienia i rozbieżności w raportowaniu i weryfikowaniu udostępnionych materiałów
KP odmawia udziału w rozmowach sześciostronnych	Rakietowy test, drugi atomowy test. Zatopienie południowokoreańskiego okrętu Chenonan, ostrzelanie Jeonpyeong. Rezolucja RB ONZ nr 1874.	Dialog międzykoreański i równoległe USA z KP. Wypracowanie porozumienia	Eunuha 3 test rakietowy, trzeci test atomowy.

Źródło: B. G. Jun, *Cyclical Patterns of North Korean Nuclear Negotiations: 1987–2012*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, New York 2013, s. 59.

Korea Północna przeprowadziła trzy testy nuklearne w 2006, 2009 i 2013 roku. Podziemne testy nuklearne nie miały zbyt wielkiej mocy. Na podstawie danych wywiadu amerykańskiego, test nuklearny z 2006 r. był zbyt słaby, aby mówić o statusie atomowym⁷³. Kolejne były o wielkości rzędu 2–4 kT TNT, bomba zrzucona na Hiroszimę miała około 15 kT TNT. Równolegle do programu atomowego rozwijany jest program raketowy od rakiet krótkiego zasięgu typu Hwasong do pocisków typu Nodong, Taepodong i Musudan o zasięgu do 4,5 tys. kilometrów. Ograniczeniem jest jak dotąd niemożność umieszczenia na raketach głowic nuklearnych. Taepodong zbudowana na bazie chińskiej CSS-2 i CSS-3 może mieć prawdopodobny zasięg nawet do prawie 4 tysięcy kilometrów⁷⁴.

Wywoływanie kryzysów nuklearnych stało się pewną regułą. Nie wyklucza to jednak zagrożeń związanych z północnokoreańskim programem atomowym. Pomimo olbrzymich nakładów na program zbrojeniowy, w tym atomowy nie oznacza to, że jest on dobrze zabezpieczony. Istnieje ryzyko awarii i wycieku radioaktywnego. Przystarzała częściowo infrastruktura bądź technologie, które wyszły już z użycia są zagrożeniem. Korea Północna zdecydowała się na program atomowy przede wszystkim, aby utrzymać państwo w izolacji, co jest korzystne dla reżimu totalitarnego. Otwarcie granic, przepływ informacji oznaczałyby poważne zagrożenie dla spójności tego reżimu. Broń jądrowa daje możliwość zachowania reżimu oraz oddalenie groźby interwencji z zewnątrz. Dodatkowo staje się elementem przetargowym w uzyskiwaniu pomocy międzynarodowej. *Casus* Korei Północnej jest zupełnie inny od dotychczasowej drogi innych mocarstw atomowych. Broń jądrowa służy przede wszystkim do pogłębienia izolacji. Wariant północnokoreański jest jednak dosyć trudny do powielenia. W warunkach współczesnego świata, przepływu informacji i trudności uszczelnienia granic, taka izolacja poza Koreą Północną jest bardzo trudna do utrzymania. Doświadczenia z północnokoreańskim programem atomowym uwiadamiają szereg zagrożeń:

- 1) wyjście z układu NPT i rozwijanie pomimo sankcji i izolacji militarnego programu atomowego;
- 2) niemożność powstrzymania przez społeczność międzynarodową programu atomowego, także przez brak pełnego zaangażowania Chin;
- 3) trudności wywiadowcze związane z oszacowaniem rzeczywistego potencjału nuklearnego oraz raketowego Korei Północnej;
- 4) ryzyko awarii oraz radioaktywnego wycieku z powodu nieumiejętnego zarządzania obiektami atomowymi oraz przestarzałej infrastruktury;
- 5) kryzysy i incydenty mogące eskalować;

⁷³ L. E. de Geer, *Radionuclide evidence for low-yield nuclear testing In North Korea in April/May 2010*, „Science and Global Security” 2012, Vol. 20, No. 1.

⁷⁴ S. Hildreth, *North Korea Ballistic Missile Threat to the United States*, Congressional Research Service, Washington, February 24, 2009, s. 2.

- 6) przedłużający się kryzys związany z północnokoreańskim programem atomowym może doprowadzić do nuklearyzacji Korei Południowej i Japonii.

2.5.3. Izraelski utajniony potencjał nuklearny

Władze izraelskie nie potwierdziły, ani nie zaprzeczyły posiadania broni jądrowej. Program atomowy był brany pod uwagę praktycznie od momentu powstania Izraela w 1948 r. Ernst David Bergmann „ojciec” izraelskiego programu atomowego oraz premier Dawid Ben Gurion byli pod olbrzymim wpływem doświadczenia Holocaustu i stali na stanowisku, że nie można dopuścić do powtórzenia tego dramatycznego doświadczenia⁷⁵. Kolejnym istotnym powodem było permanentne zagrożenie ze strony państw arabskich i ZSRR dla bezpieczeństwa Izraela. Po 1979 r. do zagrożeń doszedł także Iran. Broń jądrowa, obok rozbudowanych sił konwencjonalnych, dawała rękojmię bezpieczeństwa, nawet w przypadku braku sojusznika. Izrael był samowystarczalny w dziedzinie obronnej, co dawało mu możliwość przetrwania bez sojusznika⁷⁶. Wreszcie ważnym powodem był brak strategicznej głębi. Izrael umiejscowiony wokół Morza Śródziemnego jest niewielkim państwem z bardzo trudnymi do obronienia granicami. Ponadto populacja Izraela koncentruje się w kilku miastach. Takie geograficzne uwarunkowania nastroczają wiele problemów obronnych⁷⁷.

W 1952 r. utworzono Izraelską Komisję Energii Atomowej. Izrael przystąpił do amerykańskiego programu „Atomy dla Pokoju” i od USA otrzymał 5 megawatowy reaktor atomowy z wysoko wzbogaconym uranem do celów badawczych⁷⁸. Władze izraelskie współpracowały także z Francją oraz reżimem południowoafrykańskim. Prawdopodobnie Izrael wyprodukował jedną bombę atomową w 1966 r. do wojny Jom Kipur w październiku 1973 r. miał już spory arsenał (od kilkunastu do kilkudziesięciu sztuk różnego rodzaju broni jądrowej). Na podstawie danych dostarczanych przez wywiad amerykański do końca lat 70-tych uważano, że owszem Izrael posiada broń jądrową, ale pod względem technologicznym porównywalną do tej, jaką posiadała USA w latach 40-tych XX w. Jak się okazało w 1986 r. informacje te miały niewiele wspólnego z rzeczywistością. Zbiegły izraelski technik z Dimony, Mordechai Vanunu dostarczył setki zdjęć z wnętrza tego ośrodka. Okazało się, że w obiekcie znajdującym się na pustyni Negew, umieszczony jest reaktor na ciężką wodę, służący do produkcji plutonu na

⁷⁵ J. Steinbach, *Comparing Israel's and Iran's Nuclear Programs*, „Washington Report On Middle East Affairs”, Vol. 30, No. 5, July 2011, s. 34.

⁷⁶ S. Aronson, *Israel's Nuclear Programme, the Six Day War and Its Ramifications*, „Israel Affairs”, Vol. 6, No. 3/4, Summer 2000, s. 84.

⁷⁷ G. Bahgat, *Israel and Nuclear Proliferation in the Middle East*, „Middle East Policy”, Vol. 13, No. 2, June 2006, s. 114.

⁷⁸ Szerz. o istotnym znaczeniu współpracy z USA zob. M. Gerlini, *Waiting for Dimona: The United States and Israel's development of nuclear capability*, „Cold War History”, Vol. 10, No. 2, May 2010, s. 143–161.

cele nuklearnego programu militarnego. Ponadto Izrael miał także infrastrukturę do produkcji bomby wodorowej o mocy co najmniej dziesięciokrotnie większej, od tej zrzuconej w Hiroszimie.

Do tej pory danych na temat mocy reaktora jest niewiele, szacuje się, że ośrodek jest w stanie wyprodukować rocznie od 690 do 950 kg plutonu na cele militarnego programu nuklearnego⁷⁹. Potencjał nuklearny Izraela na podstawie szacunkowych danych liczy od 100 do 400 głowic jądrowych – jest on porównywalny do wielkości potencjału brytyjskiego, francuskiego i chińskiego. Siły nuklearne opierają się na triadzie: bombowce dalekiego zasięgu, rakiety balistyczne i wyrzutnie znajdujące się na okrętach podwodnych. Do zaawansowanych systemów przenoszenia broni jądrowej zalicza się bombowce dalekiego zasięgu w liczbie 25: F-15-E i F-102 oraz zmodyfikowaną wersję F-16-I o zasięgu 4500 km. Na arsenał rakietowy składa się około 100 rakiet typu Jerycho-1 o zasięgu 500 km oraz około 50 Jerycho-2 o zasięgu 5000 km. Na rakiecie balistycznej Jerycho-2 może być umieszczony ładunek o ciężarze 2,5 tony. Ostatnim elementem sił nuklearnych są okręty podwodne około 5 typu Dolphin-Class o zasięgu 8000 km. Okręty prawdopodobnie stacjonują m.in. w Zatoce Perskiej i w Morzu Czerwonym. W 2000 r. przeprowadzony został udany test wystrzelenia rakiety balistycznej o zasięgu prawie 2 tysięcy km z wyrzutni umieszczonej na okręcie podwodnym⁸⁰.

Izrael swój potencjał nuklearny rozwija poza reżimem nieprolifracji broni jądrowej. Właściwie jedynym państwem mogącym wywrzeć wpływ na władze izraelskie były Stany Zjednoczone. Po 1967 r., gdy USA zastąpiły Francję w roli kluczowego dostawcy broni do Izraela, w Waszyngtonie rozważano kwestię uzależnienia dostarczenia samolotów F-4 Phantom, także mogące być wykorzystane do przenoszenia broni jądrowej od przystąpienia przez Izrael do układu NPT. Jak się okazało, Izrael otrzymał F-4 Phantom bez żadnych warunków⁸¹.

Posiadanie arsenału nuklearnego stało się jednym z kluczowych elementów w strategii bezpieczeństwa Izraela. Dla władz tego państwa broń jądrowa nie daje jeszcze gwarancji bezpieczeństwa⁸². Aby imperatyw bezpieczeństwa został spełniony w strategii uwzględniono następujące przesłanki:

- 1) utrzymanie przewagi w broni konwencjonalnej przede wszystkim pod względem jakościowym nad potencjalnymi przeciwnikami Izraela;
- 2) rywalom regionalnym należy uniemożliwić pozyskanie broni jądrowej. W strategii powstrzymywania proliferacji w regionie, Izrael gotowy był wykorzystać uderzenia uprzedzające. W 1981 r. lotnictwo izraelskie zbombardo-

⁷⁹ S. N. Kile, P. Schell, H. M. Kistensen, *Israeli Nuclear Forces*, w: *SIPRI Yearbook. Armaments, Disarmaments, International Security*, Oxford 2012, s. 341.

⁸⁰ J. Steinbach, *Comparing Israel's and Iran's Nuclear Programs*, „Washington Report On Middle East Affairs”, Vol. 30, No. 5, July 2011, s. 36.

⁸¹ M. J. Engelhardt, *A Nonproliferation Failure: America and Israel's Nuclear Program, 1960–1968*, „Nonproliferation Review”, Vol. 11, No. 3, Fall–Winter 2004, s. 56–69.

⁸² S. Aronson, *The Politics and Strategy of Nuclear Weapons in the Middle East*, New York 1992, s. 44.

wało iracki reaktor atomowy w Osiraku. Chociaż obiekt ten budowany był pod kontrolą MAEA, a Irak należał do reżimu nieprolifracji, to jednak wywiad izraelski podejrzewał, że Irak potajemnie rozwijał militarny program nuklearny⁸³. We wrześniu 2007 r. został zbombardowany obiekt w Al Kibar związany z syryjskim programem atomowym⁸⁴. Służby izraelskie zaangażowane są prawdopodobnie w akcje sabotażowe wymierzone w irański program atomowy.

Izrael w przeciwieństwie do Indii, Pakistanu czy Korei Północnej, nie przeprowadził na swoim terytorium testu atomowego, natomiast podobnie jak te dwa państwa, rozwija swój program poza reżimem nieprolifracji. Także jak w przypadku Korei Północnej, izraelska broń jądrowa nie doprowadziła jak dotąd do proliferacji w jego otoczeniu.

Status nuklearny Izraela jest związany z następującymi uwarunkowaniami:

- 1) nuklearyzacja państwa żydowskiego spowodowana była przez doświadczenia historyczne (Holocaust), położenie geograficzne, sąsiedztwo oraz niepewność co do pomocy ze strony sojusznika (wcześniej Francja, obecnie USA);
- 2) nuklearny status Izraela z jednej strony jest zagrożeniem dla sąsiadów arabskich, a z drugiej nieoficjalnie doceniana jest jego rola w powstrzymywaniu Iraku i Syrii przed rozwijaniem broni jądrowej⁸⁵;
- 3) nuklearny status Izraela „potajemnie” akceptowany jest przez Arabię Saudyjską ze względu na obawy przed nuklearyzacją Iranu. W tym kontekście Izrael z siłami nuklearnymi jest postrzegany jako przeciwwaga wobec nuklearnych aspiracji Iranu;
- 4) broń jądrowa Izraela poza reżimem nieprolifracji, podobnie jak w przypadku Korei Północnej, Indii czy Pakistanu, osłabia jego skuteczność ze względu na podwójne standardy: uczestnicy NPT i państwa poza tym reżimem;
- 5) dla państw w regionie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu status nuklearny Izraela może być argumentem przemawiającym za proliferacją w tym regionie.
- 6) nuklearny parasol daje większą swobodę izraelskim siłom do inicjowania operacji militarnych poza granicami tego państwa.

* * *

Te cztery państwa, które pozyskały broń jądrową poza reżimem nieprolifracji broni jądrowej, tworzą dość niebezpieczny precedens. Indie, Pakistan, Izrael oraz Korea Północna, każde z nich znalazło własne uzasadnienie, jak i usprawiedliwie-

⁸³ R. Betts, *The Osirak Fallacy*, „National Interest”, Spring 2006, s. 25.

⁸⁴ B. Riedel, *Lessons of the Syrian Reactor*, „National Interest”, May 2013, s. 39–46.

⁸⁵ Szerz. R. Fiedler, *Od przywództwa do hegemonii. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec bliskowschodniego obszaru niestabilności w latach 1991–2009*, Poznań 2010, s. 140–150.

nie do posiadania broni jądrowej, widząc w niej więcej korzyści, aniżeli związanych z tym kosztów i zagrożeń. Poza Koreą Północną, status nuklearny pozostałej trójki został formalnie i nieformalnie potwierdzony przez USA. Zwyciężyły doraźne względy pragmatyczne, aniżeli rozwijanie długofalowej strategii wzmocnienia reżimu nieprolifracji broni jądrowej. Dla Iranu doświadczenia tych czterech państw mogą być inspirującym przykładem podążania własną drogą do pozyskania broni jądrowej. Ponadto, nuklearny status Izraela utrudnia, a wręcz uniemożliwia wypracowanie szerszego porozumienia związanego z stworzeniem strefy bezatomowej na Bliskim Wschodzie.

Rozdział 3

UWARUNKOWANIA WEWNĘTRZNE ZWIĄZANE Z IRAŃSKIM PROGRAMEM ATOMOWYM

3.1. GENEZA IRAŃSKIEGO PROGRAMU ATOMOWEGO

Program atomowy był bardzo zaawansowany już w czasach szacha Iranu Mohammada Rezy Pahlawiego. Początek tego programu sięga lat 50-tych XX w. Natomiast w latach 60-tych XX w. Iran zakupił od USA 5-megawatowy reaktor badawczy. Przed 1979 r. jednym z celów było stworzenie energetyki atomowej na skalę przemysłową, która byłaby w stanie wyprodukować 23 tysiące megawatów. W 1974 r. utworzono Irańską Organizacją Energii Atomowej (*Atomic Energy Organization of Iran* – AEOI). Po utworzeniu agencji atomowej Iran podpisał kontrakty z zachodnimi koncernami, które miały budować siłownie atomowe, dostarczając główne technologie, *know-how* oraz szkolić irański personel. Głównymi zachodnimi partnerami były francuski Framatome oraz niemiecki Kraft Union¹. Koncerny z Niemiec zaangażowane były w budowę reaktora w Bushehr². Natomiast francuscy partnerzy mieli zbudować dwa reaktory w Darkhovin³. W 1974 r. Iran zawarł kilka umów z USA w sprawie zakupu ośmiu reaktorów⁴. Wzbogacone paliwo dostarczało amerykańskie przedsiębiorstwo o nazwie AMF⁵. Iran współpracował także z władzami Republiki Południowej Afryki. Od RPA zakupiono „żółte ciastko” oraz finansowano budowę obiektu do wzbogacania ura-

¹ I. Barzashka, I. Oelrich, *Iran and nuclear ambiguity*, „Cambridge Review Of International Affairs”, Vol. 25, No. 1, March 2012, s. 4.

² Przy jego budowie uczestniczył m.in. niemiecki koncern *Siemens*, budowa rozpoczęta została w 1974 r., a zakończona tuż przed rewolucją islamską. Reaktor został zbombardowany przez lotnictwo Iraku, w czasie wojny iracko-irańskiej. Ch. Quillen, *Iranian Nuclear Weapons Policy: Past, Present and Possible Future*, „Middle East Review of International Affairs” (MERIA), Vol. 6, Issue 2, June 2002.

³ Iran wykupił także 10% udział w planowanym francuskim ośrodku do wzbogacania uranu budowanym przez przedsiębiorstwo Tricastin; International Atomic Energy Agency, Communication dated 12 September 2005 from the Permanent Mission of the Islamic Republic of Iran to the Agency, on line at www.iaea.org (2005), s. 4.

⁴ Szerz. J. Simon, *United States Non-Proliferation Policy and Iran: Constraints and Opportunities*, „Contemporary Security Policy” 1996, Vol. 17, s. 365–394.

⁵ International Atomic Energy Agency, Communication dated 12 September 2005 from the Permanent Mission of the Islamic Republic of Iran to the Agency, 2005.

nu. Teheran w tamtym czasie planował także zbudowanie własnego zaplecza, by z czasem uniezależnić się od partnerów zewnętrznych.

W 1968 r. Iran podpisał Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT), który został ratyfikowany w 1970 r.⁶ Nie były do końca czytelne intencje szacha, plany rozwoju atomistyki w Iranie mogły sugerować, że zamierzano na tyle rozbudować program, by bez większych przeszkód wykorzystać część obiektów i zebranego materiału do produkcji broni jądrowej⁷. Planowane przeprowadzenie pełnego cyklu paliwowego wyłącznie w Iranie nie spotkało się z krytyką ze strony USA⁸. Mimo tych ambitnych planów, w 1974 r. szach wyszedł z inicjatywą utworzenia na Bliskim Wschodzie strefy bezatomowej⁹.

W chwili wybuchu rewolucji reaktor Bushehr był w połowie ukończony¹⁰. Gwałtowna zmiana polityczna miała negatywny wpływ na rozwój programu atomowego. Z 4,5 tysiąca pracowników Irańskiej Organizacji Energii Atomowej wyjechało z kraju blisko 3,7 tysiąca inżynierów, naukowców oraz techników¹¹. Rewolucja islamska oraz wojna z Irakiem w latach 1980–1988 doprowadziły do przerwania na kilka lat programu i praktycznie po tej przerwie, konieczności odbudowywania go od początku.

3.2. IRAŃSKI PROGRAM ATOMOWY PO ROKU 1979

W nowych uwarunkowaniach politycznych po rewolucji islamskiej program atomowy został przerwany nie tylko jako zbyt kosztowne przedsięwzięcie, ale także z powodu negatywnego stosunku do niego ze strony nowych władz. Wielki ajatollah Ruhollah Chomeini uważał nawet, że program atomowy, a zwłaszcza broń jądrowa jest niezgodna z zasadami islamu¹². Dopiero w drugiej połowie lat 80-tych XX w. zdecydowano się na powrót do programu nuklearnego. Republika Islamska Iranu zachęcała do powrotu do kraju atomistów zbiegłych po rewolucji za granicę¹³. W 1984 r. niedaleko Isfahanu zbudowano nuklearne centrum badawcze, które zostało zgłoszone do inspekcji MAEA dopiero osiem lat później¹⁴.

⁶ A. Kończak, *Iran. Atomowy Środkowy Wschód*, w: *Broń jądrowa XXI. Klub czy targ atomowy?*, red. M. Nawrot, Warszawa 2005, s. 58.

⁷ P. Osiewicz, *Iran jako mocarstwo regionalne na Bliskim Wschodzie przed i po 1979 r.*, w: *Iran 30 lat po rewolucji*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, tom 12, Warszawa 2009, s. 72.

⁸ J. Amuzegar, *Nuclear Iran: Perils and Prospects*, „Middle East Policy”, Vol. 13, No. 2, June 2006, s. 90–112.

⁹ S. Khan, *Iran and Nuclear Weapon. Protracted Conflict and Proliferation*, New York 2010, s. 12.

¹⁰ J. G. Greg, A. Maryam, *Report: An Assessment of Iran's Nuclear Facilities*, „Non-proliferation Review” 1995, Vol. 2, s. 207–213.

¹¹ S. Khan, *Iran and Nuclear Weapon...*, op. cit., s. 23.

¹² R. Takeyh, *Hidden Iran*, New York 2007, s. 137.

¹³ J. Perera, *Iranian Nuclear: The Battle of Bushehr*, „Energy Economist” 2000, Vol. 23, s. 17–20.

¹⁴ M. Kibaroglu, *An Assessment of Iran's Nuclear Program*, „Review Of International Affairs”, Vol. 1, No. 3, Spring 2002, s. 33.

Z powodu kryzysu w relacjach amerykańsko-irańskich i w konsekwencji zerwania stosunków dyplomatycznych z USA, koncerny zachodnie nie zamierzały uczestniczyć w odbudowie irańskiego programu atomowego. Pod koniec lat 80-tych Iran zwrócił się o pomoc do ZSRR i ChRL¹⁵. W 1995 r. Irańska Organizacja Energii Atomowej z rosyjskim Zarubezhatomenergostroi podpisała kontrakt na sumę 800 mln USD na dokończenie budowy reaktora w Bushehr¹⁶. Porozumienie było wynikiem kilkuletnich negocjacji. Początkowo strona rosyjska zgodziła się nie tylko na budowę reaktora, ale także obiektu do wzbogacania uranu. Pod wpływem nacisków USA, Rosjanie zajęli stanowisko, że wirówki do wzbogacania uranu muszą być konsultowane i nadzorowane przez MAEA¹⁷. W umowie o współpracy nuklearnej, strona rosyjska zgodziła się na budowę reaktorów, przetwarzanie zużytego w nich paliwa oraz dostarczenie izotopów na cele naukowe i medyczne, a także przeszkolenie załogi w Moskiewskim Inżynierskim Instytucie Fizyki¹⁸. W 2001 r. Rosja rozpoczęła budowę drugiego reaktora w Bushehr¹⁹. Ostatecznie, z kilkuletnim opóźnieniem, bowiem dopiero w 2010 r. udało się firmom rosyjskim zakończyć budowę reaktorów w Bushehr²⁰. Uruchomienie reaktorów miało miejsce 21 sierpnia 2010 r., a uzupełnienie paliwa zakończyło się 25 października 2010 r. W ramach przekazywania obiektu, strona rosyjska przeszkoliła 1500 irańskich inżynierów-atomistów²¹.

Obok współpracy z Rosją oraz Chinami, Iran korzystał także z czarnorynkowej oferty w ramach „sieci Khana”. W 1987 r. zakupiony zostały schemat wirówki P-1 i różne części do jej konstrukcji. Bez powodzenia prowadzono nad nią doświadczalne testy. Po 1994 r. Iranowi udało się wynegocjować bliższą współpracę z „siecią Khana”, prawdopodobnie przy aprobacie władz pakistańskich. W latach 1994–1996 Teheran zakupił od Pakistańczyków schemat i części do wirówki P-1 oraz bardziej zaawansowanej P-2.

W 1999 i w 2002 r. wykorzystując niezadeklarowaną MAEA dostawę 1 tony fluorku uranu UF₆, (potajemnie zakupionego od Chin w 1991 r.) Iran rozpoczął pilotażowy program pracy kilku wirówek w Kalaye Electric Company. W 2001 r. rozpoczęto budowę specjalnego obiektu w Natanz (200 km na południe od

¹⁵ Szerz. o stosunkach chińsko-irańskich: D. Shen, *Iran's Nuclear Ambitions Test China's Wisdom*, „The Washington Quarterly” 2006, Vol. 29, No. 2, s. 55–66.

¹⁶ J. Cirincione, J. B. Wolfsthal, M. Rajkumar, *Deadly Arsenals: Nuclear, Biological, and Chemical Threats*, Washington 2005, s. 304; por. S. Minasian, *The contemporary status of Iran's nuclear missile programme and russo-iranian relations*, „Iran & The Caucasus”, Vol. 6, No. 1/2, January 2002, s. 249–252.

¹⁷ J. H. Lee, *The Status of Iran's Nuclear Program*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, ed. J. Kang, New York 2013, s. 101.

¹⁸ J. Matlock Jr., *Russia's Leaking Nukes*, „New York Review of Books” 1998, February 5, s. 17.

¹⁹ D. Shlapentokh, *Putin's Moscow approach to Iran: between pragmatism and fear*, „Journal Of Balkan & Near Eastern Studies”, Vol. 13, No. 2, June 2011, s. 207.

²⁰ O trudnościach i przeszkodach we współpracy irańsko-rosyjskiej szerz. M. Katz, *Russia and Iran*, „Middle East Policy”, Vol. 19, No. 3, Fall 2012, s. 54–64.

²¹ K. Katzman, *Iran: U.S. Concerns and Policy Responses*, w: *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs*, ed. S. Wietzman, New York 2013, s. 93.

Teheranu)²². Przez jakiś czas Iran korzystał także ze współpracy z Argentyną, która w 1987 r. zgodziła się sprzedać uran za 5,5 mln USD do irańskiego nuklearnego centrum badawczego. Kolejny kontrakt opiewający na sumę 18 mln USD pod wpływem nacisków USA nie został zrealizowany²³.

Kryzys związany z irańskim programem atomowym rozpoczął się w sierpniu 2002 r., gdy opinia międzynarodowa została poinformowana o istnieniu dwóch obiektów atomowych (Arak do produkcji ciężkiej wody oraz Natanz do wzbogacania uranu), służących do potajemnego rozwijania programu atomowego. Informacje te zostały przekazane przez Narodową Radą Oporu, opozycyjną grupę wobec teokratycznego reżimu w Iranie²⁴.

Na podstawie doniesień, prac wywiadu, informacje Narodowej Rady Oporu zostały potwierdzone. Jak się wkrótce okazało, irański program jądrowy jest rozbudowanym przedsięwzięciem składającym się z trzech głównych elementów:

- 1) kopalni uranu w Saghandzie;
- 2) ośrodków do wzbogacania uranu, rozmieszczonych w całym kraju, ale główny znajduje się w Natanzu. Budynki i hale tego obiektu znajdują się około 8 metrów pod ziemią, chroni je beton o grubości 2,5 metra, oprócz tego zabezpieczeniem jest specjalna tarcza chroniąca przed odłamkami²⁵;
- 3) ośrodka do produkcji ciężkiej wody w Arak.

Obok tych głównych ośrodków funkcjonują także mniejsze, takie jak Fordow. Rozproszenie infrastruktury i przede wszystkim umieszczenie części ośrodków w podziemnych silosach bądź w wydrążonych skałach zapewnia małą podatność całej infrastruktury na zniszczenie. Według Mohammada Mohaddessina, ewentualne wyłączenie nawet dwóch większych ośrodków nie sparaliżuje programu jądrowego, których prace zastępczo mogą przejąć mniejsze²⁶. Uwzględniając rozbudowaną infrastrukturę, irańskie ośrodki atomowe można podzielić na trzy kategorie:

- 1) otwarty w Bushehr, dostępny dla inspektorów z MAEA;
- 2) trzy główne obiekty związane z programem jądrowym: ośrodek do wzbogacania uranu w Natanzu, do produkcji ciężkiej wody w Arak i wydobywania uranu w Saghandzie;
- 3) mniejsze jak np. w Fordow, które mogą być wykorzystane do kontynuowania programu w przypadku zniszczenia bądź zawieszenia prac w głównych ośrodkach centralnych.

²² J. H. Lee, *The Status of Iran's...*, op. cit., s. 101.

²³ M. Kibaroglu, *An Assessment of Iran's Nuclear Program*, „Review Of International Affairs”, Vol. 1, No. 3, Spring 2002, s. 35.

²⁴ M. Fitzpatrick, *The Iranian Nuclear Crisis: Avoiding Worst-Case Outcomes*, Adelphi Papers; The International Institute for Strategic Studies, 2008, s. 30–41.

²⁵ Ośrodek położony jest na południowy wschód od miejscowości Kashan, budowa obiektu została zakończona w 2003 r., szerz. ibidem, s. 39.

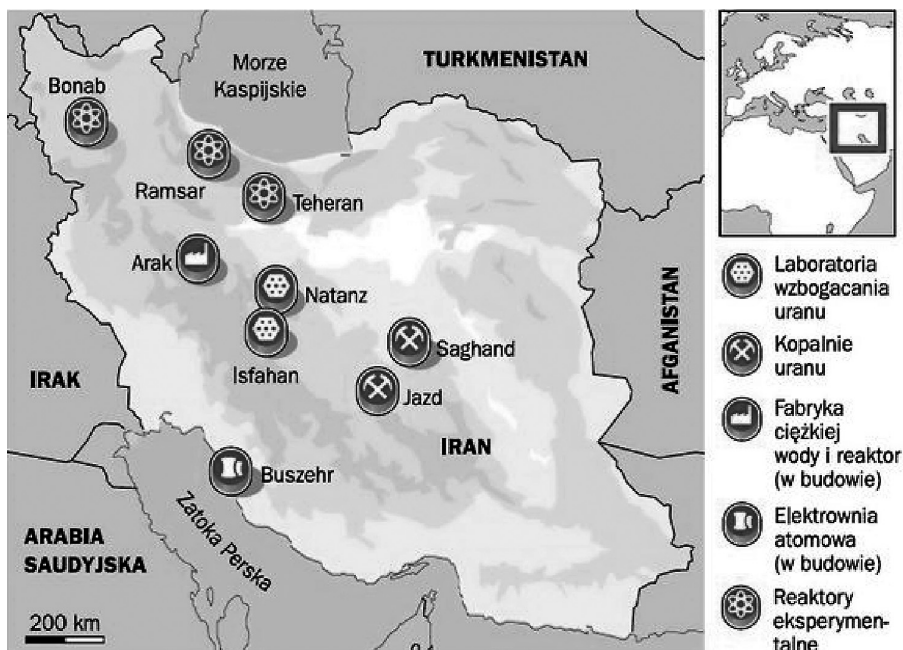
²⁶ M. Mohaddessin, *Enemies of the Ayatollahs the Iranian opposition and its War on Islamic Fundamentalism*, London 2004, s. 38; por. E. Asculai, *From the Uranium Mines to Nuclear Weapons*, „Strategic Assessment”, Vol. 9, No. 1, April 2006.

Ujawnione przez Iran ośrodki związane z programem atomowym

Obiekt	Przeznaczenie
Anarak koło Yazdu	Magazynowanie zużytego materiału rozszczepialnego
Arak	Budowa reaktora na ciężką wodę planowany koniec 2014 r.
Arkadan	Kopalnia uranu
Bonab	Atomic Research Center w Bonab badanie zastosowania nuklearnej technologii w rolnictwie zarządzane przez AEOI
Bushehr	Siłownia atomowa uruchomiona w 2010 r.
Darkovin	Budowa siłowni atomowej od 2007 r.
Fordow	Ośrodek do wzbogacania uranu do 20%
Isfahan	Atomowe centrum badawcze zarządzane przez AEOI
Lashkar Abad	Pilotażowy ośrodek do separacji izotopów
Natanz	Ośrodek do wzbogacania uranu
Parchin	Obiekt do testowania broni konwencjonalnej
Saghand	Kopania uranu
Teheran	Nuklearne centrum badawcze zarządzane przez AEOI
Yazd	Yazd Radiation Processing Center m.in. dla celów medycznych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Iran's Ballistic and Space Launch Programs. Elements and Considerations*, ed. S. Wietman, New York 2013; *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, ed. J. Kang, New York 2013.

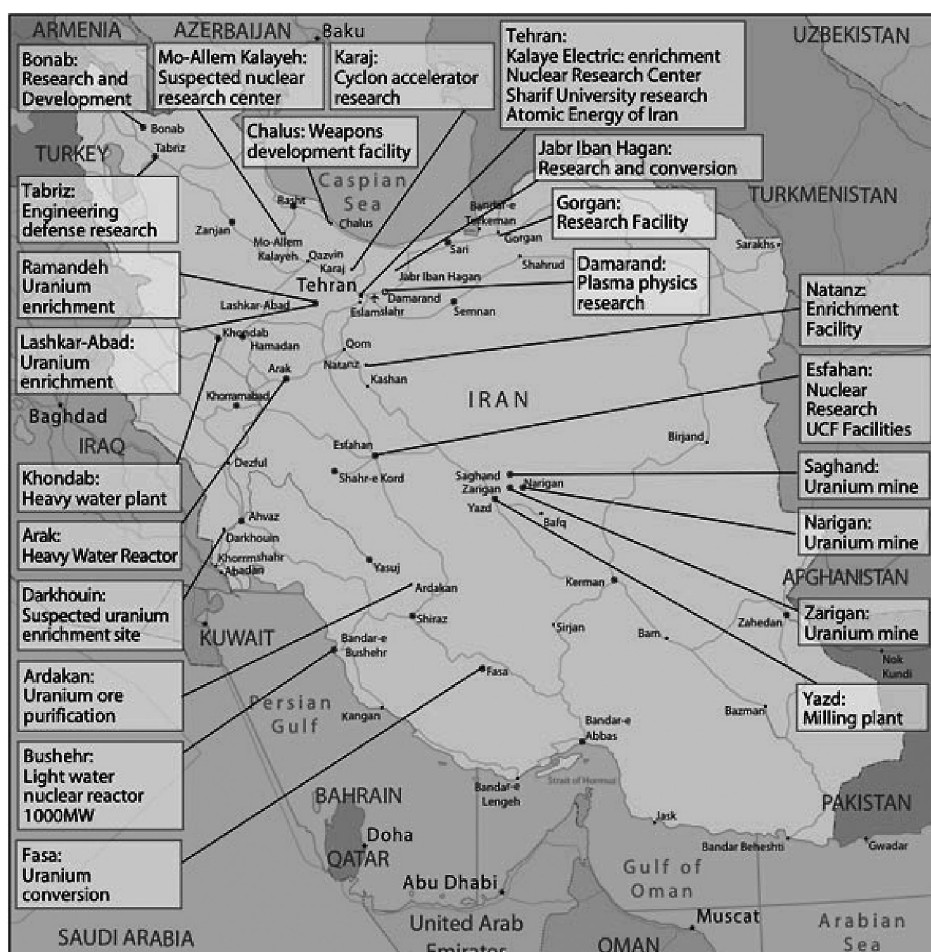
Mapa 1. Irańskie obiekty atomowe



Źródło: globalsecurity.org, International Atomic Energy Agency, Reuters.

Niektóre elementy cyklu paliwowego przeznaczonego na cele cywilne, mogą być wykorzystane do produkcji broni nuklearnej. Tymi „wrażliwymi” elementami mogą być: a) zakłady i technologie wykorzystywane do produkcji wzbogaconego uranu (Natanz, Teheran, Isfahan i Ardakan); b) wysoko wzbogacony uran stosowany jako paliwo w reaktorach badawczych; c) reaktory badawcze oraz elektrownie atomowe z możliwością produkcji plutonu (Arak); d) zakłady przetwarzania, w których przeprowadza się odzyskiwanie plutonu oraz technologie wykorzystywane w takich zakładach (Isfahan); e) obiekty, w których składowany jest pluton; f) obiekty badawcze i zakłady produkcyjne, w których wytwarza się inne materiały przydatne do produkcji broni jądrowej, np. polon-210 (Teheran, Isfahan)²⁷.

Mapa 2. Ośrodki atomowe i ich przeznaczenie



Źródło: <http://www.businessinsider.com/map-of-the-day-iran-nuclear-sites-2010-6> (20.20.2013).

²⁷ P. Durys, *Wojskowe aspekty programu atomowego Iranu – implikacje dla bezpieczeństwa sojuszniczego i europejskiego*, w: *Iran 30 lat po rewolucji*, t. 12, Warszawa 2009, s. 84–85.

Obok ośrodka do wzbogacania uranu w Natanzu, w którym instalowane są kolejne kaskady wirówek, funkcjonuje także ośrodek o tym samym przeznaczeniu w Fordow.

Mapa 3. Ośrodek do wzbogacania uranu w Fordow



Źródło: <http://www.dailymail.co.uk/news/article-2269507/Iran-denies-reports-explosion-Fordow-underground-uranium-plant.html> (20.10.2013).

Chociaż Iran borykał się z problemami technicznymi związanymi z instalacją wirówek nowej generacji (IR-2, IR-4), konsekwentnie rozbudowuje wirówki według tego sprawdzonego schematu. W 2002 r. w Natanzu znajdowało się 160 wirówek do wzbogacania uranu, z kolejnym 1000 w trakcie budowy. Według Raya Takeyha, Iran planował zbudować 50 tysięcy wirówek²⁸. Ostatecznie według raportu MAEA z 24 lutego 2012 r. w Natanzu zainstalowanych było około 9 tysięcy wirówek²⁹. W lutym 2010 r. w utajnionym obiekcie w Fordow, zaczęto wzbogacać uran do 20% w postaci paliwa, jak utrzymywały irańskie władze, na potrzeby teherańskiego reaktora badawczego³⁰. Pod koniec 2011 r. Iran był w posiadaniu 5,5 tony nisko wzbogaconego uranu (do poziomu 3,5%)³¹. Jeśli Teheran zdecyduje się na klasyczną bombę uranową, to posiada wystarczającą ilość nisko wzbogaconego uranu, który może zostać poddany dalszemu procesowi wzbogacania. Po wzbogaceniu materiał ten może zostać wykorzystany do wyprodukowania

²⁸ R. Takeyh, *Hidden Iran...*, op. cit., s. 138.

²⁹ Report by the IAEA Director General, *Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, 24 February 2012, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-9.pdf> (3.07.2013).

³⁰ Ibidem.

³¹ Raporty MAEA na temat wzbogacania uranu zostały omówione w czwartym rozdziale.

4 głowic jądrowych. Iran w ciągu kilku lat może zdecydować się także na ścieżkę plutonową. W Arak trwają prace nad budową reaktora IR-40, którego moderatorem byłaby ciężka woda (dwutlenek deuteru). Teheran utrzymuje, że ma służyć jedynie do celów badawczych. Tego typu reaktor o mocy (około 40 MW) jest w stanie wyprodukować 9 kg plutonu 239, który mógłby zostać wykorzystany do wyprodukowania dwóch głowic plutonowych rocznie³².

3.3. IRAŃSKI PROGRAM RAKIETOWY

Uzupełnieniem do nuklearnych aspiracji Teheranu, jest także program raketowy. Istotnym impulsem do jego rozwijania była wojna iracko-irańska z lat 1980–1988. Irak przeciwko Iranowi używał rakiet, a w 1984 r. zdobył przewagę w przestrzeni powietrznej. W 1987 r. od irackiego ostrzału raketowego zginęło około 3 tysięcy Irańczyków³³. Irak utrzymał swoją przewagę także w potencjale raketowym w latach 90-tych XX w. Innym powodem do rozwijania własnego systemu raketowego była spora dysproporcja w wydatkach na obronę pomiędzy państwami Rady Zatoki a Iranem. W latach 1988–2007, arabscy sąsiedzi Iranu znad Zatoki Perskiej wydali na ten cel łącznie 413,7 mld USD, podczas gdy Iran 55 mld USD³⁴.

Jak dowodzi Uzi Rubin, od trzech dekad wyraźnie widać rozwój irańskiego programu raketowego, a przede wszystkim wzrost zasięgu pocisków balistycznych. Gdy jeszcze w latach 80-tych XX w. zasięg rakiet wynosił 600 km, podwoił się już dekadę później, by na początku XXI w. osiągnąć 5,5 tys. km³⁵. W zasięgu irańskich rakiet znajduje się zatem cały region Bliskiego Wschodu, ale także część Europy. Iran dowiódł, że posiada rozwinięty potencjał broni raketowej, gdy w kwietniu 2001 r. wystrzelił od 30–60 rakiet typu *Shahab-1* i *Shahab-2* na znajdującą się w Iraku bazę opozycyjnej grupy *Mujahedin-e Khalq*³⁶. Był to największy test broni raketowej od czasów wojny iracko-irańskiej.

W rozwijaniu irańskiego programu raketowego, kluczową rolę odegrała współpraca z Chinami, Rosją oraz Koreą Północną. Podczas wojny iracko-irańskiej, Chiny były najważniejszym dostawcą broni w tym raketowej. W 1989 r. Iran zakupił od Chin 200 rakiet typu CSS-8 o zasięgu 150 km. W 1995 r. w kolejnym kontrakcie było dostarczenie do Iranu około 200 rakiet typu M-11 o zasięgu 280 km³⁷.

³² Ł. Tolak, *Irański program atomowy*, Uniwersytet Jagielloński, <http://jagiellonski.pl/?p=2461> (20.09.2013).

³³ S. Chubin, *Iran's National Security Policy: Capabilities, Intentions and Impact*, Carnegie Endowment for International Peace, Washington D.C. 1994, s. 21.

³⁴ A. H. Cordesman, A. C. Seitz, *Iranian WMD: The Birth of a Regional Nuclear Arms Race?*, CSIS, (California: Praeger Security International, 2009), s. 38.

³⁵ Szerz. U. Rubin, *The Global Reach of Iran's Ballistic Missiles*, The Institute for National Security Studies, Tel Aviv, November 2006.

³⁶ Y. S. Shapir, *Iran's Strategic Missiles*, „Strategic Assessment”, Vol. 9, No. 1, April 2006.

³⁷ A. Feickart, *Iran's Ballistic Missile Capabilities*, CRS Report, August 23, 2004. Por. *Iran: Political Issues, Nuclear Capabilities and Missile Range*, ed. M. M. Schwartz, New York 2006, s. 54.

Współpraca chińsko-irańska zaowocowała budową obiektów w Isfahanie i Sirjanie, w którym produkowane jest płynne paliwo do silników rakietowych. Natomiast obiekty, w których są testowane rakiety zostały zbudowane przy pomocy Korei Północnej w Shahroudzie i przy współpracy z grupą przemysłową Shahid Hemat w Teheranie. Korea Północna jest najważniejszym dostawcą technologii rakietowej. W ramach kontraktów z lat 90-tych Iran zakupił 300 rakiet typu *Scud B* o zasięgu 300 km i *Scud C* o zasięgu 500 km³⁸. Rosja obok dostaw różnego rodzaju broni sprzedała Iranowi rakiety ziemia-powietrze SA-5/7 o zasięgu 200 km³⁹. Najważniejszym elementem tej współpracy było przekazanie Iranowi technologii rakiety *Shahab-3* o zasięgu 1500 km. Po nieudanym jej teście w czerwcu 1998 r. pomoc rosyjska pozwoliła szybciej wyeliminować problemy techniczne i wady konstrukcyjne⁴⁰. Ostatecznie po kolejnych testach, w lipcu 2003 r. armia irańska wyposażona została w rakietę *Shahab-3* – rakiety tego typu mogą udźwignąć pocisk konwencjonalny o wadze 800 kg⁴¹.

Iran jest jedynym państwem nieposiadającym broni jądrowej, który testował pociski balistyczne o zasięgu powyżej 1000 km. We wrześniu 2007 r. irańskie ministerstwo obrony poinformowało o udanym teście rakiety *Ghadr-1* o zasięgu 1800 km. Pod koniec listopada 2007 r. wojskowi potwierdzili posiadanie rakiety balistycznej *Ashura* o zasięgu 2000 km⁴². Ponadto Iran rozpoczął przygotowywanie do testowania rakiety *Shahab-5* o zasięgu 4000 km⁴³.

W listopadzie 2008 r. przeprowadzono test z rakieta *Sajjil* z silnikiem na paliwo stałe. W przeciwieństwie do rakiety na paliwo płynne jak *Shahab-3*, silnik na paliwo stałe jest łatwiejszy w transportowaniu i mniej czasu zabiera przygotowanie go do odpalenia z wyrzutni rakietowej⁴⁴. Najnowsza rakiet na paliwo stałe *Sejjil-2* może mieć znacznie większy zasięg od swojej poprzedniczki do około 5 tys. km. 12 listopada 2011 r. ośrodek, w którym testowano silniki na paliwo stałe w fabryce w Bid Kaneh został zniszczony w wyniku eksplozji. Zginął w niej generał z Hassan Moghaddam, który był uważany za głównego inicjatora budowy tego ośrodka i odpowiedzialny za program rakietowy Iranu⁴⁵. Nie można wykluczyć

³⁸ K. Kaztman, *Iran: Arms and WMD Suppliers*, CRS Report, January 3, 2003, w: *Iran: Political Issues, Nuclear Capabilities and Missile Range*, ed. M. M. Schwartz, New York 2006, s. 85.

³⁹ S. C. Rajiv, *In Pursuit of a Shield: US, Missile Defense and the Iran Threat*, „Institute for Defense Studies & Analyses”, IDSA Monograph Series No. 9, December 2012, s. 31.

⁴⁰ A. Nemets, R. Kurz, *The Iranian Space Program and Russian Assistance*, „Journal Of Slavic Military Studies”, Vol. 22, No. 1, January 2009, s. 87–96.

⁴¹ B. Górka-Winter, *Iran a sprawa proliferacji broni masowego rażenia*, „Biuletyn” nr 67, PISM, 3 listopada 2003.

⁴² *The 2007 report to Congress by the Director of Central Intelligence*, <http://www.dni.gov/reports/Unclassified%20Report%20to%20Congress%20WMD%20Covering%20January%20to%2031%20December%202007.pdf> (accessed July 19, 2012).

⁴³ A. H. Cordesman, *Iran's Developing Nuclear and Missile Programs*, Center for Strategic and International Studies, Washington February 2007.

⁴⁴ G. Bruno, *Iran's Ballistic Missile Program*, Council on Foreign Relations, <http://www.cfr.org/iran/irans-ballistic-missile-program/p20425> (20.09.2013).

⁴⁵ N. E. Hansen, *North Korean-Iranian Cooperation in Ballistic Missile Development*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, New York 2013, s. 124.

Tabela 21
Irański potencjał związany z raketami i wyrzutniami średniego zasięgu SRMB (w latach 2000–2009) na podstawie danych wywiadu amerykańskiego

	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007	2008	2009
U.S. Intelligence Community Assessments										
CSS-8	Kilkaset		Kilkaset		Kilkaset	Kilkaset		Kilkaset	Kilkaset	
Scud B										
Scud C										
Fateh-110				W fazie przygotowań						
National Air and Space Intelligence Center (U.S. Air Force), Reports on Ballistic and Cruise Missile Threats										
CSS-8	Powyżej 50 wyrzutni			Powyżej 50 wyrzutni			Powyżej 50 wyrzutni			Powyżej 100 wyrzutni
Scud B	Powyżej 50 wyrzutni			Powyżej 50 wyrzutni			Powyżej 50 wyrzutni			
Scud C	Powyżej 50 wyrzutni			Powyżej 50 wyrzutni			Powyżej 50 wyrzutni			
Fateh-110				Brak wyrzutni			Powyżej 50 wyrzutni			

Źródło: S. A. Hilderth, *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs*, w: *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs. Elements and Considerations*, ed. S. Wietman, New York 2013, s. 16.

sabotażu, władze irańskie utrzymują, że eksplozja spowodowana została przez wadę techniczną testowanego silnika.

Według danych amerykańskiego wywiadu, Iran dysponuje najbardziej rozbudowanym potencjałem raketowym w porównaniu z innymi państwami regionu⁴⁶. Przeważająca część arsenału raketowego związana jest z rakietami krótkiego zasięgu (short range ballistic missile – SRBM), czyli do 500 km. Większość to rakiety typu *Scud B* i *Scud C*, zwłaszcza te ostatnie, mając zasięg do 500 km. Rakiety SRBM są produkowane w Iranie⁴⁷.

Rozwijany jest także wspomniany program rakiet średniego zasięgu (*medium range ballistic missile* – MRBM) o zasięgu do około 2 tys. km. Na tego typu raketach balistycznych może zostać umieszczona głowica nuklearna⁴⁸. W czasie manewrów wojсковych „Wielki Prorok-7” w lipcu 2012 r. irańska armia przeprowadziła udane testy z rakietami balistycznymi *Shahab-1*, 2 i 3, wyrzeliwując je z różnych wyrzutni do jednego celu⁴⁹. Rok wcześniej w czasie manewrów, irańscy dowódcy ujawnili rozbudowaną sieć podziemnych silosów, w których umieszczone są *Shahab-3*⁵⁰.

Tabela 22

**Obecne i przewidywane (wytluszczone) zasięgi irańskich rakiet
w latach 2006–2015⁵¹**

Rakiety	Zasięg (km)	Źródło pochodzenia / pierwotna nazwa
1	2	3
Mushak-1200	150	ChRL / CSS-8
Shahab-1	300	Libia, Korea Północna / SCUD B
Shahab-2	500	Korea Północna / SCUD C
Shahab-3	1300	Korea Północna / NODONG-1
Shahab-4	3000	Korea Północna / TAEPODONG-1
Ghadr 101	2500	Pakistan / SHAHSEEN-1
Ghadr 110	3000	Pakistan / SHAHSEEN-2

⁴⁶ *Unclassified Report on Military Power of Iran*, April 2010, <http://www.foxnews.com/projects/pdf/IranReportUnclassified.pdf> (25.06.2013).

⁴⁷ S. A. Hilderth, *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs*, w: *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs*, ed. S. Wietnam, New York 2013, s. 1–2.

⁴⁸ Ibidem, s. 2.

⁴⁹ *Reports: Military manoeuvres displayed better accuracy, firing capability of Iran's missiles*, „The Washington Post”, July 13, 2012, http://www.washingtonpost.com/world/middle_east/reports-military-maneuvres-displayed-better-accuracy-firing-capability-of-iran-missiles/2012/07/13/gIQAk1DOhW_story.html?tid=pm_world_pop (21.10.2013).

⁵⁰ S. A. Hildreth, *Iran's Ballistic Missile...*, op. cit., s. 20.

⁵¹ Prognozowana data, na podstawie danych wywiadowczych i analizowania faktów związanych z irańską bronią raketową – jak się okazuje, program ten przez Irańczyków nie jest szczególnie objęty tajemnicą. O programie informują irańskie media oraz w czasie rozlicznych parad wojskowych demonstrowane są rozmaite rodzaje broni w tym raketowej, różnej generacji. Teheran chce wywołać efekt propagandowy dotyczący możliwości i potęgi militarnej w celu wywołania odpowiedniego efektu na zewnątrz, ale także w społeczeństwie irańskim. Szerz. zob. Y. S. Shapir, *Iran's Strategic Missiles...*, op. cit., s. 22.

1	2	3
Iris	3000	ChRL / M-18
Kh-55	2900–3000	Ukraina / radziecki AS-15 Kent
Shahab-5	5500	Korea Północna / TAEPODONG-2
Shahab-6	10000	Korea Północna / TAEPODONG-2

Źródło: Opracowane na podstawie: A. H. Cordesman, K. R. Al-Rodhan, *Iranian Nuclear Weapons? Iran's Missiles and Possible Delivery Systems*, „Center for Strategic and International Studies”, Washington, April 2006.

Ponadto, obok różnego rodzaju oraz wielozadaniowych wyrzutni rakiety, Iran rozwija także program kosmiczny, który jest istotnym komponentem do programu rakiety, uważanego za wstępną fazę prowadzącą do zbudowania rakiety międzykontynentalnej (*intercontinental ballistic missile* – ICBM), której zasięg będzie powyżej 5,5 tys. km. Program kosmiczny został zainaugurowany w 1998 r. Po dziesięciu latach, 2 lutego 2009 r., Iranowi udało się przygotować pojazd-wyrzutnię Safir-2 i umieścić na orbicie okołoziemskiej satelitę „Omid”⁵². W ten sposób Iran został dziewiątym państwem posiadającym możliwość umieszczania własnych satelitów. Do 2015 r. planowane jest umieszczenie na orbicie różnego rodzaju satelitów od telekomunikacyjnych po szpiegowskie.

Tabela 23

Satelity Iranu (planowane i umieszczone) stan na 2012 r.

Nazwa	Cel	Data
1	2	3
Sinah-1 (irański projekt, rosyjska konstrukcja)	Rozpoznawczy	Umieszczony na orbicie przez Rosję 28 października 2005 r.
Environment-1 (Iran, Chiny, Tajlandia)	Wspólny projekt, obserwacja ziemi	Umieszczony na orbicie przez Chiny 6 sierpnia 2008 r.
Omid	Badawczy i telekomunikacyjny	Umieszczony na orbicie przez Iran 2 lutego 2009 r.
Fajr	Obserwacyjny z eksperymentalnym systemem GPS	Opóźnienie
Navid-Elmo-Sannat/Ya Mahdi (doświadczalny satelita zbudowany przez studentów)	Telekomunikacyjny i rozpoznawczy	Umieszczony na orbicie przez Iran 3 lutego 2012
Rasad	Obserwacyjny	Umieszczony na orbicie przez Iran 15 czerwca 2011 r.
Mesbah (współpraca irańsko-włoska)	Telekomunikacyjny	Prace wstrzymane ze strony włoskiej z powodu sankcji
Mesbah-2	Telekomunikacyjny	Planowane 2011–2012

⁵² U. Rubin, *The Global Range of Iran's Ballistic Missile Program*, http://jcpa.org/text/iran_page_62-67.pdf (20.08.2013).

1	2	3
AUT-SAT (doświadczalny satelita zbudowany przez studentów)	Odbieranie odczytu z oddali	Planowane 2011–2012
Zafar-1	Obserwacyjny	Planowane 2012
Zohreh	Komunikacyjny	Planowany na 2014
Qaem	Komunikacyjny	Planowany na 2016
Toloo	Rozpoznawczy z możliwościami w ramach SIGINT	Data nie potwierdzona
Pars Sephr	Odbieranie odczytu z oddali	Data nie potwierdzona
Pars-2	Odbieranie odczytu z oddali	Data nie potwierdzona
Iran-APSCO (Asia-Pacific Space Cooperation Organization)	Budowa i wystrzelenie 10 badawczych i telekomunikacyjnych satelitów	Data nie potwierdzona
Besharat (Iran-Organizacja Konferencji Islamskiej)	Nie ogłoszono	Data nie potwierdzona

Źródło: S. A. Hilderth, *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs*, w: *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs. Elements and Considerations*, ed. S. Wietman, New York 2013, s. 33.

W wielu raportach wywiadu amerykańskiego przewidywano, że Iran będzie dysponował ICBM do 2015 r. Już w 1999 r. wywiad amerykański utrzymywał, że w połowie pierwszej dekady XXI w. Iran będzie dysponował ICBM, dzięki intensywnej współpracy z Rosją oraz wykorzystywaniem technologii poradzieckiej⁵³. Te prognozy nie są podzielane przez wywiady innych państw. W 2012 r. panel ekspercki przy RB ONZ przygotował raport, w którym stwierdzono m.in., że Iran mimo własnej produkcji rakiet SRBM i MRBM, nadal uzależniony jest od dostaw krytycznych części oraz komponentów do rakiet balistycznych oraz wyrzutni, nie mówiąc już o systemach ich naprowadzania. Jak podkreślono w tym raporcie, nie ma materialnych dowodów, że Iran jest zaawansowany w rozwijaniu ICBM⁵⁴. Według badaczy, technologia rakiet dalekiego zasięgu jest na tyle skomplikowana, że wymaga współpracy z partnerami zagranicznymi, jak Chiny czy Rosja. W ostatniej dekadzie oba te państwa zmniejszyły zakres współpracy, co prawdopodobnie wydłuży zbudowanie ICBM o co najmniej kilka lat⁵⁵.

Rakiety balistyczne ICBM posiadają: USA, Rosja, Chiny, Francja i Wielka Brytania. Jedynie dwóm państwom USA i ZSRR udało się samodzielnie rozwinąć skomplikowaną technologię rakiet międzykontynentalnych. Chiny, Francja i Wielka Brytania w tym zakresie wymagały współpracy z zewnątrz i od takiej kluczowej współpracy, zwłaszcza z Rosją uzależniony jest Iran. Stanowisko Rosji

⁵³ National Intelligence Council, *Foreign Missile Developments and the Ballistic Missile Threat to the United States through 2015*.

⁵⁴ *Final Report of the Panel of Experts submitted in accordance with resolution 1984 (2011), S/2012/395*, June 12, 2012, s. 20.

⁵⁵ U. Rubin, *The Global...*, op. cit.

w sprawie współpracy raketowej z Iranem nie jest jednoznaczne. Jak dotąd strona rosyjska nie zamierzała przekazywać zaawansowanych technologii dla rozwoju rakiet ICBM. W ostatnim czasie „raketowa” współpraca obu państw znalazła się w trudnym momencie. W grudniu 2007 r. Rosja wyraziła zgodę na sprzedaż S-300, jednych z najskuteczniejszych rakiet typu ziemia-powietrze. Kontrakt opiewał na kwotę 800 mln USD i mógł znacznie podnieść efektywność w obronie przestrzeni powietrznej Iranu i obiektów nuklearnych przed atakiem z powietrza. 22 września 2010 r. prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew podpisał wstrzymanie dostawy systemu S-300 do Iranu, powołując się na rezolucję 1929 RB ONZ. Według ekspertów, rezolucja nie zakazywała dostaw do Iranu broni konwencjonalnej, do jakiej zaliczały się także rakiety S-300. W sierpniu 2011 r. Iran pozwał Rosję o niezrealizowanie dostawy wynikającej z kontraktu do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości⁵⁶.

3.4. UWARUNKOWANIA WEWNĘTRZNE W PROCESIE DECYZYJNYM W IRANIE

Na system polityczny, który powstał po 1979 r.⁵⁷ miała przemożny wpływ doktryna Ruhollaha Chomeiniego, której głównym założeniem była koncepcja *welajat-e faghih* (przywództwo sprawiedliwego prawnika), który jest nie tylko opiekunem ludzi, ale także ojcem wszystkich wiernych – tak jak Prorok Mahomet, łącząc w swoim urzędzie, a bardziej roli wiele funkcji: wodza narodu, władcy państwa, moralnego wychowawcy, ojca wspólnoty wiernych⁵⁸. Umiejętność odczytywania woli Allaha poprzez doskonałą znajomość prawa i jego interpretację stanowi legitymację jego rządów. Wyborcy nie mają wpływu na obsadzenie urzędu najwyższego przywódcy, zatem suwerenem nie jest naród, źródłem jego rządów jest prawo islamskie⁵⁹. Jak podkreśla Piotr Kłodkowski: „nadzwyczajna władza, w tym aprobowanie składu Zgromadzenia czy osoby prezydenta, znajduje się więc w rękach osoby niewybieralnej, która jest przy tym zwolniona od jakiejkolwiek odpowiedzialności publicznej. *Wali-e faghih* odpowiada jedynie przed Bogiem”⁶⁰. Artykuł 110 konstytucji irańskiej ukazuje bardzo

⁵⁶ K. Katzman, *Iran: U.S. Concerns and Policy Responses*, w: *Iran's Ballistic...*, op. cit., s. 88.

⁵⁷ M. Stolarczyk, *Iran – państwo religia*, Warszawa 2001, s. 268.

⁵⁸ M. Mohaddesisin, *Islamic fundamentalism. The new global threat*, New York 1999, s. 17. „Przyjmując kontynuację imamat, konstytucja Republiki Islamskiej Iranu ustanawia zasadę przywództwa państwa i społeczeństwa przez wybitnego prawnika, którego naród wybrał na swego wodza: Przekażcie władzę państwa namaszczonej teologom, którzy stoją na straży tego co Bóg nakazuje (*halal*); a zakazują tego, czego Bóg zabrania (*haram*)”; cyt. za: *Preambula Konstytucji Republiki Islamskiej Iranu*, w: M. Stolarczyk, *Iran państwo i religia*, Warszawa 1997, s. 91.

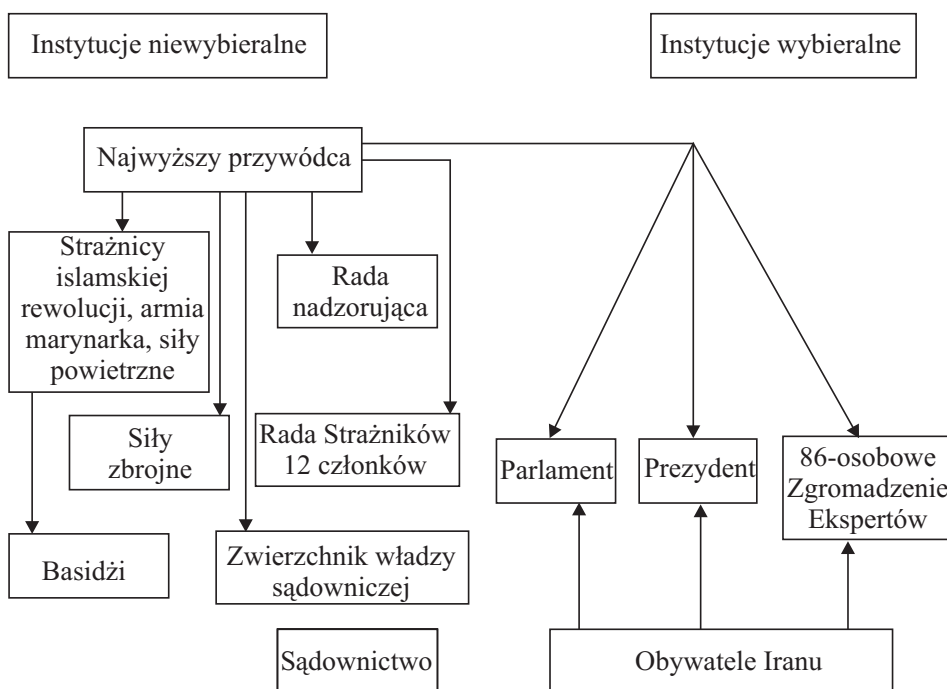
⁵⁹ B. Moin, *Khomeini. Life of the Ayatollah*, London 1999, s. 245–269.

⁶⁰ Cyt. za: P. Kłodkowski, *Polityczny mesjanizm w islamie*, „Teologia Polityczna” 2006–2007, No. 4, s. 156. Konstytucja przewiduje jego usunięcie (podobnie jak i wybór) przez Radę Ekspertów, której członkowie są duchownymi szyickimi i pochodzą z powszechnych wyborów, ale także nominowani są przez najwyższego przywódcę (art. 108 i art. 111).

szeroki zakres uprawnień najwyższego przywódcy m.in.: nadzór nad realizacją głównych założeń ustrojowych, zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi państwa, wypowiedzanie wojny, zawieranie pokoju, ogłaszanie powszechnej mobilizacji, zwierzchnika korpusu strażników rewolucji⁶¹.

W systemie politycznym Iranu występują obok siebie instytucje polityczne, których skład wyłaniany jest w wyborach oraz takie, które nie pochodzą z wyborów bezpośrednich. Kandydaci zarówno na urząd prezydenta, parlamentu oraz innych instytucji zatwierdzani są przez Radę Strażników Rewolucji.

Schemat 1. Instytucje polityczne wybieralne i niewybieralne w Iranie



Źródło: B. A. Rieffer-Flanagan, *Evolving Iran. An Introduction to Politics and Problems in the Islamic Republics*, Washington 2013, s. 60.

Najwyższy przywódca jest nie tylko autorytetem i opiekunem, podporządkowane mu są siły zbrojne islamskiej republiki. Odpowiada za bezpieczeństwo i ma wpływ na politykę zagraniczną państwa. Wyznacza skład najważniejszych instytucji politycznych i związanych z wymiarem sprawiedliwości: rady nadzorującej, strażników rewolucji i sądownictwa. Decyduje także o obsadzeniu szefa odpowiedzialnej za rozgłoszenie radiowe i telewizję. Nadzoruje fundacje i rozdział środków na cele charytatywne.

⁶¹ Artykuł 110 Konstytucji Republiki Islamskiej Iranu.

Mimo, że prezydent wyznacza ministrów swojego rządu, najwyższy przywódca wyznacza skład osobowy kluczowych ministerstw: obrony, spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, a także wywiadu⁶². Duchowy przywódca może zdymisjonować prezydenta, podając „uzasadniony zarzut” działania na szkodę Islamskiej Republiki Iranu. Chociaż w irańskim systemie politycznym są elementy równowagi i wzajemnego kontrolowania pomiędzy poszczególnymi organami władzy, to jednak uwzględniając prerogatywy najwyższego przywódcy wraz z jego szerokimi uprawnieniami kontrolnymi, powodują one, że urząd ten zdominował politycznie pozostałe polityczne instytucje w Iranie.

Pierwszym najwyższym przywódcą w latach 1979–1989 został ajatollah Ruhollah Chomeini. W czasie sprawowania funkcji, mając olbrzymi autorytet, godził różne frakcje na irańskiej scenie politycznej. Chomeini starał się dystansować od bieżących konfliktów politycznych występując ponad różnymi podziałami. Po jego śmierci powstała próżnia polityczna, trudna do wypełnienia⁶³. Zgromadzenie Ekspertów wybrało Alego Chameneia, bliskiego współpracownika Chomeiniego, na urząd najwyższego przywódcy. Chamenei nie miał jak poprzednik takiego autorytetu religijnego i takiego dorobku jak wielki poprzednik. Natomiast tak jak Chomeini, wyraża nieufność i krytyczne podejście wobec USA oraz przekonanie, że Waszyngton poprzez różne działania dąży do upadku republiki islamskiej⁶⁴. Najwyższy przywódca ma decydujący głos w sprawie programu atomowego i bez jego wiedzy oraz aprobaty nie może on się przekształcić w działania w celu wyprodukowania broni jądrowej.

Prezydent Iranu jest wybierany w bezpośrednich wyborach na czteroletnią kadencję, może sprawować urząd przez dwie kadencje, potem po czteroletniej przerwie może się ubiegać o ponowny wybór (o dopuszczeniu kandydatów na urząd prezydenta decyduje rada strażników rewolucji). Prezydent wyznacza gabinet, jak wspomniano wcześniej, na obsadę którego wpływ ma także najwyższy przywódca. Rola prezydenta polega na wykonywaniu i przestrzeganiu irańskiego prawa, jest odpowiedzialny za przygotowanie ustawy budżetowej, przedkładanej parlamentowi, może wszczynać proces legislacyjny pod warunkiem, że jest zgodny z prawem islamskim. Odgrywa pewną rolę w polityce zagranicznej poprzez nominacje ambasadorskie oraz możliwości przemawiania przed Zgromadzeniem Ogólnym ONZ. Od początku republiki islamskiej, łącznie z obecnym, sprawowało urząd siedmiu prezydentów. Prezydenci od Bani Sadra i Chameneia nie podejmowali ważniejszych inicjatyw, od Rafsandżanego rozpoczął się okres prezydentów zadaniowych. Rafsandżani po wojnie z Irakiem przeprowadził niezbędne reformy gospodarcze, Chatami złagodził nieco retorykę w polityce międzynarodowej, a Ahmadineżad powrócił do retoryki z czasów pierwszych lat rewolucji⁶⁵.

⁶² E. Abrahamian, *A History of Modern Iran*, Cambridge 2008, s. 164.

⁶³ Szerz. M. Goudarzi, J. Jawan, Z. Ahmad, *Ayatollah Khomeini and the Foundation of Legitimacy of Power and Government*, „Canadian Social Science”, Vol. 5, No. 6, December 31, 2009, s. 103–114.

⁶⁴ A. Ganji, *Who Is Ali Khamenei?*, „Foreign Affairs”, Vol. 92, No. 5, September 2013, s. 24–48.

⁶⁵ I. Berman, *Who Is Mahmoud Ahmadinejad and What Is He Really After?*, „USA Today Magazine”, March 2007, s. 16–18.

Tabela 24

Prezydenci Iranu po roku 1979

Prezydent	Pełnienie urzędu w latach
Bani-Sadr	1980–1981
Radżai	Zamordowany w sierpniu 1981 r.
Chamenei	1981–1989
Rafsandżani	1989–1997
Chatami	1997–2005
Ahmadeniżad	2005–2013
Rouhani	2013–2017

Źródło: B. A. Rieffer-Flanagan, *Evolving Iran. An Introduction to Politics and Problems in the Islamic Republics*, Washington 2013, s. 63.

Pozycja prezydenta w irańskim systemie politycznym jest podporządkowana najwyższemu przywódcy. W okresie prezydentury Chatamiego, mimo zapowiedzi reform, oczekiwanych przez młodszą generację Irańczyków, ze względu na opór ze strony przedstawicieli organów niewybieralnych nie zostały wprowadzone w życie⁶⁶. Prezydent Ahmadeniżad wrócił do retoryki z pierwszych lat rewolucji. Obok wątków populistyczno-nacjonalistycznych, przewijała się tematyka religijna związana z nadejściem ostatniego immama – Mahdiego. Prezydent Iranu zaprzeczył publicznie zbrodni Holocaustu oraz zanegował prawo Izraela do istnienia, porównując syjonizm do nowej odmiany faszyzmu⁶⁷. W wielu wystąpieniach upominał się o Palestyńczyków znajdujących się pod okupacją „syjonistycznego reżimu”. W czasie jego dwóch kadencji program atomowy stał podstawowym elementem polityki zagranicznej i podkreślanym elementem dumy narodowej⁶⁸. Kolejnym prezydentem w 2013 r. został Hasan Rouhani, prezentuje umiarkowane poglądy i nie wypowiada się w kontrowersyjny sposób jak poprzednik. Rouhani tak jak Chatami, uważa iż problem irańskiego programu nuklearnego można rozwiązać w sposób dyplomatyczny⁶⁹. Analizując prezydentury od Chameneia do Rouhaniego można wskazać na pewną prawidłowość.



⁶⁶ J. Amuzegar, *Khatami's Legacy: Dashed Hopes*, „Middle East Journal”, Vol. 60, No. 1, Winter 2006, s. 57–74.

⁶⁷ G. Michael, *Mahmoud Ahmadinejad's Sponsorship of Holocaust Denial*, „Totalitarian Movements & Political Religions”, Vol. 8, No. 3/4, September 2007, s. 667–671.

⁶⁸ Y. Alexander, M. Hoenig, *The New Iranian Leadership, Ahmadinejad, Terrorism, Nuclear Ambition, and the Middle East*, Westport 2008, s. 31–34.

⁶⁹ H. Askari, D. Zahedi, A. Ezzatyar, *How President Rouhani and Ayatollah Khamenei could reform Iran*, „Christian Science Monitor”, September 24, 2013.

Po prezydencie „konserwatyscie” następuje „reformator” i potem znowu „konserwatysta” itd. Znaczenie terminów: „konserwatysta”, „reformator” jest mocno uproszczone, na irańskiej scenie politycznej podziałów jest więcej i niekiedy różnią się pomiędzy sobą w odmienny sposób podchodząc do niektórych kwestii, jednak żadna z tych frakcji nie opowiada się za poważniejszymi zmianami dotyczącymi podstaw ustrojowych Islamskiej Republiki. Mimo, że prezydent podlega najwyższemu przywódcy jest najbardziej aktywnym i widocznym organem państwa zarówno w polityce wewnętrznej, jak i w odbiorze Iranu przez zagranicę. Prezydent także ma wpływ na strategię nuklearną, a jego wysłannik prowadzi rozmowy z grupą P5+1 (stali członkowie Rady Bezpieczeństwa oraz Niemcy). Obecnie za negocjacje nuklearne ze strony irańskiej odpowiadają prezydent Hassan Rouhani, minister spraw zagranicznych Mohammad Javad Zarif oraz negocjator ds. nuklearnych Seyyed Abbas Araqchi.

Jednak bez aprobaty najwyższego przywódcy, działania prezydenta i jego zespołu związane z negocjacjami dotyczącego programu nuklearnego nie będą miały mocy wiążącej.

Parlament (*Madżlis-e Shora-ye Eslami*) w swoich uprawnieniach przypomina parlamenty innych państw. Zajmuje się procesem legislacyjnym, zatwierdza ustawy i ministrów wybranych przez egzekutywę oraz budżet. Może także odwołać ministrów przez głosowanie o nieufności. Madżlis to parlament jednoizbowy, 290-osobowy, jest reprezentowany przez przewodniczącego. Obecnie przewodniczącym Madżlisu jest Ali Larijani, który w latach 2005–2007 był głównym negocjatorem w kwestii programu nuklearnego Iranu. Rola parlamentu jest ograniczona przez dwa czynniki: po pierwsze projekty ustaw muszą być zgodne z prawem islamskim i po drugie – cały proces legislacyjny podlega nadzorowi ze strony Rady Strażników⁷⁰.

Niewybieralnym, najbardziej wpływowym organem w irańskim systemie politycznym jest 12-osobowa Rada Strażników, której głównym zadaniem jest nadzór i zagwarantowanie „islamskiego porządku” oraz Konstytucji (art. 91 Konstytucji). 6 członków wybieranych jest przez Najwyższego Przywódcę, a kolejnych 6 zatwierdzanych przez parlament po wskazaniu kandydatów przez ministra sprawiedliwości. Obok funkcji kontrolnych wobec systemu politycznego, także nadzoruje proces wyborczy (art. 99 Konstytucji) i interpretuje to uprawnienie także jako badanie kandydatów pod względem ich lojalności wobec Islamskiej Republiki Iranu⁷¹.

Kolejnym niewybieralnym organem jest władza sądownicza, na której czele znajduje się minister sprawiedliwości, który wyznaczany jest przez Najwyższego Przywódcę. Na podstawie art. 156 odpowiada m.in. za sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, rozpatruje i wydaje orzeczenia w sprawach o prześladowanie, gnębienie, rozwiązuje spory, nadzoruje realizację ustaw, podejmuje czynności

⁷⁰ A. K. Bani, *The ninth Majlis elections in Iran: Electoral laws, procedures and institutions*, „Intellectual Discourse”, Vol. 21, No. 1, January 2013, s. 71–86.

⁷¹ Szerz. A. Samii, *Iran's Guardians Council as an Obstacle to Democracy*, „Middle East Journal”, Vol. 55, No. 4, September 2001, s. 644.

zapobiegawcze⁷². Organ sądowniczy wykorzystywany jest także przeciwko opozycji. Konserwatywny skład sędziowski szczególnie był aktywny po protestach związanych z wyborami prezydenckimi w Iranie w 2009 r. Władza sądownicza wydawała wyroki, ale także decydowała o zamknięciu niektórych gazet, skazywała wydawców i różne grupy polityczne za zniewagę „wartości religijnych”⁷³.

Zgromadzenie Ekspertów to 86-osobowa instytucja, skład na 8-letnią kadencję wybierany w wyborach powszechnych. Kandydaci do niego muszą być zatwierdzani przez Radę Strażników. Teoretycznie Zgromadzenie uczestniczy w wyborze i nadzorowaniu Najwyższego Przywódcy oraz ma możliwość zmiany konstytucji, praktycznie skład zdominowany przez konserwatystów nie zdobył się do niezależnego działania⁷⁴. W latach 2007–2011 przewodniczącym Zgromadzenia był Ali Akbar Haszemi Rafsandżani. Od 2001 r. przewodniczącym jest ajatollah Mohammad Reza Mahdari Kani⁷⁵.

Rada Nadzorująca ma za zadanie rozstrzyganie sporów pomiędzy różnymi organami politycznymi. Jej istnienie ma zapobiegać paraliżowi legislacyjnemu. Skład wyznaczany jest przez Najwyższego Przywódcę⁷⁶.

System polityczny Iranu stanowi próbę pogodzenia demokracji z islamem. W wyborach powszechnych i bezpośrednich wybierany jest parlament oraz prezydent, które jednak są podrzędne wobec niewybieralnych: Rady Strażników i Najwyższego Przywódcy. W zasadzie te dwa organy nie tylko kontrolują system polityczny, ale także odpowiadają za strategię państwa. Bez aprobaty Najwyższego Przywódcy i Rady Strażników nie można realizować różnych kluczowych dla państwa działań. W przypadku programu atomowego, mimo iż jest on kojarzony z ośrodkiem prezydenckim, to jednak kluczowe w tej kwestii decyzje podejmuje Najwyższy Przywódca. Nie wyklucza się możliwości wpływania prezydenta na kształt opinii Najwyższego Przywódcy w tej sprawie.

3.5. PROGRAM I ASPIRACJE ATOMOWE Z PERSPEKTYWY IRANU

Iran po rewolucji 1979 r. znajduje się w częściowej izolacji ze strony Zachodu. Zerwanie przez USA dyplomatycznych stosunków z Teheranem oraz obawy, że Waszyngton dąży do zmiany politycznej w Iranie ma wpływ na politykę zagraniczną oraz program atomowy. Władze Islamskiej Republiki Iranu postrzegają USA jako ideologicznego i geopolitycznego przeciwnika⁷⁷. Mimo podziałów na irańskiej scenie politycznej na: konserwatystów, pragmatycznych konserwatys-

⁷² M. Stolarczyk, *Iran państwo...*, op. cit., s. 311.

⁷³ S. A. Arjomand, *Constitutional Implications of Current Political Debates in Iran*, w: *Contemporary Iran: Economy, Society, Politics*, ed. A. Gheissari, Oxford 2009, s. 247–274.

⁷⁴ B. A. Rieffer-Flanagan, *Evolving Iran...*, op. cit., s. 67.

⁷⁵ E. Blanche, *The shark, the crocodile and the 'silent coup'*, „Middle East”, Vol. 375, February 2007, s. 20–23.

⁷⁶ M. Stolarczyk, *Iran państwo...*, op. cit., s. 299–300.

⁷⁷ J. Dobbins, A. Nader, D. D. Kaye, F. Wehrey, *Coping with Nuclearizing Iran*, RAND Corporation 2011, s. 11.

tów, pryncypialistów czy reformatorów, wszystkie te frakcje łączy obawa przed hegemonią USA na Bliskim Wschodzie oraz poparcie dla programu atomowego⁷⁸. Konserwatyści (Chamenei, członkowie Rady Strażników, przedstawiciele różnych szczebli oraz paramilitarnych formacji basidži) sprzeciwiają się jakimkolwiek reformom systemu politycznego i opowiadają się za kontynuowaniem strategii oporu (*moqavamat*) wobec USA i samowystarczalnością (*khod-kafa*) Iranu. Dlatego aktywnie wspierają grupy „oporu wobec USA i Izraela” – jak Hezbollah. Konserwatyści zajmują jednoznaczne stanowisko w kontynuowaniu programu atomowego i nieuginaniu się wobec żądań USA bez względu na koszty związane z sankcjami⁷⁹. Pragmatyczni konserwatyści związani z Rafsandżanem, obecnie są w odwrocie z powodu niedopuszczenia kandydatury Rafsandżaniego do wyborów prezydenckich, które odbyły się w czerwcu 2013 r. W polityce wewnętrznej opowiadali się za reformami gospodarczymi (prywatyzacja, liberalizacja gospodarcza i większe otwarcie na inwestycje zagraniczne) bez naruszania istniejącego systemu politycznego. Odprężenie w relacjach z USA nie powiodło się z powodu zarzutów Waszyngtonu o wspieranie przez Iran terroryzmu oraz niechęci do zmiany w relacjach z USA i Zachodem ze strony konserwatystów. Pryncypialiści, frakcja ta była związana z byłym prezydentem Ahmadenizadem, wyznają pogląd, że USA z Iranem znajdują się w konflikcie o hegemonię nad Bliskim Wschodem. W ich ocenie, w konflikcie tym, mimo militarnego zaangażowania w regionie, pozycja Stanów Zjednoczonych słabnie, szczególnie wobec Iranu jako wschodzącego regionalnego mocarstwa. Aspiracje nuklearne są wyrazem rosnącego w siłę Iranu i „dekadencji” USA w regionie⁸⁰. Reformatorzy to Chatami i obecny prezydent Rouhani, w frakcji tej znajduje się także opozycyjny „Ruch Zielony” (*Rah-e-Sabz*)⁸¹. Obóz reformatorów nie zamierza zmieniać podstaw ustrojowych Islamskiej Republiki, ale jest krytyczny wobec zmonopolizowania władzy przez Chameneia i Radę Strażników. Reformatorzy krytycznie oceniają strategię byłego prezydenta Ahmadineżada w sprawie programu atomowego, która doprowadziła do zaostrzenia kryzysu, wzrostu napięć z USA, a konsekwencji nałożenia sankcji oraz pogłębienia izolacji Iranu. Reformatorzy są zwolennikami negocjacji także z USA. W okresie prezydentury Chatamiego, Iran podpisał Protokół Dodatkowy, zwiększający uprawnienia MAEA i zgodził się na czasowe (2003–2005) zawieszenie procesu wzbogacania uranu⁸². Bardziej pozytywna atmosfera wokół programu oraz utrzymanie dialogu umożliwił zniesienie

⁷⁸ Szerz. A. Ehteshami, *After Khomeini: The Iranian Second Republic*, Routledge 1995.

⁷⁹ J. Dobbins, A. Nader, D. D. Kaye, F. Wehrey, *Coping with...*, op. cit., s. 13.

⁸⁰ N. Azimi, *Letter From Iran: Getting to Know Ahmadinejad*, „Nation”, Vol. 281, No. 12, October 17, 2005, s. 26–29.

⁸¹ W wyborach prezydenckich z czerwca 2009 r. Mahmud Ahmadineżad uzyskał 63% głosów i zwyciężył już w pierwszej turze, pokonując Mir Hosseina Musawiego i Mehdi Karroubi. Musawi stojąc na czele protestu, zarzucił władzom sfałszowanie wyników wyborów. Obecnie czołową postacią opozycji jest Mir Hossein Musawi oraz Mehdi Karroubi, uznawany za lidera Ruchu Zielonego. Musawi w latach 1980–1989 sprawował urząd premiera, a Karroubi był przewodniczącym parlamentu.

⁸² *Will it make any difference?*, „Economist”, June 11, 2005, s. 43–44.

sankcji. Nie oznacza to jednak, że reformatorzy zamierzają zrezygnować z rozwijania programu atomowego i całkowicie zawiesić wzbogacanie uranu.

Początkowo, po rewolucji islamskiej, nowe władze nie były zainteresowane kontynuowaniem kosztownego programu atomowego. Do wznowienia programu doszło w kilka lat później. Mimo *fatwy* Chomeiniego zakazującej rozwijania programu atomowego oraz produkcji broni jądrowej, pojawiły się w jego otoczeniu głosy, jak ajatollaha Mohammada Beheshtiego, opowiadające się nie tylko na rzecz rozwijania programu atomowego, ale nawet pozyskania przez islamską republikę broni jądrowej⁸³. W 1991 r. jeden z zastępców prezydenta Rafsandżaniego, ajatollah Mohajerani stwierdził, że Iran powinien mieć broń jądrową, bo taką posiadają wrogo w stosunku do niego nastawione państwa⁸⁴. Według zwolenników nuklearyzacji Iranu, broń jądrowa nie tylko odstraszała potencjalnych agresorów, lecz dodając prestiżu mogła przyczynić się do „nowej fali” islamskiej rewolucji na wzór irański⁸⁵. Pomimo tego typu głosów w otoczeniu najwyższych władz Iranu, nie wpłynęły one na oficjalne stanowisko.

Teheran podkreśla, że jest zainteresowany jedynie rozwijaniem tylko cywilnego programu atomowego. Najwyższy przywódca Ali Chamenei stoi na stanowisku o niezbywalnym prawie Iranu do rozwijania cywilnego programu atomowego, zdecydowanie odcina się od proliferacji. Niektóre z jego wypowiedzi, wydają się potwierdzać takie stanowisko:

- „Iran nie dąży do pozyskania broni jądrowej, jest to nieuzasadnione podejrzenie i kłamstwo. Nie potrzebujemy broni jądrowej, ponieważ uważamy, iż użycie jej jest niezgodne z zasadami islamu”⁸⁶;
- „rząd Iranu i naród irański nigdy nie ugną się przed USA i innymi państwami i nie zrezygnują z ambicji rozwijania technologii nuklearnej”⁸⁷;

W połowie lat 80-tych XX w. Iran powrócił do programu atomowego, uzasadniając ten zwrot i to wbrew wcześniejszym deklaracjom „antyatomowych” Chomeiniego, władze irańskie używały następujących argumentów przemawiających za tym programem:

- 1) w czasie wojny iracko-irańskiej, Irak kilkukrotnie użył przeciwko Irańczykom broni chemicznej m.in. sarinu. Ataki gazowe nie spotkały się z potępieniem ze strony społeczności międzynarodowej. Brak reakcji oraz osamotnienie Iranu, były impulsem do rozwijania własnego programu militarnego, w tym rozpoczęcia programu atomowego;

⁸³ D. Gold, *The Rise of Nuclear Iran. How Tehran Defies the West*, New York 2009, s. 111.

⁸⁴ A. Koch, J. Wolf, *Iran's Nuclear Procurement Program, How Close to the Bomb*, „The Non-proliferation Review”, No. 1, Vol. 5, Fall 1997, s. 131.

⁸⁵ M. Kibaroglou, *An Assessment of Iran's Nuclear Program*, „The Review of International Affairs”, Vol. 1, No. 3, Spring 2002, s. 38.

⁸⁶ *Khamenei Speech: Exerpts. BBC*, June 4, 2006, <http://news.bbc.co.uk/go/pr/fr/-/2/hi/middle-east/5045990.stm> (11.09.2011).

⁸⁷ Cyt. (przekł. R. F.) za: N. Fathi, *Iran Won't Give Up Right to Use Atomic Technology, Leader Says*, „New York Times”, June 28, 2006, s. 3A.

- 2) zagrożenie ze strony Iraku, który w latach 80-tych i 90-tych intensywnie rozwijał program atomowy;
- 3) zwiększona obecność sił amerykańskich oraz baz USA w regionie po 1991 r., a w szczególności po 11 września 2001 r.;
- 4) zwiększa prestiż Iranu na arenie międzynarodowej i czyni go bardziej liczącym się aktorem na scenie regionalnej;
- 5) możliwość pozyskania broni jądrowej umożliwia prowadzenie strategii odstraszenia wobec potencjalnych rywali i agresorów;
- 6) program atomowy cieszy się poparciem społeczeństwa, legitymizuje poczynania władz i jest dowodem modernizacji technologicznej i postępu, a co najważniejsze jest przedmiotem dumy narodowej. Irański program atomowy łączy wszystkie frakcje polityczne od reformatorów po tzw. zwolenników „twardej linii” zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Nie ma przeciwników w polityce i debacie wewnętrznej wobec tego przedsięwzięcia;
- 7) mimo, że Iran posiada znaczne zasoby węglowodorów (około 10% światowych zasobów ropy oraz 15% gazu ziemnego), chce rozwijać energetykę atomową, aby w przyszłości, nawet jeśli dość odległej, po wyczerpaniu surowców kopalnych, móc produkować własną energię. Władze irańskie zwracają uwagę, że zarówno Rosja, jak USA nie zrezygnowały z programów atomowych, mimo iż tak jak Iran posiadają własne rezerwy surowców naturalnych⁸⁸;
- 8) Iran może, podobnie jak Pakistan, stać się eksporterem technologii, wiedzy eksperckiej, materiałów rozszczepialnych do innych państw rozwijających narodowe programy atomowe.

Analizując nuklearne aspiracje Iranu, autorzy zajmujący się tą problematyką, zwracają uwagę na następujące uwarunkowania:

- Ray Takeyh utrzymuje, że Iran do działania zmusiły regionalne aspiracje Saddama Husajna i zagrożenie, jakie przez dekady dla Iranu było ze strony Iraku. Iran został przez Irak zaatakowany i reżim Saddama Husajna nie zawahał się sięgnąć również po broń masowej zagłady (gazową) przeciwko Iranowi⁸⁹;
- Manóchehr Dorraj podkreślał, że obok zagrożenia ze strony Iraku należało dodać fundamentalistów sunnickich (talibów) w Afganistanie. W 1998 r. doszło nawet do zamordowania przez Talibów 11 irańskich dyplomatów w afgańskim Mazar-e Szarif. Teheran niejednokrotnie podkreślał, że za wzmocnienie radykalizmu sunnickiego i zagrożenia z jego strony w pewien sposób odpowiedzialne były w latach 80-tych USA, (wspierające mudżahedinów przeciwko armii radzieckiej). Talibowie prześladowali mniejszość szyicką w Afganistanie, traktując Iran jako ideologicznego i religijnego rywala⁹⁰;

⁸⁸ W. O. Beeman, *Warning Signs*, „San Jose Mercury News”, February 19, 2006.

⁸⁹ R. Takeyh, *Iran's Nuclear Calculations*, „World Policy Journal” 2003, Vol. 20, No. 2, s. 2.

⁹⁰ M. Dorraj, *Behind Iran's Nuclear Pursuit?*, „Peace Review: A Journal of Social Justice” 2006, Vol. 18, No. 3, s. 327; por. A. Dziśiów-Szuszczykiewicz, *Analiza nt. Polityki Iranu wobec Afganistanu*, Warszawa, 23 grudnia 2010 r.

- na nieco inny aspekt uwagę zwrócił Volker Perthes, według tego badacza, Iran jest otoczony z jednej flanki przez atomowy Izrael, a z drugiej Pakistan, dodatkowo w „wrażliwym” sąsiedztwie (niestabilny Irak oraz Afganistan). Istotnym czynnikiem jest rywalizacja regionalna z Arabią Saudyjską. Nuklearne odstraszanie może być rozważaną przez Teheran opcją w odpowiedzi na te zagrożenia i wyzwania, wynikające także z atomowego sąsiedztwa⁹¹;
- według Barry’ego Rubina irański program atomowy zarówno cywilny, jak i militarny związany jest z „ideologicznym” imperatywem odgrywania przez to państwo roli regionalnego mocarstwa⁹²;
- Patric Clawson oraz Michael Rubin uważają natomiast, że broń jądrowa nie tyle służyć będzie odstraszaniu, co bardziej wzmocnieniu roli Iranu w rejonie Zatoki Perskiej oraz zwiększy prestiż tego państwa na arenie międzynarodowej⁹³.

W tej argumentacji, niekiedy za pewnik przyjmuje się założenie, że Teheran nie cofnie się przed sięgnięciem po broń jądrową, pomija się w tej dyskusji temat kosztów wynikających z nuklearyzacji Iranu. Dlatego, obok argumentów „za”, władze irańskie powinny rozważać także argumenty „przeciw” pozyskiwaniu broni jądrowej:

- 1) wyprodukowanie broni jądrowej skazuje Iran na długotrwałe sankcje i embargo ze strony UE i USA oraz być może także na dodatkowe w ramach Rady Bezpieczeństwa ONZ i pogłębi izolację międzynarodową Iranu. Doprowadzi do wyłonienia się antynuklearnej koalicji;
- 2) pogłębi trudności gospodarcze i doprowadzi do zaostrzenia kryzysu i konfliktów osłabiających system polityczny;
- 3) osłabi wiarygodność władz nie tylko na arenie międzynarodowej, ale także scenie wewnętrznej, które wielokrotnie podkreślały, iż rozwijany był jedynie cywilny program atomowy. Wyprodukowanie broni jądrowej podważy *fatwy* Chomeiniego i Chameneiego, które ją Iranowi zabraniały, czyli pośrednio uderzy to w autorytet przywódców duchowych Iranu;
- 4) nuklearyzacja Iranu może doprowadzić do proliferacji na Bliskim Wschodzie. Tak jak było to w przeszłości – nuklearyzacja USA oznaczała, że ZSRR też uzyskał status atomowy, potem Chiny – Indie – Pakistan. W przypadku Iranu, należy się spodziewać zwiększonej determinacji Rijadu oraz Ankary do zbudowania własnych sił nuklearnych;
- 5) zwiększy jeszcze bardziej działania różnych państw ukierunkowane na osłabienie Iranu od wewnątrz, w tym kontynuowanie działań dywersyjnych, łącznie z zamachami na naukowców, personel i infrastrukturę związaną z irańskim programem atomowym;

⁹¹ V. Perthes, *Ambition and Fear: Iran's Foreign Policy and Nuclear Programme*, „Survival” 52, 2010, No. 3, s. 97.

⁹² B. Rubin, *Iran: The Rise of a Regional Power*, „Middle East Review of International Affairs”, <http://meria.idc.ac.il/journal/2006/issue3/jv10no3a10.html> (20.09.2013).

⁹³ P. Clawson, M. Rubin, *Eternal Iran: Continuity and Chaos*, Basingstoke 2005, s. 143–144; za: P. Osiewicz, *Iran jako mocarstwo...*, op. cit., s. 77.

- 6) rozwijanie programu na obszarze sejsmicznym niesie ze sobą ryzyko skażenia radioaktywnego;
- 7) energetyka jądrowa po Fukushima przeżywa coraz poważniejszy kryzys, zaczyna być postrzegana nie tyle jako przejaw modernizacyjnych aspiracji, a bardziej zagrożeń, jakie za sobą niesie. Za parę lat irańscy ekolodzy mogą silnie ten problem akcentować.

Uwzględniając powyższe argumenty „za”, jak i „przeciw”, trudno postawić między nimi znak równości. Argumenty „przeciw” to przede wszystkim olbrzymie koszty, także związane z sankcjami, embargami i innymi działaniami poważnie ograniczającymi rozwój sektora naftowego w Iranie. Najwyższy Przywódca Iranu, Ali Chamenei, w jednej z wypowiedzi zwrócił uwagę na ten problem: „uważamy, że obciążanie społeczeństwa budową i utrzymywaniem broni jądrowej jako niepotrzebny wysiłek”⁹⁴. Ponadto nuklearyzacja Iranu może pchnąć region w nuklearny wyścig zbrojeń, łącznie z systemami przenoszenia głowic jądrowych. Arabia Saudyjska po nuklearyzacji Iranu, w krótkim czasie może pozyskać od Pakistanu technologię niezbędną do wyprodukowania broni jądrowej. Saudyjczycy mając zgromadzone środki finansowe mogą zdecydować się na taki krok, zwłaszcza jeśli uznają, że gwarancje bezpieczeństwa ze strony USA nie wystarczają i jedynie bardziej komfortową sytuację może zagwarantować własny parasol nuklearny.

Broń jądrowa jako instrument gwarantujący przetrwanie reżimu teokratycznego jest argumentem „za” obok kwestii prestiżowych i aspiracji mocarstwowych. Ceną za takie „bezpieczeństwo” byłaby pogłębiona izolacja, np. odwrócenie się Turcji od Iranu, a co najważniejsze pogłębiające się niepokoje społeczne z powodu pogarszającej się sytuacji gospodarczej. Broń jądrowa jako czynnik odstraszający może być wykorzystywana jako czynnik odstraszający na zewnątrz, ale czy jest w stanie uchronić reżim polityczny, w szczególności przy pogarszającej się sytuacji gospodarczej państwa i prawdopodobnych sankcjach nie tylko ze strony USA i UE, ale także nałożonych przez RB ONZ. W tej chwili manewr w polityce gospodarczej rządu jest ograniczony, praktycznie będzie jeszcze bardziej po nieuchronnych sankcjach, prawdopodobnie także nałożonych przez tradycyjnych „sprzymierzeńców” Iranu, jak Rosję i Chiny.

Anthony Cordesman, analityk Centrum Studiów Strategicznych i Międzynarodowych uważa, iż atomowy program jest potwierdzeniem aspiracji przez Iran do odgrywania roli regionalnego mocarstwa⁹⁵. Cordesman dowodzi, że Iran zaczyna zyskiwać przewagę w broni konwencjonalnej w stosunku do swoich arabskich sąsiadów w Zatoce Perskiej⁹⁶.

⁹⁴ *Khamenei Speech: Exerpts*, BBC, June 4, 2006, <http://news.bbc.co.uk/go/pr/fr/-/2/hi/middle-east/5045990.stm> (11.10.2011).

⁹⁵ A. H. Cordesman, *Iran: „Weakling” or „Hegemon”?*, „Center for Strategic and International Studies”, Washington/February 2007.

⁹⁶ O ile na irańską armię wydano w 2000 r. 2,3 mld dolarów, to w 2003 r. 3,36, a w 2006 r. kwota urosła do 6,2 mld USD, co stanowi wzrost o 170% w porównaniu z wydatkami z 2000 r. „The World Factbook” 2006, *Iran*, <http://www.odci.gov/cia/publications/factbook/geos/ir.html> (22.09.2013).

Siły konwencjonalne Iranu

Siły zbrojne stan liczbowy: powyżej 460 tys. w tym regularne siły 220 tys., korpus strażników rewolucji 130 tys., marynarka (strażnicy) 18–20 tys., siły powietrzne 52 tys., 5 tys. (strażnicy), około 12 tys. siły obrony powietrznej.
Siły bezpieczeństwa pomiędzy 40–60 tys. obok tego 600 tys. basidzi siły paramilitarne przeznaczone do utrzymywania bezpieczeństwa wewnątrz Iranu.
Okręty: powyżej 100, włączając 4 korwety, 18 (strażnicy) łodzi patrolowych, kilkaset mniejszych łodzi. Iran posiada także 3 okręty podwodne typu Kilo.
Rakiety ziemia powietrze (surface to air missiles – SAM) powyżej 150 I-Hawk, prawdopodobnie kilka Stingerów
Myśliwce: powyżej 330, w tym 25 MiG-29 i 30 Su-24, wciąż zależny od amerykańskich F-4, F-5 i F-14, zakupionych jeszcze w czasach szacha.
System obrony powietrznej: styczeń 2007 r. zakup od Rosji 30 Tor M1, we wrześniu zakup od Ukrainy systemu radarowego Kolchuga.
Budżet obrony: około 3% PKB.

Źródło: *ISS Military Balance – Section on Middle East and North Africa*, April 2010; *Annual Report on Military Power of Iran* April 2012, <http://www.fas.org/man/eprint/dod-iran.pdf> (22.08.2013).

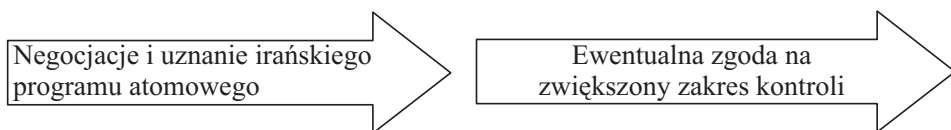
O ile w przypadku broni konwencjonalnej taką przewagę można wykazać, o tyle zostanie ona zniwelowana w przypadku zapoczątkowanej przez Iran proliferacji w regionie.

Z perspektywy władz irańskich najbardziej racjonalnym działaniem jest pozostawienie sobie otwartej opcji. Osiągnięcie statusu państwa progowego tworzy dość komfortową sytuację. Problem polega na powiązaniu programu atomowego z kwestią przetrwania systemu politycznego. W przypadku zagrożenia wewnętrznego i zewnętrznego lub obu równocześnie, władze irańskie, walcząc o przetrwanie mogą zdecydować się na pozyskanie broni jądrowej, która umożliwiłaby strategię odstraszenia wobec potencjalnej interwencji z zewnątrz w przypadku krwawego tłumienia demonstracji przez władze.

Program atomowy jest wrażliwą kwestią w wewnętrznej debacie w Iranie. W zasadzie nie ma zwolenników bezwarunkowego przyjęcia Protokołu Dodatkowego do NPT oraz zgody na zawieszenie wzbogacania uranu, jako warunku wstępnego do ewentualnego zniesienia sankcji. Gdy w 2003 r. Iran zgodził się na podpisanie protokołu dodatkowego umożliwiającego szerszy zakres inspekcji dla MAEA, w uniwersytetach irańskich doszło do protestów przeciwko ustępstwu władz w tej sprawie, pojawił się nawet zarzut zdrady⁹⁷. Strona irańska utrzymuje, że najpierw negocjacje oraz zniesienie sankcji i ewentualnie i dopiero w ich rezultacie zawieszenie wzbogacania uranu i być może przyjęcie zobowiązań z protokołu dodatkowego, a nie na odwrót.

⁹⁷ R. Takeyh, *Hidden Iran. Paradox and Power in the Islamic Republic*, New York 2006, s. 156.

Kolejność działań według Iranu



Trudno wyobrazić sobie jakiegokolwiek polityka irańskiego, który opowiadałby się za przyjęciem nawet warunków postawionych w rezolucjach RB ONZ – bez posądzenia o działania wbrew interesom Iranu. W politycznym dyskursie dominuje pogląd, że odmawia się Iranowi niezbywalnego prawa do rozwijania energetyki jądrowej i w ten sposób dyskryminuje się to państwo. Strona irańska podnosi kwestię bezpieczeństwa oraz powraca do postulatu całkowitej denuklearyzacji Bliskiego Wschodu. Teheran jest przekonany, że w polityce amerykańskiej wobec Bliskiego Wschodu obowiązują podwójne standardy z jednej strony cicha akceptacja (nielegalnego) potencjału nuklearnego Izraela, a z drugiej blokowanie nawet cywilnego narodowego programu atomowego Iranu⁹⁸.

Program atomowy i jego zakres jest dowodem aspiracji modernizacyjnych. Teheran obawia się ataku i dywersji ze strony Izraela. Wnikliwie analizowano doświadczenia Iraku oraz Syrii z ich programami atomowymi. Izrael przewidując, że atomowe aspiracje tych państw są dla niego potencjalnym zagrożeniem, zdecydował się na zbombardowanie irackiego reaktora w Osiraku w 1981 r., a w 2007 r. syryjskiego w Al Kibar⁹⁹. Dlatego obiekty atomowe związane z irańskim programem atomowym są rozproszone, a część znajduje się w podziemnych oraz w wydrążonych w skałach pomieszczeniach. Każdy z głównych obiektów ma swojego „dublera”, np. główny ośrodek do wzbogacania uranu w Natanzu ma swój odpowiednik w Fordow. W przypadku zniszczenia większych, mniejsze będą w stanie kontynuować prace nad programem atomowym.

W wewnętrznej i zagranicznej polityce, program atomowy jest wyrazem aspiracji Iranu w budowaniu pozycji nowoczesnego mocarstwa regionalnego. W Teheranie dostrzega się także rosnące koszty, przede wszystkim w związku z sankcjami, w kontynuowaniu programu atomowego wraz z przeprowadzeniem u siebie pełnego cyklu paliwowego. Kwestie prestiżowe i duma narodowa z postępów programu mogą przeważać, lecz pogłębiające się problemy gospodarcze i finansowe oraz izolacja Iranu prowadzą do podkopania wśród Irańczyków przekonania, że w obecnych warunkach, system polityczny Iranu jest w stanie doprowadzić do znaczącej poprawy sytuacji.

Wszystkie nurty polityczne w Iranie opowiadają się za programem atomowym, problem polega na pogodzeniu aspiracji nuklearnych z negocjacjami w kwestii zniesienia sankcji i izolacji Iranu. Wrażliwość tematyki związanej z programem atomowym nie ułatwia podjęcia bardziej zdecydowanych działań

⁹⁸ M. Gerlini, *Waiting for Dimona: The United States and Israel's development of nuclear capability*. *Cold War History* [serial online], May 2010, 10(2), s. 143–161.

⁹⁹ B. Riedel, *Lessons of the Syrian Reactor*, „National Interest”, May 2013, s. 39–46.

umożliwiających rozwiązanie przedłużającego się kryzysu wokół niego. Problem ten może być wykorzystywany do oskarżeń o zdradę interesów narodowych, które zostaną skierowane przeciwko zwolennikom odprężenia z Zachodem.

Program jest zaawansowany na tyle, że pozostaje otwarta opcja przekserowania go na wojskowe tory. Bycie państwem progowym stwarza pewien komfort dla irańskich władz. Władze irańskie mogą być skłonne do porozumienia z USA i grupą P5+1, pod warunkiem rozszerzenia współpracy Iranu na inne dziedziny nie tylko gospodarczo-handlowe, ale związane z zagadnieniem bezpieczeństwa i współpracy pomiędzy Iranem z Unią Europejską oraz Stanami Zjednoczonymi.

Rozdział 4

IRAŃSKI PROGRAM ATOMOWY: RAPORTY MAEA, NEGOCJACJE, SANKCJE ORAZ INNE ROZWAŻANE WARIANTY ROZWIĄZANIA KRYZYSU

4.1. NARASTAJĄCY KRYZYS WOKÓŁ IRAŃSKIEGO PROGRAMU ATOMOWEGO: RAPORTY MAEA NA TEMAT PROGRAMU ATOMOWEGO I SANKCJE RADY BEZPIECZEŃSTWA ONZ

Iran przystąpił do Układu NPT w 1970 r., natomiast 15 maja w 1974 r. weszła w życie umowa o zabezpieczeniach (*Agreement between Iran and the International Atomic Energy Agency for the Application of Safeguards in Connection with the Treaty on the Non Proliferation of Nuclear Weapons*)¹. W ramach tego porozumienia Iran zobowiązany został do współpracy z Międzynarodową Agencją Energii Atomowej.

W sierpniu 2002 r. Narodowa Rada Oporu Iranu, polityczne skrzydło znajdującej się w Iraku Mujahedine-Khalq (MEK) poinformowało opinię światową o potajemnie przez Iran rozwijanym militarnym programie atomowym w obiektach w Araku i Natanzu². Doniesienia te zostały zweryfikowane w Iranie przez inspektorów MAEA. Współpraca Agencji z Iranem budziła szereg zastrzeżeń ze względu na ograniczany i utrudniony dostęp do niektórych obiektów związanych z programem nuklearnym.

W raporcie Dyrektora Generalnego z 6 czerwca 2003 r.: *Implementation of the NPT safeguards agreement in the Islamic Republic of Iran*, zwrócono uwagę na kwestie związane z nienależytym wypełnianiem przez Iran umowy o zabezpieczeniach, m.in. niezgłoszenia Agencji informacji o:

- 1) imporcie rudy uranu i jego dalszego przetwarzania;
- 2) ośrodkach, w których uran jest składowany oraz przetwarzany;
- 3) ośrodkach do składowania odpadów radioaktywnych w Anarak i Isfahanie³.

¹ Umowa o zabezpieczeniach, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Infciircs/Others/infciirc214.pdf> (11.09.2013).

² MEK poinformował o umieszczonym pod ziemią ośrodku do wzbogacania uranu w Natanzu oraz o reaktorze 40 MW na ciężką wodę w pobliżu Araku.

³ Report by the Director General, *Implementation of the NPT safeguards agreement in the Islamic Republic of Iran*, 19 June 2003, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2003/gov2003-40.pdf> (10.08.2013).

Natomiast w raporcie z 26 sierpnia 2003 r. odniesiono się także do zainstalowanych w Natanzu wirówek do wzbogacania uranu. Oczekiwano dalszych wyjaśnień ze strony Iranu w tej kwestii⁴. W kolejnym raporcie z 10 listopada m.in. na podstawie zebranych danych oceniono, że Iran dąży do przeprowadzenia pełnego cyklu paliwowego, włączając w to wydobycie uranu, przetworzenie i jego wzbogacenie, produkcję ciężkiej wody, wykorzystywanie reaktora na lekką wodę oraz planowana budowa reaktora na ciężką wodę. Ponadto Iran:

- 1) potwierdził prowadzenie od 18 lat prac nad wirówkami do wzbogacania uranu oraz od 12 lat nad laserowym wzbogacaniem uranu i w ramach tych działań udało się wyprodukować niewielką ilość nisko wzbogaconego uranu LEU. Zaznaczono, że strona irańska nie zadeklarowała ilości konwersji, fabrykacji i działań związanych z napromieniowaniem;
- 2) nie przedstawił Agencji schematów wirówek i testów związanych z procesem wzbogacania w Kalaye Electric Company⁵.

Wzrost napięcia wokół irańskiego programu atomowego oraz niepokojące raporty MAEA wpłynęły na zaangażowanie Unii Europejskiej w próbę dyplomatycznego porozumienia z władzami Iranu. UE miała już doświadczenia w relacjach z Iranem, bowiem od 1992 r. strona unijna zaangażowana była w „krytyczny dialog” z tym państwem⁶. Takie podejście kontrastowało z polityką USA wobec Iranu⁷. W „krytycznym dialogu”, państwa UE koncentrowały się na: prawach człowieka, współpracy gospodarczej, nieprolifracji, przeciwdziałaniu terroryzmowi i utrzymaniu bliskowschodniego procesu pokojowego. Jednym z pozytywnych elementów „krytycznego dialogu” było przywrócenie po ponad 10 latach stosunków dyplomatycznych Iranu z Wielką Brytanią. W 1997 r. po zwycięstwie reformatorów na irańskiej scenie politycznej w UE dostrzeżono szansę na pozytywną zmianę w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej Iranu. Równolegle do dialogu politycznego prowadzono rozmowy dotyczące Traktatu Współpracy i Handlu. Temat współpracy unijno-irańskiej został przysłonięty przez kryzys związany z programem atomowym Iranu po 2002 r.

W negocjacje w kwestii nuklearnej zaangażowane były trzy państwa: Francja, Niemcy oraz Wielka Brytania (E-3). Zaangażowanie państw unijnych zwieńczone zostało powodzeniem, ich rezultatem była „Deklaracja Teherańska” i wyrażenie

⁴ Report by the Director General, *Implementation of the NPT safeguards agreement in the Islamic Republic of Iran*, 26 August 2003, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2003/gov2003-63.pdf> (10.08.2013).

⁵ Report by the Director General, *Implementation of the NPT safeguards agreement in the Islamic Republic of Iran*, 10 November 2003, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2003/gov2003-75.pdf> (10.08.2013).

⁶ 10 kwietnia 1997 r. niemiecki sąd doszukiwał się odpowiedzialności ze strony władz irańskich, łącznie z Najwyższym Przywódcą za zabicie w berlińskiej restauracji członków kurdyjskiej opozycji. „Krytyczny dialog” został na jakiś czas zawieszony. *Declaration by the Presidency on behalf of the European Union on Iran*, RAPIDPESC/97/32, 7009/97 (Presse 97), Brussels, 10 April 1997.

⁷ M. Struwe, *The policy of critical dialogue: an analysis of European human rights policy towards Iran from 1992–1999*, „Durham Middle East Paper Series” 1998, No. 60, Centre for Middle Eastern and Islamic Studies, Durham, s. 1–2.

przez Teheran zgody (grudzień 2003 r.) na podpisanie Protokołu Dodatkowego do Układu o Nieprolifracji Broni Jądrowej (NPT). Protokół Dodatkowy zwiększał w istotny sposób uprawnienia kontrolne Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA)⁸. W czasie negocjacji, stronę irańską reprezentował obecny prezydent Hasan Rouhani, który wtedy był negocjatorem ds. programu atomowego oraz prezydent Mohamamd Chatami. Przełomem było „Porozumienie Paryskie” zawarte 14 listopada 2004 r., w którym Iran zgodził się na zawieszenie wzbogacania uranu.

Administracja G. W. Busha nie była zaangażowana w bezpośrednie rozmowy prowadzone przez grupę E-3 z Iranem. Pewną zmianą nastawienia wobec Teheranu, było oświadczenie z 11 marca 2005 r. administracji G. W. Busha, że USA nie będzie blokować wejścia Iranu do Światowej Organizacji Handlu (wniosek złożony przez Teheran w maju 2005 r.) oraz sprzedaży części zamiennych do irańskiego lotnictwa cywilnego, pod warunkiem postępów w rozmowach⁹.

Głównym celem negocjacji miało być całkowite zakończenie przez Iran cyklu paliwowego. Strona irańska liczyła jednak na to, że europejscy partnerzy zgodzą się na wzbogacanie uranu do poziomu 2,5–5%. Oczekiwała także, że E-3 da gwarancje bezpieczeństwa Iranowi i wreszcie, że USA oficjalnie wyrzeknie się opcji siłowej wobec Iranu i wpłynie na wyrzeczenie się tej opcji przez Izrael. Partnerzy europejscy oraz USA w tamtym czasie zajęli wówczas stanowisko, że Iran w ogóle powinien zrezygnować ze wzbogacania uranu¹⁰. Uważano, że materiał nuklearny w określonych ilościach mógł być importowany przez Iran pod kontrolą MAEA od wcześniej ustalonych państw-dostawców. Negocjacje znalazły się w impasie, a potem zostały przerwane, ze względu na zarysowujące się coraz poważniejsze różnice. Teheranowi zapewnienia o współpracy w rozwijaniu energetyki nuklearnej nie wystarczyły, a brak gwarancji bezpieczeństwa ze strony USA oraz niewielkie zaangażowanie Waszyngtonu w rozmowy E-3 z Iranem, poważnie komplikowało uczynienie postępu w negocjacjach.

W czerwcu 2005 r. w wyborach prezydenckich w Iranie zwyciężył Mahmud Ahmadenizad, nowy prezydent zaostrzył retorykę i zaczął podkreślać, że program atomowy jest priorytetem w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej Iranu. Uczynienie przez niego programu atomowego najważniejszą kwestią, zawężyło margines w negocjacjach z państwami grupy E-3. Jakikolwiek ustępstwo w tej kwestii mogło się spotkać z zarzutem, że prezydent i jego negocjatorzy działają wbrew interesom Iranu. Według nowego prezydenta problem z propozycjami E-3 polegał na tym, że zbyt wiele oczekiwano od Iranu, a niedawano w zamian konkretnych korzyści, poza mglistymi obietnicami. Mahmud Ahmadineżad wyraźnie

⁸ W. L. Huntley, *Rebels Without a Cause: North Korea, Iran and the NPT*, „International Affairs”, Volume 82, No. 4, 2006, s. 731.

⁹ K. Katzman, *Iran: U.S. Concerns and Policy Responses*, (w:) *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs. Elements and Considerations*, ed. S. Wietman, New York 2013, s. 94.

¹⁰ R. S. Kemp, *Iran's Nuclear Program: The Case for Engagement*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, New York 2013, s. 78–79.

zdystansował się od kontynuowania polityki reformatorów, którą uznano jako zbyt ustępliwą.

Stanowisko Iranu nie pozostawiało złudzeń, że zaakceptuje on następujące warunki: 1) całkowite zaprzestanie wzbogacania uranu; 2) rozmontowanie reaktora na ciężką wodę; 3) zgoda na niezapowiedziane inspekcje ośrodków związanych z programem atomowym; 4) dodatkowa deklaracja ze strony Iranu, że nie wyjdzie on z reżimu nieprolifracji¹¹. Te postulaty były wówczas nie do zaakceptowania przez Teheran.

Potwierdzeniem zmiany podejścia Teheranu do kwestii atomowej było złamanie – 8 sierpnia 2005 r. – pieczęci MAEA i rozpoczęcie przez Iran konwersji uranu w ośrodku w Isfahanie. Kolejnym krokiem był powrót do wzbogacania uranu w Natanzu, co nastąpiło po kilkunastu tygodniach. W tej sytuacji USA i grupa E-3 zgłosiły się do Rady Gubernatorów MAEA, aby przedłożyła problem irańskiego programu atomowego Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Zgodnie z procedurami, 4 lutego 2006 r. w głosowaniu Rada Gubernatorów stosunkiem 27:3 zadecydowała przekazać problem irańskiego programu atomowego do RB ONZ¹².

Obok powrotu przez Iran do wzbogacania uranu, zwrócono uwagę także na cały szereg kwestii, które wcześniej wynikały z Raportów MAEA: 1. Dlaczego zdecydowano się na budowę fabryki do produkcji ciężkiej wody w Araku, która nie jest potrzebna w rozwoju cywilnego programu atomowego? 2. Dlaczego Iran rozbudowuje obiekt do wzbogacania uranu w Natanzu? 3. Dlaczego strona irańska uniemożliwiła inspektorom MAEA zwizytowanie zakładów elektrycznych Kayale w Teheranie w czerwcu 2003 r.?

Z jednej strony, Teheran nie udzielił wyczerpujących informacji Agencji na ten temat, a z drugiej nie sformułowano zarzutu, że Iran rozwija militarny program nuklearny.

Najpoważniejszym jednak zastrzeżeniem było niewywiązywanie się Iranu z wcześniejszych ustaleń, w tym nieratyfikowanie Protokołu Dodatkowego. Ponadto niepokoiły społeczność międzynarodową zakres, skala oraz dynamika tego programu¹³. Mimo tych zastrzeżeń i stawianych pytań, państwa zaangażowane w negocjacje z Iranem uważały, że nadal jest możliwość dyplomatycznego rozwiązania tego problemu. Skoro w oficjalnej polityce władze Iranu podtrzymują chęć rozwijania cywilnego programu, to tym bardziej w kwestiach technicznych oraz innych, które budzą zastrzeżenia, powinno się udać wypracować porozumienie. Istotnym wyzwaniem w tym wypadku jest przełamanie nieufności pomiędzy obu stronami poprzez budowę środków wzajemnego zaufania.

Obok pięciu stałych członków w negocjacje i przygotowywanie stanowiska wobec Iranu włączone zostały Niemcy („P5+1”), wcześniej zaangażowane

¹¹ K. Katzman, *Iran: U.S. Concerns...*, op. cit., s. 94.

¹² S. Fayazmanesh, *The United States and Iran. Sanctions, wars and the policy of dual containment*, London–New York 2008, s. 142–143.

¹³ R. Fiedler, *Od sankcji do sankcji. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Islamskiej Republiki Iranu*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1, s. 118, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/7576/1/9.%20FIEDLER.pdf> (20.09.2013).

w ramach E-3. Pomimo „twardszej linii” prezydenta Mahmuda Ahmadeniżada, 1 czerwca 2006 roku grupa „P5+1” w Wiedniu przedstawiła pakiet propozycji, które zawierały ofertę gospodarczą oraz deklarację pomocy w budowie reaktora na lekką wodę oraz zapowiedziano w niej zniesienie sankcji dotyczących części zamiennych do irańskich samolotów pasażerskich i złożono zapewnienie, że Iran będzie zapleczem surowcowym dla UE. W propozycji nie wykluczono możliwości wzbogacania pewnej ilości uranu do celów badawczych. Przyjmując ofertę, Iran miał zobowiązać się do przywrócenia Protokołu Dodatkowego oraz zobowiązanie, że nie wycofa się z NPT, a także zgodzi się na oddanie zużytego paliwa państwu trzeciemu¹⁴. Były dwa poważne mankamenty tej oferty: 1) nie miała poparcia USA; 2) nie wychodziła naprzeciw irańskim aspiracjom dotyczącym przeprowadzenia u siebie pełnego cyklu paliwowego¹⁵.

Oferta w ramach pakietu E-3 została odrzucona przez Teheran. W tej sytuacji liczone, że inicjatywa rosyjska, wspierana przez E-3, spotka się zainteresowaniem władz irańskich. Rosjanie zaproponowali zarządzany wspólnie irańsko-rosyjski ośrodek do wzbogacania uranu, znajdujący się na terytorium Federacji Rosyjskiej¹⁶. Z podobną inicjatywą wystąpiła także RPA. Teheran i tym razem w marcu 2006 r. odrzucił tę ofertę.

W czerwcu 2006 r. została wsparta przez Chiny, Rosję oraz USA kolejna propozycja E-3. Była ona powtórzeniem poprzednich inicjatyw¹⁷. W sierpniu 2006 r. została odrzucona przez Iran, mimo tego, że – jak określiły władze w Teheranie – oferta stwarzała pewną podstawę do dalszych rozmów, nie wskazując jednak o jaką podstawę mogło chodzić¹⁸.

Władze irańskie odrzucając kolejne oferty, łącznie z rosyjską, a także tę popieraną przez Chiny (złożoną w czerwcu 2006 r.), doprowadziły do sytuacji, w której stali członkowie RB ONZ byli zgodni, że należy podjąć dodatkowe działania, by nakłonić Iran do bardziej konstruktywnego podejścia wobec kolejnych inicjatyw. W łonie RB ONZ widoczny był natomiast spór co do instrumentów nacisku na Iran. Chiny i Rosja uważały, że zgodność RB ONZ w kwestii irańskiej powinna być wystarczającym sygnałem, że jeśli Teheran nie zmieni swojego stanowiska, zostaną na niego nałożone sankcje, które jednak nie będą „niszczące” dla gospodarki irańskiej. Z kolei USA, jak i Wielka Brytania uważały, że Teheran i tak nie zmieni swojego podejścia do programu atomowego i należało jak najszybciej nałożyć na niego sankcje, tak aby władze tego państwa odczuły ekonomicznie

¹⁴ Propozycja E-3, http://www.armscontrol.org/pdf/20050805_Iran_EU3_Proposal.pdf (20.06.2013).

¹⁵ B. Ćwioro, *Międzynarodowe wysiłki na rzecz powstrzymania irańskiego programu atomowego*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2009, s. 112–115.

¹⁶ P. Kerr, *IAEA Unlikely to Refer Iran to Security Council*, http://www.armscontrol.org/act/2005_11/NOV-Iran (20.08.2013).

¹⁷ *Elements of a proposal to Iran as approved on 1 June 2006 at the meeting in Vienna of China, France, Germany, the Russian Federation, the United Kingdom, the United States of America and the European Union*, http://www.consilium.europa.eu/ueDocs/cms_Data/docs/pressdata/en/reports/90569.pdf (20.05.2013).

¹⁸ *History of Official Proposals on the Iranian Nuclear Issue*, Arms Control Association, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals (20.09.2013).

i finansowo skutki swojej polityki. Uważano, że jedynie sankcje mogą się przyczynić do zmiany podejścia Iranu do programu atomowego i skłonić Teheran do pewnych ustępstw.

Pomimo tych różnic, udało się wypracować kompromis, RB ONZ 31 lipca 2006 r. stosunkiem 14:1 (Katar przeciwko) przyjęła rezolucję nr 1696, w której Iran, aby uniknąć sankcji powinien przerwać wzbogacanie uranu do 31 sierpnia 2006 r. W rezolucji zwrócono się do państw członkowskich ONZ o nie sprzedawanie technologii atomowej, umożliwiającej rozwijanie programu militarnego. Mohamed El Baradei, który w tamtym czasie był dyrektorem generalnym MAEA, zwrócił uwagę na problem wzbogacania uranu jako główną przeszkodę w zakończeniu kryzysu: „Irańczycy (...) kontynuowali rozbudowę swojego programu badawczo-rozwojowego i przeszli do eksperymentowania z zestawami po 10 do 20 wirówek do kaskady liczącej 164 sztuki nadal w ramach programu pilotażowego (...)”¹⁹. Iran robił to pomimo wezwania do zaprzestania wzbogacania uranu. Nie tylko nie zamierzał zawiesić, ale jeszcze zwiększał wydajność we wzbogacaniu uranu. Władze irańskie nie dostosowały się do rezolucji nr 1696.

23 grudnia 2006 r. RB ONZ przyjęła jednogłośnie rezolucję nr 1737, w której ponownie zwrócono się do Iranu o zawieszenie wzbogacania uranu w terminie do 21 lutego 2007 r. Ponadto, na Iran zostały nałożone pierwsze sankcje jak: zamrożenie depozytów finansowych wymienionych osób i firm związanych z programem atomowym i raketowym oraz zakazano dostarczania wszelkich materiałów i technologii mogących przyczynić się do rozwoju programu wojskowego i raketowego. Z sankcji wyłączono współpracę irańsko-rosyjską w sprawie budowy reaktorów w Bushehr²⁰. Przełomem było poparcie Chin i Rosji dla rezolucji nr 1737, państwa te po raz pierwszy zgodziły się na nałożenie na Iran sankcji. Zobowiązano dyrektora generalnego MAEA do przedłożenia w ciągu 60 dni raportu do Rady Bezpieczeństwa. Na jego podstawie RB ONZ mogła zawiesić bądź zastrzyć sankcje wobec Iranu²¹.

Władze irańskie nie zamierzały pod presją sankcji współpracować ze wspólnotą międzynarodową. 23 stycznia 2007 r. uniemożliwiły 38 kontrolerom MAEA wjazd do Iranu. Przedstawiciele najwyższych władz irańskich od prezydenta po członków rządu i parlamentu wypowiadali się negatywnie na temat legalności wprowadzonych przez RB ONZ sankcji²².

Zgodnie z harmonogramem rezolucji nr 1737, 22 lutego 2007 r. Muhammad El-Baradei, dyrektor generalny MAEA złożył raport Radzie Bezpieczeństwa. W dokumencie zawarto krytykę dotychczasowej postawy władz irańskich. Zwrócono też uwagę, że nadal nie tylko w irańskich ośrodkach nie zaprzestano wzbo-

¹⁹ Cyt. za: M. ElBaradei, *Gra pozorów. Arsenal nuklearny a dyplomacja*, przekł. T. Szlagor, Wrocław 2011, s. 205.

²⁰ Treść rezolucji 1737: http://www.iaea.org/newscenter/focus/iaeaairan/unsc_res1737-2006.pdf (20.04.2013).

²¹ Ibidem.

²² *Rocznik Strategiczny 2007/08. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2008, s. 249.

gacania uranu, lecz wręcz zwiększono jego wydajność²³. Chociaż Teheran wciąż podkreślał pokojowy charakter swojego programu, brak pełnej współpracy z MAEA oraz nie zastosowanie się do wezwania do zawieszenia wzbogacania uranu, doprowadziły do jednogłośniego przyjęcia 24 marca 2007 r. przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji nr 1747. Wezwano w niej Iran do podporządkowania się wcześniejszej rezolucji nr 1737 oraz ratyfikowania Protokołu Dodatkowego. Ponadto określono w tym dokumencie kolejny termin zaprzestania prac nad wzbogacaniem uranu do 24 maja 2007 r. „Marchewką” było podkreślenie, że społeczność międzynarodowa może wesprzeć irański program cywilny w formie wspólnych projektów. Zadeklarowano wsparcie przy budowie reaktorów na lekką wodę oraz zawieszenie dyskusji w RB ONZ na temat irańskiego programu atomowego po wznowieniu przez Teheran negocjacji. „Kijem” było zaostrzenie oraz rozszerzenie sankcji na kolejne osoby oraz przedsiębiorstwa i instytucje irańskie w tym bank Sepah, który finansował program atomowy²⁴.

W narastającym kryzysie pomiędzy wspólnotą międzynarodową a Iranem, zaskoczeniem był raport Narodowej Rady Wywiadu USA, w przygotowaniu którego brało udział 16 amerykańskich służb zajmujących się wywiadem i kontrwywiadem. W dokumencie z listopada 2007 r. stwierdzono, że Iran najprawdopodobniej zawiesił od 2003 r. militarny komponent programu atomowego. Nie wykluczono jednak, że w latach 2010–2015 Iran może uzyskać wystarczającą ilość wzbogaconego uranu do wyprodukowania broni jądrowej²⁵. Treść raportu narodowej oceny wywiadowczej kontrastowała z ówczesnymi zapowiedziami administracji G. W. Busha „twardszego” podejścia wobec irańskiego programu atomowego i stawianych przez tę administrację oskarżeniach o jego wojskowym charakterze.

Pomimo poprawy klimatu wokół irańskiego programu atomowego nie udało się nakłonić władz tego państwa do bardziej konstruktywnych negocjacji, nie mówiąc nawet o zastosowaniu się Teheranu do poprzednich rezolucji. W tej sytuacji 3 marca 2008 r. RB ONZ przyjęła rezolucję nr 1803 przy jednym głosie wstrzymującym się (Indonezja). Kolejna rezolucja wzmacniała istniejący reżim sankcji, dodatkowo wprowadzając możliwość dokonywania inspekcji ładunków transportowanych z i do Iranu. Dokument rozszerzył zakres kontroli instytucji i podmiotów oraz rozszerzył listę przedsiębiorstw o 12 oraz osób (w aneksie II) związanych z programem atomowym. Firmy i osoby z listy miały mieć zamrożone aktywa finansowe. Istotnym ograniczeniem wprowadzonym przez tę rezolucję był całkowity zakaz sprzedaży i dostaw do Iranu materiałów oraz tech-

²³ *Cooperation between the Islamic Republic of Iran and the Agency in the light of United Nations Security Council Resolution 1737* (2006), <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Bord/2007/gov2007-07.pdf> (28.08.2013).

²⁴ Rezolucja 1747, http://www.iaea.org/newscenter/focus/iaecairan/unsc_res1747-2007.pdf (23.09.2013).

²⁵ Por. National Intelligence Estimate, *Iran: Nuclear Intentions and Capabilities*, November 2007, http://www.dni.gov/press_releases/20071203_release.pdf. (10.03.2013).

nologii mogących mieć podwójne zastosowanie zarówno w atomowym programie cywilnym, jak i wojskowym²⁶.

W odpowiedzi na rozszerzony reżim sankcji, Iran poza ogólnikowymi deklaracjami o gotowości do negocjacji, nadal podtrzymywał zarzuty o niesprawiedliwym traktowaniu oraz nieuzasadnionych zarzutach, które dotyczą w końcu „pokoju programu jądrowego”²⁷. Komplikującym sytuację wokół irańskiego programu atomowego było oświadczenie prezydenta Iranu z 8 kwietnia 2008 r. o rozpoczęciu instalacji kolejnych 6 tysięcy wirówek do wzbogacania uranu w Natanzu²⁸.

Pomimo tych trudności, 14 czerwca 2008 r. Iranowi została przedstawiona nowa inicjatywa. Oferta została złożona przez Javiera Solanę, Wysokiego Przedstawiciela ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE w czasie jego wizyty w Teheranie. W inicjatywie zawarto propozycję sześciotygodniowego „zamrożenia za zamrożenia”: P5+1 miało zamrozić dalsze sankcje w zamian za zamrożenie przez Iran wzbogacania uranu. Z tym, że pierwszy ruch o zamrożeniu należał do Iranu. Po tym okresie planowano zawarcie porozumienia, w którym w zamian za całkowite wstrzymanie prac nad wzbogacaniem uranu, strona unijna obiecywała współpracę w rozbudowie siłowni jądrowych i dostarczenia niezbędnego paliwa do funkcjonowania reaktorów atomowych²⁹. Początkowa odpowiedź irańskiego negocjatora ds. atomowych Saida Jalilego była ogólnikowa, ostatecznie jednak strona irańska nie wyraziła zgody na zamrożenie wzbogacania uranu, tak jak przewidywano od 2 sierpnia 2008 r.³⁰

Władze irańskie przez cały czas utrzymywały, że program atomowy służy celom cywilnym, a proces wzbogacania uranu jest niezbędny na potrzeby badawcze oraz jako paliwo do reaktorów. Teheran odrzucając kolejną ofertę tak jak poprzednio dawał do zrozumienia, że zamierza przeprowadzić u siebie pełny cykl paliwowy. Irańczycy nie chcieli być także zależni od zagranicznych dostaw paliwa do reaktorów.

W raporcie Dyrektora Generalnego MAEA z 26 maja 2008 r. zwrócono uwagę na problem, że nuklearny program może służyć także do celów wojskowych³¹.

²⁶ Rezolucja 1803, http://www.iaea.org/newscenter/focus/iaeciran/unsc_res1803-2008.pdf (16.07.2013).

²⁷ *Rocznik Strategiczny 2008/09. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2009, s. 271. O ogólnikowości deklaracji irańskich zob. list ministra spraw zagranicznych Iranu Manuchehra Mottakiego do sekretarza generalnego ONZ z 13 maja 2008 r., <http://www.armscontrol.org/system/files/IranProposal20May2008.pdf> (22.04.2013).

²⁸ *Ahmadinejad Tours Natanz, Announces Enrichment Progress*, <http://www.iranwatch.org/our-publications/worlds-response/ahmadinejad-tours-natanz-announces-enrichment-progress> (12.04.2013).

²⁹ T. Parsi, *IRAN: Can P5+1 Offer Break the Nuclear Stalemate? Inter Press Service*, <http://www.ipsnews.net/2008/05/iran-can-p5-1-offer-break-the-nuclear-stalemate/> (22.04.2013).

³⁰ P. Crail, *Iran Not Receptive to Revised Nuclear Proposal*, http://www.armscontrol.org/act/2008_09/IranProposal (10.02.2013).

³¹ *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions 1737 (2006), 1747 (2007) and 1803 (2008) in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2008/gov2008-15.pdf> (22.12.2013).

Te same wątpliwości pojawiły się w kolejnym raporcie z 15 września 2008 r.³²

Przygotowanie kolejnego pakietu sankcji utrudnił konflikt rosyjsko-gruzyński. W tej sytuacji w RB ONZ 27 września 2008 r. przyjęto jedynie rezolucję nr 1835 wzywającą Iran do zastosowania się wobec poprzednich rezolucji i przyjęcia przez Teheran warunków stawianych przez MAEA³³.

Niepokojącym sygnałem były wnioski raportu Dyrektora Generalnego MAEA z 19 listopada 2008 r., w którym zwrócono uwagę na niedopuszczenie przez Iran zwizytowania przez inspektorów instalowanych w tamtym czasie wirówek typu IR-40 oraz po raz kolejny wyrażonych wątpliwości na temat wojskowego programu, które jak dotąd nie zostały rozwiązane³⁴.

Nowym impulsem w przełamaniu przedłużającego się impasu w negocjacjach mogła być zmiana administracji w USA. Po inauguracji prezydentury Baracka Obamy, grupa P5+1 spotkała się w Niemczech 4 lutego 2009 r., aby wypracować wspólną strategię negocjacyjną z Iranem. Nie rozpoczęto rozmów z Iranem, ze względu na sytuację wewnętrzną w tym państwie.

W czerwcu 2009 r. doszło do zamieszek w Iranie w związku z zarzutami stawianymi przez opozycję o sfałszowaniu wyników wyborów prezydenckich i niepogodzenia się przez opozycję „Zielony Ruch” z ponownym zwycięstwem i to w pierwszej turze Mahmuda Ahmadeniżada.

Inną nie mniej poważną przeszkodą w rozmowach z Iranem było odkrycie wcześniej niezadeklarowanego przez Teheran Agencji z Wiednia ośrodka do wzbogacania uranu. We wrześniu 2009 r. władze irańskie w końcu przyznały się do budowy obiektu do wzbogacania uranu w Fordow, w tajnym ośrodku niedaleko Kom. Ośrodek budowany był w wydrążonych w skałę pomieszczeniach. Teheran stał na stanowisku, że zgodnie z porozumieniem o zabezpieczeniach zawartych z MAEA, miał czas do ujawniania obiektu 180 dni przed przyjęciem rozszczepialnego materiału, natomiast według MAEA, zgodnie z Protokołem Dodatkowym z 2003 r. Iran był zobligowany do ujawnienia informacji już w fazie projektowej związanej z planowaną budową tego ośrodka³⁵. Iran jednak Protokołu Dodatkowego nie ratyfikował.

Ujawnienie nowego obiektu i krytyka władz irańskich nie powstrzymały jednak prób rozwiązania tego kryzysu. W grupie P 5+1 udało się doprowadzić do

³² *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions 1737 (2006), 1747 (2007) and 1803 (2008) in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2008/gov2008-38.pdf> (22.03.2013).

³³ Rezolucja 1835, http://www.iaea.org/newscenter/focus/iaecairan/unsc_res1835-2008.pdf (13.04.2013).

³⁴ *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions 1737 (2006), 1747 (2007), 1803 (2008) and 1835 (2008) in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2008/gov2008-59.pdf> (21.12.2012).

³⁵ *Board of Governors IAEA, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions 1737 (2006), 1747 (2007), 1803 (2008) and 1835 (2008) in the Islamic Republic of Iran*, 16 November 2009, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2009/gov2009-74.pdf> (27.02.2013).

Mapa 4. Główne ośrodki atomowe w Iranie



Źródło: <http://www.economist.com/news/briefing/21579815-neither-irans-election-nor-sanctions-nor-military-threats-are-likely-divert-it-path> (25.10.2013).

wstępnych ustaleń, w których Rosja i Francja miały prowadzić „techniczne” rozmowy z Iranem. Jak planowano od połowy października 2009 r. miał się rozpocząć proces przekazania około 75% irańskich zasobów (1200 kg) nisko wzbogaconego uranu do tych państw. Następnie Francja i Rosja miały go przetworzyć i zwrócić w formie paliwa do irańskiego reaktora badawczego. Ustalono także termin inspekcji MAEA w nowym ośrodku w Fordow. Rozmowy na temat szczegółów technicznych były prowadzone 19–21 października 2009 r. w Wiedniu. Robocze porozumienie zostało zaaprobowane przez P5+1 oraz MAEA³⁶. Początkowo prezydent Iranu nie przedstawił żadnych uwag krytycznych wobec tej inicjatywy, błędem było ujawnienie jej treści, zanim najwyższy przywódca Ali Chamenei ją zaaprobował. Inicjatywa została skrytykowana w wewnętrznej debacie od opozycji po Najwyższego przywódcę, co spowodowało w konsekwencji odrzucenie jej przez prezydenta Iranu.

Próba przełamania kolejnego impasu była propozycja Brazylii i Turcji. Oba te państwa 17 maja 2010 r. zawarły wstępne porozumienie z Iranem (tzw. deklaracja teherańska), w której władze irańskie zgodziły się na eksport swojego nisko wzbogaconego uranu (3,5–5%). W zamian miał otrzymać wzbogacony do 20% uran w postaci prętów paliwowych, które miały być wykorzystane w reaktorze do celów medycznych³⁷. W tej propozycji, Teheran mógł wzbogacać do poziomu 3,5–5%, a zaprzestać proces wzbogacania do 20%.

³⁶ *Tehran Research Reactor „Fuel Swap” Proposal*, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals (22.03.2013).

³⁷ *Text of the Iran-Brazil-Turkey deal*, <http://www.theguardian.com/world/julian-borger-global-security-blog/2010/may/17/iran-brazil-turkey-nuclear> (22.08.2013).

Inicjatywę tę początkowo poparł prezydent Barack Obama. Potem Waszyngton zajął bardziej krytyczne stanowisko, uważając, że propozycja nie uwzględniała oddania przez Iran uranu wzbogaconego do 20%³⁸. Takie samo stanowisko jak USA zajęły Rosja i Chiny³⁹. Dano do zrozumienia, że Iran specjalnie zaakceptował inicjatywę brazylijsko-turecką by uniknąć sankcji i zyskać czas przed nałożeniem kolejnych. Inicjatywa brazylijsko-turecka pomimo wstępnego jej zaakceptowania przez Teheran, nie została wykorzystana jako podstawa do dalszych negocjacji z Iranem. Była to pierwsza inicjatywa, która odpowiadała oczekiwaniom władz irańskich i mogła włączyć Turcję do rozmów z Iranem w ramach grupy P5+1.

Dzień po podpisaniu deklaracji teherańskiej z Turcją i Brazylią, 18 maja 2009 r., sekretarz stanu USA Hillary Clinton ogłosiła, że grupa P5+1 osiągnęła porozumienie w sprawie nowego pakietu sankcji. Rosja i Chiny poparły sankcje. Poparcie Rosji zostało uzyskane po wykreśleniu z listy podmiotów, na które miały być nałożone ograniczenia, kilku rosyjskich przedsiębiorstw w tym państwowego eksportera broni Rosoboronexport⁴⁰.

Przyjęta 9 czerwca 2010 r. rezolucja nr 1929 znacznie rozszerzyła dotychczasowy zakres sankcji wymierzonych w Iran:

- 1) dodano 15 irańskich podmiotów związanych ze Strażnikami Rewolucji oraz 22 innych do listy objętych sankcjami;
- 2) wprowadzono obowiązek nałożenia zakazu podróżowania poza Iranem dla osób fizycznych wymienionych imiennie;
- 3) umożliwiono państwom przeprowadzenie inspekcji ładunku na statkach i zajęcia jego w przypadku kontrabandy. Kontrola ładunku statku na pełnym morzu musi mieć zgodę państwa do którego należy;
- 4) nałożono na państwa i ich firmy zakaz inwestowania w kopalnie uranu w Iranie, a na władze irańskie inwestowania w kopalnie uranu za granicą. Zakaz obejmuje także inwestowanie i współpracę dotyczącą innych technologii nuklearnych oraz w program raketowy, który może być wykorzystany do przenoszenia głowic;
- 5) nałożono zakaz na sprzedaż do Iranu większości rodzajów ciężkiego uzbrojenia i zwrócono się z prośbą o ograniczenie w sprzedaży broni lekkiej, nie zabroniono sprzedaży systemów raketowych nieznajdujących się na liście „U.N. Registry of Conventional Arms” (planowana sprzedaż przez Rosję systemu rakiet ziemia-powietrze S-300 nie była objęta zakazem);
- 6) nałożono na państwa i przedsiębiorstwa wymóg odstępowania od przedsięwzięć biznesowych z Iranem, jeśli one są związane z programem broni masowej zagłady;

³⁸ K. Katzman, *Iran Sanctions*, Congressional Research Service, Washington, January 10, 2012, s. 35–40.

³⁹ Text: *Powers dismiss Iran fuel offer before U.N. vote*, <http://www.theguardian.com/world/julian-borger-global-security-blog/2010/may/17/iran-brazil-turkey-nuclear> (22.04.2013).

⁴⁰ K. Katzman, *U.S. Concerns and Policy...*, op. cit., s. 97.

- 7) nakłanianio państwa, aby uniemożliwiały otwierania filii irańskich banków podejrzewanych o finansowanie programu broni masowej zagłady;
- 8) autoryzowano utworzenie panelu eksperckiego składającego się z ośmiu osób, posiadających mandat do udziału U.N. Sanctions Comimittee we wprowadzaniu rezolucji, w celu ich bardziej skutecznej implementacji;
- 9) w aneksie rezolucji zaprezentowano ofertę dla Iranu nie tylko dotyczącą energetyki jądrowej, lecz pakiet polityczny, ekonomiczny, energetycznego partnerstwa, rolniczy, infrastruktury i środowiska oraz cywilnego lotnictwa⁴¹.

Mimo, że rezolucja nr 1929 RB ONZ rozszerzała i znacząco wzmacniała reżim sankcji, to jednak nadal nie miała charakteru poważnego obciążenia dla gospodarki irańskiej, np. nie obejmowała irańskiego sektora energetycznego.

W poniższych tabelach przedstawiono najważniejsze założenia rezolucji RB ONZ od nr 1696 do nr 1929 w sprawie irańskiego programu atomowego.

Tabela 26

Rezolucje RB ONZ w kwestii irańskiego programu

Rezolucja nr 1696 z 31 lipca 2006 r.	W rezolucji zwrócono się do Iranu o wstrzymanie wzbogacania uranu do 31 sierpnia 2006 r. i w przypadku niewypełnienia jej, zagrożono sankcjami.
Rezolucja nr 1737 z 23 grudnia 2006 r.	Nałożono na wszystkich członków ONZ zakaz sprzedaży Iranowi materiałów lub technologii, które mogą zostać wykorzystane w irańskim programie jądrowym i rakietowym. Z zakazu wyłączona została Federacja Rosyjska, zaangażowana w budowie w Buszerze pierwszej irańskiej elektrowni jądrowej. Zamrożono też zagraniczne aktywa dziesięciu irańskich firm związanych z przemysłem jądrowym.
Rezolucja nr 1747 z 24 marca 2007 r.	Rozszerzenie zakresu sankcji i m.in. nałożenie embarga na eksport broni z Iranu.
Rezolucja nr 1803 z 3 marca 2008 r.	Kolejne rozszerzenie listy osób i instytucji, wobec których wprowadzono sankcje finansowe oraz ograniczenia podróży irańskich urzędników nadzorujących program atomowy. Równocześnie w dokumencie zwrócono uwagę na możliwość powrotu do dialogu, podkreślając iż społeczność międzynarodowa nie ma nic przeciwko cywilnemu programowi atomowemu.
Rezolucja nr 1835 z 27 września 2008 r.	RB ONZ wezwała Iran do zastosowania się wobec poprzednich rezolucji, nie nakładając nowych sankcji i potwierdzono gotowość do dialogu z władzami irańskimi.
Rezolucja nr 1929 z 9 czerwca 2010 r.	Podkreślono w rezolucji, że Iran nie podporządkował się wobec poprzednich rezolucji. W rezolucji nawoływano do tego, aby państwa monitorowały transakcje z irańskimi bankami, także bankiem centralnym Iranu, aby zapobiegać przyczynianiu się do działań nuklearnych Iranu. Nałożono zakaz wobec Iranu nabywania udziałów w jakiegokolwiek zagranicznej działalności komercyjnej w zakresie górnictwa uranu, produkcji lub zastosowania materiałów i technologii nuklearnej lub technologii rakiet balistycznych. Państwa mają dokonywać inspekcji transportów kierujących się do/z Iranu jeśli zaistnieją uzasadnione podstawy by sądzić, że zawierają one zakazane

⁴¹ Rezolucja nr 1929, http://www.iaea.org/newscenter/focus/iaeaairan/unsc_res1929-2010.pdf (12.03.2013).

	towary. Państwa mają zapobiegać udzielaniu usług finansowych mogących przyczyniać się do działań nuklearnych Iranu. Państwa mają zapobiegać otwieraniu na ich terytoriach nowych oddziałów, filii lub biur przedstawicielskich irańskich banków, a także zapobiegać ich współpracy z bankami narodowymi, jeśli mogłoby to przyczyniać się do działań nuklearnych Iranu.
--	---

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: United Nations (UN) Security Council Resolution 1696, 1737, 1747, 1803, 1835, 1929.

Tabela 27

Podsumowanie ustaleń przedstawionych w rezolucjach RB ONZ (1737, 1747, 1803 i 1929)

Wymaga zawieszenia wzbogacania uranu
Zakazuje transferu do Iranu technologii służących rozwojowi programu atomowego
Zakazuje Iranowi inwestowania w wydobywanie uranu za granicą.
Zamraża wkłady finansowe 80 wymienionych imiennie Irańczyków i podmiotów, włączając w to bank Sepah i inne podmioty związane z Radą Strażników.
Wymaga od państw członkowskich ONZ objęcie zakazem podróżowania dla ponad 40 wymienionych z imienia Irańczyków.
Obliguje państwa do nieeksportowania do Iranu ciężkiego uzbrojenia.
Wzywa do czujności dotyczącej wszystkich irańskich banków, a zwłaszcza banku Melli i Saderat.
Wzywa do czujności w kwestii udzielanych Iranowi kredytów na różnego rodzaju handlowe transakcje.
Wzywa państwa do przeprowadzenia inspekcji ładunku na statkach i zajęcia go w przypadku kontrabandy. Kontrola ładunku statku na pełnym morzu musi mieć zgodę państwa, w którym okręt został zarejestrowany.
Komitety Sankcji składający się z 15 członków RB ONZ monitoruje zastosowanie się przez Iran wobec wymogów stawianych w rezolucjach. W przypadku ich naruszeń przez Iran będzie informować opinię światową. Utworzenie panelu eksperckiego składającego się z ośmiu osób, posiadających mandat do udziału U.N. Sanctions Committee we wprowadzaniu rezolucji, w celu ich bardziej skutecznej implementacji.

Źródło: K. Katzman, *U.S. Concerns and Policy Responses*, w: *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs*, New York 2013, s. 101.

Wprowadzone przez rezolucję nr 1929 sankcje są najdalej idącym zastosowanym przez Radę Bezpieczeństwa instrumentem nacisku wobec Iranu. Jednym z nowych elementów było wprowadzenie także sankcji finansowych⁴². Chiny i Rosja, autoryzując tę rezolucję, nie zamierzały iść dalej jak np. nałożenie embarga na zakup irańskiej ropy. Mimo kolejnych sankcji, nie doszło do złagodzenia kryzysu i zmiany postawy władz irańskich wobec negocjacji z grupą P5+1, raczej Teheran usztywnił jeszcze bardziej swoje stanowisko.

⁴² M. Aghazadeh, *A Historical Overview of Sanctions on Iran and Iran's Nuclear Program*, „Journal of Academic Studies”, Vol. 14, No. 56, February 2013, s. 151–152.

Opublikowany 8 listopada 2011 r. raport MAEA odbił się szerokim echem i był komentowany w światowych mediach. Stwierdzono w nim po raz pierwszy w tak jednoznaczny sposób, opierając się na dostępnych informacjach, że Iran do 2003 r. zajmował się budową nuklearnego ładunku wybuchowego w ramach programu AMAD. W dokumencie szczegółowo opisano, że w ramach tego programu, Iran był aktywny w trzech technicznych obszarach: tzw. projektu „zielonej soli”, polegającego na wyprodukowaniu materiału wykorzystywanego podczas wzbogacania uranu, rozwoju ładunków o znacznej sile detonacji oraz dostosowywanie rakiet balistycznych *Shahab-3* do mobilnych wyrzutni. Jak zaznaczono, część tych działań mogła być nadal kontynuowana. Wykazano, że Iran dąży do przygotowania nuklearnego ładunku wybuchowego, a przemawiają za tym: starania o nabycie odpowiedniego wyposażenia i materiałów także podwójnego zastosowania przez podmioty powiązane z wojskiem, starania o stworzenie niezadeklarowanych ścieżek produkcji materiałów nuklearnych, pozyskanie informacji i dokumentacji na temat rozwoju broni jądrowej od tajnej siatki wsparcia nuklearnego; prace nad rozwojem rodzimego projektu broni jądrowej, włącznie z testowaniem komponentów.

W raporcie także podkreślono zaniepokojenie przeprowadzonymi w 2008 i 2009 roku badaniami przy zastosowaniu komputerowych modeli eksplozji nuklearnych. Raport z 8 listopada 2011 r. wyrażał najwięcej wątpliwości co do kierunku irańskiego programu atomowego, po raz pierwszy stwierdzono, że Iran prowadził prace nad ładunkiem atomowym⁴³. 18 listopada Rada Gubernatorów MAEA uchwaliła rezolucję wyrażającą „głębokie i rosnące zaniepokojenie” irańskim programem nuklearnym⁴⁴.

Po 2011 r. kryzys wokół irańskiego programu pogłębił się. Państwa zachodnie poszły w kierunku jednostronnych sankcji wymierzonych w Iran. Mimo poważnych przeszkód w budowaniu środków wzajemnego zaufania, w kwietniu 2012 r. strona irańska po raz kolejny w Stambule rozpoczęła negocjacje z grupą P5+1. Następne rundy rozmów kontynuowano w Bagdadzie 23–24 maja oraz w Moskwie 18–19 czerwca. W grupach eksperckich rozmawiano o propozycji irańskiej oraz P5+1 w sprawie rozwiązania kryzysu. Na początku lipca 2012 r. eksperci w Stambule prowadzili na ten temat rozmowy. Propozycja irańska zawierała pięć kroków:

1. Wytyczne: Iran potwierdza zobowiązania wynikające z przynależności do reżimu nieprolifracji oraz sprzeciwu wobec broni jądrowej – na podstawie *fatwy* Najwyższego Przywódcy. Grupa P5+1 uzna i publicznie potwierdzi nuklearne prawa Iranu, także do wzbogacania uranu na podstawie artykułu IV NPT.
2. Transparentność. Iran kontynuuje szeroko zakrojoną współpracę z MAEA także w kwestii „militarnego wymiaru” programu atomowego. P5+1 zakończy multilateralne oraz unilateralne sankcje.

⁴³ Report by the Director General, *Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2011/gov2011-65.pdf> (22.04.2013).

⁴⁴ *Resolution adopted by the Board of Governors on 18 November 2011*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2011/gov2011-69.pdf> (13.11.2012).

3. Środki budowania zaufania. Strona irańska zobowiąże się współpracować w sprawie dostarczenia przez grupę P5+1 paliwa do reaktora badawczego w Teheranie. Grupa P5+1 zakończy sankcje wprowadzone przez RB ONZ oraz wycofa problem atomowych ambicji Iranu z agendy tej instytucji.
4. Zwiększenie współpracy w zakresie wzajemnych interesów. Strony rozpoczną i zdynamizują współpracę w zakresie planowania, budowania w Iranie energetyki jądrowej i reaktorów badawczych, które należą do zagadnień priorytetowych Teheranu. Natomiast do priorytetów grupy P5+1 należy współpraca w zakresie reaktora na lekką wodę, nuklearne zabezpieczenia oraz bezpieczeństwo.
5. Wzmocnienie współpracy. Strony rozpoczną także współpracę w kwestiach regionalnych, w szczególności w sprawie Syrii i Bahrajnu, które są zagadnieniami priorytetowymi dla Teheranu. Natomiast Iran zobowiązuje się współpracować z grupą P5+1 w kwestii piractwa i zwalczaniu produkcji oraz przemytu narkotyków⁴⁵.

Oferta irańska nie wychodziła naprzeciw oczekiwaniom grupy P5+1, która przede wszystkim zaniepokojona była postępami Iranu w procesie wzbogacania uranu, co zostało wyrażone w kolejnych raportach MAEA. Oferta P5+1 zakładała, że Iran zobowiąże się do:

- 1) przerwania wzbogacania uranu do 20%;
- 2) przekazania do tej pory wzbogaconego do 20% uranu państwu trzeciemu pod kontrolą MAEA;
- 3) zamknięcia ośrodka w Fordow.

W zamian grupa P5+1 zobowiązywała się:

- 1) dostarczyć paliwo do teherańskiego reaktora badawczego;
- 2) do zrewidowania technicznej współpracy MAEA z Iranem i wskazania Radzie Gubernatorów odnowienia współpracy w niektórych działaniach;
- 3) zaoferować pakiet związany z dostarczeniem izotopów na potrzeby medyczne;
- 4) do wyrażenia zgody przez Stany Zjednoczone na współpracę i dostarczenie części zamiennych na potrzeby irańskiego lotnictwa cywilnego;
- 5) współpracować w celu uzyskania lekkiej wody na potrzeby wyprodukowania przez Iran izotopów medycznych⁴⁶.

Oferta irańska i grupy P5+1 zbyt różniły się w najważniejszych kwestiach pomiędzy sobą, aby móc od razu rozpocząć „kroki” w stronę porozumienia. Dodatkowo raporty MAEA pokazywały, że Iran nie współpracuje z Agencją w celu rozwiania kontrowersji. Brak jawności, szeroki zakres oraz postępy we wzbogacaniu uranu były najważniejszymi problemami, które dotyczyły podejrzenia o potajemnym rozwijaniu przez Iran militarnego – pod fasadą cywilnego – programu.

W styczniu (29–13) i lutym (20–22) 2012 r. delegacja MAEA pod kierownictwem Hermana Nackaerts, zastępcy dyrektora generalnego, prowadziła rozmowy w Teheranie ze stroną irańską. W czasie lutowego spotkania strona irańska

⁴⁵ *Iranian 5 Step Proposal*, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals (14.04.2013).

⁴⁶ *P5+1 Proposal*, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals (14.04.2013).

odmówiła inspektorom MAEA dostępu do obiektu w Parchin, w którym jak podejrzewano, Iran mógł przeprowadzać doświadczenia z materiałami jądrowymi⁴⁷. W przygotowanym przez dyrektora generalnego MAEA Yukiya Amano raporcie z 24 lutego 2012 r. zwrócono uwagę na postępy Iranu w produkcji uranu wzbogaconego do 20%. W raporcie powtórnie napisano o prawdopodobnym wymiarze irańskiego programu nuklearnego⁴⁸.

W czasie swojej pierwszej wizyty w dniach 20–21 maja 2012 r. w Iranie Yukiya Amano, dyrektor generalny MAEA prowadził rozmowy z Saidem Jalilim, irańskim negocjatorem ds. programu atomowego. Na tym spotkaniu omówiono jedynie techniczne aspekty współpracy Iranu z MAEA⁴⁹. W raporcie dyrektora generalnego MAEA z 25 maja 2012 r. pojawiła się niepokojąca informacja, że inspektorzy natknęli się w ośrodku w Fordow na ślady wzbogaconego uranu do poziomu 27%. W raporcie przytoczono tłumaczenie Irańczyków, że był to bardziej incydent z powodów technicznych, a nie zamierzone działanie. Zwrócono uwagę, że w ośrodku do wzbogacania uranu w Fordow znajduje się 16 kaskad w sumie zawierających 3 tysiące wirówek, podzielonych na dwa działy. Ośrodek ten zaczął działać w styczniu 2012 r.⁵⁰

Natomiast w kolejnym raporcie z 30 sierpnia 2012 r. odnotowano, że Iran posiadał już 6876 kg nisko wzbogaconego (LEU) uranu do 5% (więcej o 679 kg w porównaniu z poprzednim raportem) oraz 189,4 kg średnio wzbogaconego uranu (MEU) (więcej o 43,8 kg w porównaniu z poprzednim raportem). Podkreślono w tym dokumencie, że Iran pomimo rezolucji Rady Gubernatorów MAEA i RB ONZ nie zawiesił budowy reaktora na ciężką wodę w Arak (reaktor IR-40). Wspomniano, że inspektorzy ostatni raz wizytowali budowę tego reaktora 17 sierpnia 2011 r. i od tamtego momentu władze irańskie nie dopuściły Agencji do tego miejsca i kontrola ograniczona jest jedynie do analizowania zdjęć satelitarnych⁵¹.

W raporcie dyrektora generalnego MAEA z 16 listopada 2012 r., odnotowano, że Iran posiadał już 7611 kg uranu nisko wzbogaconego (LEU) oraz 232 kg uranu średnio wzbogaconego (MEU, o 43 kg więcej w porównaniu z poprzednim raportem). W dokumencie jak poprzednim razem wspomniano, że Iran buduje reaktor na ciężką wodę w Arak, który po uruchomieniu służyć będzie do produkcji plu-

⁴⁷ *Rocznik strategiczny 2012/13. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2013, s. 162.

⁴⁸ *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-9.pdf> (12.06.2013).

⁴⁹ *Rocznik strategiczny 2012/13...*, op. cit., s. 162.

⁵⁰ *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-10.pdf> (12.06.2013).

⁵¹ *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-37.pdf> (12.06.2013).

tonu. Odnotowano, że planowane uruchomienie reaktora będzie miało miejsce w pierwszym kwartale 2014 r.⁵²

Mimo, że zarówno zasoby uranu LEU oraz MEU znajdują się pod kontrolą MAEA, to w razie kryzysu i zawieszenia współpracy z Agencją, irańskie zasoby uranu LEU po konwersji pozwoliłyby na wyprodukowanie 6–7 prostych głowic bojowych. Posiadając także 134,9 kg uranu MEU, Iran może go szybciej wzbogacić do 90%, a to jest już wystarczająca ilość do wyprodukowania bojowych ładunków jądrowych⁵³.

W raporcie MAEA z 21 lutego 2013 r. zaznaczono po raz kolejny wzrost irańskich zasobów uranu LEU oraz MEU. 8271 kg nisko wzbogaconego uranu – do 5% (wzrost z poprzednim raportem o 660 kg) oraz 280 kg wysoko wzbogaconego uranu – do 20% (wzrost z poprzednim raportem o 47 kg)⁵⁴. W raporcie MEAE z 22 maja 2013 r. ponownie stwierdzono, że inspektorzy Agencji, mimo wielokrotnych zapytań, od 17 sierpnia 2011 r. jeszcze nie zwizytowali budowy reaktora ciężkiej wody w Arak. Odnotowano także po raz kolejny wzrost posiadanych zasobów uranu LEU i MEU. Tego pierwszego 8960 kg (+689 kg w porównaniu z poprzednim raportem) oraz tego drugiego 324 kg (+44 kg)⁵⁵.

Tabela 28

**Ośrodki związane programem nuklearnym ujawnione przez Iran
Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej**

Rodzaj obiektu	Nazwa obiektu	Budowa/ otwarcie	Zabezpieczenia status stan z lis- topada 2011 r.	Status ośrodka
1	2	3	4	5
Kopalnia	Sanghand Mine, Saghand Ardakan Yellowcake Pro- duction Plant Gehin Mine, Bandar Abbas	1995/– 2004/– Data nie zgłoszo- na MAEA/2006	Nie objęte Nie objęte TAK	W czasie budowy W czasie budowy
Konwersja	Uranium Conversion Faci- lity (UCF) Isfahan	1999/2005	TAK	Pracuje
Wytwarza- nie paliwa	Fuel Manufacturing Plant (FMP), Isfhan Zirconium Production Plant (ZPP)	2004/2008 Data nie zgłoszo- na MAEA	TAK TAK	Pracuje Nie zgłoszono MAEA

⁵² *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-55.pdf>.

⁵³ *Rocznik strategiczny 2012/13...*, op. cit., s. 282.

⁵⁴ *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2013/gov2013-6.pdf> (15.06.2013).

⁵⁵ *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2013/gov2013-27.pdf> (20.06.2013).

1	2	3	4	5
Wzbogacanie uranu	Fuel Manufacturing Plant (FMP), Natanz	2001/2007	TAK	Pracuje
	Pilot Fuel Enrichment Plant (PFEP), Natanz	2001/2003	TAK	Pracuje
	Fordow Fuel Enrichment Plant (PFEP), Fordow	2007/2011	TAK	Pracuje
	Pilot Uranium Laser Enrichment Plant, Lashkar ab'ad	Data nie zgłoszona MAEA/2002	TAK	Zdemontowany
Reaktor badawczy	Graphite Sub-Critical Reactor (GSCR), Isfahan	1991/1992	TAK	Zdemontowany
	Miniature Neutron Source Reactor (MNSR), Isfahan	1991/1994	TAK	Pracuje
	Light Water Sub-Critical Reactor (LWSCR), Isfahan	1988/1992	TAK	Pracuje
	Heavy Water Zero Power Reactor (WHZPR), Isfahan	1991/1995	TAK	Pracuje
	Teheran Research Reactor (TRR)	1960/1967	TAK	Pracuje
	Iran Nuclear Research Reactor (IR-40 Reactor), Arak	2004(2013)	TAK	W czasie budowy
Siłownia atomowe	Bushehr Nuclear Power Plant (BNPP), Bushehr	19975/1995/2011	TAK	Pracuje
	360 MW Nuclear Power Plant, Darkovin	2011(2016)	Nie objęte	Planowany
Odpady radioaktywne	Karaj Waste Storage, Karaj Waste Handling Facility, Teheran	Data nie zgłoszona MAEA	TAK NIE	Pracuje
Badawczo-rozwojowe	Jabr Ibn Hayan Multipurpose Laboratories (JHL), Teheran	Data niezgłoszona MAEA	TAK	Pracuje
	Fuel Fabrication Laboratory (FFL), Isfahan	Data niezgłoszona MAEA	TAK	Pracuje
	Uranium Chemistry Laboratory, Isfahan	Data niezgłoszona MAEA	Nie objęte	Zamknięty
Produkcja izotopów	Molybdenum, Iodine, Xenon Radioisotope Production Facility, Teheran	1995/2005	TAK	Zbudowany nie pracuje
	Hot cell facility for production of radioisotopes, Arak	Data niezgłoszona MAEA	Nie objęte	Planowany, ale odwołany
		Data niezgłoszona MAEA	Nie objęte	
Inne obiekty	Kalaye Electric Company, Teheran	Data niezgłoszona MAEA	Nie objęte	Pracuje
	Heavy Water Production Plant	Data niezgłoszona MAEA	Nie objęte	Pracuje

Źródło: J. H. Lee, *The Status of Iran's Nuclear Program*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, ed. J. Kang, New York 2013, s. 104–105.

Tabela 29

Odnotowany wzrost zasobów nisko wzbogaconego uranu do 5% (LEU) oraz średnio wzbogaconego uranu do 20% (MEU) w raportach MAEA w latach 2010–2013 (w kg)

Raporty MAEA daty wydania	LEU	MEU
18 lutego 2010 r.	2065	–
31 maja 2010 r.	2427	–
6 września 2010 r.	2803	20,0
23 listopada 2010 r.	3183	25,1
25 lutego 2011 r.	3606	43,6
24 maja 2011 r.	4105	56,7
2 września 2011 r.	4543	70,8
18 listopada 2011 r.	4922	73,7
24 lutego 2012 r.	5451	95,4
15 maja 2012 r.	6197	145,6
30 sierpnia 2012 r.	6876	189,4
16 listopada 2012 r.	7611	232,8
21 lutego 2013 r.	8271	280,0
22 maja 2013 r.	8960	324,0
28 sierpnia 2013 r.	9704	372,5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie Raportów MAEA z lat 2010–2013.

W raporcie MAEA z 28 sierpnia 2013 r. ponownie wezwano Iran do odniesienia się wobec wątpliwości stawianych przez Agencję. Nadal nie rozwiano wątpliwości, czy potajemnie nie rozwija programu militarnego. Potwierdzono, że zarzuty i wątpliwości sformułowane w raporcie MAEA z 18 listopada 2011 r. nadal pozostają aktualne. Tak jak w poprzednich raportach wspomniano, że inspektorzy jedynie przed dwoma laty odwiedzili budowę ośrodka z reaktorem do ciężkiej wody IR-40 w Araku. Mimo wielokrotnych zapytań do władz irańskich o zwizytowanie tego obiektu, jak dotąd Teheran nie wyraził zgody na jego inspekcję. Na podstawie danych przedstawionych w raporcie, Iran posiadał 90 ton ciężkiej wody, wystarczającą ilość do uruchomienia tego reaktora na początku 2014 r. Jak odnotowano, od lutego 2012 r. Agencja domaga się zwizytowania obiektu w Parchin. Według Agencji służy on do testowania detonatorów o dużym natężeniu. Podkreślono, że istnienie takiego obiektu doświadczalnego potwierdza zarzuty, że Iran potajemnie rozwija nuklearny program militarny. Odnosząc się to tych zarzutów, Teheran utrzymywał, że nie widzi potrzeby wizytowania tego ośrodka, bo nie jest związany z programem nuklearnym⁵⁶.

⁵⁶ *Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2013/gov2013-40.pdf> (20.07.2013).

Raporty MAEA z lat 2010–2013 potwierdzają dynamiczny rozwój irańskiego programu atomowego. Zaawansowanie procesu wzbogacania uranu, możliwość produkcji plutonu w uruchomionym prawdopodobnie w 2014 r. reaktorze IR-40 w Araku, dodatkowy ośrodek do wzbogacania uranu w Fordow i wreszcie kolejny niedawno ujawniony obiekt w Parchin do testowania nuklearnych detonatorów. Należy także wspomnieć, że powiększył się potencjał Iranu w broni rakietowej.

Analitycy z różnych ośrodków badawczych nie mają wątpliwości, że Iran technologicznie jest na tyle zaawansowany w programie nuklearnym, że nie ma praktycznie przeszkód, aby rozpocząć proces wzbogacania uranu do 90% (HEU-WGU *High Enriched Uranium – Weapon Grade Uranium*) do budowy prostych głowic atomowych. Po 2014 r. Iran może także produkować bardziej zaawansowane głowice plutonowe. Uwzględniając różne analizy, Teheran jeśli zdecyduje się na pozyskanie broni nuklearnej, to będzie potrzebować od około pół do ponad roku, aby przygotować odpowiedni materiał.

Na podstawie raportu z 24 października 2013 r. wydanego przez waszyngtoński Institute for Science and International Security (ISIS), zwrócono uwagę, że Iran obok zwiększenia wirówek typu IR-1 w Fordow i Natanzu, zainstalował nowy typ wirówek typu IR-2m, które w znaczący sposób skracają proces wzbogacania uranu (są pięciokrotnie wydajniejsze od IR-1), co znacząco skraca czas uzyskania uranu do broni nuklearnej (*Weapon Grade Uranium*). Autorzy raportu przekonują, że jeśli Iran zdecydowałby się na taki krok, potrzebowałby jedynie około dwóch miesięcy⁵⁷.

Do podobnych wniosków doszedł Greg Jones z Non-proliferation Policy Education Centre (NPEC), według niego, gdyby Teheran zdecydował się na broń nuklearną, do wyprodukowania pierwszej głowicy będzie potrzebować jedynie sześciu tygodni⁵⁸.

G. Jones tak jak analitycy ISIS podkreśla, że w ostatnich dwóch latach Iran dokonał technologicznego postępu, instalując w Fordow i w Natanzu 9 tysięcy wirówek podwajając w ten sposób wzbogacanie uranu. Ponadto, zainstalowanie 700 wirówek nowszej generacji IR-2m, w znaczący sposób przyczyni się do przyspieszenia uzyskania materiału niezbędnego do wyprodukowania broni jądrowej. Od połowy 2014 r., Iran będzie miał możliwość produkowania broni jądrowej niemal na skalę przemysłową⁵⁹.

Z raportów i analiz wynika, że Iran przekroczył technologiczny próg i w zasadzie jest gotowy do wyprodukowania broni jądrowej. Nie oznacza to jednak, że zdecyduje się na taki krok. Uzależnione jest to od decyzji politycznej, która wynikać będzie z przyjętej strategii władz Iranu uwzględniającej arsenał broni nuklearnej.

⁵⁷ P. Migliorini, D. Albright, H. Wood, Ch. Walrond, *Iranian Breakout Estimates*, Institute for Science and International Security Updated September 2013, October 24, 2013, http://isis-online.org/uploads/isis-reports/documents/Breakout_Study_Summary_24October2013.pdf (28.10.2013).

⁵⁸ Szerz. G. Jones, *Teheran Could Get its First Bomb Now in Just Six Short Weeks*, <http://npolicy.org/article.php?aid=1222&rid=4> (20.10.2013).

⁵⁹ *Iran's nuclear programme. Breakout beckons*, <http://www.economist.com/news/briefing/21579815-neither-irans-election-nor-sanctions-nor-military-threats-are-likely-divert-it-path> (22.10.2013).

Jeśli władze irańskie podejmą taką decyzję, co nadal w ocenie autora nie jest przesądzone, Iranowi prawdopodobnie wystarczy od kilku do kilkunastu tygodni. Jest to znacząca zmiana, jeszcze w raporcie wywiadu USA z 2007 r. przewidywano, że zajmie to kilka lat.

4.2. SANKCJE W POLITYCE USA I UE WOBEC IRAŃSKIEGO PROGRAMU ATOMOWEGO

Przed rewolucją islamską, Iran odgrywał istotną rolę jako strategiczny sojusznik USA w regionie. Na początku rewolucji w 1979 r., Waszyngton wycofał poparcie dla szacha, uznając że możliwa jest demokratyzacja Iranu. Przekonanie, że utrzymane zostaną bliskie relacje pomiędzy Teheranem a Waszyngtonem, ostatecznie legło w gruzach, gdy 4 listopada 1979 r. „irańscy studenci” zajęli ambasadę USA w Teheranie i zaczął się długi kryzys, trwający 444 dni, z amerykańskimi zakładnikami w tle. Kryzys doprowadził do wykorzystania sankcji, jako instrumentu nacisku na Iran.

Sankcje stały się najczęściej wykorzystywanym elementem amerykańskiej strategii wobec Iranu. Administracja J. Cartera dysponowała możliwością nakładania sankcji w ramach *International Emergency Economic Powers Act* (IEEPA). Regulacja ta została wprowadzona w celu zabezpieczenia banków amerykańskich przed gwałtownym wycofaniem gotówki z kont przez zagranicznych właścicieli. Regulacja IEEPA została wprowadzona po „szoku naftowym”, z powodu napływu petrodolarów do banków amerykańskich⁶⁰. Instrument ten dawał amerykańskiemu rządowi możliwość zamrożenia aktywów finansowych obcych instytucji finansowych, w sytuacji „gdy doszło do naruszenia interesów USA i zagrożenia bezpieczeństwa ekonomicznego”. Powołując się na tę regulację, 14 listopada 1979 r. prezydent Carter wydał decyzję o zablokowaniu 12 mld USD irańskich depozytów ulokowanych w bankach amerykańskich zarówno na terenie Stanów Zjednoczonych, jak i na świecie. Już 7 listopada prezydent nałożył embargo na zakup irańskiej ropy, przed nim obroty dzienne sprzedaży ropy do USA wynosiły prawie 14 mln USD. Ograniczono import z Iranu oraz amerykański eksport do tego państwa, poza żywnością, lekarstwami i odzieżą⁶¹. Ostatecznie 7 kwietnia 1980 r. doszło do zerwania stosunków dyplomatycznych USA z Iranem.

Sankcje w poważny sposób ekonomicznie i finansowo osłabiły Iran, który znajdował się już w bardzo trudnej sytuacji nie tylko z powodu chaosu rewolucji, ale także trwającej od września 1980 r. wojny z Irakiem. W latach 1979–1981 produkcja ropy zmniejszyła się z poziomu 5,9 mln baryłek dziennie (przed rewolucją) do zaledwie 700 tysięcy⁶². Mimo tak trudnej ekonomiczno-finansowej

⁶⁰ S. Fayazmanesh, *The United States and Iran. Sanctions, Wars and the Policy of Dual Containment*, London–New York 2008, s. 13.

⁶¹ Szerz. A. J. Pierre, *Arms Sales: The New Diplomacy*, „Foreign Affairs”, Winter 1981/2, s. 259–263.

⁶² S. Bakhash, *The Reign of the Ayatollahs: Iran and the Islamic Revolution*, New York 1990, s. 230.

sytuacji, sankcje i embargo nie doprowadziły do przyspieszenia zakończenia kryzysu. Przywódca rewolucji, Ruhollah Chomeini poparł zajęcie ambasady USA. Zakładnicy i kryzys w relacjach z USA służyły do ideologicznej mobilizacji, ale także odgrywały istotną propagandową rolę. Chomeini udowodnił przez kryzys z zakładnikami, że można nie tylko postawić się hegemonowi, ale jeszcze dodatkowo upokorzyć USA⁶³.

Do porozumienia doszło w końcu 19 stycznia 1981 r. i mimo, że Iran wyraził zgodę na pokrycie części szkód wyrządzonych firmom amerykańskim na skutek rewolucji, kryzys trwający przez 444 dni dowiódł, że władze irańskie były uodpornione na dotkliwe sankcje finansowe oraz gospodarcze i nie liczą się z kosztami, gdy chodziło o cele ideologiczno-propagandowe⁶⁴. Mimo, że nowym władzom udało się wzmocnić polityczną pozycję, kryzys z zakładnikami amerykańskimi trwający ponad rok, odcisnął negatywne piętno na relacjach amerykańsko-irańskich. Jest to jeden z czynników utrudniających dokonanie pozytywnego przełomu we wzajemnych relacjach.

Po roku 1979 Waszyngton zdecydował się na strategię powstrzymywania oraz izolowania Iranu. Teheranowi zarzucano szkodenie interesom Izraela i USA w regionie, w tym szerzenie antyamerykańskiego przesłania rewolucji irańskiej oraz wspieranie terroryzmu. Po 2002 r. do listy zarzutów włączono także program atomowy⁶⁵. W Waszyngtonie uważano, że władze irańskie prowadzą nieodpo-

⁶³ B. Moin, *Khomeini: Life of the Ayatollah*, London 1999, s. 226–227.

⁶⁴ Istotną rolę w nich odegrały mediacje Algierczyków. 19 stycznia 1981 r. zawarto porozumienie algierskie, wieńczące kryzys z zakładnikami amerykańskimi. Z odblokowanej sumy 12 mld USD do Iranu powróciło niecałe 3 mld. W Hadze utworzono specjalny Trybunał ds. Roszczeń, w ramach którego rozpatrzono do tej pory ponad 4,5 tysiąca roszczeń z powództwa prywatnego na łączną kwotę ponad 2,5 mld USD. Szerz. W. Christopher, R. M. Mosk, *The Iranian Hostage Crisis and the Iran-U.S. Claims Tribunal: Implications for International Dispute Resolution and Diplomacy*, „Pepperdine Dispute Resolution Law Journal” 2012, Vol. 7, Issue 2, s. 165–174.

⁶⁵ W czasie operacji „Pustynna Burza” Iran okazał życzliwą neutralność. W wyniku tej operacji osłabiony został reżim Husajna, który przez Teheran uznawany był za najpoważniejsze regionalne zagrożenie. Nie uszło jednak uwadze władz irańskich pojawienie się zwłaszcza na terytorium Arabii Saudyjskiej amerykańskich baz wojskowych. Polityka USA wobec Iraku oraz Iranu opierała się na strategii podwójnego powstrzymywania (*dual containment*). Polegała na politycznym, gospodarczym oraz militarnym powstrzymywaniu tych dwóch państw. W przypadku Iraku było wsparcie RB ONZ w utrzymaniu reżimu sankcji, z kolei wobec Iranu, USA nie mogły liczyć na szeroką koalicję międzynarodową akceptującą amerykańskie stanowisko wobec Teheranu. Strategia podwójnego powstrzymywania miała cały szereg ograniczeń: 1) nie uwzględniała istotnych różnic pomiędzy Iranem a Irakiem i rywalizacji pomiędzy nimi; 2) izolowanie zarówno Iraku, jak i Iranu było kosztownym i obciążającym przedsięwzięciem dla USA, wykluczającym opcję, iż te dwa państwa powinny same wypracować względem siebie model równowagi; 3) sankcje były w zasadzie jedynym instrumentem w strategii wobec Iranu; 4) w przypadku Iranu podwójne powstrzymywanie mogło nie zyskać wsparcia w RB ONZ i okazało się w ten sposób jednostronnym działaniem USA; 5) podwójne powstrzymywanie uniemożliwiało dostęp amerykańskich przedsiębiorstw do irańskiego rynku, na czym korzystały nieamerykańscy przedsiębiorcy. Autorami tej strategii byli w administracji W. Clintona znani wieloletni specjaliści ds. Bliskiego Wschodu: Martin Indyk – pierwszy dyrektor Near East and South Asian Affairs oraz Anthony Lake, pełniący wówczas funkcję specjalnego asystenta prezydenta ds. Narodowego Bezpieczeństwa. Szerz. M. Indyk, *The Clinton Administration's Approach to the Middle East*, Soref Symposium at the Washington Institute for Near East Policy, May 18, 1993, <http://www.washingtoninstitute.org/pubs/soref/indyk.htm> (10.03.2013).

wiedzialną politykę, która stanowi poważne zagrożenie dla Arabii Saudyjskiej i innych monarchii w Zatoce Perskiej oraz Izraela. Ponadto polityka Teheranu przyczynia się do pogłębienia konfliktu bliskowschodniego.

Amerykańskie podejście do Iranu z jednej strony zakłada ewentualność porozumienia, a z drugiej, Waszyngton najbardziej oczekiwałby zmiany politycznej w Iranie. Potwierdzeniem tego drugiego założenia są działania na rzecz: 1) osłabienia systemu teokratycznego, przez nałożenie reżimu sankcji jedno- i wielostronnych, a przez wspieranie opozycji doprowadzenie do zmiany politycznej w tym państwie; 2) ograniczanie wpływów Iranu w regionie; 3) utrudnienie Iranowi rozwoju programów związanych z bronią masowego rażenia⁶⁶.

Po ponad trzydziestu latach cele strategii USA wobec Iranu nie uległy zasadniczej zmianie. Sankcje i embargo na sprzedaż broni wydawały się środkiem, który w dalszej perspektywie miał doprowadzić do poważnego kryzysu ekonomicznego, wywołując zmianę polityczną w Iranie. Strategia USA wobec Iranu ma pełne poparcie ze strony sojuszników w regionie jak: Arabia Saudyjska oraz Izrael.

W ramach strategii powstrzymywania, w 1992 r. Stany Zjednoczone przyjęły *Iran–Iraq Arms Non-Proliferation Act*, celem tej ustawy było ograniczenie dokonywania przez Iran zakupu broni konwencjonalnej. Ustawa przewidywała sankcje wobec firm zagranicznych sprzedających elementy broni masowej zagłady oraz zaawansowaną broń konwencjonalną (czołgi, myśliwce, łodzie podwodne) do Iranu⁶⁷. Od 1984 r., przez Departament Stanu USA, Iran został wpisany na listę państw wspierających terroryzm⁶⁸.

W Waszyngtonie uznano, że dotychczasowe sankcje nie były skuteczne, kolejne powinny uderzyć w irański sektor naftowy. W 1996 r. Kongres USA przyjął ustawę *Iran and Libya Sanctions Act* (ILSA)⁶⁹. Ustawa ILSA wymierzona była w irański sektor energetyczny. Ustawa umożliwiała prezydentowi USA nałożenie sankcji na amerykańskie i zagraniczne firmy inwestujące w irański sektor energetyczny powyżej limitu ustalonego na 40 mln USD⁷⁰. Problemem USA była jednostronność reżimu sankcji ekonomicznych, do których nie chcieli się przyłączyć amerykańscy sojusznicy z Europy Zachodniej oraz z Azji. Ubocznym skutkiem

⁶⁶ R. Fiedler, *Od sankcji do sankcji. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Islamskiej Republiki Iranu*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1, s. 109–124.

⁶⁷ U.S. Department of State, *Iran–Iraq Arms Non-Proliferation Act*, <http://www.state.gov/t/isn/c15237.htm> (9.02.2013).

⁶⁸ Po ataku terrorystycznym na bazę marines w Bejrucie 23 października 1983 r. w styczniu 1984 r. Iran, którego podejrzewano o współudział w przygotowywaniu tego zamachu, został wpisany przez Departament Stanu na listę państw wspierających terroryzm. Począwszy od 1993 r. w corocznej publikacji *Patterns of Global Terrorism*, wydawanej przez Departament Stanu, zaczęto określać Iran najbardziej niebezpiecznym państwem wspierającym terroryzm *Patterns of Global Terrorism*, 1993, U.S. Department of State, Washington April 1994, s. 1.

⁶⁹ *Can sanctions be smarter? America's Policy on Iraq and Iran*, „The Economist”, May 26, 2001.

⁷⁰ H. Estelami, *A Study of Iran's Responses To U.S. Economic Sanctions*, „Middle East Review of International Affairs” (MERIA), Vol. 3, No. 3, September 1999, <http://meria.idc.ac.il/journal/1999/issue3/jv3n3a5.html> (22.03.2013).

sankcji było uniemożliwienie firmom amerykańskim inwestowania w Iranie. Zamiast Amerykanów pojawiły się konkurenci europejscy i azjatyccy⁷¹.

W złożonych relacjach amerykańsko-irańskich nie udało się doprowadzić do przełomu. Nie doszło do pożądanej zmiany politycznej w Iranie, a z perspektywy Teheranu, polityka USA była negatywnie oceniana, jako zagrażająca przetrwaniu republiki islamskiej. W Waszyngtonie nie zamierzano zrewidować tej strategii, mimo pojawienia się zagrożenia salafickiego terroryzmu ze strony Al-Kaidy⁷². Było to wyzwanie nie tylko dla USA, ale także Iranu.

Możliwość poprawy we wzajemnych relacjach pojawiła się po 11 września 2001 r. Nieudawane okazywanie współczucia oraz żałoby przez Irańczyków z powodu ofiar ataków terrorystycznych na USA, kontrastowało z tym co działo w regionie, w którym antyamerykanizm był silnie wyrażany. Kolejnym pozytywnym czynnikiem było zainicjowanie współpracy amerykańsko-irańskiej związanej z odsunięciem talibów od władzy w Afganistanie. Irańczycy w przeciwieństwie do Rosji i Pakistanu nie krytykowali amerykańskiej operacji wojskowej „Trwała Wolność”, zamiast tego zaoferowali konkretną pomoc USA⁷³.

Pomimo wydawało się dość znaczącego postępu w trudnych relacjach amerykańsko-irańskich, niestety nie udało się doprowadzić do przełomu. Powrotem do zaostrzonej retoryki, był incydent ze statkiem *Karine A* z początku stycznia 2002 r., na pokładzie którego służby izraelskie znalazły arsenał broni dla Autonomii Palestyńskiej. Broń jak się okazało, pochodziła z Iranu⁷⁴. W orędziu o stanie państwa wygłoszonym w kilka dni po tym incydencie, prezydent G. W. Bush, włączył Iran obok Korei Północnej i Iraku do „osi zła” (*axis of evil*)⁷⁵. Takie ujęcie mogło wydawać się nośne propagandowo, ale było zbyt uproszczeniem, wyraźnie wskazującym, że administracja G. W. Busha nie zamierzała doszukać się różnic pomiędzy tymi trzema państwami. Uproszczone podejście do Iranu, odwzajem-

⁷¹ R. G. Alexander, *Iran and Libya Sanctions Act of 1996: Congress Exceeds Its Jurisdiction to Prescribe Law*, „Washington and Lee Law Review” 1997, Vol. 54, Issue 4, <http://scholarlycommons.law.wlu.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1635&context=wlulr> (10.02.2013).

⁷² Szerz. na temat salafickiego fundamentalizmu i terroryzmu zob. A. Wejksznier, *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010.

⁷³ Iran wyszedł poza ramy „życzliwej neutralności”, dostarczając Amerykanom swoje dane wywiadowcze na temat Al-Kaidy i talibów, deportując setki bojowników, którzy nielegalnie przekroczyli granicę afgańsko-irańską. Kenneth M. Pollack był analityk CIA dodał również, iż Iran zaproponował wykorzystanie we wschodnim Iranie lotnisk dla usprawnienia amerykańskiej logistyki transportowej do Afganistanu, wykorzystanie portu w Chah Bahar do przyjmowania pomocy humanitarnej dla Afganistanu i zadeklarował pomoc w akcji poszukiwawczo-ratowniczej dla załóg samolotów, które rozbiły się bądź musiały awaryjnie wylądować na terytorium Iranu. K. M. Pollack, *The Persian Puzzle: The Conflict between Iran and America*, Random House 2005, s. 346.

⁷⁴ Ibidem, s. 351.

⁷⁵ Symbolicznym zakończeniem ze strony Iranu krótkiej współpracy z USA w sprawie Afganistanu było zakończenie aresztu domowego warlordowi Gulbuddinowi Hekmatyarrowi, który mógł z Iranu wyjechać do Afganistanu i zacząć organizować opór wymierzony w nowoutworzony rząd i siły amerykańskie. Za ujęcie Hekmatyara była nagroda w wysokości 25 mln USD; S. Eghraghi, *Hekmatyar: The Wild Card in Afghanistan*, „Asia Times”, January 7, 2004, http://www.atimes.com/atimes/Central_Asia/FA07Ag01.html (10.02.2013).

nione było od lat uproszczonym obrazem USA kreślonym przez irańskie władze. Uprzedzenia, podejrzliwość oraz od lat żywiona niechęć pomiędzy tymi dwoma państwami wpływała negatywnie na negocjacje związane z irańskim programem nuklearnym.

Po roku 2003, rząd USA dodatkowo zarzucał Iranowi szkodzenie w stabilizacji Iraku. Niezamierzonym przez USA skutkiem amerykańskiej interwencji i odsunięcia Saddama Husajna była znaczna poprawa bezpieczeństwa Iranu w jego najbliższym otoczeniu. Dodatkowo Iran zyskał możliwość większego wpływania na sytuację wewnętrzną w Iraku, w porównaniu z okresem przed 2003 r. Ewentualna współpraca amerykańsko-irańska w sprawie stabilizacji Iraku mogła zainicjować negocjacje w kwestii atomowej. W czasie trzech rund konsultacji dwustronnych w maju, czerwcu i sierpniu 2007 r. na temat Iraku, poza wzajemnymi oskarżeniami pomiędzy irańskimi a amerykańskimi przedstawicielami nie udało się doprowadzić do bardziej konstruktywnych rozmów⁷⁶.

Mimo wysyłania różnych sygnałów, zarówno ze strony administracji G. Busha jak i Teheranu o gotowości prowadzenia negocjacji, prezydent Ahmadineżad dawał niejednokrotnie do zrozumienia, że Iran nie wycofa się z procesu wzbogacania uranu, jako warunku wstępnego rozmów i zniesienia sankcji.

Szansę na wyjście z impasu w polityce USA wobec Iranu, dawała nowa administracja Baracka Obamy. Jeszcze w trakcie kampanii prezydenckiej, B. Obama zapowiedział zmianę dotychczasowej polityki wobec Iranu i gotowość rozpoczęcia bezpośrednich rozmów z Teheranem bez warunków wstępnych⁷⁷. Richard N. Haass i Martin Indyk ostrzegli administrację Obamy przed popełnieniem błędów poprzedniej republikańskiej administracji i mimo wszystko rozpoczęcie bezpośrednich negocjacji z Iranem i to bez postawienia warunku o zaprzestaniu wzbogacania uranu⁷⁸. Obaj ci eksperci uważali iż stopniowe działania dyplomatyczne mogły doprowadzić do zmniejszenia napięć i podejrzliwości, a być może doprowadzić po jakimś czasie do zaprzestania przez Iran prac nad wzbogacaniem uranu i porozumienia z tym państwem.

Jako doradcę sekretarza stanu (Hillary Clinton) powołano znawcę Bliskiego Wschodu – Dennisa Rossa. Dyplomata ten odgrywał istotną rolę już w czasach administracji Clintona, uważał iż należało Iranowi przedstawić wyraźny sygnał, iż jeśli nie podejmie konstruktywnych rozmów w sprawie swojego programu atomowego, to nałożone zostaną na to państwo kolejne sankcje⁷⁹. Prezydent B. Obama już w pierwszym półroczu swojego urzędowania wykonał kilka pozytywnych

⁷⁶ *Rocznik strategiczny 2008/09. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2009, s. 273.

⁷⁷ Szerz. o programach polityki zagranicznej kandydatów na urząd prezydenta Stanów Zjednoczonych zob. R. Fiedler, *Foreign Policy in the US Presidential Election Campaign*, „WeltTrends. Zeitschrift für internationale Politik”, Nr 60, Mai/Juni 2008, s. 5–9.

⁷⁸ Zob. R. N. Haas, M. Indyk, *Beyond Iraq: A New U.S. Strategy for the Middle East*, Vol. 88, Issue 1, „Foreign Affairs”, January/February 2009.

⁷⁹ K. Katzman, *Iran U.S. Concerns and Policy Responses*, Congressional Research Service, Washington 2009, s. 38.

gestów wobec władz irańskich i Irańczyków⁸⁰. Jednak nie wycofano się z warunków negocjacji, jakie stawiała poprzednia administracja – najpierw Iran zawiesza wzbogacanie uranu, potem negocjacje i budowa środków zaufania (inspekcje MAEA) oraz zniesienie sankcji wielostronnych, jak i jednostronnych, jeśli Iran będzie w pełnym zakresie współpracował z grupą P5+1 i MAEA.

Brak postępów w negocjacjach Iranu z grupą P5+1, a także przyznanie się władz irańskich we wrześniu 2009 r. do budowy w Fordow, nie zadeklarowanego wcześniej MAEA, ośrodka do wzbogacania uranu, spowodowało szybki powrót na drogę sankcji. Sukcesem administracji Obamy było zatwierdzenie przez RB ONZ rezolucji nr 1929. Już 24 czerwca 2010 r. Kongres USA zatwierdził ustawę *Comprehensive Iran Sanctions, Accountability and Divestment Act* (CISADA). Był to pakiet sankcji, których podstawą była rezolucja nr 1929. W CISADA w znaczący sposób rozszerzono sankcje w celu powstrzymania Iranu przed „bezprawnymi wysiłkami nuklearnymi”. W ramach tej ustawy reżim sankcji może być wprowadzony wobec osób, przedsiębiorstw zagranicznych, które angażują się w rozwój irańskiego sektora energetycznego czy eksportu rafinowanych produktów naftowych przez Iran. Uniemożliwiono także zagranicznym instytucjom finansowym zawieranie transakcji na terytorium USA z bankami irańskimi z tzw. „czarnej listy”⁸¹. Dodatkowe sankcje, których podstawą była rezolucja nr 1929 RB ONZ, wprowadziły także: Australia, Kanada, Norwegia, Korea Południowa, Japonia, Unia Europejska.

Rosja i Chiny nie zamierzały skorzystać z tej możliwości. Oba te państwa zajęły stanowisko, że Iran pomimo stawianych różnych zarzutów nadal współpracuje z MAEA. Ponadto dla Chin i Rosji, zbytne osłabienie Iranu uderzałoby także w firmy z obu państw współpracujące z irańskim sektorem energetycznym. Jak zauważyli Erica Downs i Suzanne Moloney, USA mogą stanąć przed dylematem – co zrobić z chińskimi firmami, które pomimo sankcji nadal inwestują i współpracują z różnymi instytucjami irańskimi, także z tymi znajdującymi się na tzw. „czarnej liście”⁸². Sytuacja nie jest łatwa, sankcje nałożone na firmy chińskie, z jednej strony oznaczają będą napięcie w stosunkach USA–Chiny, a z drugiej brak reakcji ze strony administracji Obamy będzie zniechęcające dla tych państw, które zdecydowały się na kosztowne również dla siebie zaostrzenie sankcji wobec Iranu. Ponadto utrzymując, a nawet rozwijając współpracę z Chinami,

⁸⁰ Życzenia noworoczne skierowane 21 marca 2009 r. dla Irańczyków z okazji Nowruz (Perckiego Nowego Roku). Wystąpienie z przesłaniem do muzułmanów prezydenta USA w Kairze 4 czerwca 2009 r., w którym odniósł się do odegrania przez USA roli w obaleniu premiera Mosaddeka oraz podkreślił, że Iran ma prawo do rozwijania cywilnego programu atomowego jeśli jest zgodny z Układem o Nieprolifracji; publiczne zaproszenie Iranu 31 marca 2009 r. do wzięcia udziału w konferencji na temat Afganistanu; oświadczenie, że USA będzie aktywnie brać udział w negocjacjach z Iranem w ramach P5+1; osłabienie restrykcji w sprawie kontaktów dyplomatów amerykańskich z ich irańskimi odpowiednikami.

⁸¹ *Comprehensive Iran Sanctions, Accountability and Divestment Act of 2010*, <http://www.treasury.gov/resource-center/sanctions/Documents/hr2194.pdf> (1.03.2013).

⁸² E. Downs, S. Moloney, *Getting China to Sanction Iran*, „Foreign Affairs”, Vol. 90, Issue 2, Mar/Apr 2011.

władze w Teheranie wysyłają czytelny sygnał: „Iran nie jest już tak zależny od współpracy handlowej z Zachodem”⁸³.

Innym problemem w niełatwych relacjach z Teheranem była brutalna pacyfikacja przez irańskie siły bezpieczeństwa opozycyjnego „Ruchu Zielonego”⁸⁴. W czerwcu 2009 r. miały miejsce wybory prezydenckie w Iranie, w których doszło do rywalizacji pomiędzy urzędującym prezydentem Mahmudem Ahmadi-neżadem oraz Mir Husajnem Musawim. Irańska opozycja zarzuciła władzom, że doszło do manipulacji przy liczeniu głosów, dającej zwycięstwo Ahmadineżadowi już w pierwszej turze. Wobec brutalnych pacyfikacji oraz aresztowania najbardziej aktywnych przywódców „Ruchu Zielonego”, 28 września 2010 r. prezydent USA w ramach IEEPA wydał wykonawcze zarządzenie umożliwiające zablokowanie irańskim urzędnikom, którzy byli zaangażowani w pacyfikowanie demonstracji, depozytów finansowych znajdujących się w USA. Uniemożliwiono także dokonywanie zakupów materiałów mogących służyć do tłumienia demonstracji. Zarządzenie blokowało także wjazd do USA tym irańskim urzędnikom, którym zarzucono udział w nadużyciach wobec opozycji⁸⁵. Krytycy tego zarządzenia podkreślali, że nie dotyczyło ono sprawców, dlatego iż urzędnicy irańscy w przeważającej części nie posiadali swoich depozytów w USA, ani nie zamierzali przyjeżdżać do tego państwa.

W ocenie administracji Obamy dotychczasowe sankcje uznawano za mało skuteczne, nie doprowadziły one do zawieszenia prac nad wzbogacaniem uranu, ani nie osiągnięto choćby wstępnego porozumienia z grupą P 5+1. Inicjatywa w sprawie wprowadzenia bardziej dotkliwych sankcji wobec Iranu podjęta została przez Kongres USA. Stwierdzono, że bardziej skuteczne sankcje będą wymierzone bezpośrednio w irański sektor energetyczny. W grudniu 2011 r. została przyjęta przez amerykański Kongres ustawa *National Defense Authorization Act*, zatwierdzona przez prezydenta, uniemożliwiająca dokonywanie transakcji przez zagraniczne banki z irańskim bankiem centralnym na terytorium USA. Utrudniało to dokonywanie przelewów związanych z zakupem przez podmioty zagraniczne irańskiej ropy. Rozszerzenie istniejących oraz wprowadzenie kolejnych sankcji obrazuje tabela 30.

⁸³ Iran przed rewolucją islamską miał zdolność do wyprodukowania ponad 5 milionów baryłek dziennie. Władze irańskie, a przede wszystkim poprzedni prezydent Mahmud Ahmadineżad uważali reżim sankcji za nieskuteczny wobec Iranu. Najczęściej używanym argumentem, że Islamska Republika Iranu od trzydziestu lat zмага się z sankcjami, przetrwa i kolejne nawet jeśli włączyły się do nich państwa UE i RB ONZ. Podjęte zostały działania, których celem jest znalezienie nowych rynków zbytu dla irańskiej ropy. Iran coraz więcej tego surowca eksportuje do Azji. Już w 2006 r. na eksport ropy do Azji przypadało 56% udziału, do Europy zachodniej wynosił jedynie 25,8%. W 2009 r. największymi partnerami handlowymi Iranu były Chiny, Japonia, Zjednoczone Emiraty Arabskie oraz Indie. R. Fiedler, *Od sankcji do sankcji. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Islamskiej Republiki Iranu*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1, s. 109–124.

⁸⁴ Szerz. na temat opozycyjnego „Ruchu Zielonego” zob. H. Dabashi, *The Green Movement in Iran*, New Brunswick–London 2011.

⁸⁵ *Weighing Costs and Benefits of International Sanctions against Iran, The Iran Project*, Washington 2012, s. 61.

Lista sankcji nałożonych przez USA na Iran w latach 1987–2012

Data wprowadzenia sankcji	Zakres sankcji
1	2
Rozkaz wykonawczy 12613 (1987)	Zakaz importu. Import irańskich towarów do Stanów Zjednoczonych zostaje zabroniony.
Rozkaz wykonawczy 12957 (1995): Iran uznany za nadzwyczajne zagrożenie bezpieczeństwa	Prezydent Clinton uznaje Iran za nadzwyczajne zagrożenie bezpieczeństwa narodowego i w celu rozwiązania tego problemu ogłasza stan pogotowia na obszarze całego kraju. Poczynając od 1995 roku, w marcu każdego kolejnego roku prezydent ponownie ogłasza stan pogotowia, co pozwala mu regulować handel z państwami uznanymi za nadzwyczajne zagrożenie bezpieczeństwa.
Rozkaz wykonawczy 12959 (1995): zakaz handlu	Rozszerzenie zakazu importu z 1987 r. nakłada obowiązujący do dzisiaj kompleksowy zakaz wymiany handlowej z Iranem i inwestycji amerykańskich w tym kraju. Zakaz nie obejmuje żywności i produktów medycznych.
Ustawa o sankcjach wobec Iranu i Libii (<i>Iran & Libya Sanctions Act</i>) z 1996 r. nakłada sankcje na inwestycje w irański sektor energetyczny	Później nazwany po prostu Ustawą o sankcjach przeciwko Iranowi akt prawny jest jednym z kluczowych elementów obowiązującego systemu sankcji. Jego celem jest zdławienie irańskiego rynku energetycznego poprzez objęcie sankcjami przedsiębiorstw, których inwestycje w energetykę irańską przekraczają 20 mln dolarów. Sankcje przewidziane tą ustawą całkowicie wygasają tylko w przypadku oficjalnego potwierdzenia, że Iran zaniechał prób uzyskania broni masowego rażenia i nie stanowi już znaczącego zagrożenia dla Stanów Zjednoczonych i ich sprzymierzeńców oraz po usunięciu Iranu z listy państw wspierających terroryzm.
Rozkaz wykonawczy 13059 (1997) likwidujący luki prawne w handlu z trzecimi stronami	Zapobiega dokonywaniu przez amerykańskie firmy świadomego eksportu do państw trzecich towarów, które trafią ostatecznie do Iranu.
Ustawa o nierozprzestrzenianiu broni masowego rażenia w Iranie (<i>Iran Nonproliferation Act</i>) z 2000 r.	Nakłada sankcje na obcokrajowców oraz zagraniczne korporacje wspomagające opracowywanie broni masowego rażenia przez Iran.
Rozkaz wykonawczy 13224 (2001) nakładający sankcje na podmioty wspierające terroryzm	Upoważnia prezydenta do zamrożenia środków i zakazania amerykańskich transakcji finansowych z podmiotami wspierającymi terroryzm. Pierwotnie rozkaz był wymierzony w podmioty wspierające Al-Kaidę, ale stopniowo stał się orężem wymierzonym w irańskie firmy i inne podmioty.
Rozkaz wykonawczy 13382 (2005) nakładający sankcje na podmioty zaangażowane w rozprzestrzenianie broni masowego rażenia	Upoważnia prezydenta do zamrożenia środków należących do podmiotów wspierających rozprzestrzenianie broni masowego rażenia i zakazuje transakcji finansowych pomiędzy nimi a podmiotami amerykańskimi.
Transakcje zwrotne (2006)	Ministerstwo Skarbu zakazało „transakcji zwrotnych” bądź pośrednich transakcji z bankami działającymi w imieniu irańskiego Banku Saderat, ze względu na jego domniemane związki z Hezbollahem. W 2008 r. ograniczenie to zostało rozszerzone na wszystkie irańskie banki.

1	2
Ustawa o wolności i wsparciu dla Iranu (<i>Iran Freedom and Support Act</i>) z 2006 r.: propagowanie demokracji w Iranie	Zezwala na amerykańską pomoc finansową dla organizacji promujących demokrację i prawa człowieka w Iranie.
Ustawa o kompleksowych sankcjach wobec Iranu, odpowiedzialności i zbycie z 2010 r. (<i>Comprehensive Iran Sanctions, Accountability and Divestment Act – CISADA</i>): wymierzona w irański sektor energetyczny i finansowy	Rozszerza wcześniejsze sankcje energetyczne poprzez nałożenie ich na sprzedaż do Iranu benzyny i sprzętu służącego do jej produkcji. Rozszerza także sankcje nałożone przez Ustawę o sankcjach wobec Iranu z 1996 r., nakłada sankcje na banki prowadzące transakcje z Korpusem Strażników Rewolucji Islamskiej, umieszcza na czarnej liście osoby podejrzane o udział w łamaniu praw człowieka podczas irańskich wyborów prezydenckich w czerwcu 2009 r.
Rozkaz wykonawczy 13572 (2011)	Blokuje majątek Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej w związku z jego udziałem w łamaniu praw człowieka w Syrii.
Rozkaz wykonawczy 13590 (2011)	Wymierzony w irański sektor energetyczny. Wprowadza kolejne poprawki do Ustawy o sankcjach wobec Iranu, obejmując sankcjami zagraniczne przedsiębiorstwa dostarczające Iranowi sprzęt lub usługi mogące przyczynić się do wzmocnienia irańskiego sektora naftowego, gazowego lub petrochemicznego.
Amerykańska ustawa antyterrorystyczna <i>USA Patriot Act</i>, sekcja 311 (2011)	Zgodnie z przepisami zawartymi w sekcji 311 amerykańskiej ustawy antyterrorystycznej <i>Patriot Act</i> Departament Skarbu uznaje Iran za państwo zaangażowane w pranie pieniędzy, ograniczając tym samym dostęp irańskich banków do amerykańskiego sektora finansowego.
Ustawa o upoważnieniu do obrony narodowej (<i>National Defence Authorisation Act – NDAA</i>) z 2012 r. (2011)	Nakłada sankcje na zagraniczne banki prowadzące transakcje z Centralnym Bankiem Iranu. Możliwe są wyjątki w przypadku banków z krajów, w których przypadku oficjalnie stwierdzono „znaczące zmniejszenie” zakupów irańskiej ropy.
Rozkaz wykonawczy 13599 (2012) zamrażający środki Centralnego Banku Iranu	Rozszerza przepisy Ustawy o upoważnieniu do obrony narodowej (NDAA) z 2012 r. blokując cały majątek rządu irańskiego i irańskich instytucji finansowych, włącznie z Centralnym Bankiem Iranu.
Rozkaz wykonawczy 13606 (2012) w sprawie łamania praw człowieka poprzez wykorzystanie technologii informacyjnej	Obejmuje sankcjami osoby wspomagające łamanie praw człowieka przez reżimy w Iranie i Syrii poprzez zakłócanie sieci, kontrolę i inne wykorzystanie technologii informacyjnej.
Rozkaz wykonawczy 13622 (2012)	Obejmuje sankcjami zagraniczne instytucje finansowe, które zakupiły w Iranie ropę naftową bądź produkty petrochemiczne. Uprzednio zakupy ropy i gazu ziemnego w Iranie nie stanowiły naruszenia istniejących sankcji.
Ustawa o zmniejszeniu zagrożenia ze strony Iranu (<i>Iran Threat Reduction Act</i>) (sierpień 2012 r.)	Rozszerza obowiązujące sankcje na zagraniczne banki obsługujące irański sektor energetyczny oraz na podmioty zaangażowane w łamanie praw człowieka w Iranie.
Rozkaz wykonawczy 13628 z 9 października 2012 r.	Blokuje majątek podmiotów świadomie zaangażowanych w cenzurę w Iranie.

1	2
Ustawa o upoważnieniu do obrony narodowej (<i>National Defence Authorisation Act – NDAA</i>) z 2013 r. (listopad 2012 r.)	Obejmuje sankcjami podmioty dostarczające towary i usługi irańskiemu sektorowi stoczniowemu, spedycyjnemu i portowemu oraz podmioty dostarczające do Iranu metale szlachetne i półszlachetne.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Katzman, *Iran Sanctions*, Congressional Research Service, October 11, 2013.

Sankcje w polityce amerykańskiej wobec Iranu, są instrumentem wykorzystywanym od roku 1979. Dyskusyjną kwestią jest ich skuteczność. Z perspektywy czasu widać, że nie udało się doprowadzić do pożądanych rezultatów, choćby polegających na zmianie polityki irańskich władz, a przede wszystkim skłonienia Teheranu do konstruktywnych negocjacji w kwestii programu atomowego. Strona irańska zarzuca Waszyngtonowi ignorowanie przez USA regionalnej pozycji Iranu i zaprzepaszczenia możliwości wypracowania pewnych płaszczyzn współpracy w kwestii afgańskiej, irackiej oraz syryjskiej. Zamiast tego USA kontynuują strategię izolowania i sankcji wobec Iranu⁸⁶.

Administracja prezydenta Obamy, kontynuując politykę nakładania na Iran sankcji, osiągnęła więcej w porównaniu z poprzednimi administracjami. Amerykańskie sankcje wymierzone w irański bank centralny w poważnym stopniu ograniczyły dostęp do międzynarodowych instytucji i finansowych oraz utrudniły możliwość czerpania dochodów przez Iran z eksportu ropy. Wiele nie tylko zachodnich koncernów wycofało się z inwestowania w Iranie, obok Daimlera, Toyoty, Deutsche Banku, HSBC, Royal Dutch Shell, Reliance także Lukoil⁸⁷.

Oprócz USA, jednostronne sankcje wobec Iranu wprowadziła także UE. Na podstawie danych statystycznych Komisji Europejskiej, Iran w 2010 r. zajmował 27 miejsce jako partner handlowy UE⁸⁸. Na pogorszenie relacji polityczno-gospodarczych UE z Teheranem wpływ ma irański program atomowy. Grupa E-3 (Francja, Niemcy oraz Wielka Brytania) zaangażowana była w negocjacje w Iranem. Powrót władz irańskich do wzbogacania uranu w 2005 r. i odrzucanie przez Teheran kolejnych ofert grupy E-3, spowodowały wprowadzenie przez UE sankcji na to państwo. UE wprowadziła tak jak USA dodatkowe sankcje w ramach rezolucji nr 1929 RB ONZ. 21 listopada 2011 r. rząd Kanady i Wielkiej Brytanii wspólnie oświadczyły, że nie będą przeprowadzać transakcji z irańskimi instytucjami finansowymi, łącznie z bankiem centralnym. Jedną z reakcji było 29 listopada 2011 r. zaatakowanie siedziby ambasady Wielkiej Brytanii w Teheranie przez studentów wspieranych przez siły bezpieczeństwa. W odpowiedzi, władze bry-

⁸⁶ Od lat Waszyngton wspiera fundusz na rzecz demokracji. W latach 2004–2013 kwoty oscyływały pomiędzy 3 mln USD do nawet 60 mln USD rocznie; szerz. K. Katzman, *Iran: U.S. Concerns and Policy Responses*, w: *Iran's Ballistic and Space Launch Programs*, ed. S. Wietman, s. 134.

⁸⁷ R. Nixon, *Two Large Multinationals Pull Back from Iran*, „New York Times”, March 10, 2010, <http://www.nytimes.com/2010/03/11/world/middleeast/11iran.html> (10.06.2013).

⁸⁸ *Iran Trade Statistics with European Union. Trade*, http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc_113392.pdf (13.09.2013).

tyjskie nakazały w ciągu 48 godzin opuszczenie Wielkiej Brytanii przez dyplomatów irańskich⁸⁹.

Najpoważniejsze konsekwencje dla Iranu ma wprowadzone 23 stycznia 2012 r. embargo na import przez UE irańskiej ropy. W ramach UE podjęto decyzję o nieprzedłużaniu kontraktów na zakup irańskiej ropy po 1 lipca 2012 r. Łącznie UE importowała z Iranu 600 tys. baryłek ropy dziennie – jedną czwartą irańskiego eksportu ropy naftowej. Spośród państw UE, najczęściej importowały, bo ponad 10% irańskiej ropy: Hiszpania, Włochy i Grecja, natomiast Niemcy i Wielka Brytania po około 1%, a Francja około 4%. Oprócz unijnego embarga na irańską ropę, zablokowano handel z Iranem złotem, rzadkimi metalami, produktami petrochemicznymi oraz zamrożono aktywa w UE irańskiego banku centralnego⁹⁰.

Na prośbę UE, 17 marca 2012 r. belgijskie towarzystwo – *Society for Worldwide International Financial Transfers* (SWIFT) podjęło decyzję o zablokowaniu transakcji finansowych z bankami irańskimi z tzw. „czarnej listy”. Odmówiono dostępu do systemu SWIFT 14 bankom irańskim. Dodatkowo z powodu braku postępów w negocjacjach na temat irańskiego programu atomowego, 15 października 2012 r. UE wprowadziła wobec Iranu zakaz na:

- transakcje finansowe pomiędzy bankami na terenie UE a irańskimi;
- udzielanie Iranowi krótkoterminowego kredytu, gwarancji oraz ubezpieczeń;
- import gazu ziemnego z Iranu. Chociaż w UE głównymi odbiorcami gazu z Iranu są Grecja i Bułgaria przez gazociąg biegnący przez Turcję, celem zakazu jest ograniczenie rozwoju sprzedaży irańskiego gazu w pozostałych państwach UE;
- sprzedaż Iranowi grafitu, stali oraz aluminium;
- sprzedaż Iranowi technologii do budowy okrętów, zakaz flagowania i udzielania serwisu irańskim tankowcom i statkom towarowym⁹¹.

Unijne sankcje oraz embargo na zakup węglowodorów z Iranu są znacznie bardziej dotkliwe dla gospodarki i finansów, aniżeli te wprowadzone przez USA. Na początku stycznia 2013 r. minister ds. ropy Rostam Qasem potwierdził przed irańskim parlamentem, że unijne embargo oraz zablokowanie transakcji z irańskim bankiem centralnym doprowadziło w sumie do 40% spadku w eksporcie ropy, który jeszcze w 2011 r. wynosił 2,5 mln baryłek dziennie⁹². W 2012 r. Iran wyeksportował jedynie 1 mln baryłek ropy dziennie⁹³. Eksport ropy przynosi Iranowi około 80% zagranicznych dochodów państwa.

Sankcje amerykańsko-unijne są odczuwalne przez gospodarkę i sektor finansowy Iranu. Władze irańskie jak dotąd nie wycofały się z prac nad wzbogacaniem

⁸⁹ *Rocznik strategiczny 2011/12. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2012, s. 180–181.

⁹⁰ K. Katzman, *Iranian Sanctions*, Congressional Research Service, October 11, 2013, s. 34, <http://www.fas.org/sgp/crs/mideast/RS20871.pdf> (22.10.2013).

⁹¹ *Ibidem*, s. 35.

⁹² K. Katzman, *Iran Sanctions*, Congressional Research Service, Washington, January 10, 2012, s. 40, <http://www.fas.org/sgp/crs/mideast/RS20871.pdf> (10.03.2013).

⁹³ B. A. Rieffer-Flanagan, *Evolving Iran. An Introduction to Politics and Problems in the Islamic Republic*, Washington 2013, s. 191.

uranu mimo od 2012 r. bardziej odczuwalnych sankcji i embarga UE. Reżimy unijnych i amerykańskich sankcji nie są szczelne, istnieją możliwości ich obejścia oraz czynienia wyjątków. Dla UE utrzymanie sankcji wobec Iranu w krótszej perspektywie może utrudnić odzyskanie przez europejskich przedsiębiorstw irańskiego rynku. W dłuższej perspektywie, odcięcie większości państw europejskich od gazu irańskiego może mieć wpływ na bezpieczeństwo energetyczne UE.

4.3. MIĘDZY POROZUMIENIEM I JEGO BRAKIEM. SZANSE I WYZWANIA DLA WARIANTU DYPLMATYCZNEGO

Wypracowano kanały komunikacyjne w ramach grup P5+1 oraz E-3. Główną przeszkodą w bardziej konstruktywnych negocjacjach jest brak zgody ze strony Iranu na zawieszenie procesu wzbogacania uranu. Wspólnotę międzynarodową niepokoi skala, zwiększona wydajność wzbogacania uranu oraz planowane na początku 2014 r. uruchomienie reaktora na ciężką wodę w Arak, a także brak zgody Teheranu na zwizytowanie ośrodka do testowania detonatorów o wysokim natężeniu w Parchin. Problemem jest niepełna współpraca Iranu z MAEA. Poważnym wyzwaniem wobec deklaracji Iranu o pokojowym charakterze programu atomowego było odkrycie we wrześniu 2009 r. drugiego ośrodka do wzbogacania uranu w Fordow, a potem w Parchin. Pozostaje pytanie – czy wszystkie ośrodki związane z irańskim programem atomowym zostały ujawnione? Tamte dwa zostały ujawnione dzięki pracy zachodniego wywiadu, ale czy są jeszcze jakieś inne?

Mimo przyjęcia przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji nakładających sankcje na Iran, nie można mówić o wypracowanym wspólnym stanowisku w ramach grupy P5+1. Niepokoiu państw zachodnich związanego z irańskim programem atomowym nie podzielają w takim stopniu Chiny i Rosja. Państwa te nie zamierzają popierać niszczących sankcji wymierzonych w Iran, a tym bardziej interwencji zbrojnej w przypadku zerwania przez Teheran współpracy z MAEA i wycofania się przez Iran z reżimu nieprolifracji broni jądrowej. Strona rosyjska, licząc na zmianę nastawienia Iranu i zwiększenie współpracy z MAEA, nie dostarczyła nowoczesnego systemu rakiet S-300 ziemia-powietrze⁹⁴. Wycofanie się przez Rosję z tego kontraktu spotkało się z krytyczną reakcją Teheranu.

Pod koniec 2009 r. USA nieco złagodziły wymogi wobec Iranu związane z przerwaniem wzbogacania uranu jako warunku wstępnego do konstruktywnych rozmów, jednak Waszyngton liczył na to, iż w wyniku negocjacji Iran ostatecznie zakończy proces wzbogacania uranu. Propozycja zawierała dostarczenie paliwa do teherańskiego reaktora badawczego, w zamian za to Iran miał wyeksportować nisko wzbogacony uran (LEU). Jak zauważył R. Scott Kemp, błędem było publiczne ogłoszenie, że Iran przyjął wstępną ofertę. Wywołało to już wspomnianą

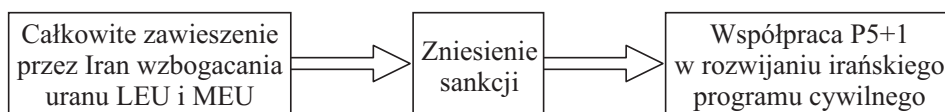
⁹⁴ J. W. Parker, *Russia and the Iranian Nuclear Program: Replay or Breakthrough*, Institute for National Strategic Studies, „Strategic Perspectives”, No. 9, March 2012, Washington 2012, s. 12–15.

wcześniej burzę w Iranie. Ogłoszenie wstępnego porozumienia powinno uwzględniać specyfikę irańskiego systemu politycznego⁹⁵. Wszystkie porozumienia zanim zostaną publicznie ogłoszone, muszą zostać zatwierdzone przez Najwyższego Przywódcę. Wstępne przyjęcie danej oferty nie musi oznaczać, że zostanie ona zaakceptowana w wewnątrzirańskim procesie decyzyjnym.

Takiego błędu nie popełniono już w czasie rozmów Iranu z grupą P5+1 przeprowadzonych w Genewie w połowie października i w listopadzie 2013 r. (pierwszych rozmów z tą grupą od objęcia urzędu prezydenta przez Hasana Rouhaniego), poza ogólnymi deklaracjami nie przedstawiono szczegółów negocjacji z Iranem. Choć państwa zachodnie powoływały się na bardziej konstruktywne rozmowy w porównaniu z latami poprzednimi, równocześnie podkreślono wciąż istniejące różnice, utrudniające osiągnięcie przełomu⁹⁶.

Istotnym problemem dla Iranu jest zaakceptowanie warunku stawianego przez grupę P5+1, czyli całkowite zaprzestanie wzbogacania uranu według następującej kolejności: Iran zawiesza wzbogacanie uranu, nadwyżki LEU i MEU przekazuje państwom trzecim pod kontrolą MAEA, a w zamian za to państwa z grupy P5+1 znoszą sankcje zarówno wielostronne, jak i jednostronne oraz oferują Iranowi współpracę w rozwoju cywilnego programu atomowego w ramach poszczególnych pakietów: paliwa do reaktorów badawczych, prętów, wspierania projektów naukowych itd.

Natomiast Iran zajmował stanowisko, że na jego terytorium przeprowadzony



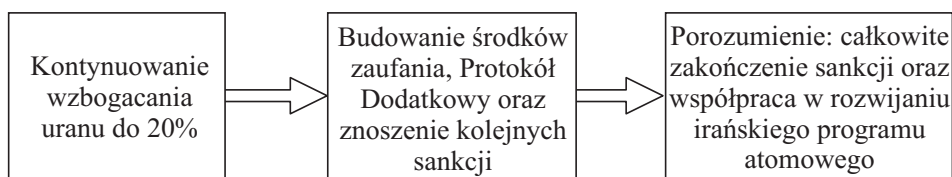
jest pełny cykl paliwowy, zgodnie z zabezpieczeniami, uran wzbogacany jest na potrzeby programu cywilnego. Niechęć do oddania własnych zasobów uranu LEU i MEU do państw trzecich, w zamian za paliwo do reaktorów, spowodowana może być także obawami Iranu, żeby nie być zależnym od pomocy zewnętrznej.

W propozycjach przedstawionych przez Teheran, Iran jeśli był skłonny zgodzić się to tylko na zawieszenie wzbogacania uranu jedynie na okres przejściowy. Teheran nie zamierza rezygnować z cyklu paliwowego, w tym wzbogacania uranu do poziomu 20%. Porozumienie zawarte w Genewie 24 listopada 2013 r. umożliwia wzbogacanie uranu do poziomu 5%.

Iran może rozważyć przyjęcie Protokołu Dodatkowego do NPT, w zamian powinien zostać umożliwiony pełny cykl paliwowy na jego terytorium oraz zaoferowana zwłaszcza ze strony UE konkretna propozycja o współpracy badawczej, inwestycyjnej i zwiększenia wymiany handlowej. Nie mówiąc już o zniesieniu sankcji.

⁹⁵ R. S. Kemp, *Iran's Nuclear Program: The Case for Engagement*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, New York 2013, s. 80.

⁹⁶ *U.S. says talks intense, serious after Iran hints at atomic concessions*, <http://www.reuters.com/article/2013/10/16/us-iran-nuclear-idUSBRE99F0G820131016> (25.10.2013).



Dostrzegalne są różnice w warunkach wstępnych, i wzajemnych oczekiwaniach. Przede wszystkim USA oraz państwa UE obawiają się, że jeśli Iranowi umożliwi się dalsze wzbogacanie uranu, będzie już coraz mniejszy dystans czasowy (nawet kilka tygodni) dzielić go od możliwości wyprodukowania broni jądrowej. Problemem jest, mimo poprawy atmosfery rozmów po objęciu urzędu przez prezydenta Hasana Rouhaniego, brak zaufania co do deklarowanych przez Teheran intencji. Odkrycie dwóch tajnych obiektów związanych z programem nuklearnym, rzuca cień na deklaracje Iranu.

Rzeczywistą poprawę atmosfery wokół irańskiego programu nuklearnego może spowodować ściślejsza współpraca z MAEA, wpuszczenie ponownie inspektorów do Fordow, umożliwienie zwizytowania obiektu w Parchin oraz reaktora na ciężką wodę w Arak. Zgoda na dostęp inspektorów do całej dokumentacji oraz obiektów powinna zostać odwzajemniona częściowym zawieszeniem sankcji. Pozostawienie niedomówień, niechęć do zwizytowania przez Agencję obiektów w Arak, Fordow i Parchin, a także opory w przekazaniu przez Teheran uranu LEU i MEU stronie trzeciej, rodzi poważne wątpliwości co do zamierzeń Teheranu.

Dyplomatyczne rozwiązanie kryzysu dotyczącego irańskiego programu atomowego, jest nadal możliwe, proces dochodzenia do porozumienia będzie długi i bardzo trudny. Istotnym składnikiem budowania wzajemnych środków zaufania będzie zasada „coś za coś”, polegająca na wzajemnych stopniowych ustępstwach, które doprowadzą z czasem do nie tyle rozwiązania, co bardziej złagodzenia problemu irańskiego programu atomowego. Porozumienie będzie miało wpływ na wzmocnienie reżimu nieprolifracji broni jądrowej o dodatkowy stały mechanizm konsultacji i współpracy w sprawie Iranu z grupą P5+1 i E-3. Jednak upłyną lata zanim dojdzie do uznania przez społeczność międzynarodową, że Iran nie zamierza wyprodukować broni jądrowej.

Przed nowym prezydentem Iranu jest trudne zadanie wypracowania stałego mechanizmu konsultacji z grupą P5+1 i MAEA. Oczekiwanie, że szybko dojdzie do przełomu, może spowodować problemy w rozmowach. Najlepszą strategią są rzeczywiste działania Iranu, odwzajemnione przez grupę P5+1. Wyzwaniem jest niewiele czasu na takie rozmowy. Przedłużanie ich oraz brak postępu, może się spotkać z zarzutem grania przez Iran na czas. Ponadto, w wewnętrznej debacie, na prezydencie oraz na jego współpracownikach, ciąży zadanie przekonania do negocjacji i ustępstw w sprawie irańskiego programu, zwolenników dotychczasowej strategii charakteryzującej się ze sztywnym irańskim stanowiskiem (minimum kontroli i pełny cykl paliwowy). W Iranie są wpływowe grupy (wojskowi, Rada Strażników Konstytucji), którzy czerpią korzyści z intensyfikacji programu nuklearnego i ich obecne poparcie dla prezydenta nie musi być trwałe. Zniesienie sankcji poprawi sytuację gospodarczą, co umocni obecnego prezydenta.

Obecny kryzys oraz napięcia związane z irańskim programem atomowym, dodatkowo skomplikowana sytuacja w regionie na skutek arabskiej wiosny wraz z pogłębiającym się konfliktem wewnętrznym w Syrii, mają wpływ na rozmowy z Iranem. Niedostrzeganie szerszego kontekstu regionalnego przez Waszyngton w rozmowach nuklearnych, może utrudnić postępy w negocjacjach i osiągnięcie ostatecznego porozumienia. Teheran będzie zapewne dążył, by w bezpośrednich rozmowach z Waszyngtonem, poruszyć najbardziej palące kwestie i być może będzie chciał uzyskać dodatkowe gwarancje bezpieczeństwa w związku z działaniami służb Izraela oraz deklarowanego od lat przez to państwo zbombardowania irańskich obiektów związanych z programem nuklearnym.

Kayhan Barzegar, dyrektor teherańskiego instytutu bliskowschodnich studiów strategicznych (IMESS), uważa iż przewidywany zakres rozmów amerykańsko-irańskich, które mają istotny wpływ na negocjacje z grupą P5+1 w sprawie programu atomowego, powinien zawierać również kwestie nie tylko związane z tym programem. Jak podkreśla zarówno Iran, jak i Stany Zjednoczone powinny mieć świadomość podobnych celów w polityce regionalnej⁹⁷. Oba państwa mogą współpracować w następujących obszarach: bezpieczeństwo regionalne po wycofaniu sił ISAF z Afganistanu, problem stabilizacji Iraku oraz problem wewnętrznego konfliktu w Syrii. Taki przykład współpracy miał już miejsce w 2001 r. przed i w czasie operacji „Trwała Wolność”, doświadczenia były co prawda krótkotrwałe, ale pozytywne⁹⁸. Barzegar podkreśla, że mimo przeszkód wciąż możliwe jest wypracowanie szerszego porozumienia pomiędzy Teheranem a Waszyngtonem. Szersza płaszczyzna rozmów i porozumienie się pomiędzy tymi dwoma państwami, pozytywnie wpłynie także na rozwiązanie problemu irańskiego programu nuklearnego.

Władze Iranu krytycznie postrzegają bliskowschodnią politykę USA, bo nieuwzględnia rzeczywistej sytuacji i układu sił w regionie. Teheran był wcześniej krytyczny wobec strategii „podwójnego powstrzymywania”, a obecnie izolowania Iranu z powodu programu atomowego. Wielokrotnie stawianym zarzutem wobec Waszyngtonu jest argument, że nie porzucił planu zmiany politycznej w Iranie i nadal finansuje grupy opozycyjne wobec władz irańskich. Tak prowadzona polityka z perspektywy irańskiej dowodzi jedynie ignorowania przez Waszyngton znaczenia Iranu w regionie i negocjowania istnienia Islamskiej Republiki Iranu. Mimo, iż nadal USA w oficjalnym przekazie portretowane są jako „wielki szatan”, to nie oznacza to, że przywódcy irańscy pozbawieni są bardziej pragmatycznego podejścia wobec Waszyngtonu. Nie wykluczają zbliżenia z USA i współpracy w niektórych obszarach. Uważają, że jedną z najważniejszych przeszkód jest lobby proizraelskie, ale także „jastrzębie” w Waszyngtonie⁹⁹. W regionie zdecydo-

⁹⁷ Szerz. o Institute for Middle East Strategic Studies, <http://en.merc.ir/default.aspx?tabid=98&ArticleId=566> (30.09.2013).

⁹⁸ K. Barzegar, *Iran's Foreign Policy Strategy after Saddam*, „Washington Quarterly” 2010, Vol. 33, Issue 1, s. 175.

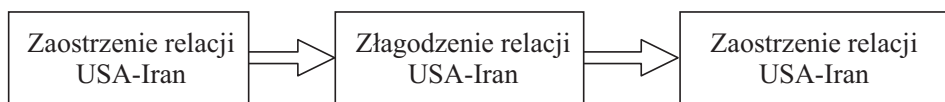
⁹⁹ H. Bordbar, D. Hosseini, *Why US Should Stop Supporting Israel?*, <http://www.iranreview.org/content/Documents/Why-US-Should-Stop-Supporting-Israel-.htm> (20.07.2013).

wanymi przeciwnikami ewentualnego zbliżenia amerykańsko-irańskiego są: Arabia Saudyjska i Izrael.

Z perspektywy Iranu, izolowanie przez Stany Zjednoczone tego państwa podważa skuteczność polityki amerykańskiej na Bliskim Wschodzie. W ostatniej dekadzie, inwazja na Irak i jego niestabilna wewnętrzna sytuacja, wpłynęła negatywnie na obraz USA w regionie. Dodatkowo trzeba uwzględnić destabilizujące jak dotąd skutki arabskiej wiosny, Egipt przez dekady był przewidywalnym sojusznikiem USA, po roku 2011, państwo to znajduje się nawet u progu wojny domowej.

Mając na uwadze cele polityki amerykańskiej, którymi jest zapewnienie m.in. bezpieczeństwa energetycznego, Iran ze względu na swoje rozmiary, geostrategiczne położenie i oddziaływanie w wielu kierunkach, może odgrywać konstruktywną, ale także negatywną rolę, jeśli nie uda się mimo różnic pomiędzy Teheranem a Waszyngtonem, wypracować efektywnego porozumienia.

Jest jeszcze możliwy wariant utrzymującego się kryzysu¹⁰⁰ – utrzymanie sankcji, a ze strony Iranu utrudniona współpraca z grupą P5+1 i MAEA. Oba państwa mogą wówczas skorzystać ze sprawdzonego wzorca zachowań. Można dostrzec pewną cykliczność, po zaostrzeniu napięć we wzajemnych relacjach następuje pewne ich złagodzenie, a potem ponowne zaostrzenie. W łagodzeniu napięć brakowało jak dotąd wytrwałości po obu stronach.



Zarówno Iran, jak i USA, nie potrafiąc wypracować środków zaufania, mogą z powrotem znaleźć się w przedłużającym się kryzysie. W tej sytuacji z perspektywy Teheranu, możliwym wariantem, jest utrzymanie sytuacji, że Iran jest państwem progowym, a w razie zagrożenia wewnętrznego czy zewnętrznego może w krótkim czasie wyprodukować broń nuklearną.

W porównaniu z takimi państwami jak: Izrael, Korea Północna, Indie czy Pakistan, które pozyskały broń nuklearną poza reżimem nieprolifracji, Iran może być pierwszym państwem, które może uzyskać status mocarstwa nuklearnego będąc równocześnie w NPT. Byłby to szczególny przypadek, ukazujący słabość zabezpieczeń i kontroli w systemie nieprolifracji broni jądrowej, co nie pozostawałoby bez wpływu na funkcjonowanie reżimu nieprolifracji.

4.4. OD SABOTAŻU DO OPCJI MILITARNEJ

Od lat przywódcy Izraela traktują atomowy program Iranu jako najpoważniejsze zagrożenie dla egzystencji państwa żydowskiego. W różnych wypowiedziach polityków izraelskich można zauważyć krytykę zbyt łagodnego podejścia USA

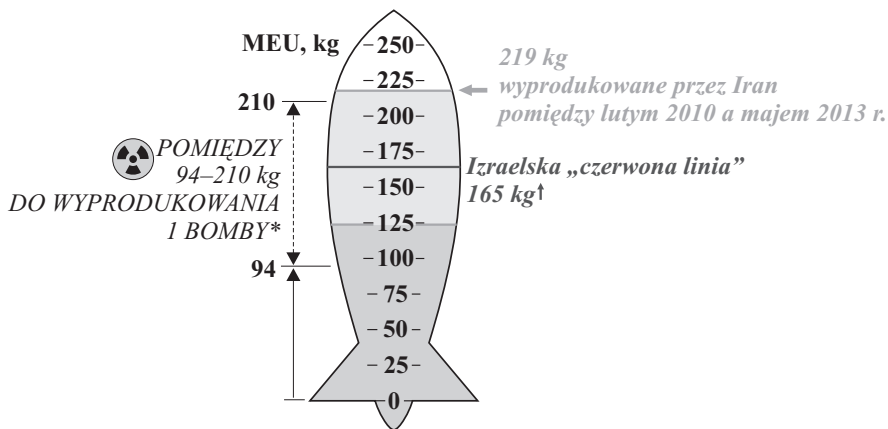
¹⁰⁰ Szerz. M. Fitzpatrick, *The Iranian Nuclear Crisis: Avoiding Worst-Case Outcomes*, Adelphi Papers, The International Institute for Strategic Studies, 2008.

wobec Iranu. W ich ocenie, od samego początku należy poważnie rozważyć operację militarną przeciwko Iranowi, który według Tel Awiwu nie zrezygnuje z chęci posiadania broni jądrowej.

Izrael ostrzega, że Iran pod przykrywką cywilnego prowadzi intensywne prace nad militarnym programem atomowym. Częściowym potwierdzeniem tych obaw był raport MAEA z 18 listopada 2011 r., w którym nie wykluczono rozwijania przez Iran ukrytego militarnego programu atomowego. W tym czasie minister obrony Ehud Barak i inni politycy izraelscy wyrazili obawy, że Iran już niedługo znajdzie się w strefie nietykalności („*zone of immunity*”), kiedy będzie już za późno na jakąkolwiek akcję militarną¹⁰¹.

Podczas wizyty w USA mającej miejsce 4–5 marca 2012 r. premier Benjamin Netanjahu podkreślił prawo Izraela do samoobrony. Prezydent USA B. Obama w swoim wystąpieniu 4 marca 2012 r. przed America-Israel Public Affairs Committee, potwierdził, że Izrael ma prawo do „samoobrony” w kwestii Iranu¹⁰². Przedstawiciele administracji B. Obamy starali się przekonać Izrael, że USA poważnie traktuje zagrożenie, jakie wiąże się z irańskimi aspiracjami atomowymi. Premier B. Netanjahu 27 września 2012 r. na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ zwrócił się do wspólnoty międzynarodowej o wyznaczeniu Iranowi „czerwonej linii”. Odnosząc się do Raportu MAEA z 30 sierpnia 2012 r., Iran miał blisko 190 kg uranu wzbogaconego do 20%. Według izraelskiego premiera, znalazł

Schemat 2. Izraelska „czerwona linia”



* Uzależnione od procesu wzbogacania uranu.

Źródło: <http://www.economist.com/news/briefing/21579815-neither-irans-election-nor-sanctions-nor-military-threats-are-likely-divert-it-path> (22.10.2013).

¹⁰¹ K. Katzman, *Iran: U.S. Concerns...*, op. cit., s. 128.

¹⁰² J. Goldberg, *Obama to Iran and Israel: As the President of the United States, I Don't Bluff*, „The Atlantic”, March 2012.

się blisko „czerwonej linii”, którą jest od 240 do 250 kg uranu 20%, jako materiału wyjściowego do wyprodukowania bomby uranowej¹⁰³.

Izraelski atak na obiekty atomowe Iranu musiałby być złożoną operacją. O ile w przypadku Iraku w (1981 r.) jak i Syrii (2007 r.), chodziło o zniszczenie jednego obiektu, o tyle w sytuacji Iranu problemem jest wiele obiektów, część pod ziemią oraz zlokalizowanych w wydrążonych w skałach podziemnych schronach, nie mówiąc o większej odległości do pokonania przez izraelskie lotnictwo, w przeciwieństwie do poprzednich tego typu akcji. W czerwcu 2011 r. w odpowiedzi na rozważaną przez B. Netanjahu oraz E. Baraka operację militarną, krytycznie wypowiedział się wobec tych planów Meir Dagan były szef izraelskiego wywiadu (Mosadu). Według niego tego typu operacja (jak określił awanturnicza) przyczyniłaby się do pogorszenia bezpieczeństwa Izraela¹⁰⁴. Stanowisko wyrażone publicznie przez Dagana pokazuje podziały w izraelskim establishmentie politycznym. Zbombardowanie instalacji i obiektów nuklearnych w Iranie opóźni, ale nie zatrzyma programu atomowego, wręcz utwierdzi Teheran w działaniach na rzecz pozyskania broni jądrowej, by móc ustrzec się przed kolejnymi tego typu atakami. Uderzenie militarne przeciw Iranowi wzmocni zwolenników twardego podejścia wobec Zachodu oraz spowoduje natężenie działań asymetrycznych ze strony Hezbollahu oraz Hamasu (wspieranych przez Iran) wymierzonych w Izrael.

Nie oznacza to, że Izrael zamierza beczynnie czekać na rozwój wydarzeń. Od lat służby tego państwa zaangażowane są w działania sabotażowe mające na celu opóźnienie programu atomowego Iranu. Władze irańskie obwiniają wywiad brytyjski i izraelski za śmierć dyrektora ośrodka w Natanzu, Mostafy Ahmadiego Roshana, który został 11 stycznia 2012 r. zabity wraz ze swoim kierowcą. Listę fizyków i osób związanych z irańskim programem atomowym otwiera tajemnicza śmierć 15 stycznia 2007 r. Ardeshire’a Hassanpoura, który był zatrudniony w ośrodku do konwersji uranu w Isfahanie. Następną zabita osobą był fizyk jądrowy Masoud Ali-Mohammadi, który zginął 12 stycznia 2010 r. w wyniku zdetonowania ładunku wybuchowego, umieszczonego w jego samochodzie, odpalonego na odległość. W podobny sposób zginął 29 listopada 2010 r. Majid Shariari. W innym wybuchu ładunku umieszczonego w samochodzie został ranny Fereydoon Abbasi Shariari. 23 lipca 2011 r. zastrzelony został Darioush Rezaeinejad¹⁰⁵. Śmierć naukowców związanych z irańskim programem atomowym dowodzi zaangażowania służb (prawdopodobnie izraelskich) w akcję sabotażową mającą na celu jego spowolnienie. Operacje tego typu są nie tylko naganne z powodów etycznych, ale mogą doprowadzić nawet do storpedowania rozmów z Iranem. Lista osób pracujących przy programie atomowym jest bardzo długa, fizyczne ich

¹⁰³ Netanjahu: Iran szybko zbliża się do „czerwonej linii”, <http://www.rp.pl/artykul/983304.html> (14.08.2013).

¹⁰⁴ C. Urquhart, *Israel Government 'reckless and irresponsible'*, „The Guardian”, June 4, 2011.

¹⁰⁵ W. Tobey, *Nuclear scientists as assassination targets*, „Bulletin Of The Atomic Scientists”, Vol. 68, Issue 1, January 2012, s. 62.

wyeliminowanie nie wpłynęło na gwałtowne spowolnienie programu atomowego Iranu. Listami naukowców i innych osób związanych z programem atomowym dysponuje MAEA. Władze irańskie zarzucają tej organizacji, że przekazuje różne dane, łącznie z listą osób, stronie trzeciej. Przy kolejnych zamachach na badaczy związanych z programem atomowym, tego typu zarzuty wobec MAEA, mogą w poważny sposób jeszcze bardziej skomplikować i tak dość trudną współpracę z Iranem.

Najbardziej spektakularną akcją sabotażową było wykorzystanie wirusa Stuxnet w próbie spowolnienia irańskiego programu atomowego¹⁰⁶. Wirusem tym zainfekowane zostały m.in. systemy komputerowe w Bushehr i Natanzu. Stuxnet wpływał na pracę wirówek w Natanzu, prawdopodobnie od pierwszej połowy 2009 r. Na podstawie różnych doniesień około 1000 wirówek w Natanzu zostało uszkodzonych. Są rozbieżne opinie na temat długości przerw w pracy tego ośrodka. Władze irańskie celowo dezinformowały w tej sprawie, nie chcąc ujawnić, jak duże poniosły straty z powodu tego cyberataku¹⁰⁷.

Także USA rozważają wykorzystanie opcji militarnej przeciwko Iranowi. W raporcie: *Weighing Benefits and Costs of Military Action Against Iran*, opublikowanym we wrześniu 2012 r. przez think tank *The Woodrow Wilson International Center for Scholars*, rozważono skutki wojskowego ataku na obiekty nuklearne w Iranie¹⁰⁸. Według tej analizy, uderzenie militarne na obiekty nuklearne powinno opóźnić uzyskanie przez Iran broni jądrowej o co najmniej cztery lata. Zbombardowanie obiektów w Isfahanie oraz Teheranie wiązałoby się również z ofiarami cywilnymi. Autorzy raportu zwracają uwagę na następujące korzyści wynikające z uderzenia militarnego w irański program atomowy¹⁰⁹:

- zniszczenie infrastruktury nuklearnej;
- osłabienie sił obronnych Iranu;
- pokazanie determinacji w powstrzymaniu proliferacji w regionie;
- operacja wojskowa przyjęta zostanie pozytywnie przez państwa obawiające się aspiracji nuklearnych Iranu. Wzmocni więzy USA z regionalnymi sojusznikami jak Arabia Saudyjska czy Izrael.

Do bezpośrednich kosztów takiej operacji zaliczono:

- ostrzał raketowy Izraela oraz amerykańskich baz i instalacji w regionie;
- działania asymetryczne oraz terrorystyczne wymierzone w Amerykanów w regionie i w USA oraz wymierzone w Izrael;

¹⁰⁶ Niemiecki badacz Ralph Lagner określił Stuxnet jako broń cybernetyczną najnowszej generacji, zdolną do niszczenia infrastruktury przemysłowej. Zdaniem tego specjalisty to najbardziej złożony i agresywny ze wszystkich znanych do tej pory komputerowych wirusów. Jego kod składa się z około 15 tysięcy elementów, powstał dzięki współpracy informatyków z kilku państw. J. Farwell, R. Rohozinski, *Stuxnet and the Future of Cyber War*, „Survival”, Vol. 53, Issue 1, February 2011, s. 23.

¹⁰⁷ J. Warrick, *Iran's Natanz nuclear facility recovered quickly from Stuxnet cyberattack*, „Washington Post”, 16 February 2011.

¹⁰⁸ *Weighing Benefits and Costs of Military Action Against Iran*, The Woodrow Wilson International Center for Scholars, Washington, September 2012.

¹⁰⁹ Ibidem, s. 29–41.

- zablokowanie Cieśniny Ormuz, przez którą przepływa 20% eksportowanej ropy na świecie.

Do pośrednich kosztów zaliczono:

- krytyka jednostronnych działań USA bez autoryzacji Rady Bezpieczeństwa ONZ oraz rozpad grup P5+1 w sprawie rozmów związanych z programem atomowym Iranu;
- wzmocnienie w Iranie zwolenników „twardego” podejścia do Zachodu oraz pozyskania broni jądrowej;
- zwiększenie natężenia napięcia pomiędzy Izraelem a Hezbollahem, Hamasem oraz Islamskim Dżihadem.

Koszty operacji militarnej wobec Iranu przeważają nad ewentualnymi korzyściami. W różnych „grach wojennych” rozważane są możliwe działania odwetowe ze strony Iranu. Nie można wykluczyć, że Teheran zablokuje Cieśninę Ormuz oraz zaatakuje przy pomocy rakiet średniego zasięgu część celów: bazy USA oraz Izrael. Niepożądanymi skutkami byłyby poważne zawirowania w dostawach ropy naftowej, co odbiłoby się na kondycji gospodarki światowej. Mało prawdopodobne, że atak na obiekty atomowe w Iranie doprowadzi do zmiany reżimu politycznego, raczej wzmocni podstawy istniejącego. Spowoduje powrót do dawnej retoryki, która znowu będzie miała odbiorców oraz wzmocni determinację by pozyskać broń jądrową.

ZAKOŃCZENIE

Międzynarodowy kryzys wokół irańskiego programu nuklearnego rozpoczął się ponad dziesięć lat temu. Złożoność tego problemu pokazuje, że nie ma prostych recept na rozwiązanie kryzysu związanego z aspiracjami nuklearnymi Teheranu. Najistotniejszą przeszkodą w rozmowach prowadzonych przez Iran z grupą E-3 (Francja, Niemcy, Wielka Brytania) oraz P5+1 (USA, Chiny, Rosja, Wielka Brytania, Francja oraz Niemcy) jest brak zgody Teheranu na całkowite zaprzestanie wzbogacania uranu. Pewien postęp w rozmowach z Iranem osiągnięty został w latach 2003–2005, wówczas władze tego państwa wyraziły zgodę na czasowe zawieszenie wzbogacania uranu oraz podpisały Protokół Dodatkowy umożliwiający większe uprawnienia kontrolne dla Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Porozumienie nie wytrzymało próby czasu. W 2005 r. Iran wycofał się z intensywniejszej współpracy z MAEA i powrócił do wzbogacania uranu, jak utrzymywał, na potrzeby cywilne.

Bez przyjęcia i ratyfikowania Protokołu Dodatkowego, uprawnienia kontrolne MAEA są w obecnej postaci ograniczone (wynikają z umowy o zabezpieczeniach zawartej w 1975 r.) i trudniej jest zweryfikować postępy Iranu w rozwoju programu nuklearnego. Pełniejsza współpraca Teheranu wynikająca ze zobowiązań w ramach reżimu nieprolifracji broni jądrowej uzależniona jest przede wszystkim od postawy władz Iranu.

O ograniczoności instrumentów kontrolnych MAEA świadczy „odkrycie” dodatkowego ośrodka do wzbogacania uranu w Fordow oraz podejrzenia, że w innym obiekcie w Parchin przeprowadzane są testy detonatorów mogących, jak podejrzewają eksperci z MAEA, służyć rozwojowi militarnego programu atomowego. Innym problemem jest także brak dostępu od ponad dwóch lat inspektorów MAEA do Araku, w którym budowany jest reaktor na ciężką wodę, który może być wykorzystany do produkcji plutonu. Reaktor ma zostać uruchomiony w pierwszej połowie 2014 r. Biorąc pod uwagę powyższe zagadnienia, inspektorzy z MAEA napotykają na utrudnioną współpracę z władzami irańskimi, które od lat utrzymują, że rozwijają jedynie, zgodnie z zabezpieczeniami, program na potrzeby badawcze oraz energetyki jądrowej. Nie mogąc przełamać impasu, Rada Gubernatorów MAEA zdecydowała się przekazać problem irańskiego programu atomowego do Rady Bezpieczeństwa ONZ. Od 2006 r. na Iran wywierana jest presja zarówno poprzez wielostronne sankcje nałożone przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, jak i jednostronne sankcje, które dodatkowo nałożone zostały przez USA oraz Unię Europejską. W wielokrotnie podejmowanych próbach rozwiązania

tego problemu przedstawione zostały różne propozycje oraz inicjatywy. Amerykańskie oraz unijne sankcje doprowadziły od 2012 r. do znaczącego spadku eksportu irańskiej ropy i gazu i są znacznie bardziej przez Iran odczuwane, aniżeli reżim sankcji wprowadzony przez Radę Bezpieczeństwa ONZ.

Sankcje jako instrument w polityce USA wobec Iranu jest stale wykorzystywany od 1979 r. Kilkudziesięcioletnie doświadczenia w tym zakresie dowodzą, że władze irańskie nie zmieniły swojej strategii i sankcje, mimo swojej dotkliwości, tylko w niewielkim stopniu wpłynęły na Teheran. Zwolennicy stałej presji na Iran, uważają iż bez tego, władze tego państwa nie byłyby skłonne prowadzić rozmów w kwestii programu nuklearnego. Argumentem na rzecz skuteczności sankcji jako instrumentu nacisku są prowadzone bardziej intensywne rozmowy Iranu z grupą P5+1, po wyborze prezydenta Hasana Rouhaniego. Należy jednak zwrócić uwagę, że utrzymywanie sankcji i oczekiwanie, że Iran szybko zgodzi się na zawieszenie wzbogacania uranu oraz z powrotem przyjmie Protokół Dodatkowy do Układu NPT, może mieć także skutek odwrotny, prowadząc do mniejszego zaangażowania, a nawet wycofania Teheranu z rozmów z grupą P5+1.

Od czasu prezydentury Mahmuda Ahmadeniżada (2005–2013), program atomowy stał się istotnym zagadnieniem w debacie ogólnonarodowej. Przez podkreślanie aspiracji nuklearnych Iranu oraz stawianie programu jako dowodu postępu i modernizacji tego państwa, temat ten stał się niezwykle wrażliwą kwestią. Konsekwencją takiego podejścia było bardziej usztywnione stanowisko Iranu w rozmowach i wobec ustępstw w tej sprawie. Mając na uwadze te okoliczności, strategia rozmów pomiędzy Iranem a USA, a także z grupą P5+1, powinna uwzględniać osiągnięcie stopniowego postępu. Takie podejście umożliwi wypracowanie środków wzajemnego zaufania i zakończenie kryzysu. Przełomem może być już czasowe zawieszenie przez Iran wzbogacania uranu do 20% i przyjęcie Protokołu Dodatkowego.

24 listopada 2013 r. w Genewie udało się zawrzeć porozumienie Iranu z grupą P5+1 w sprawie częściowego zawieszenia wzbogacania uranu w zamian za częściowe zniesienie sankcji, a zwłaszcza embarga na eksport surowców energetycznych. Iran zobowiązał się także do zaprzestania budowy reaktora w Arak, mogącego służyć do produkcji plutonu¹. Porozumienie genewskie jest pierwszym od lat istotnym krokiem w kierunku dyplomatycznego rozwiązania problemu narodowego programu atomowego Iranu, który może wzbogacać uran do 5% i zobowiązał się do utylizacji około 400 kg uranu wzbogaconego do 20%. Wyzwaniem dla dalszych rozmów może być niepełna współpraca Iranu z MAEA, brak dostępu lub ograniczony inspektorów do dokumentacji i obiektów, może uniemożliwić zakończenie kryzysu. Ponadto krytycznie do ograniczenia irańskiego programu atomowego ustosunkowane są koła wojskowe oraz Rada Strażników Konstytucji.

Iran rozpoczynając od nowa w połowie lat 80-tych XX w. program atomowy, uczynił to przede wszystkim ze względu na straty jakie ponosił w tamtym okresie

¹ *Iran, P5+1 Reach Nuclear Deal*, <http://www.iranreview.org/content/Documents/Iran-5-1-Reach-Nuclear-Deal.htm> (24.11.2013).

w wojnie z Irakiem. Początkowo, wielki ajatollah Ruhollah Chomeini negatywnie odniósł się do programu atomowego, utożsamiając go z kolejnym przejawem prozachodnich, a więc dekadentckich aspiracji obalonego szacha Muhammada Rezy Pahlawiego. W wojnie z Iranem, reżim Saddama Husajna nie cofnął się przed użyciem przeciwko siłom irańskim, a także Kurdom broni gazowej. Po zawieszeniu broni z Irakiem w 1988 r., Teheran obawiał się rozbudowywanego przez Irak potencjału broni masowej zagłady – ten problem został jednak rozwiązany po roku 2003.

Potajemnie, mimo udziału Iranu w reżimie nieprolifracji broni jądrowej, był rozwijany program atomowy, co potwierdzone zostało przez ocenę wywiadowczą USA z 2007 r. oraz Raporty MAEA. Iran przynajmniej do roku 2003 rozwijał potajemnie wojskowy program atomowy. Zbudowanie potężnej infrastruktury, połączonej z równoczesnym rozwojem programu raketowego, ukazuje iż w interesie zarówno struktur wojskowych (irańska armia oraz korpus strażników konstytucji), jak i części administracji rządowej, jest dalsze jego rozwijanie. Zatrzymanie rozwoju programu może oznaczać ograniczenie środków finansowych przeznaczanych na ten cel. Naciski wewnętrzne są na tyle silne, wewnątrz irańskiego systemu decyzyjnego, że Iran najprawdopodobniej nie zrezygnuje całkowicie ze wzbogacania uranu, jeśli będzie to możliwe, być może uda się uzyskać porozumienie w zawieszeniu wzbogacania uranu do 20%. Taką tezę potwierdza porozumienie P5+1 zawarte 24 listopada 2013 r. w Genewie.

Klucz do rozwiązania irańskiego programu atomowego nie tylko znajduje się w usprawnionych procedurach kontrolnych oraz technicznych związanych ze współpracą Iranu z MAEA. Przede wszystkim Iran oczekuje, uznania przez USA oraz Francję, Niemcy i Wielką Brytanię, jego istotnej regionalnej roli. Zachodnia strategia ograniczania wpływu Iranu na region, a wręcz jego izolowania (amerykańska strategia podwójnego powstrzymywania wobec Iraku i Iranu) i kolejne reżimy sankcji, jest negatywnie oceniana przez Teheran. W ocenie władz irańskich, kontynuowanie takiej strategii, dowodzi braku realizmu państw zachodnich wobec Iranu, szczególnie po 1991 r. Wraz z rozpadem ZSRR, od strony północnej, państwo to uzyskało możliwość oddziaływania na: Azerbejdżan, Uzbekistan, Kazachstan czy Turkmenistan. Teheran stał się partnerem politycznym, wojskowym i gospodarczym, a równocześnie strategicznym rywalem dla Rosji, Turcji i Stanów Zjednoczonych o wpływy w basenie Morza Kaspijskiego². Wywiera także wpływ na sytuację w Syrii i w Libanie³. Poprzez pozapaństwowych aktorów jak Hezbollah, Hamas czy Islamski Dżihad wpływa na konflikt bliskowschodni. Po 2003 r. Teheran ma wpływ na sytuację wewnętrzną Iraku, w którym około 60% mieszkańców to szyici. Odegrać może rolę we współpracy w stabilizacji Afganistanu po zaplanowanym na 2014 rok wycofaniu sił ISAF.

² Szerz. o strategii Iranu w basenie Morza Kaspijskiego zob. H. A. Shirazi, *Russian and Iranian National Interests and their Policies in the Caspian Geopolitical Region*, w: *Oil, Transition and Security in Central Asia*, ed. S. N. Cummings, London–New York 2010, s. 234–245.

³ Szerz. por. B. Rubin, *Iran. The Rise of a Regional Power*, „(MERIA) The Middle East Review of International Affairs”, Vol. 10, No. 3, September 2006.

Porozumienie i współpraca USA z Iranem także w kwestiach regionalnych może pozytywnie wpłynąć na odbudowę polityczną Iraku, stabilizację Afganistanu czy wreszcie zakończenie wojny domowej i być może doprowadzi do przełamania impasu, w trwającym praktycznie od 2000 r. procesie pokojowym pomiędzy Izraelem a Autonomią Palestyńską. Rozwiązanie kryzysu związanego z irańskimi aspiracjami atomowymi mogłoby być początkiem strategicznej współpracy pomiędzy USA oraz UE a Iranem w dziedzinach, w których występują wspólne interesy. W ocenie autora, warunkiem trwałości porozumienia i efektywnej współpracy z Iranem w kwestiach nuklearnych, będzie rozszerzenie jej także na zagadnienia związane z bezpieczeństwem w regionie. Bez tego, władze irańskie mogą zacząć znowu wykazywać bark dobrej woli we współpracy z USA i UE, jako uzasadnienie powrotu do intensywnego rozwijania programu atomowego.

Pomimo wymienionych atutów posiadanych przez Iran, regionalna pozycja tego państwa, zwłaszcza po arabskiej wiosnie, uległa osłabieniu. Należy zwrócić uwagę na kilka wyzwań, które mogą negatywnie wpływać na bezpieczeństwo Iranu:

- 1) jedyne państwo szyickie wobec większości sunnickiej w regionie;
- 2) regionalna rywalizacja z Arabią Saudyjską;
- 3) Pakistan z bronią jądrową;
- 4) odradzający się radykalizm sunnicki, szczególnie po arabskiej wiosnie;
- 5) prawdopodobny powrót talibów do władzy w Afganistanie po 2014 r., z którym Iran był w konflikcie w latach 1998–2001;
- 6) prawdopodobny upadek reżimu Baszara el Asada, oznaczałoby utratę jedyne-go sojusznika arabskiego w regionie;
- 7) różnice irańsko-tureckie w podejściu do rozwiązania kryzysu syryjskiego.

Ponadto w najbliższym otoczeniu Iranu znajdują się bazy amerykańskie wraz z dowództwem V Floty w Manamie, dodatkowym wyzwaniem dla Iranu są także odradzające się aspiracje Rosji do odgrywania większej, w porównaniu z dwiema pierwszymi dekadami po zimnej wojnie, roli na Bliskim Wschodzie.

Wśród czynników wewnętrznych mogących zdestabilizować Iran, należy uwzględnić pogarszającą się sytuację gospodarczą oraz rosnące bezrobocie wśród młodzieży irańskiej (70% Irańczyków ma poniżej 30 lat). Wpływ na pogłębienie kryzysu gospodarczego mają nieefektywnie zarządzana gospodarka oraz sankcje nałożone na Iran przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, a przede wszystkim przez USA i UE. Z powodu sankcji i embarga na zakup ropy wprowadzonego przez UE w styczniu 2012 r., eksport irańskiej ropy spadł o połowę. Ożywienie gospodarcze Iranu byłoby możliwe dzięki częściowej prywatyzacji, a przede wszystkim zagranicznym inwestycjom, co z kolei uzależnione od rozwiązania wspomnianego kryzysu wokół programu atomowego.

Rozważając różne warianty, należy uwzględnić również i taki, w którym Iran ze względu na wyzwania regionalne oraz wewnętrzne, decyduje się na pozyskanie broni jądrowej. Wśród państw, które zdecydowały się na tę broń poza reżimem nieprolifracji są: Izrael, Indie, Pakistan oraz Korea Północna, która wystąpiła

z NPT w 2003 r. Można doszukać się pewnych analogii sytuacji Iranu i Korei Północnej. Pozyskanie broni jądrowej będzie oznaczało jeszcze większą izolację Iranu. Dla Korei Północnej broń jądrowa jest przede wszystkim sposobem na przetrwanie reżimu, który nie potrafi zaspokoić nawet podstawowych potrzeb własnego społeczeństwa. Iran decydując się na taki wariant, zapewni sobie nuklearne odstraszanie, co uniemożliwi przeprowadzenie inwazji (bombardowań, ale także operacji lądowej) przeciwko niemu. Przez zwolenników irańskich aspiracji nuklearnych uważnie zostały przestudiowane skutki decyzji Muammara Kadafigo o zakończeniu przed dekadą libijskiego programu atomowego. Libia posiadająca siły nuklearne prawdopodobnie uniknęłaby operacji sił powietrznych państw zachodnich i reżim Kadafigo pomimo kryzysu w 2011 r. miałyby możliwość przetrwania. W dłuższej perspektywie decyzja o zakończeniu libijskiego programu atomowego, zamiast spodziewanych korzyści ze współpracy z Zachodem, uczyniła reżim Kadafigo bezbronnym wobec zachodniej interwencji (bombardowania) i wspartej w 2011 r. przez Zachód opozycji wewnętrznej.

Iran ma doświadczenia historyczne związane z agresją zewnętrzną ze strony Anglii, carskiej Rosji, Związku Radzieckiego czy Iraku. Przekształcenie programu cywilnego na wojskowy, aby zagwarantować przetrwanie reżimu politycznego będzie miało jednak niekorzystne skutki dla Iranu. Nie tylko pogłębi się izolacja Iranu wraz z rozszerzonym reżimem sankcji i wspierania przez USA sił odśrodkowych w tym państwie, ale przede wszystkim doprowadzić może do proliferacji broni jądrowej w regionie.

Nuklearyzacja Iranu oznaczać będzie nie tylko podważenie dotychczasowego systemu zabezpieczeń w ramach reżimu nieprolifracji, ale może oznaczać poważne wyzwanie dla zasadności jego funkcjonowania w obecnej formule. Iran będzie państwem, które może wyprodukować broń jądrową, uczestnicząc równocześnie w reżimie NPT. Już w latach 50-tych XX w. zwracano uwagę na stosunkowo „płynną granicę” pomiędzy cywilnym a wojskowym programem.

Państwo w ramach programu cywilnego może w znaczny sposób skrócić drogę do pozyskania broni jądrowej. Reforma reżimu nieprolifracji będzie wymagała powrotu do dawnych koncepcji związanych z międzynarodowym systemem kontroli materiałów rozszczepialnych jako depozytu.

Kryzys związany z proliferacją broni jądrowej w przypadku Iranu, będzie także poważnym wyzwaniem dla pozycji i roli Stanów Zjednoczonych zarówno na Bliskim Wschodzie, jak i w wymiarze globalnym. Zostanie także podważona skuteczność reżimu sankcji jako instrumentu stałej presji wobec Iranu, które nie powstrzymały Teheranu od sięgnięcia po broń jądrową.

Należy wziąć pod uwagę dwa możliwe warianty dotyczące strategii USA po uzyskaniu przez Iran statusu mocarstwa atomowego. W jednym z nich, USA angażują się we wzmocnienie reżimu NPT, wraz z rozbudowaniem systemu zabezpieczeń i kontroli, równocześnie dając dodatkowe gwarancje bezpieczeństwa dla Arabii Saudyjskiej, Turcji, Izraela i innych państw obawiających się Iranu z bronią jądrową. Nie można wykluczyć umieszczenia broni jądrowej w amerykańskich bazach w regionie Zatoki Perskiej, która pozostanie pod dowództwem USA.

Równocześnie Waszyngton wywierałby wzmożoną presję na Iran poprzez dodatkowe sankcje w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, ale także kolejne nałożone przez USA, UE i być może inne państwa, które przyłączyłyby się do antynuklearnej koalicji. W drugim wariancie, USA antycypując nuklearyzację Iranu, tak jak wcześniej w przypadku Pakistanu czy Korei Północnej, nie podejmie intensywnych działań na rzecz zreformowania reżimu nieprolifracji broni jądrowej oraz nie udzieli dodatkowych gwarancji bezpieczeństwa sojusznikom w regionie. Jedynie zaspokajając swoje bezpieczeństwo poprzez budowę w najbliższych latach w Europie Środkowo-Wschodniej elementów tarczy antyrakietowej. Taka ograniczona reakcja USA może doprowadzić do proliferacji broni jądrowej na Bliskim Wschodzie i poważnie osłabić reżim NPT.

Uwzględniając doświadczenia historyczne, nuklearyzacja jednego państwa inicjowała to samo u drugiego. Arabia Saudyjska spośród państw arabskich może zdecydować się na budowę, a nawet sprowadzenie z Pakistanu broni jądrowej. Do tej pory, z wyjątkiem Izraela, przez dekady udawało się przeciwdziałać proliferacji na Bliskim Wschodzie. Był to jeden z przykładów skutecznego oddziaływania USA w tym regionie⁴. Iran z bronią jądrową doprowadziłby do poważnej zmiany w układzie sił na Bliskim Wschodzie – będzie to niewątpliwie istotny sprawdzian dla USA jako gwaranta bezpieczeństwa, inicjatora także w ramach grupy P5+1, w odbudowaniu wiarygodności i skuteczności reżimu nieprolifracji oraz w doprowadzeniu za pomocą środków dyplomatycznych do denuklearyzacji Iranu. Jeśli USA nie sprawdzą się w tej roli, w perspektywie kilkuletniej może dojść do bezprecedensowej proliferacji na Bliskim Wschodzie, obejmującej nawet kilka państw równocześnie. Wymogi systemowe doprowadzą uczestników tego niestabilnego regionu do poszukiwania dodatkowych zabezpieczeń w ramach samopomocy w proliferacji i wykorzystywaniu strategii nuklearnego odstraszenia.

Uwzględniając poważne koszty związane z regionalnym wyścigiem nuklearnych zbrojeń oraz osłabienie wiarygodności reżimu nieprolifracji z groźbą wykorzystania broni jądrowej bądź materiałów rozszczepialnych przez podmioty niepaństwowe – **istotnym wyzwaniem jest doprowadzenie, pomimo istniejących różnic, do dyplomatycznego rozwiązania kryzysu związanego z narodowym atomowym programem Iranu. Pierwszy krok został uczyniony w Genewie 24 listopada 2013 r. Pozwala on na umiarkowany optymizm w tej kwestii.**

Doświadczenie z irańskimi aspiracjami nuklearnymi ukazuje dylemat wynikający z możliwości zamiany programu atomowego z cywilnego na militarny. Porozumienie z Iranem może wzmocnić skuteczność reżimu nieprolifracji o stały mechanizm konsultacji w ramach instytucjonalizacji grupy P5+1, ale przede wszystkim o dodatkowe zabezpieczenie przez stworzenie międzynarodowego depozytu materiałów rozszczepialnych, by zminimalizować wykorzystywanie cy-

⁴ Szerz. na ten temat: R. Fiedler, *Od przywództwa do hegemonii. Stany Zjednoczone wobec Bliskowschodniego Obszaru Niestabilności w latach 1991–2009*, Poznań 2010.

wilnego programu atomowego, nie tylko przez Iran, ale inne państwa, jako fasady do wyprodukowania broni jądrowej.

Droga do całkowitego porozumienia z Iranem nie będzie łatwa, koszty jednak wynikające z braku rozwiązania tego kryzysu będą znacznie wyższe. Jak zostało wspomniane wcześniej, ostateczne porozumienie powinno zostać także rozszerzone na inne kwestie, istotne dla zagadnienia bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie.

Zakończenie kryzysu związanego z irańskim programem atomowym wzmocni reżim nieprolifracji broni jądrowej w skali globalnej.

SPIS TABEL, SCHEMATÓW I MAP

SPIS TABEL

1. Koncepcje neorealistów wobec rozprzestrzeniania się broni nuklearnej	23
2. Różnice w postrzeganiu struktury międzynarodowej pomiędzy konstruktywizmem, neorealizmem i neoliberalizmem	26
3. Różne nurty w ramach konstruktywizmu	27
4. Kultury strategiczne USA i ZSRR a broń jądrowa	30
5. Klasyfikacja reżimów	33
6. Stosunek neorealizmu i neoliberalizmu wobec reżimów międzynarodowych	34
7. USA wobec reżimu nieprolifracji w świetle THS	36
8. Motywy proliferacji broni jądrowej	41
9. Państwa z bronią jądrową i militarnym programem jądrowym przed i po 1970 r.	52
10. Organy statutowe MAEA i zakres ich obowiązków	54
11. Materiały podlegające zabezpieczeniom, mogące być wykorzystane przez podmioty pozapaństwowe	56
12. Strefy bezatomowe data zawarcia i wejścia w życie	57
13. Strefy bezatomowe i wybrane ich zadania	57
14. Broń jądrowa na świecie stan na styczeń 2012 r.	60
15. Amerykańsko-rosyjskie układy o redukcji sił nuklearnych	62
16. Amerykańskie i rosyjskie nuklearne siły strategiczne stan obecny i przewidywany na 2020 r.	63
17. Motywy Indii i Pakistanu na rzecz proliferacji	69
18. Przybliżony czas lotu rakiety z głowicą nuklearną	70
19. Od kryzysu do kryzysu: cykliczny wzorzec negocjacji z Koreą Północną (KP) na temat programu atomowego (1987–2012)	73
20. Ujawnione przez Iran ośrodki związane z programem atomowym	83
21. Irański potencjał związany z raketami i wyrzutniami średniego zasięgu SRMB (w latach 2000–2009) na podstawie danych wywiadu amerykańskiego	88
22. Obecne i przewidywane (wyłuszczone) zasięgi irańskich rakiet w latach 2006–2015	89

23. Satelity Iranu (planowane i umieszczone) stan na 2012 r.	90
24. Prezydenci Iranu po roku 1979	95
25. Siły konwencjonalne Iranu	103
26. Rezolucje RB ONZ w kwestii irańskiego programu	117
27. Podsumowanie ustaleń przedstawionych w rezolucjach RB ONZ (1737, 1747, 1803 i 1929)	118
28. Ośrodki związane programem nuklearnym ujawnione przez Iran Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej	122
29. Odnotowany wzrost zasobów nisko wzbogaconego uranu do 5% (LEU) oraz średnio wzbogaconego uranu do 20% (MEU) w raportach MAEA w latach 2010–2013 (w kg)	124
30. Lista sankcji nałożonych przez USA na Iran w latach 1987–2012 . .	133

SPIS SCHEMATÓW

1. Instytucje polityczne wybieralne i niewybieralne w Iranie	93
2. Izraelska „czerwona linia”	142

SPIS MAP

1. Irańskie obiekty atomowe	83
2. Ośrodki atomowe i ich przeznaczenie	84
3. Ośrodek do wzbogacania uranu w Fordow	85
4. Główne ośrodki atomowe w Iranie	115

BIBLIOGRAFIA

DOKUMENTY I MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

- Board of Governors IAEA, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions 1737 (2006), 1747 (2007), 1803 (2008) and 1835 (2008) in the Islamic Republic of Iran*, 16 November 2009.
- Comprehensive Iran Sanctions, Accountability and Divestment Act* of 2010.
- Declaration by the Presidency on behalf of the European Union on Iran*, RAPIDPESC/97/32, 7009/97 (Presse 97), Brussels, 10 April 1997.
- International Atomic Energy Agency, *Implementation of the NPT safeguards agreement in the Islamic Republic of Iran*, Report by the Director General, 6 June 2003.
- International Atomic Energy Agency, *Implementation of the NPT Safeguards Agreement in the Islamic Republic of Iran*, Report by the Director General, 10 November 2003.
- International Atomic Energy Agency, *Communication dated 12 September 2005 from the Permanent Mission of the Islamic Republic of Iran to the Agency*, Vienna 2005.
- The Iraq Study Group Report*, James A. Baker, III, Lee H. Hamilton, Lawrence S. Eagleburger, Vernon E. Jordan, Jr., Edwin Meese III, Sandra Day O'Connor, Leon E. Panetta, William J. Perry, Charles S. Robb, Alan K. Simpson, Washington 2006.
- National Intelligence Council, *Foreign Missile Developments and the Ballistic Missile Threat to the United States through 2015*.
- Report by the IAEA Director General, *Implementation of the NPT safeguards agreement in the Islamic Republic of Iran*, 19 June 2003
- Report by the Director General, *Implementation of the NPT safeguards agreement in the Islamic Republic of Iran*, 26 August 2003.
- Report by the Director General, *Implementation of the NPT safeguards agreement in the Islamic Republic of Iran*, 10 November 2003.
- Report by the IAEA Director General, *Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, 24 February 2012.
- Resolution adopted by the Board of Governors on 18 November 2011.
- UN Security Council Resolution 1540 (2004).
- UN Security Council Resolution 1696 (2006).
- UN Security Council Resolution 1743 (2007).
- UN Security Council Resolution 1803 (2008).
- UN Security Council Resolution 1929 (2010).
- U.S. Department of State, *Iran–Iraq Arms Non-Proliferation Act*.

MONOGRAFIE I OPRACOWANIA

- Abrahamian E., *A History of Modern Iran*, Cambridge 2008.
- Arjomand S. A., *Constitutional Implications of Current Political Debates in Iran*, w: *Contemporary Iran: Economy, Society, Politics*, ed. A. Gheissari, Oxford 2009.
- Aronson S., *The Politics and Strategy of Nuclear Weapons in the Middle East*, New York 1992.
- Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, ed. J. Kang, New York 2013.
- Bakhash S., *The Reign of the Ayatollahs: Iran and the Islamic Revolution*, New York 1990.
- Bennis P., *Understanding the US-Iran Crisis*, Northampton 2009.
- Bourichi R., Akhawayn J., *The Iranian Nuclear program: comparing US and EU positions*, Al Akhawayn University Press, 2008.
- Brodie B., *Strategy in the Missile Age*, Rand, January 15, 1959.
- Bryła J., *Rozwój i znaczenie reżimów międzynarodowych na przykładzie reżimu nieprolifracji broni jądrowej*, Warszawa 2006.
- Burchill S., Devetak R., Linklater A., Paterson M., Reus-Smit Ch., True J., *Teorie stosunków międzynarodowych*, przeł. P. Frankowski, Warszawa 2006.
- Byman D., *Iran, Terrorism and Weapons of Mass Destruction*, September 8, 2005.
- Checking Iran's Nuclear Ambitions*, ed. H. Sokolski, P. Clawson, Strategic Studies Institute, January 2004.
- Chubin S., *Iran's Nuclear Ambitions*, Carnegie Endowment for International Peace, 2006.
- Combating Weapons of Mass Destruction. The Future of International Nonproliferation Policy*, ed. N. E. Busch, D. H. Joyner, Athens-London 2009.
- Cordesman A., Al-Rodhan K. R., *Iranian Nuclear Weapons? Iran's Missiles and Possible Delivery Systems*, „Center for Strategic and International Studies”, Washington, April 2006.
- Cordesman A., Toukan A., *Iran, Israel, and the Effects of Nuclear Conflict in the Middle East*, Center for Strategic & International Studies, June 2009.
- Cordesman A. H., Seitz A. C., *Iranian WMD: The Birth of a Regional Nuclear Arms Race?*, CSIS, California: Praeger Security International, 2009.
- Cox M., *Hans J. Morgenthau, realism, and the rise and fall of the Cold War*, w: *Realism Reconsidered The Legacy of Hans Morgenthau in International Relations*, ed. M. C. Williams, Oxford 2007.
- The Culture of National Security. Norms and Identity in World Politics*, ed. P. J. Katzenstein, New York 1996.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Warszawa 2008.
- Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Warszawa 2012.
- Ćwioro B., *Międzynarodowe wysiłki na rzecz powstrzymania irańskiego programu atomowego*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2009.
- Dabashi H., *The Green Movement in Iran*, New Brunswick-London 2011.
- Delpach T., *Iran and the Bomb. The Abdication of International Responsibility*, London 2007.

- Dobbins J., Nader A., Kaye D., Wehrey F., *Coping with Nuclearizing Iran*, RAND Corporation 2011.
- Doyle E. J., *Nuclear Safeguards, Security, and Nonproliferation. Achieving Security with Technology with Technology and Policy*, Oxford 2008.
- Ebel E. R., *Geopolitics of the Iranian Nuclear Program: But Oil and Gas Still*, Center for Strategic Studies and International Studies, Washington 2010.
- ElBaradei M., *Gra pozorów. Arsenal nuklearny a dyplomacja*, przekł. T. Szlagor, Wrocław 2011.
- Ehteshami A., *After Khomeini: The Iranian Second Republic*, Routledge 1995.
- Fayazmanesh S., *The United States and Iran. Sanctions, wars and the policy of dual containment*, London–New York 2008.
- Fiedler R., *Iran State Sponsor of Terrorism and Its Nuclear Ambitions*, w: *Terrorist Pandora's Box. Analysis of Chosen Terrorist Issue*, ed. by J. Babiak, S. Wojciechowski, Poznań 2008.
- Fiedler R., *Od przywództwa do hegemonii. Stany Zjednoczone wobec bliskowschodniego obszaru niestabilności w latach 1991–2009*, Poznań 2010.
- Fisher D., *History of the International Atomic Energy Agency: The First Forty Years*, Vienna 1997.
- Fitzpatrick M., *The Iranian Nuclear Crisis: Avoiding Worst-Case Outcomes*, Adelphi Papers, The International Institute for Strategic Studies, 2008
- Frederking B., *The United States and the Security Council. Collective Security since the Cold War*, London–New York 2007.
- Froggat A., *Zagrożenia związane z reaktorami jądrowymi*, w: *Mity o energii jądrowej*, Berlin 2006.
- George A. L., Smoke R., *Deterrence in American Foreign Policy: Theory and Practice*, New York 1974.
- Gilpin R., *The Theory of Hegemonic War*, w: *The Origin and Prevention of Major Wars*, Cambridge 1998.
- Gold D., *The Rise of Nuclear Iran. How Tehran Defies the West*, New York 2009.
- Hansen N. E., *North Korean-Iranian Cooperation in Ballistic Missile Development*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, New York 2013.
- Hildreth S., *North Korea Ballistic Missile Threat to the United States*, Congressional Research Service, Washington, February 24, 2009.
- Iran and the Bomb. Solving the Persian Puzzle*, eds. G. Rose, J. Tepperman, New York 2012.
- Iran's Ballistic and Space Launch Programs. Elements and Considerations*, ed. S. Wietman, New York 2013.
- Isaacson W., *Einstein. Jego życie, jego wszechświat*, przekł. J. Skowroński, Warszawa 2012.
- Jun B. G., *Cyclical Patterns of North Korean Nuclear Negotiations: 1987–2012*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, New York 2013.
- Katzman K., *Iran Sanctions*, Congressional Research Service, October 11, 2013.
- Katzman K., *Iran: U.S. Concerns and Policy Responses*, w: *Iran's Ballistic Missile and Space Launch Programs*, ed. S. Wietman, New York 2013.

- Keddie N. R., *Współczesny Iran. Źródła i konsekwencje rewolucji*, przekł. I. Nowicka, Kraków 2007.
- Kemp R. S., *Iran's Nuclear Program: The Case for Engagement*, w: *Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, New York 2013.
- Khan S., *Iran and Nuclear Weapon. Protracted Conflict and Proliferation*, New York 2010.
- Kindleberger Ch. P., *The World in Depression 1929–1939*, Los Angeles 1975.
- Kinzer S., *All the Shah's Men: An American Coup and the Roots of Middle East Terror*, New York 2003.
- Kissinger H., *The White House Years*, Boston 1979.
- Kissinger H., *Dyplomacja*, tłumcz. S. Głabiński, G. Woźniak, I. Zych, Warszawa 1996.
- Kończak A., *Iran. Atomowy Środkowy Wschód*, w: *Broń jądrowa XXI. Klub czy targ atomowy?*, red. M. Nawrot, Warszawa 2005.
- Krajewski D., *Stosunki USA i Iranu za prezydentury Mahmuda Ahmadenijada. Analiza sfery doktrynalnej irańskiej polityki zagranicznej*, Toruń 2011.
- Kubowski J., *Broń jądrowa: fizyka – budowa – działanie – skutki*, Warszawa 2003.
- Kukułka J., *Historia współczesnych stosunków międzynarodowych 1945–2000*, Warszawa 2001.
- Kuźniar R., *Polityka i siła. Studia strategiczne – zarys problematyki*, Warszawa 2005.
- Lachowski Z., *Nuklearne rozbrojenie i nieprolifracja: geneza, stan i perspektywy*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22/2.
- Lynn-Jones S., Miller E., eds., *The Perils of Anarchy: Contemporary Realism and International Security*, Cambridge 1995.
- Lee J. H., *The Status of Iran's Nuclear Program, Assessment of the Nuclear Programs of Iran and North Korea*, ed. J. Kang, New York 2013.
- Little R., *The balance of power in Politics Among Nations*, w: *Realism Reconsidered The Legacy of Hans Morgenthau in International Relations*, ed. M. C. Williams, Oxford 2007.
- Łoś-Nowak T., *Stosunki Międzynarodowe. Teorie – systemy – uczestnicy*, Wrocław 2006.
- Macdonald H., *Geopolitics and Middle East Conflict*, Oxford 2002.
- Madej M., *Międzynarodowy terroryzm polityczny*, Warszawa 2001.
- Madej M., *Zagrożenia asymetryczne bezpieczeństwa państw obszaru transatlantyckiego*, Warszawa 2007.
- Malendowski W., *Ropa kaspijska. Wpływ rywalizacji o surowce na współczesne stosunki międzynarodowe*, w: *Zbliżanie się Wschodu i Zachodu. Studia – analizy – rozpoznania*, red. P. Kraszewski, T. Miluski, T. Wallas, Poznań 2000.
- Malendowski W., *„Iracka Wolność” (Iraqi Freedom). Druga interwencja zbrojna w Zatoce Perskiej*, w: *Spory – konflikty zbrojne – terroryzm. Dysfunkcjonalne czynniki współczesnych stosunków międzynarodowych*, red. W. Malendowski, Poznań 2006.
- Malendowski W., *„Trwała Wolność” (Enduring Freedom). Interwencja zbrojna w Afganistanie – pierwsza wojna XXI wieku*, w: *Spory – konflikty zbrojne – terroryzm. Dysfunkcjonalne czynniki współczesnych stosunków międzynarodowych*, red. W. Malendowski, Poznań 2006.
- Matlock J., *Russia's Leaking Nukes*, New York Review of Books, February 5, 1998.
- Mohaddessin M., *Islamic fundamentalism. The new global threat*, New York 1999.

- Mohaddessin M., *Enemies of the Ayatollahs the Iranian opposition and its War on Islamic Fundamentalism*, London 2004.
- Moin B., *Khomeini. Life of the Ayatollah*, London 1999.
- Morgenthau H. J., *Politics Among Nations: The Struggle for Power and Peace*, New York 1973.
- Morghentau H. J., *Polityka między narodami. Walka o potęgę i pokój*, przeł. R. Włoch, Warszawa 2010.
- Mousavian S. H., *The Iranian Nuclear Crisis. A Memoir*, Washington 2012.
- Müller H., *The Internalization of Principles, Norms, and Rules by Governments*, w: *The Case of Security Regimes*, ed. V. Rittberger, 1993.
- Nierburg H. L., *Nuclear Secrecy and Foreign Policy*, Washington 1964.
- Ożarowski R., *Ideologia na Bliskim Wschodzie*, Gdańsk 2006.
- Perspectives on Deterrence*, eds. P. Stern, R. Axelrod, R. Jervis, R. Radnor, New York 1988.
- Pietraś M., *Reżimy międzynarodowe*, w: *Międzynarodowe stosunki polityczne*, red. M. Pietraś, Lublin 2006.
- Pollack K. M., *The Persian Puzzle: The Conflict between Iran and America*, Random House, 2005.
- Rieffer-Flanagan B. A., *Evolving Iran. An Introduction to Politics and Problems in the Islamic Republics*, Washington 2013.
- Rocznik Strategiczny 2007/08. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2008.
- Rocznik strategiczny 2012/13. Przegląd sytuacji politycznej, gospodarczej i wojskowej w środowisku międzynarodowym Polski*, Warszawa 2013.
- Rubin U., *The Global Reach of Iran's Ballistic Missiles*, The Institute for National Security Studies, Tel Aviv, November 2006.
- Rzymkowski K., *Zagrożenia obiektów jądrowych ze strony organizacji terrorystycznych i stosowane środki bezpieczeństwa*, Warszawa 2009.
- Sagan S., Waltz K. N., *The Spread of Nuclear Weapons: A Debate*, New York 1995.
- Said M. K., *Middle East Weapons of Mass Destruction Free Zone: Regional Security and Non-proliferation Issues*, w: *Building a Weapons of Mass Destruction Free Zone in the Middle East*, ed. V. Cserveny, New York 2004.
- Global Non-proliferation Regimes and Regional Experiences*, Geneva 2004.
- Siracusa J. M., *Nuclear Weapons. A Very Short Introduction*, Oxford 2008.
- Schlesinger A., *A Thousand Days: John F. Kennedy in the White House*, Boston 1965.
- Sherwin M. J., *A World Destroyed: The Atomic Bomb and the Grand Alliance*, New York 1977.
- SIPRI Yearbook 2012. Armaments, Disarmament and International Security*, Oxford 2012.
- Smith G. C., *Strategic Arms Limitation Talks. History*, New York 1980.
- Snyder J. L., *The Soviet Strategic Culture: Implications for Limited Nuclear Operations*, RAND Corporation 1977.
- Stolarczyk M., *Iran – państwo religia*, Warszawa 2001.
- Tannenwald N., *The Nuclear Taboo: The United States and the Non-Use of Nuclear Weapons Since 1945*, New York 2007.

- Wagner R. H., *War and the State. The Theory of International Politics*, The University of Michigan Press 2007.
- Walt S., *Alliance Formation and the Balance of World Power*, w: *The Perils of Anarchy: Contemporary Realism and International Security*, eds. M. E. Brown, S. M. Lynn-Jones, S. E. Miller, MIT Press, Cambridge, 1995, s
- Waltz K. N., *Theory of International Politics*, New York 1979.
- Waltz K. N., *Struktura teorii stosunków międzynarodowych*, Warszawa 2010.
- Weighing Costs and Benefits of International Sanctions against Iran*, The Iran Project, Washington 2012.
- Wejksznier A., *Ewolucja terroryzmu motywowanego ideologią religijną na przykładzie salafickiego ruchu globalnego dżihadu*, Poznań 2010.
- Wendt A., *Spółeczna teoria stosunków międzynarodowych*, przekł. W. Derczyński, Warszawa 2008.
- Wojciechowski S., *Global Terrorism*, w: *The Faces of terrorism*, ed. S. Wojciechowski, Poznań 2006.
- Wojciechowski S., *Terroryzm na początku XXI w. Pojęcie, przejawy, przyczyny*, Poznań 2013.
- Zajac J., *Role Unii Europejskiej w regionie Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu*, Warszawa 2010.
- Zięba R., *Kategoria bezpieczeństwa w nauce o stosunkach międzynarodowych*, w: *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, red. D. B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, Warszawa 1997.
- Zięba R., *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony: koncepcja – struktura – funkcjonowanie*, Warszawa 2000.

ARTYKUŁY

- Ahmed S., *Pakistan's Nuclear Weapons Program*, „International Security”, Vol. 23, No. 4, Spring 1999.
- Aghazadeh M., *A Historical Overview of Sanctions on Iran and Iran's Nuclear Program*, „Journal Of Academic Studies”, Vol. 14, No. 56, February 2012.
- Amuzegar J., *Nuclear Iran: Perils and Prospects*, „Middle East Policy”, Vol. 13, No. 2, June 2006.
- Amuzegar J., *Khatami's Legacy: Dashed Hopes*, „Middle East Journal”, Vol. 60, No. 1, Winter 2006.
- Andres G. E., *The International Atomic Energy Agency's Safeguard System*, „Revista Colombiana de Derecho Internacional”, May 1, 2008.
- Aronson S., *Israel's Nuclear Programme, the Six Day War and Its Ramifications*, „Israel Affairs”, Vol. 6, Issue 6/4, Summer 2000.
- Asculai E., *From the Uranium Mines to Nuclear Weapons*, „Strategic Assessment”, Vol. 9, No. 1, April 2006.
- Askari H., Zahedi D., Ezzatyar A., *How President Rouhani and Ayatollah Khamenei could reform Iran*, „Christian Science Monitor”, September 24.
- Azimi N., *Letter From Iran: Getting to Know Ahmadinejad*, „Nation”, Vol. 281, No. 12, October 17, 2005.

- Bahgat G., *Israel and Nuclear Proliferation in the Middle East*, „Middle East Policy”, Vol. 13, No. 2, June 2006.
- Bahgat G., *Nuclear Arms Race in the Middle East: Myth or Reality?*, „Mediterranean Quarterly”, Vol. 22, No. 1, Winter 2011.
- Bani A. K., *The ninth Majlis elections in Iran: Electoral laws, procedures and institutions*, „Intellectual Discourse”, Vol. 21, No. 1, January 2013.
- Barzashka I., Oelrich I., *Iran and nuclear ambiguity*, „Cambridge Review Of International Affairs”, Vol. 25, No. 1, March 2012.
- Barzegar K., *Iran's Foreign Policy Strategy after Saddam*, „Washington Quarterly”, Vol. 33, Issue 1, 2010.
- Baumgart C., Müller H., *Nuclear Weapons-Free Zone in the Middle East: A Pie in the Sky?*, „Washington Quarterly”, Vol. 28, No. 1, Winter 2005.
- Berman I., *Who is Mahmoud Ahmadinejad and What Is He Really After?*, „USA Today Magazine”, March 2007.
- Betts R., *The Osirak Fallacy*, „National Interest”, Spring 2006.
- Blair Ch. P., *Fatwas for fission: Assessing the terrorist threat to Pakistan's nuclear assets*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, Vol. 67, No. 6, 2011.
- Blanche E., *The shark, the crocodile and the 'silent coup'*, „Middle East”, Vol. 375, February 2007.
- Brodie B., *The Atomic Bomb and American Security*, „Yale Institute of International Studies, Occasional Paper” No. 18, Fall 1945.
- Brooks P., *IAEA indicts Iran*, „Armed Force Journal”, Vol. 145, Issue 12, July 2008.
- Buzan B., *From International System to International Society: Structural Realism and Regime Theory Meet at the English School*, „International Organization”, Vol. 47, No. 3, Summer 1993.
- Carranza M. E., *Can the NPT Survive? The Theory and Practice of US Nuclear Non-proliferation Policy after September 11*, „Contemporary Security Policy”, Vol. 27, No. 3, December 2006.
- Chossudovsky E. M., *The Origins of the Treaty on the Non-Proliferation of Nuclear Weapons: Ireland. Initiative in the United Nations (1958–61)*, „Irish Studies in International Affairs”, Vol. 3, 1990.
- Christopher W., Mosk R. M., *The Iranian Hostage Crisis and the Iran-U.S. Claims Tribunal: Implications for International Dispute Resolution and Diplomacy*, „Pepperdine Dispute Resolution Law Journal”, Vol. 7, Issue 2, 2012.
- Cimbala S. J., *Nuclear Arms Reductions after New START: Incremental or Transformative?*, „Journal of Slavic Military Studies”, Vol. 24–25, 2011.
- Cohen K., *A Re-examination of the McMahon Act*, „Bulletin Of The Atomic Scientists”, 4/1 January 1948.
- Cottam R. W., *Inside Revolutionary Iran*, „The Middle East Journal”, Vol. 43, Issue 2, Spring 1989.
- Davis Z. S., *The Realist Nuclear Regime*, „Security Studies”, Vol. 2, Spring/Summer 1993.
- Dorraj M., *Behind Iran's Nuclear Pursuit?*, „Peace Review: A Journal of Social Justice”, Vol. 18, No. 3, 2006.
- Downs E., Moloney S., *Getting China to Sanction Iran*, „Foreign Affairs”, Vol. 90, Issue 2, Mar/Apr 2011.

- Dueck C., Takeyh R., *Iran's Nuclear Challenge*, „Political Science Quarterly”, Vol. 122, No. 2, 2007.
- Dunn L. A., *Nuclear Proliferation and World Politics*, w: *Nuclear Proliferation: Prospects, Problems and Proposals*, ed. J. I. Coffey, „The Annals of the American Academy of Political and Social Science”, Vol. 430, March 1977.
- Durys P., *Wojskowe aspekty programu atomowego Iranu – implikacje dla bezpieczeństwa sojuszniczego i europejskiego*, w: *Iran 30 lat po rewolucji*, t. 12, Warszawa 2009.
- Dzisiów-Szuszczykiewicz A., „Arabska wiosna” – sukces czy porażka polityki Iranu?, „Prawo i Polityka”, Lublin, t. 4/2012.
- Ehteshami A., *The Future of Iran's Defence and Nuclear Policy*, w: *Iranian Challengenes*, „Chaillot Paper” No. 89, May 2006.
- Einhorn R. J., *A Transatlantic Strategy on Iran's Nuclear Program*, „The Washington Quarterly”, Autumn 2004.
- Engelhardt M. J., *A Nonproliferation Failure: America and Israel's Nuclear Program, 1960–1968*, „Nonproliferation Review”, Vol. 11, No. 3, Fall–Winter 2004.
- Falk R. A., *Nuclear Weapons, International Law and the World Court: A Historic Encounter*, „The American Journal of International Law”, Vol. 91, No. 1, January 1997.
- Farwell J., Rohozinski R., *Stuxnet and the Future of Cyber War*, „Survival”, Vol. 53, Issue 1, February 2011.
- Feickart A., *Iran's Ballistic Missile Capabilities*, CRS Report, August 23, 2004.
- Fiedler R., *Beyond the Non-proliferation Treaty. A Case study of India, Pakistan and North Korea*, „Przegląd Strategiczny”, nr 2, 2012.
- Gałąnek A., *Koncepcje hegemonii w nauce o stosunkach międzynarodowych*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1, 2006.
- Gałąnek A., *Maszyny wojny. Technologia militarna w społecznej historii stosunków międzynarodowych*, „Przegląd Strategiczny”, nr 2, 2011.
- Ganji A., *Who Is Ali Khamenei?*, „Foreign Affairs”, Vol. 92, No. 5 September 2013.
- Geer L. E., *Radionuclide evidence for low-yield nuclear testing In North Korea in April/May 2010*, „Science and Global Security”, Vol. 20, No. 1, 2012.
- Gerlini M., *Waiting for Dimona: The United States and Israel's development of nuclear capability*, „Cold War History”, Vol. 10, No. 2, May 2010.
- Glaser Ch., *Structural Realism in a More Complex World*, „Review of International Studies”, Vol. 29, 2003.
- Goudarzi M., Jawan J., Ahmad Z., *Ayatollah Khomeini and the Foundation of Legitimacy of Power and Government*, „Canadian Social Science”, Vol. 5, No. 6, December 31, 2009.
- Greg J. G., Maryam A., *Report: An Assessment of Iran's Nuclear Facilities*, „Non-proliferation Review”, Vol. 2, 1995.
- Górka-Winter B., *Iran a sprawa proliferacji broni masowego rażenia*, „Biuletyn”, nr 67, PISM, 3 listopada 2003.
- Habib B., *North Korea's nuclear weapons programme and the maintenance of the Songun system*, „The Pacific Review”, Vol. 24, No. 1, March 2011.
- Haggard S., Simmons B., *Theory of International Regimes*, „International Organizations”, Vol. 41, No. 3, 1987.

- Haas R. N., Indyk M., *Beyond Iraq: A New U.S. Strategy for the Middle East*, „Foreign Affairs”, Vol. 88, Issue 1, January/February 2009.
- Heiman G., *Diverging Goals, The French and Israeli Pursuit of the Bomb, 1958–1962*, „Israel Studies”, 15/2, Summer 2010.
- Hu W., *New Delhi's Nuclear Bomb: A Systemic Analysis*, „World Affairs”, Vol. 163, No. 1, Summer 2000.
- Huntley W. L., *Rebels Without a Cause: North Korea, Iran and the NPT*, „International Affairs”, Vol. 82, No. 4, 2006.
- Hymans J. E. C., *Theories on Nuclear Proliferation. The State of the Field*, „The Nonproliferation Review”, Vol. 13, Issue 3, 2006.
- Inglis D. R., *Prospects for Stopping Nuclear Tests*, „Bulletin of The Atomic Scientists”, Vol. 13, No. 1, January 1957.
- Iran: Political Issues, Nuclear Capabilities and Missile Range*, ed. M. M. Schwartz, New York 2006.
- Jervis R., *Cooperation under the security dilemma*, „World Politics”, Vol. 3, No. 1, March 1978.
- Jervis R., *Deterrence Theory Revisited*, „World Politics”, Vol. 31, No. 2, January 1979.
- Jervis R., *Security Regimes*, „International Organization, International Regimes”, Vol. 36, No. 2, Spring 1982.
- Johnson R., *Rethinking the NPT's role in security 2010 and Beyond*, „International Affairs”, 86/2, 2010.
- Johnston A. I., *Thinking on Strategic Culture*, „International Security”, Vol. 19, No. 4, Spring 1995.
- Jones R., *Pakistan's nuclear posture: Arms race instabilities*, „Asian Affairs: An American Review”, Vol. 25, No. 2, June 1998.
- Katz M., *Russia and Iran*, „Middle East Policy”, Vol. 19, No. 3, Fall 2012.
- Keohane R. O., *The demand for international regimes*, „International Organization”, No. 36/2, Spring 1982.
- Keohane R. O., Nye J., *Power and Interdependence in the Information Age*, „Foreign Affairs”, September/October 1998.
- Kibaroglu M., *An Assessment of Iran's Nuclear Program*, „Review Of International Affairs”, Vol. 1, No. 3, Spring 2002.
- Koch A., Wolf J., *Iran's Nuclear Procurement Program, How Close to the Bomb*, „The Nonproliferation Review”, Vol. 5, No. 1, Fall 1997.
- Korb L. J., Rothman A., *No first use: The way to contain nuclear war in South Asia*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, Vol. 68, No. 2, 2010.
- Krasner S., *Sharing Sovereignty*, „International Security”, Vol. 29, No. 2, Fall 2004.
- Kristensen H. M., Norris R. S., *Chinese Nuclear Forces, 2011*, „Bulletin of the Atomic Scientists”, Vol. 67, No. 6, 2011.
- Kristensen H. M., Norris R. S., *Pakistan's nuclear forces*, „Bulletin of Atomic Scientists”, Vol. 67, No. 4, 2011.
- Legró J., *Which Norms Matter? Revisiting the „Failure” of Internationalism*, „International Organization”, nr 4, Autumn 1998.

- Magnarella P. J., *Attempts to Reduce and Eliminate Nuclear Weapons through the Nuclear Non-Proliferation Treaty and the Creation of Nuclear-Weapon-Free-Zones*, „Peace and Change”, Vol. 33, No. 4, October 2008.
- Mearsheimer J., *Back to the Future: Instability in Europe After the Cold War*, „International Security”, Vol. 15, No. 1, Summer 1990.
- Mearsheimer J., *The Case for a Ukrainian Nuclear Deterrent*, „Foreign Affairs”, Vol. 72, No. 3, Summer 1993.
- Mearsheimer J., *The False Promise of International Institutions*, „International Security”, Vol. 15, No. 2, Fall 1990.
- Mian Z., Rajaraman R., Ramana M. V., *Early Warning in South Asia: Constraints and Implications*, „Science and Global Security”, Vol. 11, 2003.
- Michael G., *Mahmoud Ahmadinejad's Sponsorship of Holocaust Denial*, „Totalitarian Movements & Political Religions”, Vol. 8, No. 3/4, September 2007.
- Minasian S., *The contemporary status of Iran's nuclear missile programme and russo-iranian relations*, „Iran & The Caucasus”, Vol. 6, No. 1/2, January 2002.
- Monto G., *Nuclear India – to be or not to be?*, „Current Science”, Vol. 102, No. 7, 10 April 2012.
- Nagan W., Slemmens E., *National Security Policy and Ratification of the Comprehensive Test Ban Treaty*, „Houston Journal Of International Law”, No. 1, 2009.
- Nemets A., Kurz R., *The Iranian Space Program and Russian Assistance*, „Journal Of Slavic Military Studies”, Vol. 22, No. 1, January 2009.
- Newman R., *A U.S. victory, at a cost of \$5.5 trillion*, „U.S. News & World Report”, July 13, 1998.
- Osiewicz P., *Iran jako mocarstwo regionalne na Bliskim Wschodzie przed i po 1979 r., w: Iran 30 lat po rewolucji*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, t. 12, Warszawa 2009.
- Ożarowski R., *Specyfika zmilitaryzowanego aktora niepaństwowego we współczesnych stosunkach międzynarodowych. Przypadek Hezbollahu*, „Przegląd Strategiczny”, nr 1, 2012.
- Parker J. W., *Russia and the Iranian Nuclear Program: Replay or Breakthrough*, Institute for National Strategic Studies, „Strategic Perspectives”, No. 9, March 2012, Washington 2012.
- Paul T., *Systemic Conditions and Security Cooperation: Explaining the Persistence of the Nuclear Non-Proliferation Regime*, „Cambridge Review of International Affairs”, 16/1 April 2003.
- Perera J., *Iranian Nuclear: The Battle of Bushehr*, „Energy Economist”, Vol. 23, 2000.
- Perthes V., *Ambition and Fear: Iran's Foreign Policy and Nuclear Programme*, „Survival”, Vol. 52, No. 3, 2010.
- Pierre A. J., *Arms Sales: The New Diplomacy*, „Foreign Affairs”, Winter 1981/2.
- Pietraś M., *Koncepcje i realia reżimów międzynarodowych*, „Stosunki Międzynarodowe”, nr 1–2, 2002.
- Powell R., *Absolute and Relative Gains in International Relations Theory*, „American Political Science Review”, Vol. 85, December 1991.
- Rajiv S. C., *In Pursuit of a Shield: US, Missile Defense and the Iran Threat*, „Institute for Defense Studies & Analyses”, IDSA Monograph Series No. 9, December 2012.
- Riedel B., *Lessons of the Syrian Reactor*, „National Interest”, May 2013.

- Roberg J. L., *The Importance of International Treaties, Is Ratification Necessary?*, „World Affairs”, 169/4, 2007.
- Sagan S., *Why do states build nuclear weapons?*, „International Security”, 21/3, 1996.
- Samii A., *Iran's Guardians Council as an Obstacle to Democracy*, „Middle East Journal”, Vol. 55, No. 4, September 2001.
- Shapir Y. S., *Iran's Strategic Missiles*, „Strategic Assessment”, Vol. 9, No. 1, April 2006.
- Shen D., *Iran's Nuclear Ambitions Test China's Wisdom*, „The Washington Quarterly”, Vol. 29, No. 2, 2006.
- Shlapentokh D., *Putin's Moscow approach to Iran: between pragmatism and fear*, „Journal Of Balkan & Near Eastern Studies”, Vol. 13, No. 2, June 2011.
- Simon J., *United States Non-Proliferation Policy and Iran: Constraints and Opportunities*, „Contemporary Security Policy”, Vol. 17, 1996.
- Steinbach J., *Comparing Israel's and Iran's Nuclear Programs*, „Washington Report On Middle East Affairs”, Vol. 30, No. 5, July 2011.
- Struwe M., *The policy of critical dialogue: an analysis of European human rights policy towards Iran from 1992–1999*, „Durham Middle East Paper Series”, No. 60, Centre for Middle Eastern and Islamic Studies, Durham 1998.
- Tabassi L., *National Implementation and Enforcement of Nuclear-Weapon-Free-Zone Treaties*, „Nuclear Law Bulletin”, June 2009/83.
- Takeyh R., *Iran's Nuclear Calculations*, „World Policy Journal”, Vol. 20, No. 2, 2003.
- Tobey W., *Nuclear scientists as assassination targets*, „Bulletin Of The Atomic Scientists”, Vol. 68, Issue 1, January 2012.
- Warrick J., *Iran's Natanz nuclear facility recovered quickly from Stuxnet cyberattack*, „Washington Post”, 16 February 2011.
- Weiss L., *Israel's Future and Iran's Nuclear Program*, „Middle East Policy”, Vol. XVI, No. 3, Fall 2009.
- Wiśniewski R., *Kultura strategiczna, czyli o kulturowych uwarunkowaniach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, „Przegląd Strategiczny” 2012, nr 1,
- Woods M., *Inventing Proliferation: The Creation and Preservation of the Inevitable Spread of Nuclear Weapons*, „The Review of International Affairs”, Vol. 3, No. 3, Spring 2004.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

- Ahmadinejad Tours Natanz, Announces Enrichment Progress, <http://www.iranwatch.org/our-publications/worlds-response/ahmadinejad-tours-natanz-announces-enrichment-progress> (12.04.2013).
- Alexander R. G., *Iran and Libya Sanctions Act of 1996: Congress Exceeds Its Jurisdiction to Prescribe Law*, „Washington and Lee Law Review”, Vol. 54, Issue 4, 1997, <http://scholarlycommons.law.wlu.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=1635&context=wlulr> (10.02.2013).
- Bordbar H., Hosseini D., *Why US Should Stop Supporting Israel?*, <http://www.iranreview.org/content/Documents/Why-US-Should-Stop-Supporting-Israel-.htm> (20.07.2013).
- Bruno G., *Iran's Ballistic Missile Program, Council on Foreign Relations*, <http://www.cfr.org/iran/irans-ballistic-missile-program/p20425> (20.09.2013).

- Cooperation between the Islamic Republic of Iran and the Agency in the light of United Nations Security Council Resolution 1737* (2006), <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2007/gov2007-07.pdf> (28.08.2013).
- Craill P., *Iran Not Receptive to Revised Nuclear Proposal*, http://www.armscontrol.org/act/2008_09/IranProposal (10.02.2013).
- Eghraghi S., *Hekmatyar: The Wild Card in Afghanistan*, „Asia Times”, January 7, 2004, http://www.atimes.com/atimes/Central_Asia/FA07Ag01.html (10.02.2013).
- Elements of a proposal to Iran as approved on 1 June 2006 at the meeting in Vienna of China, France, Germany, the Russian Federation, the United Kingdom, the United States of America and the European Union*, http://www.consilium.europa.eu/ueDocs/cms_Data/docs/pressdata/en/reports/90569.pdf (20.05.2013).
- Fiedler R., *Od sankcji do sankcji. Polityka Stanów Zjednoczonych wobec Islamskiej Republiki Iranu*, „Przegląd Strategiczny” 2013, nr 1, s. 118, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/bitstream/10593/7576/1/9.%20FIEDLER.pdf> (20.09.2013).
- History of Official Proposals on the Iranian Nuclear Issue*, Arms Control Association, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals (20.09.2013).
- Institute for Middle East Strategic Studies, <http://en.merc.ir/default.aspx?tabid=98&ArticleId=566> (30.09.2013).
- Iran Trade Statistics with European Union. Trade*, http://trade.ec.europa.eu/doclib/docs/2006/september/tradoc_113392.pdf (13.09.2013).
- Iranian 5 Step Proposal*, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals (14.04.2013).
- Iran's nuclear programme. Breakout beckons*, <http://www.economist.com/news/briefing/21579815-neither-irans-election-nor-sanctions-nor-military-threats-are-likely-divert-it-path> (22.10.2013).
- ISS Military Balance – Section on Middle East and North Africa*, April 2010, Annual Report on Military Power of Iran April 2012, <http://www.fas.org/man/eprint/dod-iran.pdf> (22.08.2013).
- Jones G., *Teheran Could Get its First Bomb Now in Just Six Short Weeks*, <http://npolicy.org/article.php?aid=1222&rid=4> (20.10.2013).
- Katzman K., *Iranian Sanctions*, Congressional Research Service, October 11, 2013, s. 34, <http://www.fas.org/sgp/crs/mideast/RS20871.pdf> (22.10.2013).
- Kerr P., *IAEA Unlikely to Refer Iran to Security Council*, http://www.armscontrol.org/act/2005_11/NOV-Iran (20.08.2013).
- Khamenei Speech: Excerpts*, BBC, June 4, 2006, <http://news.bbc.co.uk/go/pr/fr/-/2/hi/middleeast/5045990.stm> (11.09.2011).
- Migliorini P., Albright D., Wood H., Walrond Ch., *Iranian Breakout Estimates, Institute for Science and International Security Updated September 2013*, October 24, 2013, http://isis-online.org/uploads/isis-reports/documents/Breakout_Study_Summary_24October2013.pdf (28.10.2013).
- National Intelligence Estimate, *Iran: Nuclear Intentions and Capabilities*, November 2007, http://www.dni.gov/press_releases/20071203_release.pdf (10.03.2013).
- Nixon R., *Two Large Multinationals Pull Back from Iran*, „New York Times”, March 10, 2010, <http://www.nytimes.com/2010/03/11/world/middleeast/11iran.html> (10.06.2013).

- Parsi T., *IRAN: Can P5+1 Offer Break the Nuclear Stalemate?* Inter Press Service, <http://www.ipsnews.net/2008/05/iran-can-p5-1-offer-break-the-nuclear-stalemate/> (22.04.2013).
- Propozycja E-3, http://www.armscontrol.org/pdf/20050805_Iran_EU3_Proposal.pdf (20.06.2013).
- Reports: Military manoeuvres displayed better accuracy, firing capability of Iran's missiles*, „The Washington Post”, July 13, 2012, http://www.washingtonpost.com/world/middle_east/reports-military-maneuvers-displayed-better-accuracy-firing-capability-ofirans-missiles/2012/07/13/gJQAk1DOhW_story.html?tid=pm_world_pop (21.10.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions 1737 (2006), 1747 (2007) and 1803 (2008) in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2008/gov2008-15.pdf> (22.12.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2011/gov2011-65.pdf> (22.04.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-9.pdf> (12.06.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-10.pdf> (12.06.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-37.pdf> (12.06.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2012/gov2012-55.pdf> (15.06.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2013/gov2013-6.pdf> (15.06.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2013/gov2013-27.pdf> (20.06.2013).
- Report by the Director General, Implementation of the NPT Safeguards Agreement and relevant provisions of Security Council resolutions in the Islamic Republic of Iran*, <http://www.iaea.org/Publications/Documents/Board/2013/gov2013-40.pdf> (20.07.2013).
- Rubin B., *Iran: The Rise of a Regional Power*, „Middle East Review of International Affairs”, <http://meria.idc.ac.il/journal/2006/issue3/jv10no3a10.html> (20.09.2013).
- Rubin U., *The Global Range of Iran's Ballistic Missile Program*, http://jcpa.org/text/iran_page_62-67.pdf (20.08.2013).
- Tehran Research Reactor „Fuel Swap” Proposal*, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals (22.03.2013).
- Text of the Iran-Brazil-Turkey deal*, <http://www.theguardian.com/world/julian-borger-global-security-blog/2010/may/17/iran-brazil-turkey-nuclear> (22.08.2013).

Powers dismiss Iran fuel offer before U.N. vote, <http://www.theguardian.com/world/julian-borger-global-security-blog/2010/may/17/iran-brazil-turkey-nuclear> (22.04.2013).

P5+1 Proposal, http://www.armscontrol.org/factsheets/Iran_Nuclear_Proposals (14.04.2013).

Unclassified Report on Military Power of Iran, April 2010, <http://www.foxnews.com/projects/pdf/IranReportUnclassified.pdf> (25.06.2013).

U.S. says talks intense, serious after Iran hints at atomic concessions, <http://www.reuters.com/article/2013/10/16/us-iran-nuclear-idUSBRE99F0G820131016> (25.10.2013).

The 2007 Report to Congress by the Director of Central Intelligence, <http://www.dni.gov/reports/Unclassified%20Report%20to%20Congress%20WMD%20Covering%20January%20to%2031%20December%202007.pdf> (accessed July 19, 2012).

„The World Factbook”, 2006, *Iran*, <http://www.odci.gov/cia/publications/factbook/geos/ir.html> (22.09.2013).